



KRONIKA



A
-Z-30-U-O-N-Z-

10001

R

ronika

Parafii

Sty.

Barbaria

w **G**órze.

TOM III

Kościół św. Barbary

w Górze XVI wiek



Rozebudowany 1949

Odrestaurowany 1980-1985

TOM III

Nowa Polichromia kościoła

16.VIII - 21.XI 1984 r.

ART. MALARZ MARIAN KONARSKI - KRAKÓW



PREZBITERIUM



SUFIT PREZBITERIUM

4

Account of the ...

2. VII - 24. XI 1981

1. The ...

...

PREBITION

...

...

PREBITION

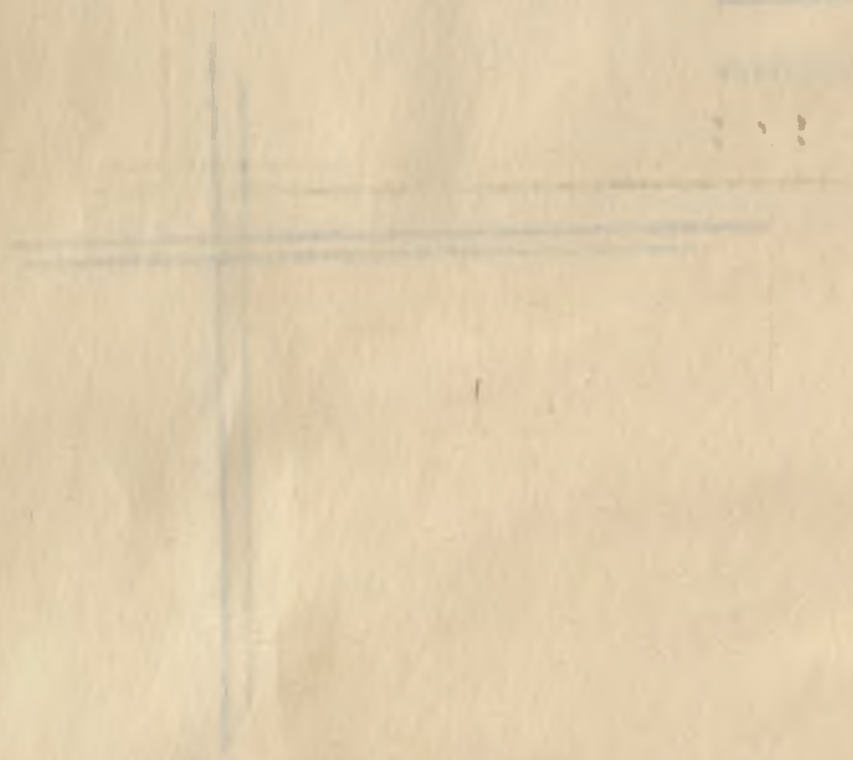
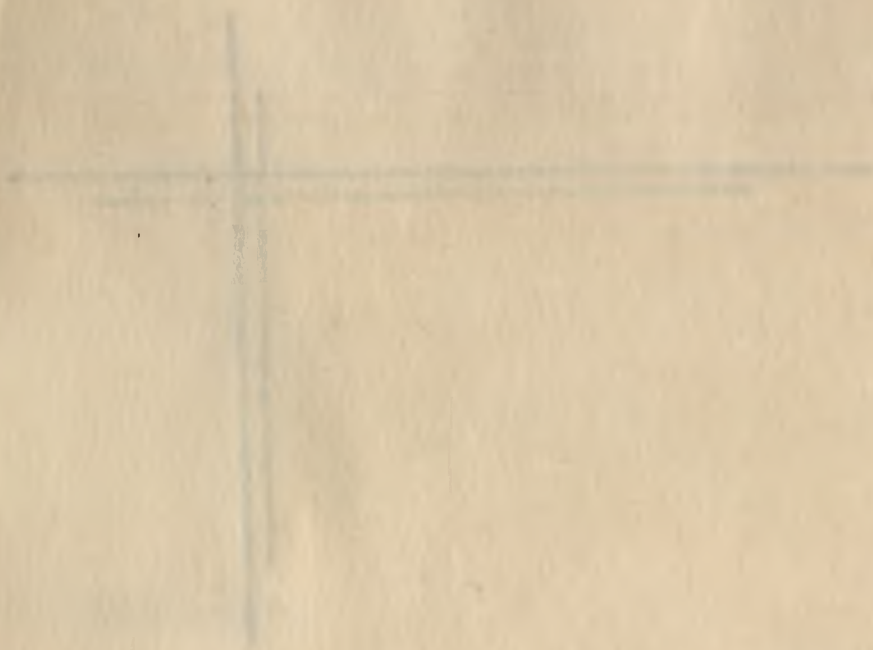


NAD PREZBITERIUM



ORNAMENTYKA

6





PRAWA ŚCIANA BOCZNA NAWY GŁÓWNEJ



LEWA ŚCIANA BOCZNA NAWY GŁÓWNEJ



CHÓR



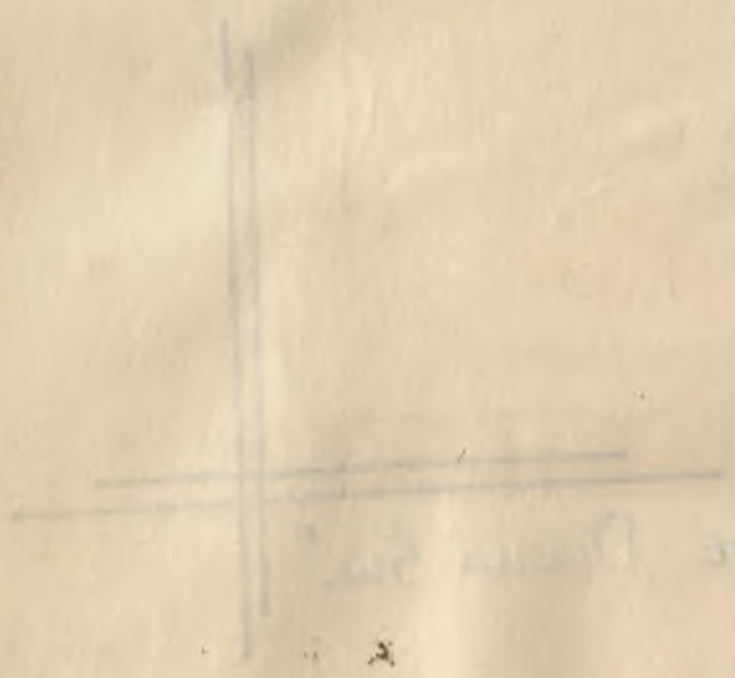
SUFIT : „ ZESŁANIE DUCHA ŚW. ”



CHOR



111



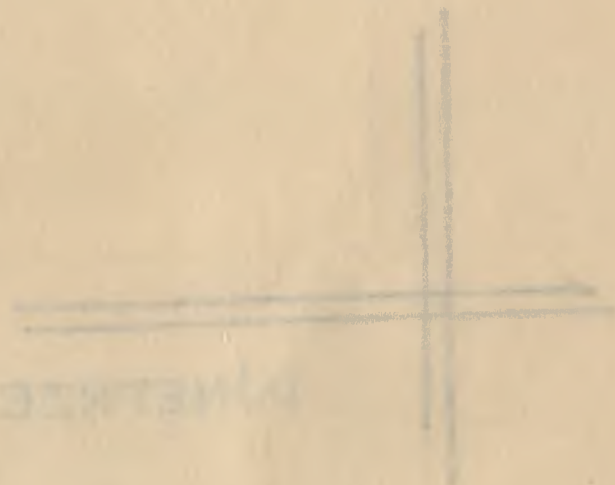
LESLIE



WNETRZE ZAKRYSTII - WYSTRÓJ



WNETRZE ZAKRYSTII - ODESKOWANIE





PRZDSIONEK KOŚCIOŁA -
ZABYTKOWY KRZYŻ I KROPIELNICA (1826)



PRZEDSIONEK KOŚCIOŁA - GABLOTKA

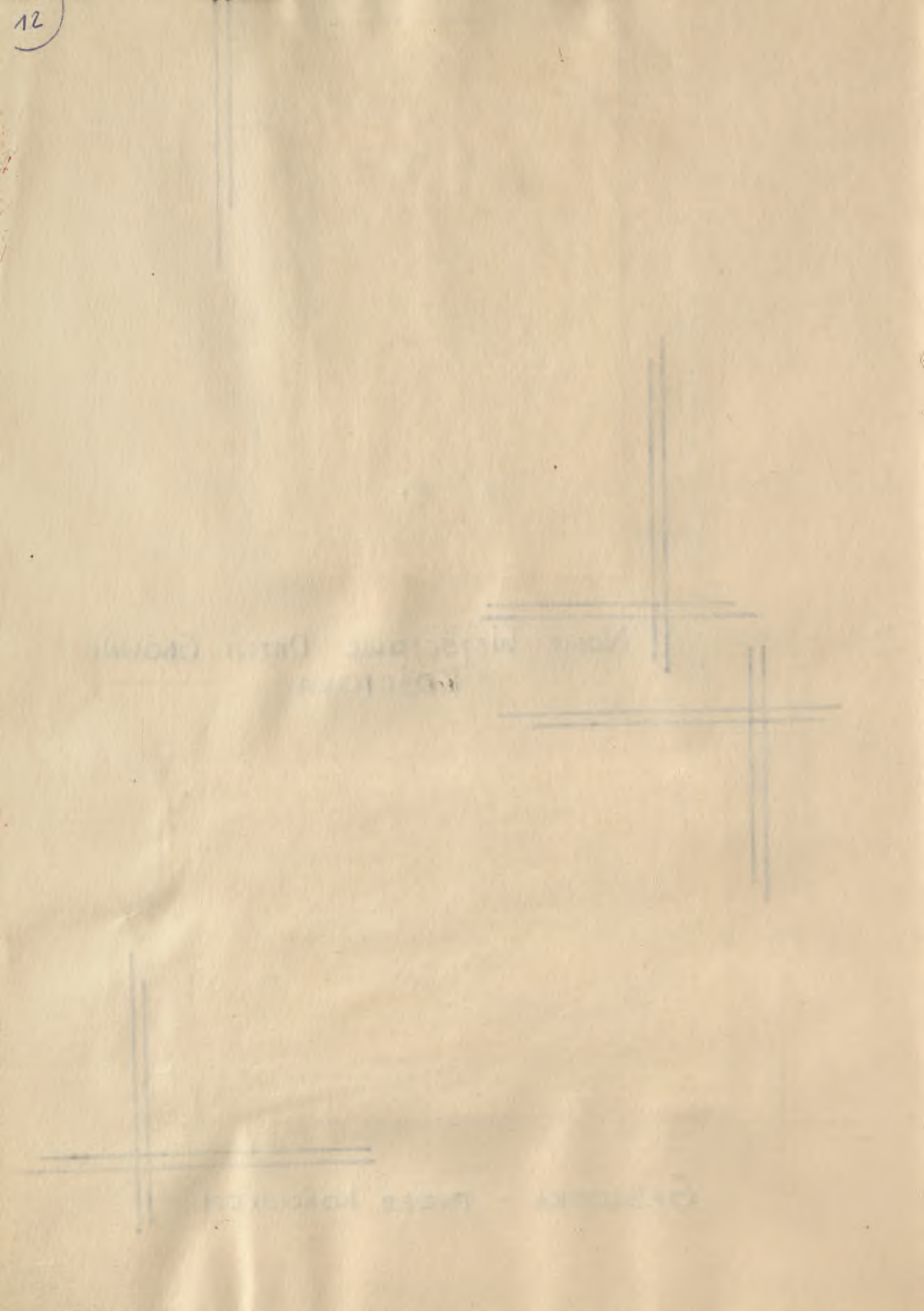
THE UNIVERSITY OF CHICAGO
LIBRARY



NOWE WEJŚCIOWE DRZWI GŁÓWNE
KOŚCIOŁA



GABLOTKA - PRZED KOŚCIOŁEM

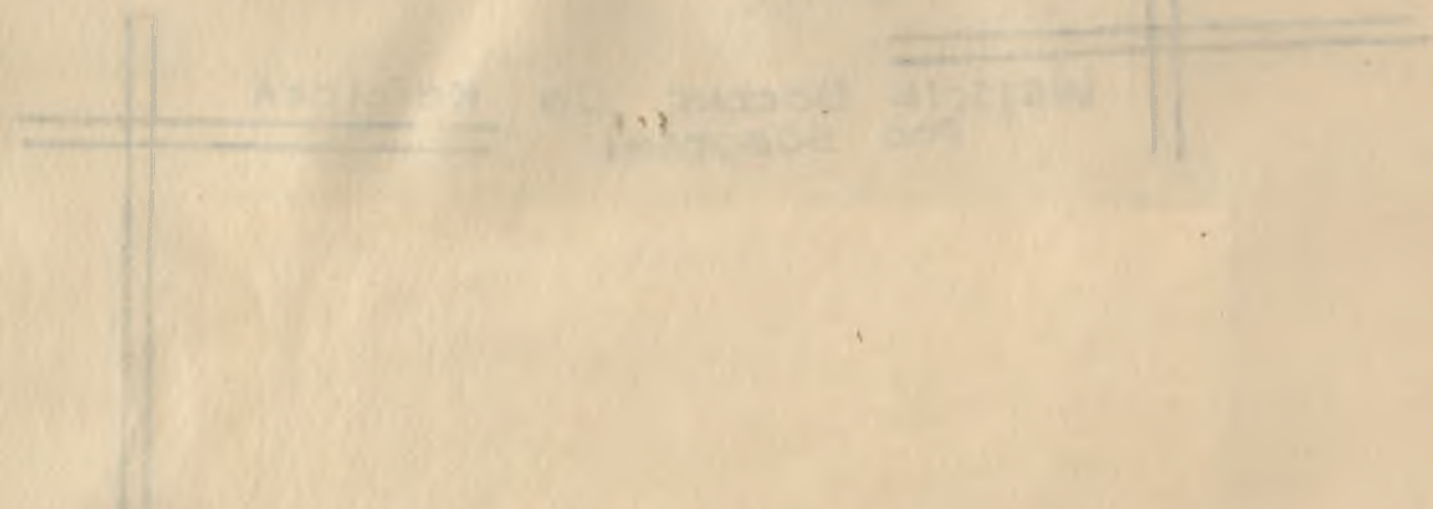




WEJŚCIE BOCZNE DO KOŚCIOŁA
POD SOBOTAMI



ZA PREZBITERIUM KOŚCIOŁA:
FIGURA GIPSOWA M.B. FATIMSKIEJ
LAMPA PARKOWA OŚWIETLAJĄCA KOŚCIOŁ



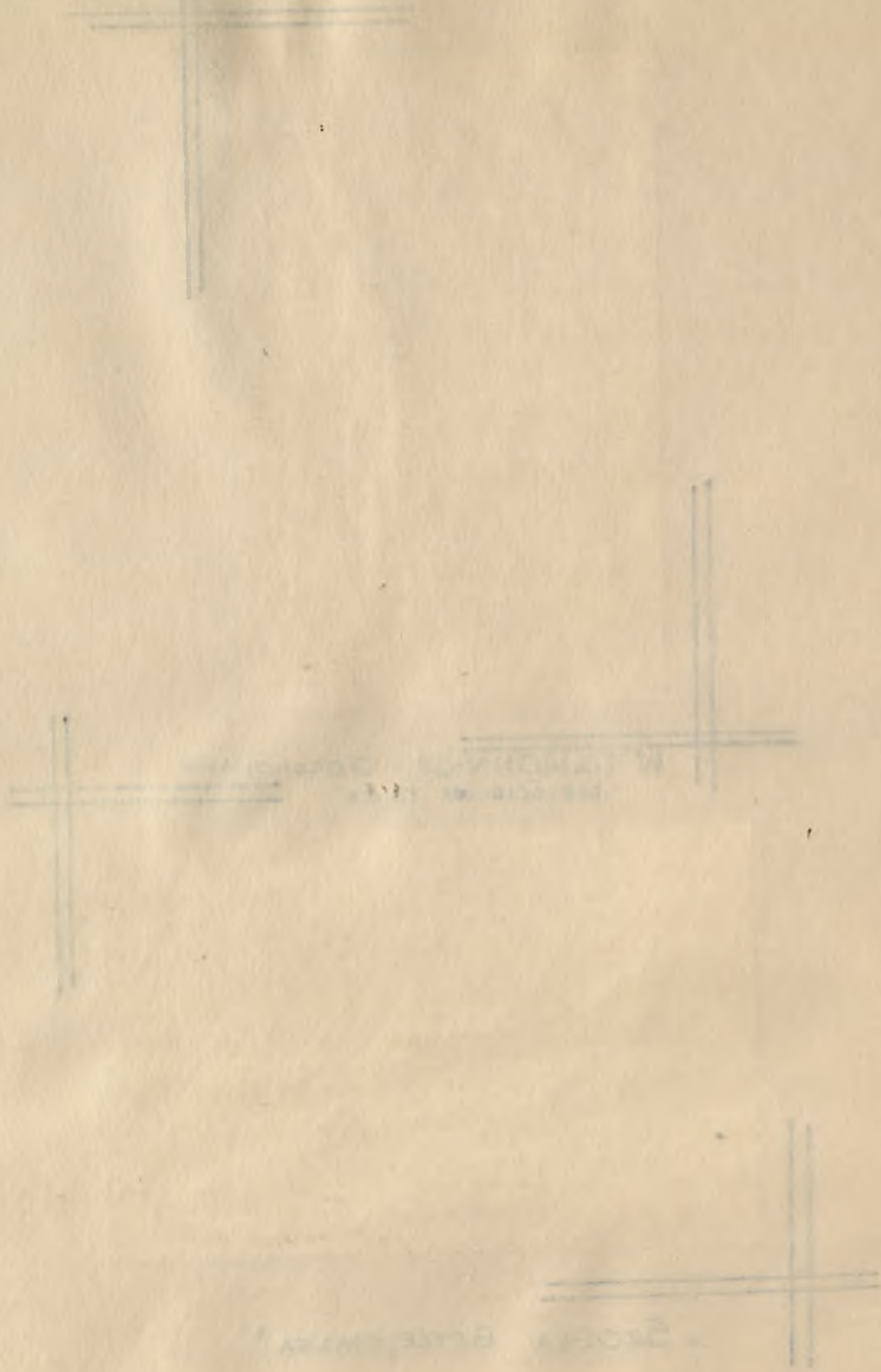
SA PATENT...
...
...



W DZWONNICY - ODESKOWANE
WEJŚCIE NA CHÓR



"SZOPKA BETLEJEMSKA"



ROK 1985

12

Rozpoczęliśmy Nowy Rok Pański 1985
z Marią Bogurocznicą, modlitwa o pokój w świecie
pod hasłem wskazanym przez Ojca Świętego
Jana Pawła II „Pokój i miłodeń i idą, razem”.
Ten rok obchodzimy jest „Kościół jako
„Rok Miłodeń”.

W Ojczyźnie rozpoczął się w nastroju procesu
zabójców ks. Jerzego Popiełuski”.
Proces ten wywołuje niepokój wśród wierzących
bowiem środki masowego przekazu relacjonowały
go jako „proces nad polskim Kościołem”.

W parafii pierwsze dni roku upłynęły
w atmosferze odwiecznej duszpasterskiej rodzinności - kółdy.
Trud koledowy połączona z zimową aurą -
termometr wskazywał - 30°C.

Duszpasterstwo rozróżnia się w atmosferze przygotowań
do niażyłagi kanonicznej, wczesnej Komunii Św.
oraz Prymicyi ks. Józefa Kościelnego.
Jest to Rok Jubileusz 60-lecia Diecezji. Punk-
tem kulminacyjnym jubileuszu będzie Rekorona-
cja Obraru Matki Bożej Piękarskiej.
Przypada też 20-lecie zakończenia Soboru
Watykańskiego II.

NIEDZIELA POWOŁAŃ

17. 02. 1985 r.

Fakt, że monopowstały dekanat międzyrzeński nie ma żadnego kleryka w Śląskim Seminarium spowodował akcję budzenia powołań ze strony Seminarium.

Akcje powołaniowe w parafii odbywają się 2 razy w ciągu roku.

Klerycy śląscy - Diakon i 2 studentów VI roku przybyli do parafii 16. 02. br.

Tegoż dnia spotkali się o 17⁰⁰ ze Ślubą Liturgiczną i „Dziećmi Marii” na katechezie powołaniowej oraz o 18⁰⁰ z młodzieżą parafii.

W niedzielę 17. 02. br. przewodnili „Niedzieli Powołaniowej”. Przeprowadzili Liturgię Słowa.

Po Mszach Św. ze zgromadzonymi spienali przesłanki religijne przeplatane refleksją o powołaniu.

Zaś o 15⁰⁰ przeprowadzili popołudniowe „Nabożeństwo Powołaniowe”, w którym uczestniczyli wszyscy wypełniający cały kościół.

Po nabożeństwie ks. Klerycy poświęcili sporo czasu na indywidualne rozmowy z dziećmi i młodzieżą.

WIELKI POST

Rozpoczął się Środa Popielcowa, w której

na Mszy św. o 7⁰⁰ i 17⁰⁰ w wyświęconym kościele
niemni przyjęli „posypanie głów popiołem” na znak
odrzucony życia i czynienia pokuty w duchu Ewangelii.
Najjutro w czwartek 21. marca rozpoczęło się nabożeństwo
Caterdziejstogodzinne - „Adoracja Wyrzeczająca” - trwająca
do soboty 23.03 br. włączenie. Adoracja rozpoczęła się
Mszą św. o godz. 7⁰⁰ trwała przez cały dzień obejmując
w określonych godzinach parafian poszczególnych dzielnic
oraz grupy: at. żywego Kościoła, seniorów - emerytów
i rencistów, dzieci szkolne, matki z małymi dziećmi,
młodzież, ojcowie i mężowie.

Konieczna się Msza św. o godz. 18⁰⁰.

Nabożeństwa pasyjne: Drogi Krzyżowej i Gorkich Łańców
odbywają się w piątek o 17⁰⁰ i w niedzielę
o godz. 16⁰⁰. Włączamy w nie modlitwę i akcję trzeźwości.
Kazania pasyjne wygłasza proboszcz z Doli

Ks. Robert Ryska.

Dzieci przed nabożeństwem wyciągają z cierniowej Korony
kolce - na których wypisano są dobre uczynki na Post.
Przed każdym nabożeństwem modlimy się za zmarłych
zalecających.

PRZEDWIZYTACYJNE WIELKOPOSTNE REKOLEKcje PARAFIALNE 10 - 14. marca 1985 r.

Przenosi im misjonarz diecezjalny ks. prob. Krzysztof Ryszko z Ksioty Głębo. Słowo Boże ukierunkowane jest ku wielkopostnej odnowie życia w duchu pogłębiania wiary, pojednania z Bogiem i bliźnimi.

Przygotowuje parafia do przyjęcia Ducha Św. w sakramencie bierzmowania i spotkania z ks. biskupem - arcybiskupem Łaski.

Rekolekcje obejmują dzieci parafii w cyklu 3- dniowym, młodzież - 2 konferencje, nauki stażowe dla kobiet, mężczyzn oraz dla rodziców i szczerkoś bierzmowania.

Dla seniorów i chorych Msza Św., oraz odwiedzin w domach.

Parafianie mają okazję do spotkania Św. codziennie przed rekolekcjami i w specjalne godziny, w które obecni są księża kondakarni.



VISUM IN ACTU VISITATIONIS

Góra die 11/16. III. 1985 r.

Krzysztof Ryszko
Biskup

ks. Włodek Skon
Visitor delegatus

WIZYTACJA KANONICZNA

Ks. BISKUPA JANUSZA ZIMNIAKA

16 i 17 marca 1985 r.

16.03. br. punktualnie o godz. 12⁰⁰ Ks. Bp. Janusz Zimniak z kapłanem Ks. Józefem Parlicakiem zawitali na probostwo. Po obiedzie, w którym towarzyszyli mu także pracownicy kościoła Ks. Biskup udał się do szkoły na katechizę dorosłych dla rodziców dzieci uczestniczących w katechizacji przez p. katechetkę Danutę Kocurek. O godz. 14⁰⁰ odbyło się spotkanie Parafialnej Rady Duszpasterstaj, Zespołu Charytatywnego (razem 48 osób) z Ks. Biskupem. W imieniu Rady Ks. Biskupa powitała kwiatami p. Halina Pacholczyk. Tematem spotkania, któremu przewodził Ks. Proboszcz było: „Apostolstwo w Parafii”. To wprowadzeniu przedstawiciele poszczególnych grup dzielili się osiągnięciami dotychczasowej pracy: p. Józef Ryca w imieniu Zespołu Charytatywnego, p. Urszula Janas i Emilia Kuszek - Praca Życia Rodzinnego, p. Janina Melcher i Stanisław Chromik - Oaza, p. Hanna Kubulus i Jolanta Wyroba - Dzieci Maryi, p. Helena Wyroba - praca wśród ludzi z marginesu. Ks. Proboszcz podsunął myśl o jaki sposób rozwinąć powołania w parafii. Na koniec Ks. Biskup zachęcił zebranych do współpracy z Ks. Proboszczem celem objęcia całosia duszpasterstwa w parafii. O godz. 15⁰⁰ na probostwie przy kawie spotkanie z księżmi dekanatu i księżmi z Przecza i Janiszowic.

20)
Przed godz. 16⁰⁰ na drodze i placu probostwa zebrała się grupa parafian w liczbie ponad 400 osób.

Byli w komplecie umundurowani strażnicy ze szańcem
Sł. Floriana, górnicy w strojach galonowych 12 osób,
parcie w strojach ślaskich, dzieci, młodzież, mężczyźni
i kobiety. Wszyscy oni w szyku procesyjnym poprzedzani
krzyżem i dwiema grupami ministrantów z mocnym śpiewem
na ustach, w asyście księży (15) prowadzili Ks. Biskupa
do kościoła. Zgodnie z ceremoniałem w drzwiach kościoła
Ks. Proboszcza dał krzyż do ucałowania Ks. Biskupowi, odbyło się
pokropienie wody święconej i okadzenie.

Kyriejon był po kręgi kościoła.

Niemni śpiewali pontyfikał, pieśń pt. "Przychodzi kapłan wybrany"
na przemian z Organem.

Po responsoriach Ks. Proboszcza wzwał ustanowienia
świątej patronki a niemni podjęli pieśń "Barbara Świąta".

Nastąpiło pontifikanie Ks. Biskupa:

- a) dzieci: wiersz Michalina Kozłowskiego i Edwarda Edyta
- stroje ślaskie, Ułcock Ryszard w stroju górnika
- b) przedstawiciel Rady Parafialnej Jan Ręba w towarzystwie
Gerzonety Ułcock (stroj ślaski) i Augustyna Fortka (stroj górniczy)
- c) Ks. Proboszcza - pontifikanie i sprawozdanie ze stanu
duszpasterstwa

W odpowiedzi na słowa pontifikania Ks. Biskup wygłosił
krótką homilię.

Rozpoczęła się Msza Świąta koncelebracyjna:

Ks. Biskup, Ks. Dziaćka Gamza, Ks. Prob. Senetyr,
Ks. Prob. Zagrodzki.

Po homilii Ks. Biskup udzielił Sakramentu Bierzmowania
uczniom klas VII - 41 osobom.

Po Komunii św. bierzmowani modlili się, dziękowali Ks. Biskupowi, złożyli przyrzeczenie abstynencji.

Po krótkim błogosławieństwie Ks. Biskup przechodził na bieżący dzień z dobrocią.

Po kolacji na probostwie o godz. 19⁰⁰ rozpoczęła się „Godzina Młodzieży” w kościele.

Liczącą zgromadzoną młodzież (245) prowadziła Grupa Oazowa.

Tematem spotkania było „Apostelstwo - Będzicie mi świadkami”.

Były to pannażenie kwarte o Pismo Święte, Sobór, Syzod katowicki i słowa Papieża Jana Pawła II przeplatane wspólnie śpiewaną przez młodzież piosenką religijną przy akompaniamencie organu i gitary.

O godz. 20⁰⁰ Ks. Biskup spotkał się z nauczycielami i wychowawcami mieszkającymi na terenie parafii. Na spotkanie przybyli wszyscy nauczyciele (14 osób). Spotkanie ubiegło w miłej atmosferze.

Ks. Biskup wskazał na punkty dotyczące działalności Kościoła i nauczycieli. Spotkanie zakończyło się o godz. 22⁰⁰.

Drugi dzień wizytacji katechetycznej - niedziela 17.05.62 rozpoczęła się IPaz, Święta, Ks. Proboszcza o godz. 7³⁰

w czasie której Ks. Biskup wygłosił homilię na temat:

„Cywilizacja miłości lekarstwem na cywilizację techniki”, oraz rozdzielając niernym Komunię Świętą.

Po śniadaniu o godz. 9¹⁵ Ks. Biskup spotkał się z salce:

20: Służba Liturgiczna, Dniem i farii i Oaza.

Spotkanie upłynęło w atmosferze piosenki religijnej.

Predstawniczka Oazy zapytała: „Chybaśmy o różnych porokach i przesiliłyśmy Ks. Biskupa by pomyślał nam o swoim poroku”. Decydując Ks. Biskup podjął temat o poroku.

Punktualnie o godz. 10⁰⁰ Ks. Biskup razem z Ks. Paulickim rozpoczęli Msze Święte, za Parafian z asystą Ks. Proboszcza

i klenyko Jdešterna Rozmusa. Parafianie wypełnili kościół po brzegi. Górnicy i Strajacy stali przy swoich sztandarach w gelonych strydach. Na uwagę zasługuje fakt procesji z darami ofiarniczymi.

Kobiety w strydach ślaskich złożyły na ołtarzu bochen chleba, ozdoby śnięć i bukiety kwiatów.

Ziermowani złożyli trysatałony puchar.

Itodzież ofiarowała ozdoby śnięć i kwiaty.

Górnicy złożyły w darze figurę św. Barbary z ryglem, ozdoby kilof sztygarSKI, lampy górnicze.

Po ~~uroczystej~~ uroczystej Mszy Świątecznej Ks. Biskup udzielił błogosławieństwa najmłodszym dzieciom.

Kościół wypełnił się nagle maluchami. Wielu ojców i wiele matek trzymało dzieci na rękach.

Ks. Biskup błogosławił każde dziecko z osobna.

O godz. 13⁰⁰ Ks. Biskup niedzielną kolację (bryczkę) odwiedził p. Nycza - rodzina z częściorgiem dzieci. Po 30 minutach

pożegnał się i razem z Ks. Proboszczem udał się do parafialnego pokoju gdzie spotkał się z 13 seniorami i chorymi

i udzielił im Komunii Świątecznej. Po wspólnych modlitwach

Barbara Siuta uczennica kl. II (bez diamentu) pomotała

Ks. Biskupa i zapewniła, że swoje cierpienie ofiarowuje Bogu w intencji Ks. Biskupa.

Po podziękowaniu na probostwie p. Jan Kynba (polonierem) odwiózł Ks. Biskupa do katornic.



PROCEJA
DO
KOŚCIOŁA

KOBIETY
W
STROJACH
ŚLĄSKICH



STRAŻACY
,
GÓRNICY,
POCZTY
SZTANDAROWE



**KAPŁANI
DEKANALNI**

MĘŻCZYŹNI



**POWITANIE
W
PRZEDSIONKU
KOŚCIOŁA**

K. 1000
 1000

1000

1000
 1000
 1000
 1000



BRAMA
POWITALNA:
„Umocnij nas
wiarę.”



DZIECI WITAJĄ
Ks. BISKUPA

BRANKA
TOMASOVA:
"Gymnastyka v domu"
1925

BRANKA
TOMASOVA:
"Gymnastyka v domu"
1925



PARAFIANIE
WITAJA
Ks. BISKUPA



MSZA
SW. -

BIERZMOWANIE



BIERZMOWANI -
WYZNANIE
WIARY

RECEIVED
 MAY 19 1964
 U.S. BUREAU OF

152A
 - 152

THE RE NO NAME

RECEIVED
 MAY 19 1964
 U.S. BUREAU OF



BIERZMOWANIE:
"N. PRZYJMIJ
ZNAMIE DARU
DUCHA ŚW"

PROCESJA
DARÓW
OLĘTARZA



BIERZMOWANI
DZIĘKUJĄ ...
PRZYŁĘKAJĄ ...

DISCONTINUED
M. Thompson
DUE 24

PROGRESS
DARON
DETALA

DISCONTINUED
DUE 24
PROGRESS

ŚWIATEK BIERZMOWANIA:
'PRZYRZEKAMY...'



SPOTKANIE
Ks. BISKUPA
Z MŁODZIEŻĄ -
PRZEWODZI OAZA



'BĘDZIECIE
'MI
ŚWIADKAMI...'

CHURCH BAPTIST
MEMBERSHIP

ST. JAMES
K. J. JAMES
3 MEMBERS
PRELIMINARY DATA

Baptist
MI
MEMBERSHIP



MODLITWA
I
PIOSENKA

REFLEKSJE
KS. BISKUPA



WSPÓLNY
ŚPIEW

ПОДЛИНА

ПИСЬМА

Керекс

К. Бискуп

Масовна

Знак



SPOTKANIE
Ks. BISKUPA
Z
DZIEĆMI MARI,
SŁUŻBĄ LITUR-
GICZNĄ

MSZA ŚW.
ZA PARAFIAN -
DARY OKTARZA:
CHLEB
ŚW. BARBARA - FIGU-
RA
ŚNIEG -
LAMPY GÓRNICZA
KIŁOF SZTYGARA



BŁOGOSŁAWIENIE
DZIECI

STANDARD
 1/2" x 1/2" x 1/2"
 1/2" x 1/2" x 1/2"
 1/2" x 1/2" x 1/2"
 1/2" x 1/2" x 1/2"

NO. 100
 1/2" x 1/2" x 1/2"
 1/2" x 1/2" x 1/2"
 1/2" x 1/2" x 1/2"
 1/2" x 1/2" x 1/2"
 1/2" x 1/2" x 1/2"
 1/2" x 1/2" x 1/2"

1/2" x 1/2"



BISKUP
 WŚRÓD
 NAJMLĘDSZYCH
 PARAFIAN

MALUCHY
 W STROJACH
 DZIĘKUJA,
 ŻEGNAJĄ
 Ks.



BISKUPA
 JANUSZA
 ZIMNIAKA



Бискуп

Александр

Николаевич

Святой

Александр

Николаевич

Святой

Александр

Николаевич

Святой

Александр

Николаевич

WIELKI TYDZIEŃ WIELKANOC

129

Wiosenna pogoda dokonywała nam w przeżywaniu
wznieśliwych tajemnic naszej wiary, które przeżywalismy
podczas Wielkiego Tygodnia. W liturgii wielkopostyjnej
uczestniczyła większość parafian. Czynnie wzięła się
służba liturgiczna - czytając Słowo Boże,
spiewając psalmy responsoryjne i modlitwy poranne-
czne. W niedzielę palmową, podczas nieszporków,
Mszy św. śpiewano palmy a zespół lektorów
czytał Mskę Pańską. W Wielką Sobotę ks. Proboszcz
odwiedził chorych w domach udzielając im
Komunii świętej i zanosząc dary: mąkę, ryż.
Podczas liturgii Triduum Sacrum kościół
wypełniony był po brzości wiernymi.
W Wielki Czwartek - dzień ustanowienia Eucharystii
i Sakramentu Kapłaństwa dzieci uczestniczyły
w swojej Mszy św. recytowały, zaś dorośli
w uroczystej Mszy Wielkiej Pańskiej, po której
adorowali do Nocy Jerozolimskiej.
W Wielki Piątek Mska Pańska wierni raz
uczestniczyli w "Gonimych Żalach". Niezorem wzięli
się w Liturgię Wielkopiątkową i adorację przy
Bożym Grobie oraz adorowali Krzyż przez całą
Wielką Sobotę według ustalonego porządku - dzielnicami.
Adoracji dzieci i młodzieży przewodniła młodzież Oazowa.
Pokarmy świąteczne na zakończenie adoracji
matek z małymi dziećmi oraz dzieci szkolnych.
Spowiedź świąteczna dla dzieci była w W. Sobotę,
młodzieży w W. Czwartek a dorośli przez cały
Wielki Tydzień.

40
Liturgia Wigilii Paschalnej rozpoczęła się
o godz. 18⁰⁰, zaś Procesja Rezurekcyjna
w porannej wielkanocnej o godz. 6³⁰.

W Niedzielę Zmartwychstania Pańskiego wszyscy
uczestnicy Mszy Św. przystąpili do Stołu Pań-
skiego. Komunikowanie trwało 25 min.

Nieszpory świąteczne cieszą się dużą frekwencją,
są uroczyste celebrowane, konwulsy im
modły spłen.

W przeddzień wielkanocny obecni byli:
Ks. Diakon Józef Kościelny, który ogłasza
homilie w czasie wszystkich Mszy Św.,

Ks. Kleryk Bolesław Formus - Sacerdzem niegdyś
się w Liturgii Słowa i spotkał się z Dziećmi
Marii, Oaza.

W czasie wielkanocnym przed niedzielą Sumę
odbyła się procesja obok kościoła.

Niedziela powołani i trzeźwości 21. IV. 1985 r.

Po raz drugi w tym roku zanotowano do naszej parafii grupa śląskich kleryków z akcją powołaniową - trzeźwościową.

W sobotę 20. IV. o godz. 17⁰⁰ spotkali się z grupą Dzieci Marii i Służby Liturgicznej.

O godz. 18⁰⁰ ze względu na piękną pogodę spotkanie z młodzieżą odbyło się za kościołem przy figurze J. P. Fatimskiej.

W miłej atmosferze przeplatanej refleksją o powołaniu życiowym i trzeźwości oraz prosenką religijną spotkanie przedłużało się do godz. 20⁰⁰ i zakończyło się wspólną adoracją przed wystawionym Jezusem Eucharystycznym.

Mimo odbywającej się w klubie dyskoteki młodzież wybrała spotkanie w kościele.

W niedzielę Ks. Klerycy przewodzili Liturgii - Ks. Diakon wygłosił homilię o trzeźwości.

W środę śr. odbyło się spotkanie z prosenką.

O godz. 15⁰⁰ Ks. Klerycy przewodzili Nabożeństwu popołudniowemu o tematyce trzeźwościowej.

Nawiązali też indywidualne kontakty z młodzieżą i dziećmi.

W świątę św. Józefa Robotnika - Młoda gościła w parafii O. Franciszkańską Mirosław Kret z Raciborza - tegoroczny prymikant. Po nabożeństwach udzielał prymicyjnego błogosławieństwa. Prymikan był rekzem Ks. Proboszcza.

Pierwsza i Druga Komunia święta 12. V. 1985

Do uroczystości komuniijnej przygotowanie trwały przez dwa lata katechez prowadzonej przez p. Katechetkę Danutę Kocurek z udziałem rodziców. Większość rodziców uczestniczyła w specjalnych rekolekcjach zamkniętych. Rodzice przygotowali uroczystość komuniijną:

- a) dekoracja: mycie kościoła, dekoracja wnętrza kościoła, wieńce wieńców itp.
- b) sama uroczystość: wszystkie rodziny przystąpiły do spowiedzi św., rodzice razem z dzieckiem przystąpili do komunii św.

W niedzielę o godz. 8³⁰ dzieci komuniijne z bracią z rodzicami i gośćmi zebraли się na placu probostwa. Ks. proboszcz z asystentem ks. Diakona Józefa Kościelnego powitali zgromadzonych i poświęcili dekadencja.

O godz. 8⁴⁵ wyruszyła procesja do kościoła podczas której przy dźwiękach orkiestry śpiewano pieśni do Opactwa św. Józefa.

Punktualnie o godz. 9⁰⁰ rozpoczęła się uroczysta I i II komuniija.

Po podrobinie przez celebransza dziecko komuniijne - Katarzyna Sojka wyrażała słowa radości wypełniające serca dzieci.

Słowo Boże czytali ojcowie: Jan Zurek i Józef Skarbowi, śpiew medylekcyjny i modlitwę poranną choraliści.

Andrzej Faruga i Stanisław Chromik.
 W ekologicznym kazaniu Ks. proboszcza
 podkreślił szczególnie dzień Pierwszej Komunii św.
 W uroczystej procesji daron ofiarnych dzieci
 i dorosłych: dary ołtarza, kniaży i ozdoby świąteczne.
 Do Komunii św. dziecko podchodziło z rodzicami.
 W czasie Komunii św. Justyna Hadejska -
 akcesmakomunijne dziecko spiewało solo: "Teraz Jezus
 już się zbliża." Po dzikorynieniu i postkomunio
 Renata Wętała i Darek Kapica, kierząc
 nitąy wiejskiego gościa z innych sercach.
 Podziękowanie Ks. proboszczowi i T. Katechecie
 złożyły dzieci: Terenzio Kedzior i Marcin Fortisz.
 Konając uroczystą Liturgię Komunijną Ks. proboszcz
 dzikonał asystkim którzy ją przygotowali
 i zaprosił na popołudniowe nabożeństwo.
 O godz. 15⁰⁰ Eucharystycznemu Nabożeństwu
 Komunijnemu przychodziły dzieci komunijne ze swoimi
 rodzicami. Przed Jezusem Eucharystycznym
 wystawionym w monstrancji dzikorynieniu na wzór
 modlitwy powszechnej na przemian z ogromnymi
 spiewami Ks. proboszcza. Do Jezusa Eucharystycznego
 modliły się słowami pierwsza:
 Agnieszka Gardaska, Dawid Kitus i Rafał Skarboń.
 Justyna Beer i Petrus Klemnar oraz
 Isirostara Wojciech dzikonał rodzicom, Ks. proboszczowi
 i katechecie. O niemości obowiązkach
 religijnego wychowania dzieci zapewniali
 w imieniu gmin T. Stanisław Wętała i w imieniu
 matek P. Emilia Kapica.
 Po nabożeństwie Ks. proboszcz rozdał pamiątki
 komunijne a następnie dokonał gniepowego
 zdjęcia. W ciągu tygodnia dzieci uczestniczyły
 w Tygodniu Eucharystycznym włączając się
 w procesję Dni Krzyżowych. 21 i dzieci z rodzicami

Wydali się na pielgrzymkę do Matki Boskiej:
Piekarskiej, Czesłochowskiej, Gidelskiej i do
Sr. Anny.



Procesja z probostwa do kościoła
na Uroczystą 87-tych św. Komunię
przy dziesięciu orkiestry dętej o Frydke



1. The first part of the paper is devoted to a general discussion of the problem.

2. In the second part, we shall consider the case of a single particle. We shall first consider the case of a particle moving in a straight line, and then the case of a particle moving in a circle.

3. In the third part, we shall consider the case of a system of particles. We shall first consider the case of a system of particles moving in a straight line, and then the case of a system of particles moving in a circle.

4. In the fourth part, we shall consider the case of a continuous medium. We shall first consider the case of a continuous medium moving in a straight line, and then the case of a continuous medium moving in a circle.

5. In the fifth part, we shall consider the case of a system of continuous media. We shall first consider the case of a system of continuous media moving in a straight line, and then the case of a system of continuous media moving in a circle.



„Brama wejściowa” u Wroczyńskich Komunijskich



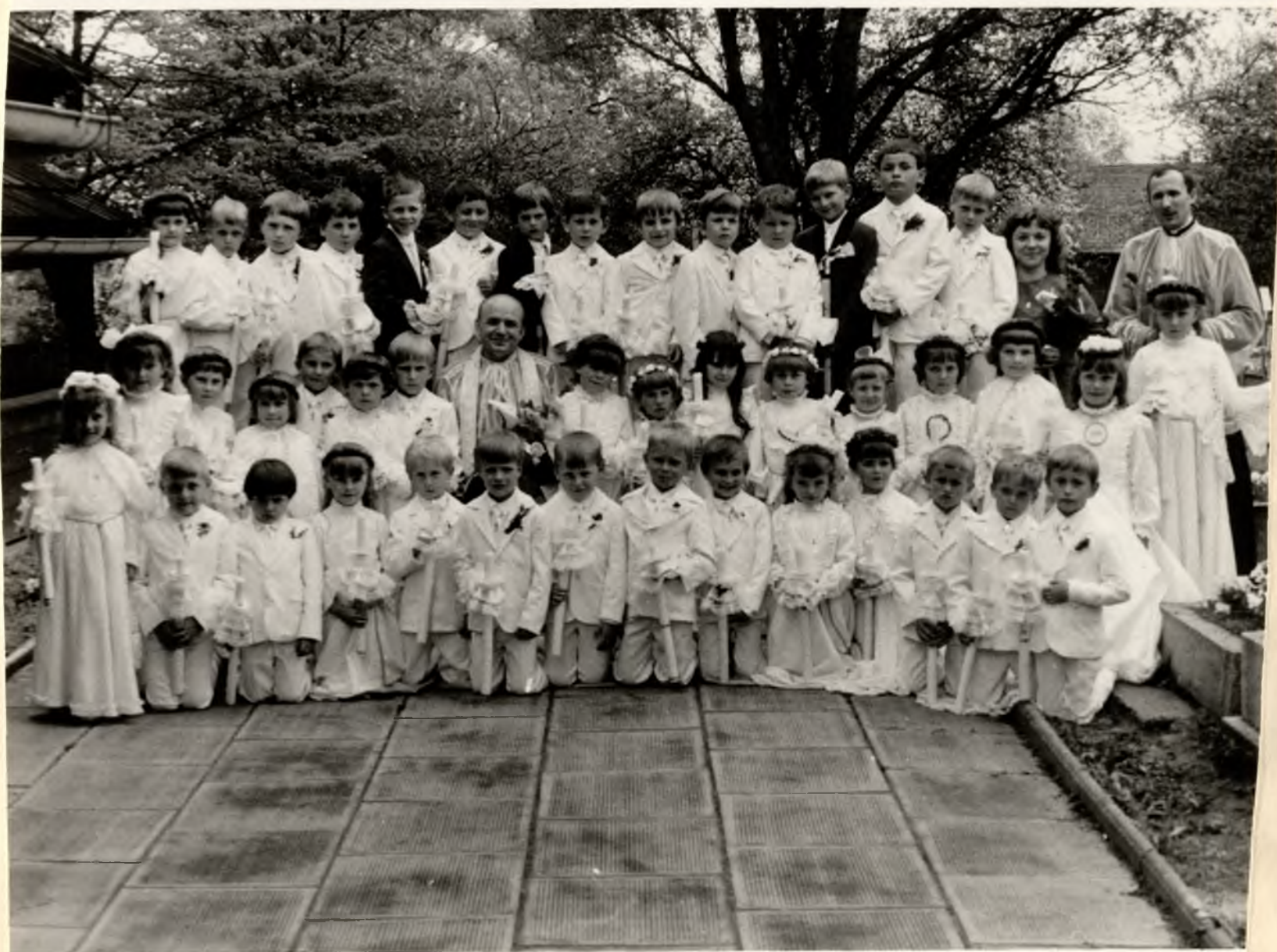
Wroczyński Msza św. Komunijska -
Przeistoczenie



Nabożeństwo popołudniowe - przyrzeczenia ojców



Przyrzeczenia matek dzieci I. Komunijszych



43-dzieci' nowosno i pierwszokomunijnych
z P. Katechetką, Ks. Proboszczem
i Ks. Diakonem Kościelnym

51

Procesja św. Iwarka 25. IV. 1985

i Dni Krzyżowych

13-14-15. V. 1985 r.

W dniu św. Iwarka udajemy się od trzech lat do krzyża na Dąbrowie przy domu P. Franciszka Prokocimka. Po modlitwach błagalnych uczestniczymy we Irszy św. przy tym krzyżu. W tym roku dość chłodna i deszczowa pogoda sprawiła, że było mniej osób starszych i chorych, które w poprzednie lata były obecne. Natomiast Dni Modlitwy o Urodzaje - Dni Krzyżowe przypadły w czasie bardzo słonecznym i po uroczystości komunijskiej w parafii.

Tęcza trzy dni o godzinie 18⁰⁰ wyruszyła z kościoła procesja z udziałem około 400 osób parafian do krzyża:

- w poniedziałek do krzyża przy szkole i droga powrotną do kościoła na Irszę św.
- we wtorek jeszcze większa procesja do krzyża za probostwem przy domu P. Kompor, gdzie dokonała się Irsza św. W drodze powrotnej do kościoła odprawialiśmy nabożeństwo majowe.
- w środę bardzo upalną, zapowiadającą burzę procesja do Łanodki przy domu P. Malcher. Tu pod krzyżem uczestniczyliśmy we Irszy św. gromadzącej około 600 osób. Nadchodząca burza nie zniechęciła do wytrwania do końca na modli-

dnie i mimo gromotów i błyskawic wróciłem
w procesji eucharystycznej odprowadzając izabozę
swoją moją do kościoła, gdzie błogosławień-
stwem sakramentalnym zakończyłem trydaziorę
modlitwy o urodzaje.

PRYMICE

Ks. Józefa Kościelnego

uroczystość Trójcy Przenajświętszej - 2.06.1985r.

Księga chrztów rok 1955 s. 28

nr 2: ur. 1.01.1955r. w Górze, ochrzczony
16.01.1955r. w Górze - imiona: Józef, Bolesław
syn rolnika Jana Kościelnego i Franciszki
z domu Pustelnik. Szafarzem chrztu
Ks. prob. Erwin Mucha.

Bierzmowany 16.05.1964r. w Górze, święceń
Diakonatu w Kaplicy Seminaryjnej w Krakowie
24.02.1985r. Prezbiterat Kolekta Cysterska
Urocz. Zesłania Ducha Świętego 26.05.1985r.
z rok Rpa Cysterskiego Dr Jan Nowak
Przymiarz ma brata Franciszka, ojca
czterech dzieci i liczące pokrewieństwo w parafii
- rodzinie Wojciech, Ułczak, Przenosiak, Zurek,
Morawski ze Strony, ojca.

Droga do kapłaństwa była długa:
poprzedzająca szkołę zawodową, pracę w piekarni
i naukę w Liceum dla pracujących
w Szopienicach oraz pomoc rodzicom przy
gospodarstwie.

Po zdaniu matury jednorok był w romansie
w Księżym Olsztynie a potem zastąpił
do Seminarium Cysterskiego w Krakowie.
Przed przyjęciem Diakonatu skierowany był
na roczną praktykę katechetyczną w parafii
Starokrzepica.

Delegacja młodzieży - Oaza uczestniczyła
w świątecznych Dyktandach. Na świąteczną Kapłaniadę
do Częstochowy parafianie pojechali dwoma
autobusami oraz młodzież pociągami.
Razem około 142 osoby.

Uroczystości Trymicji została starannie
i wszechstronnie przygotowana. W przygotowaniu
zorganizowała się Wielkaść parafian, którym
przewodził Ks. prob. i P. Kulechotka.
Pięknie udekorowano kościół i trasę prowadzącą
z domu Trymicjanta do kościoła.
Uroczystości przypadła w Niedzielę Trójcy Przenaj-
świętszej. Pogoda była słoneczna - padło
cały dzień.

Stromo Torze poświęcając do życia kapłaniadę
wygłaszał Ks. Eugeniusz Strasz - pierwszy
kapłan z parafii Bóra.

2. 06. 1985 r. o godz. 10³⁰ po otrzymaniu
błogosławieństwa bpa i matki Ks. Trymicjant
w polskiej procesji „pod parasolami” poprzedzonej
krzyżem, grupą dzieci, młodzieży, starszadzianek:
młodzienców, panów, strażaków, górników,
kobietami w strojach śląskich, dzieci i biele,
grupa kleryków częstochowskich udał się do
kościół, a za nim parafianie: mężczyźni
i kobiety.

Rozpoczął swoje pierwsze Msze Święte w asystę
Ks. proboszcza - mawuduktora, kleryków:
Ks. Bolesława Rozmusa i kolegi seminarzysty.
Po pozdrowieniu Ks. proboszcza w ciepłych słowach
pożyczał zgromadzonych wyrażając radość, że
parafia dała kościołowi nowego kapłana.

W imieniu parafian Michałowa Wodnyńska
uczczona kł. II nierzem ponata Prymijarka.
W Liturgis Stora niasyli się lektorzy
i Oszar parafialna.

Barwa była procesja darów parafialnych:
matki w strojach słaskich złożyły chleb,
gornicy w galowych strojach ofiarowały figurkę
św. Barbary z zegła, miedzię kwiaty
dzieci przyniosły ampułki a rodzice Prymijarka
kiedło i puszkę.

Całej Mszy Prymijarskiej towarzyszył modrzy
i paterki niemy spiew ludu przy śpiewnym akompania-
mencie p. organisty Antoniego Bettea.
Na zakończenie dzieci: chłopcy w gorniczym
stroju - 5-cio letni Sajdak, dziewczynka
w stroju ślaskim 6-cio letnia Stankowiczka
składały życzenia.

Po specjalnym błogosławieństwie prymijarskim
Ks. Prymijart błogosławił rodzinie i gościom.
Przyjęcie rodzinne odbyło się w specjalnie
zbudowanym pomieszczeniu. Około 160 osób.

Przybyli też nie księża z dekanatu.

O godz. 16⁰⁰ w nabożeństwie popołudniowym
poświęconym modlitwie o powołania Ks. Kleny
Człochowscy wysłuchali przemówienia na temat
życia seminarzysty.

Ks. Prymijart był obecny zarówno na nabożeń-
stwie i Mszy św. wieczornej.

Uroczystości domowej przewodnił Ks. Kleny
J. Rozmus z zespołem oraz Oszar parafialna
wykazując pogodny nastrój i atmosferę religijną
potęgowaną rożnymi pieśniami.

Ks. Prob. Kłosek w okolicznościowym słowie podkreślił,

ze stacurzek do kapłana i życiowa wokół
niego atmosfera sprzyjała, chociaż budzenie
wzrostu pokorze kapłanów.

SPOTKANIA PRYMICYJANTA:

- z chorymi i seniorami parafii:
porozmawiać 3.06. 1985 r. w domu chorych od godz. 8⁰⁰
w ramach odnowy duchowej w domu Ks. Prob. - biogostanowstwo
W kościele godz. 10⁰⁰ - Ks. Prymicyjant zaprosił imieniacie 100 osób
na Ispie św. - Prymicyjant dla nich, Słowo Boże wygłosił Ks. Prob.
na temat: Wartości cierpienia przeżywanego w Chrystusie.
Po Ispie świętej zgromadzili drzymali biogostanowstwo prymicyjant
i zostali zaproszeni na prymicyjant obiad. &
W domu Prymicyjanta zebrało się było 45 zaproszonych osób
przygotowano sto dwadzieś. W miłej atmosferze Ks. Prob. kluczek
emancipacji wartości i skuteczności leczenia się zidami.
Spotkanie trwało do godz. 16⁰⁰

- z dziećmi
O godz. 17⁰⁰ Ks. Prymicyjant zaprosił Ispie św. dla dzieci, które
zapełniły cały kościół. On to wierszem powitał Ks. Prymicyjanta
i przewodnił Liturgii Słowa. Ks. Prob. w dialogicznym
kierunku z dziećmi rozmawiał pokornie kapłanów i zakonników.
Na zakończenie Ispie św. dzieci złożyły życzenia i dary:
dusze, słomianą, malickę i ministranci skorkony nieszczę.
Przy śpiewie pieśni drzymali biogostanowstwo prymicyjant
i pamiętkę.

- z Oazą i Prymicyjantami

O godz. 19³⁰ w domu prymicyjnym zebrała się Oaza i ifrizistranci w grupie 32 osób. Po życzeniu zyczenia z darami: książka poświęcona od Dzieci Ifarii, serwis kanony od Oazy, zebrałi zaśpiewali Ks. prymicyjantowi ~~Febreni~~ "Sto lat" w różnych melodiach i słowach. Spotkanie uupłynęło przy piosence Oazowej, skaczkach i grzejkach do 23³⁰.

- z młodzieżą

4.06.1985r. o godz. 18⁰⁰ msza św. dla młodzieży z udziałem i akompaniamentem Oazy. Ks. Prymicyjant poświęcił całą kazanie powołaniu. Liczne zgromadzenie młodzieży słuchało zyczenia, a u dante przekazała radiomagneofon z zyczeniem aby służyli "pracy duszpasterskiej szczególnie katechetycznej". Po otrzymaniu błogosławieństwa prymicyjnego młodzież docierając Prymicyjanta udała się do jego rodzinnego domu. Tam przy zastawionym stole przygotowanym przez Oazę przesiadali do godz. 24⁰⁰. Nie odbyło się zaplanowane spotkanie przy ognisku mimo słonecznej pogody bowiem prymicyjant chciał ugościć młodzież przy rodzinnym stole. Obecny Ks. Prob. Kłoczek bawił młodzież ciekawostkami z radiostacji i hiromancji. Ks. Prymicyjant oficjalnie podziękował parafianom za złożone dary i życzenia jak również za wieloletnią pomoc przy katechizacji prymicyj i oraz za modlitwy podczas mszy świętych przed wygłoszonym kazaniem w niedzielę 9.06.1985r. o godz. 7⁰⁰ 9⁰⁰ 11⁰⁰ 18⁰⁰. Ks. Prymicyjant będzie pracował w parafii ifaryjnej Diecezji Częstochowskiej.

Ciebie Boże miłujemy"

56
Błogosławieństwo
Rodziców



W drodze do kościoła
gminny strażacy

Gospodynie w strojach
śląskich





Kita dziesieczynka



Reposzczanie i szary Prymicyjiszaj



Kaznodzieja prymicyjiszaj
ks. Eugeniusz Krasoń



Procesja darów ofiarnych

Rochek chleba
składają gospodynie



Górnicy dają 15 dolarów
Śr. Jarbarg

Łodźnice prymicyanta
podają Kielich
i Puszke



Najświętsza Ofiara



Kapłani przy stole
rodzinnym

Przyjmując błogosła-
wa ojca i matkę



6.06.1985r.

Uroczystość Najśw. Ciała i Krwi Chrystusa

Tuż po uroczystości prymicyjnej parafia przeżywa w łączności z całym Kościołem uroczystość Bożego Ciała. Mimo zmierzającej pogody, częstych przełotnych opadów i silnegowiatru, wczorajszą pogodą była słoneczna. Pozostała po prymiciach dekoracja kościoła o tematyce Eucharystycznej stanowiła odświeżony nastrój. Cała trasa procesji ustrojona była chorągiewkami, proporczykami i kółkami koloru białego - żółtego, białego - niebieskiego, białego - czarnego. Trasę dekorowała młodzież Oazowa. Punktualnie o godz. 9.00 rozpoczęła się Najświętsza Ofiara Jezus Chrystusa za parafian. Wskazując na Eucharystię jako Niebieski Pokarm Ludu pielgrzymującego. Po Komunii św., która przysięła większość uczestniczących we Mszy św. rozpoczęła się barwna procesja Bożego Ciała tradycyjną trasą z kościoła do czterech ołtarzy: przy probostwie, przy domu p. Lorek, w kierunku krzyża przy szkole

62
drogą powrócił do kościoła.
Czwarty ołtarz był przy domu
p. Fajferka, Isusów.
W procesji wzięła udział większość parafian:
dziać komunistów i biele, zuchy i harcerze
i mundurkach, kobiety i strójach ślaskich,
członkowie Straży Pożarnej i galowych
mundurach (kierowali ruchem i pełnili
rolę porządkowych), górnicy kroczyli ze
sztandarem swojej parafii (św. Barbary),
młodzież dookoła szanclary św. Stanisława
i Maryi Niepokalanej, pałazy i strójach
regionalnych miasta Jerotroky.
Podczas całej procesji spiewano pieśni ducha-
listyczne. Procesję zamykały młode matki
z małymi dziećmi i młodociankami przez kilka
samochodów z najstarszymi parafianami.
Domy przy trasie procesji były pięknie
ustrojone.
Przez całą oktawę Bożego Ciała celebrowano
Izszą św. wieczorem poświęconą z procesją,
Eucharystyczną dookoła kościoła.
Udział parafian był zadawalający.
W niedzielę po Wniebowstąpieniu Serca Jezusowego
- 9.06. br. po Izzą św. wieczorną
i kościele wyświetlono półmetrowy film
pt. „Quo Vadis”. Kościół był wypełnio-
ny po brzozi dorosłymi młodzieżą
i dziećmi. Obecni byli także parafianie
z Koli, Frydku, Hiedznej i Orzawy,
Przeszcz.



Druga komunijska
i procesja

Najbliższa asysta
celebransza



Przed ołtarzem
przy krzyżu
p. Grabowskiej



Obrazy i figury
wiesione w procesji
przez parafie i matki

Górnicy, ze sztandar-
darem św. Barbary



"Straż pożarna"
ze sztandar-
darem
Św. Floriana



Gospodynie
i harce



Stono Rozę
przy ołtarzu
probostwa



Podłitka
repolisa przy
ołtarzu rodzinny
Jurek

162

Nammy nowego Ks. Bpa Ordynariusza!

Ks. Dr Damian Ziemoń

Konsekracja: 29. czerwca

Ingres: 30. czerwca



W. L. G. & Co. Stationers
No. 100 Broadway

Wm. L. G. & Co. Stationers

Wm. L. G. & Co. Stationers
No. 100 Broadway

GOŚC NIEDZIELNY

XIV NIEDZIELA
ZWYKŁA
NR 27
ROK LXII
KATOWICE
7 VII 1985
CENA 6 ZŁ
PL ISSN 0137-7604



»Głosimy Chrystusa Ukrzyżowanego«

Bywają wydarzenia w życiu Kościoła gromadzące wiernych w takiej liczbie, że mury najprzestronniejszych świątyn okazują się zbyt ciasne. Katowicka bazylika katedralna pod wezwaniem Chrystusa Króla — przecież jeden z największych polskich kościołów — doświadczyła tego w ostatnią sobotę i niedzielę czerwca. Konsekracja nowego biskupa ordynariusza oraz jego ingres do katedry należy zawsze do najdonioślejszych wydarzeń w życiu każdego kościoła lokalnego. Doniosłość owych uroczystości, mających specjalną oprawę liturgiczną, dotyczy przede wszystkim ich wymiaru religijnego. Ale nie bez znaczenia jest również społeczny sens objęcia diecezji przez nowego biskupa. Cała przeszłość i cała współczesność naszego narodu pozwala na taką uwagę, ponieważ właśnie za sprawą swych pasterzy Polacy w czasach pomyślnych i w czasach klęsk trwali w wierze ojców, a ta pozwalała im odradzać się duchowo, społecznie, w bycie narodowym i państwowym.

Ksiądz biskup Damian Zimoń objął zarząd diecezji katowickiej w sześćdziesiątym roku jej istnienia. Przypomnijmy jego poprzedników — ordynariusza, August Hlond, późniejszy prymas i kardynał, rządził diecezją jako pierwszy jej pasterz w latach 1925—1926. Po nim przez cztery lata biskupem katowickim był Arkadiusz Lisiecki. W 1930 roku pasterzem kościoła katowickiego został bp Stanisław Adamski, sprawujący urząd aż do 1967 roku. Po jego śmierci biskupem diecezjalnym został dotychczasowy biskup koadiutor (konsekrowany w 1950 r.) Herbert Bednorz, który obecnie, zgodnie z posoborowym prawodawstwem kościelnym, złożył swój urząd, ze względu na osiągnięty wiek emerytalny.

Jak każda diecezja, tak i katowicka miała i ma biskupów pomocniczych — sufraganów. W przeszłości — przypomnijmy — byli to: bp Teofil Bromboszcz, konsekrowany w 1934 r. (zmarł w 1937 r.) oraz bp Juliusz Bieniek — konsekrowany w 1937 r. (zmarł w 1979 r.).

Katowicka katedra, jak wiadomo, jest znacznie młodsza od diecezji — poświęcona została 30 października 1955 roku przez biskupa częstochowskiego Zdzisława Golińskiego. Z tego też powodu nie mogła być miejscem wszystkich w dziejach diecezji święceń biskupich i ingresów. W murach katowickiej świątyni katedralnej dokonały się trzy konsekracje obecnych biskupów sufraganów: Józefa Kurpasa w 1962 roku, Czesława Domina — w 1970 r. i Janusza Zimniaka — w 1980 r. Sobotnia konsekracja była więc czwartym święceniem biskupim, ale pierwszym — ordynariusza. Natomiast pierwszego ingresu do katedry katowickiej — w związku z objęciem zarządu diecezją — dokonał bp Herbert Bednorz w 1967 roku.

KONSEKRACJA SOBOTA 29 CZERWCA

Konsekracja została wyznaczona na godz. 16, ale już na długo przed rozpoczęciem uroczystości do katowickiej katedry podążały grupy wiernych z różnych stron diecezji; przybywały delegacje parafialne, poczty sztandarowe, księża, zakonnicy, siostry zakonne. Większość z nich udawała się wprost do katedry, aby na modlitewnym czuwaniu polecić Opatrzności Bożej posługę pasterską nowego Biskupa Katowickiego. Bardziej niecierpliwi gromadzili się na chodnikach wokół świątyni, oczekując na pojawienie się procesyjnego orszaku, który przeprowadzić miał Biskup Nominat z Kurii Diecezjalnej do kościoła katedralnego.

Zanim wyruszyła procesja, należało dopełnić przepisanych prawem obrzędów. Najstarszy wiekiem katowicki biskup pomocniczy Józef Kurpas, pełniący jak gdyby rolę gospodarza, dokonał poświęcenia insygniów biskupich nowego ordynariusza. Następnie w kaplicy katedralnej nowy Biskup Katowicki złożył wobec Prymasa Polski kard. Józefa Glempa przysięgę wierności Stolicy Apostolskiej i wyznanie wiary. Z wielką powagą odczytywał nakazane prawem formuły. Już za chwile, prowadzony procesjonalnie do katedry, radosnym uśmiechem pozdrawiał wiernych, witających go gorącymi oklaskami.

Na czele procesji, jak zwykle, kroczyli niosący krzyż akolici. Za orkiestrą górniczą i służbą liturgiczną szli kolejno: księża, przedstawiciele kapituły, delegacje wyższych uczelni katolickich i księża biskupi nie koncelebrujący Mszy

św. Ks. Biskup Nominat siedzi w asyście czterech księży diecezjalnych. Towarzyszyli mu. ks. prał. Józef Smandlich, emerytowany proboszcz parafii św. Wojciecha w Mikołowie, ks. Franciszek Pisulla, proboszcz parafii Nawiedzenia NMP w Potomii oraz ks. Walerian Ogierman, kapelan szpitalny związany z parafią mariacką w Katowicach, i wikariusz tejże parafii ks. Józef Piesiur. Zwykle biskupowi nominatowi w czasie święceń towarzyszy dwóch księży, reprezentujących całe prezbiterium Kościoła lokalnego i przedstawiających nominata biskupom konsekratorom. Biskup Damian Zimoń pragnął, aby towarzyszyli mu również dwaj niedawni współpracownicy z parafii mariackiej.

Procesję zamykali biskupi w strojach liturgicznych, z Prymasem Polski kard. Józefem Glempem, metropolitą krakowskim kard. Franciszkiem Macharskim i metropolitą poznańskim abp. Jerzym Stroba. Z tłumem raz po raz wznoszono okrzyki na cześć Ks. Prymasa, Kard. Glemp po raz trzeci już od wyniesienia do godności prymasowskiej odwiedził śląską katedrę. W maju 1982 roku, w przeddzień pielgrzymki mężczyźni do Piekar Śląskich, spotkał się z wiernymi parafii katedralnej, a w czerwcu 1983 roku towarzyszył Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II, nawiedzającemu katowicką katedrę.

Kiedy procesja dotarła do katedralnych schodów, dosłownie obłożonych tłumem wiernych, rozdzwoniły się wszystkie dzwony kościołów katowickich. Ktoś zaintonował „Sto lat”. Gdzieś



z boku ponad głowami unosił się transparent ze słowami, wymalowanymi charakterystycznym pismem: „Jeżeli Bóg z nami, ktoż przeciwko nam?”. Jakże dobrze współgrały te słowa z biskupim zawołaniem nowego ordynariusza, wypisanym nad jego herbem na frontonie katedry: „Głosimy Chrystusa Ukrzyżowanego”.

Po przywitaniu liturgicznym w drzwiach bazyliki katedralnej, procesja udała się do prezbiterium. Ks. Prymas, jako przewodzący zgromadzeniu liturgicznemu, zajął miejsce w głębi prezbiterium — na katedrze. Przysługuje ono rzędcy diecezji. Biskup Nominat zasiadł wraz z asystującymi mu księżmi proboszczami z prawej strony ołtarza. W tym czasie połączone chóry katowickich parafii Chrystusa Króla, św. Piotra i Pawła i Niepokalanego Poczęcia NMP pod dyktando Krzysztofa Kagańca wykonały „Ecce sacerdos magnus” Grubera. Rozpoczęła się Msza św. według formularza na uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła. Na wstępie gospodarz uroczystości, bp Józef Kurpas, serdecznie powitał wszystkich zebranych. Przekazał również Biskupowi Nominatowi słowa pozdrowienia i zapewnienia o modlitwie ze strony bp. Herberta Bednorza, który na skutek wcześniej podjętych zobowiązań — nie mógł być obecny w Katowicach.

Oprócz wymienionych już kardynałów i arcybiskupów w uroczystościach konsekracyjnych udział wzięli: biskup częstochowski Stanisław Nowak, biskup kielecki Stanisław Szymczyk, biskup tarnowski Jerzy Ablewicz, biskup gorzowski Wilhelm Pluta, ordynariusz Aachen (RFN) bp Klaus Hemmerle, biskupi pomocniczy: Tadeusz

Rybak z Wrocławia, Jan Wietorek z Opola, Kazimierz Górny i Jan Pietraszko z Krakowa, Mieczysław Jaworski z Kielc, Paweł Socha z Gorzowa, Czesław Domin i Janusz Zimniak z Katowic, delegacje: Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z rektorem bp. Piotrem Hemperkiem, Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z rektorem bp. Marianem Jaworskim i Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie z prorektorem ks. prof. Helmutem Jurosem, wyżsi przełożeni męskich i żeńskich zakonów oraz zgromadzeń zakonnych, m.in. generał paulinów o. Józef Plątek, przedstawiciele Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej i Kapituły Tarnowskiej, Kapituła Katedralna w Katowicach, przełożeni i uczniowie Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego i wreszcie rodzina Biskupa Nominata.

Po Ewangelii Ks. Prymas oraz współkonsekratorzy: kard. Franciszek Macharski, abp. Jerzy Stroba i bp. Józef Kurpas zajęli miejsca przed ołtarzem w specjalnie przygotowanych fotelach. Biskup Nominat zbliżył się do nich w asyście towarzyszących mu do początku księży proboszczów. Obrzędy konsekracyjne rozpoczęły się wezwaniem Ducha Świętego. Następnie przedstawiciel Katowickiej Kapituły Katedralnej ks. kan. Stanisław Tkocz zwrócił się do Ks. Prymasa z prośbą o udzielenie święceń Biskupowi Nominatowi. Główny konsekrator zażądał przedłożenia odpowiednich dokumentów Stolicy Apostolskiej. Odczytano wówczas pismo Prymasa Polski z dnia 18 czerwca b. roku, skierowane na ręce ks. Damiana Zimonia.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

XIV Niedziela Zwykła

MODLITWA KOŚCIOŁA

Boże, który podźwignąłeś upadłą ludzkość przez użycie się Twojego Syna, udziel swoim wiernym duchowej radości i spraw, aby wyzwoleni z niewoli grzechu osiągnęli wieczne szczęście.

CZYTANIE I Z KSIĘGI PROROKA EZECHIELA

Wstąpił we mnie duch i postawił mnie na nogi; potem słuchałem Tego, który do mnie mówił. Powiedział mi:

„Synu człowieczy, posyłam cię do synów Izraela, do ludu buntowników, którzy Mi się sprzeciwiali. Oni i przodkowie ich występowali przeciwko Mnie aż do dnia dzisiejszego. To ludzie o bezczelnych twarzach i zatwardziałych sercach; posyłam cię do nich, abyś im powiedział: „Tak mówi Pan Bóg”. A oni czy słuchają, czy nie, są bowiem ludem opornym, przecież bę-

da wiedzieli, że prorok jest wśród nich”.

(Ez 2, 2—5)

PSALM RESPONSORYJNY

Refren: Do Ciebie, Boże, wznoszę moje oczy.

Do Ciebie wznoszą oczy, który mieszkasz w niebie. Jak oczy sług są zwrócone na ręce ich panów.

Refren.

Jak oczy służebnicy na ręce jej pani, tak oczy nasze ku Panu, Bogu naszemu,

dopóki nie zmiłuje się nad nami.

Refren.

Zmiłuj się nad nami, zmiłuj się, Panie. bo mamy już dosyć pogardy. Ponad miarę nasza dusza jest nasyciona szyderstwem zarozumiałców i pogardą pysznych.

Refren.

(Ps 123 (122), 1—2a. 2b. 3—4 (R.: por. 1)

CZYTANIE II Z DRUGIEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO KORYNTIAN

Bracia:

Aby nie wynosił mnie zbyt wielki ogrom objawień, dany mi został oścień dla Ciała, wysłannik szatana, aby mnie policzkował. Dlatego trzykrotnie prosiłem Pana, aby odszedł ode mnie, lecz Pan mi powiedział: „Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali”.

Najchętniej więc będę się chętnie z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa. Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obojętności, niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach z powodu Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny.

(2 Kor 12, 7—10)

SPIEW PRZED EWANGELIĄ

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja. Duch Pański spoczywa na Mnie,

posłał Mnie, abym ubogim niośł dobrą nowinę.

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja. (Lk 4, 18)

EWANGELIA WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA

Jezus przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze.

A wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: „Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce. Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Symona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry?” I powątpiewali o Nim.

A Jezus mówił im: „Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony”. I nie mógł tam zdziałać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.

(Mk 6, 1—6)

O JEDNOŚCI Z BOGIEM

Liturgia czytań każe nam dzisiaj zatrzymać się i głęboko zamysłać nad nieustannie dokonującą się tajemnicą „wkraczania Boga” w codzienną ludzką rzeczywistość. „Od początku” bowiem Bóg związał się z człowiekiem. Stworzył go na „swoją obraz i swoje podobieństwo”. Dał mu udział w swoim życiu. Człowiek żył w Bogu i z Nim, ciesząc się jednością i wspólnotą życia Stwórcy i stworzenia. Ale zło wybrane i zaaprobowane przez człowieka stało się przyczyną jego dramatu odeszcia, a wraz z nim bolesnego rozdzielenia spraw Boga i spraw człowieka. W tym pierwszym biblijnym rozdzieleniu należy szukać podstawy dla owej „bezczelności ludzkich twarzy i zatwardziałości serc” wobec orędzia Bożego, włącznie z tym „ostatecznym, które objawiło się w posłaniu Syna Jednorodzonego” (Por. Hbr 1, 1—2). Wciąż bowiem zagraża nam pokusa samowystarczalności: „będziecie jak bogowie” (Por. Rdz 3, 5); pokusa życia „wbrew Bogu i poza Bogiem”. Dlatego niezwykle aktualnie brzmią słowa końcowego przesłania Listu do Młodych Jana Pawła II: „Nie można odrywać świata od Boga i przeciwstawiać go Bogu w sercu człowieka. I nie można człowieka odrywać od Boga i przeciwstawiać go Bogu. Jest to bowiem przeciwko naturze świata i przeciwko naturze człowieka — przeciwko wewnętrznej prawdzie, która konstytuuje całą rzeczywistość. Serce ludzkie naprawdę jest niespokojne, dopóki nie spocznie w Bogu” (nr 15). Słowa te nie

przestają być zobowiązaniem dla ludzi wszystkich czasów i epok, wypływającym z głębokiej troski o człowieka i jego niezbywalną godność.

Dzisiaj — bardziej niż kiedykolwiek w dziejach — zdajemy sobie sprawę z tego, że człowiek i otaczający go świat — tak wielki w swoim rozwoju cywilizacyjnym i technicznym — staje się dla siebie samego zagrożeniem. Życie ludzkie — choćby najwspanialsze i najwzrostochronniejsze — bez odniesienia do Boga, bez perspektywy życia wiecznego, nie przyniesie człowiekowi niczego innego jak tylko konieczności śmierci. A wraz z nią — przyniesie zagładę całej rzeczywistości ziemskiej. (Por. List do Młodych nr 5). Jedność i nierozdzielność praw Bożych i ludzkich stają się więc palącym wyzwaniem naszego czasu.

Jezus Chrystus będąc prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, stał się urzeczywistnieniem tej prawdy o jedności i nierozdzielności spraw Bożych ze sprawami ludzkimi. W Nim sprawy nieba złączyły się ze sprawami ziemi. Życie ludzkie — z jednej strony naznaczone trudem i cierpieniem codzienności, a z drugiej: swoją prostotą i pięknem — dopiero poprzez dzieło Wcielenia i Odkupienia Boga-Człowieka nabrało sobie właściwych wymiarów. A to przecież na tę szarość, swoistą „bezbarność” i codzienną Syna Bożego nie chcieli się zgodzić — współcześni Chrystusowi — rodacy z Nazare-

tu. Poprzez ciasnotę myślenia i „mesjańskich oczekiwań”, nie mogli zrozumieć z wyjątkowości znaków działania Bożego, „Skąd On to ma? I co to za mądrość, która Mu jest dana?... Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Symona? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce!” (Mk 6, 2b—3). A czyż, my sami nie postępujemy podobnie? Grupa dziennikarzy postawiła kiedyś ks. Kard. L. Suenensowi następujące pytanie: Jaka jest jego zdaniem największa przeszkoda w dziele ewangelizacji świata? Kardynał odpowiedział: „Brak wiary chrześcijan w to, czym są dzięki łasce Bożej”. Niestety, jest to smutna prawda o naszej rzeczywistości wiary. Apostoł narodów przestrzegał nas w swoim liście: „Współpracując zaś z Chrystusem napominamy was, abyście nie przyjmowali na próżno łaski Bożej” (2 Kor 6, 1). „Łaską Bożą bowiem jesteście zbawieni przez wiarę” (Ef 2, 8).

I jeszcze ostatnia refleksja. Każda Msza święta, w której uczestniczymy jest „nowym wejściem” Chrystusa, Boga-Człowieka w nasze życie, w jego codzienną rzeczywistość. Będąc sakramentem jedności Boga z ludźmi wypełnia nas obfitością swojej łaski, darem Jego miłości. Niech to nasze w niej współuczestnictwo uzdalnia nas do nowego przyjęcia i zawierzenia Chrystusowi, abyśmy w głębi naszego serca nauczyli się łączyć sprawy Boga ze sprawami człowieka.

KS. WACŁAW DEPO

Kalendarz liturgiczny

7.VII. 1985 r. — XIV NIEDZIELA ZWYKŁA

Czyt.: Ez 2, 2—5; Ps 123; 2 Kor 12, 7—10; Mk 6, 1—6.

8.VII. — poniedziałek — dzień powszedni

Czyt.: Rdz 28, 10—22a; Ps 91; Mt 9, 18—26.

9.VII. — wtorek — dzień powszedni

Czyt.: Rdz 32, 23—33; Ps 17; Mt 9, 32—37.

10.VII. — środa — dzień powszedni

Czyt.: Rdz 41, 55—57; 42, 5—7. 14—15a. 17—24a; Ps 33; Mt 10, 1—7.

11.VII. — czwartek — ŚWIĘTO ŚW. BENEDYKTA

Czyt.: Prz 2, 1—9; Ps 34; Mt 19, 27—29.

12.VII. — piątek — Wspomn. św. Brunona z Kwerfurta

Czyt.: Rdz 46, 1—7. 28—30; Ps 37; Mt 10, 16—23.

13.VII. — sobota — Wspomn. św. pustelników Andrzeja Świerada i Benedykta

Czyt.: Rdz 49, 29—33; 50, 15—26; Ps 105; Mt 10, 24—33.

14.VII. — XV NIEDZIELA ZWYKŁA

Czyt.: Am 7, 12—15; Ps 85; Ef 1, 3—14; Mk 6, 7—13.

DRODZY CZYTELNICY

Od przeszło 3 lat pojawiały się na tym miejscu felietony liturgiczne, których autorem był ks. dr Damian Zimoń, obecnie Biskup Ordynariusz Diecezji Katowickiej. Autor, znakomity znawca zagadnień liturgii, której poświęcił wieloletnie studia specjalistyczne, a także doświadczony duszpasterz, co tydzień dzielił się z nami refleksją na temat bogatych treści zawartych w obrzędowości i tekstach modlitewnych. Ze zrozumiałych powodów Ksiądz Biskup już od dawna nie będzie w stanie poświęcać naszemu tygodnikowi aż tyle czasu jak autor cotygodniowych felietonów. Dziękujemy Mu za dotychczasową troskę oraz za współudział w kształtowaniu obecnego profilu „Gościa Niedzielnego”. Żywnym jednak nadzieję, że w przyszłości nieraz jeszcze będziemy mieli okazję zetknąć się na łamach „Gościa Niedzielnego” z twórczością publicystyczną Księdza Biskupa.

Jednocześnie pragniemy poinformować, że felietony liturgiczne nie znikną z naszego pisma, gdyż dalszego ich tworzenia podjął się ks. dr Stefan Cichy, rektor Wyższego Śląskiego Seminarium duchownego w Katowicach, również wytrawny znawca liturgii i długoletni rytmodawca tego przedmiotu. Nowemu autorowi życzymy, by jego twórczość potkała się z życzliwym przyjęciem ze strony czytelników.

REDAKCJA

ZNAK KRZYŻA

Ks. Romano Guardini (1885—1968) rozważania liturgiczne zatytułowane „Znaki święte” rozpoczyna od refleksji nad znaczeniem znaku krzyża. Autor rozważań umieszczanych w tym miejscu pragnie je również rozpocząć od znaku krzyża.

Św. Paweł pisał: „Głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan, dla tych zaś, którzy są powołani, tak spośród Żydów, jak i spośród Greków, Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą” (1 Kor 1, 23—24). Apostoł Narodów podkreślał także: „Co do mnie, nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie, a ja dla świata” (Ga 6, 14).

Wierzący w Chrystusa przez wieki głoszą moc i mądrość krzyża oraz chlubią się tym znakiem. Zawieszają krzyże w domach i w kościołach, umieszczają je na wieżach i szczytach gór, stawiają je na skrzyżowaniach dróg oraz wśród łąk i pól, znak ten towarzyszy im w

miejsu pracy, nauki i cierpienia. Wyznawcy Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Pana czynią znak krzyża, znacząc nim siebie, inne osoby i rzeczy.

Znak ten towarzyszy życiu chrześcijańskiemu od chwili chrztu aż do śmierci. Przed udzieleniem chrztu kapłan, rodzice i chrzestni kreślą znak krzyża na czole dziecka. Szafarz sakramentu bierzmowania namaszcza czoło bierzmowanego krzyżem świętym w formie krzyża. Kapłan czyni ten znak w czasie sprawowania Najświętszej Ofiary Spowiednik udzielając rozgrzeszenia, czyni nad penitentem znak krzyża. Choroż namaszcza kapłan — udzielając mu sakramentu chorych, znaczący go olejem na czole i na dłoniach — w formie krzyża. Biskup namaszcza dłonie nowo wyświęconego kapłana, także czyniąc krzyżem świętym znak krzyża. Tym znakiem błogosławi kapłan nowożeńców zawierających sakramentalne małżeństwo.

Znak ten czynimy, rozpoczynając i kończąc wspólną czy osobistą modlitwę. Wielu wyznawców Chrystusa rozpoczyna tym znakiem swoją pracę. Znak ten czyni na świeżym bochenku chleba, przed jego rozkrojeniem, matka rodziny. Czynią go podróżni przed wyrusze-

nieniem w drogę i sportowcy — przed rozpoczęciem zawodów.

Znakiem krzyża na czole błogosławią rodzice swoje dzieci, udające się do szkoły czy w podróż, oraz przed udaniem się dziecka na spoczynek. Dużym znakiem krzyża błogosławią rodzice syna i córkę przed wyjściem na ślub do kościoła. Tym znakiem błogosławią także rodzice neoprezbitera przed jego Mszą św. prymicyjną.

Czyniąc znak krzyża przy różnych okazjach, pamiętajmy zawsze o jego znaczeniu. Czynimy go pięknie, z namaszczeniem, w skupieniu. Pamiętajmy, że ten znak jest wyznaniem wiary w Chrystusa ukrzyżowanego i w całą Trójcę Świętą. Jest on bowiem przypomnieniem naszej przynależności do Boga od chwili naszego chrztu. Jest znakiem błogosławieństwa. Jest to także znak zwycięstwa. Wszak pieśń kościelna przypomina, że „z krzyża płyną promienie zbawienia” i „z krzyża płyną zmarłychwstania zdroje”.

KS. STEFAN CICHY

KONSEKRACJA

CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

„Rada do Spraw Publicznych Kościoła — stwierdził dokument — powiadomiła mnie pismem z dnia 8 maja 1985 r. N. 3414/85, że Ojciec Święty Jan Paweł II, przyjmując rezygnację z pasterskiej posługi Jego Eksceleńcy Biskupa Herberta Bednorza, wyniósł Czcigodnego Księdza Dziekana do godności biskupiej, ustanawiając Go Biskupem Diecezji Katowickiej.

Nastąpiła homilia Ks. Prymasa. W pierwszej części swego przemówienia Ks. Prymas mówił o godności i zadaniach biskupa, posługując się tekstem przepisany w księgach liturgicznych. Drugą część prymasowskiej homilii, będącą już osobistym słowem skierowanym do Biskupa Nominata, zamieszcza obok. W dalszym ciągu ceremonii konsekracyjnych Biskup Nominat w dialogu z przewodniczącym liturgii Prymasem Polski wyraził gotowość pełnienia wszystkich obowiązków związanych z urzędem biskupim. Rozpoczęło się śpiew litanii do Wszystkich Świętych. Biskup Nominat położył się krzyżem na ziemi, a zebrani w świątyni wierni uklekli.

Wreszcie nastąpiła najważniejsza część obrzędów konsekracyjnych. Niezmiennie od czasów apostoelskich gestem nałożenia rąk i słowami modlitwy przekazywana jest w Kościele pełnia kapłaństwa. Biskup Nominat podszedł do Ks. Prymasa, głównego konsekrateura, a następnie kolejno do współkonsekrateurów i wszystkich obecnych biskupów, którzy w milczeniu kładli ręce na jego głowie. Modlitwę konsekracyjną odmówił Ks. Prymas, a główną jej część — wszyscy obecni biskupi: „Teraz, Boże wyżej na tego wybranego te moc, która od Ciebie pochodzi. Duch Święty, którego dałeś umiłowanemu Synowi Twojemu Jezusowi Chrystusowi. On zaś dał Go Świętym Apostołom, którzy w różnych miejscach ustanawiali Kościół, jako Twoją świątynię, na nieustanną cześć i chwałę Twojego imienia”. W czasie modlitwy konsekracyjnej diakoni podtrzymywali otwartą księgę Ewangelii, którą główny konsekrateur nałożył na głowę Biskupa Nominata.

TELEGRAM DO OJCA ŚWIĘTEGO

SKIEROWANY Z UROCZYSTOŚCI ŚWIĘCEŃ NOWEGO BISKUPA KATOWICKIEGO

Jego Świątobliwość
Ojciec Święty Jan Paweł II
Città del Vaticano
Roma

Ojciec Święty! Lud Boży Diecezji Katowickiej, zgromadzony wraz z Jego Eminencją Księdzem Kardynałem Prymasem, Kardynałem Metropolita Krakowskim, Metropolita Poznańskim i innymi biskupami w Katedrze Chrystusa Króla, w dzień świętych Apostołów Piotra i Pawła na uroczystości święceń biskupich Ordynariusza Katowickiego Księdza Doktora Damiana Zimonia, śle Waszej Świątobliwości wyrazy hołdu, czci i oddania. Hasłem pasterskiej posługi nowego Biskupa Ordynariusza w Kościele Katowickim

Przez włożenie rąk nowo wyświęcony biskup otrzymał najwyższą w Kościele władzę kapłańską, nauczycielską i pasterską. W sposób symboliczny wyrażały to dalsze obrzędy. Główny konsekrateur namaścił głowę nowego biskupa krzyżem świętym, następnie wręczył mu księgę Ewangelii i wreszcie przekazał insygnia władzy pasterskiej: pierścień, mitrę i pastorał. Następnie przeprowadził nowego pasterza diecezji katowickiej do katedry biskupiej i udzielił mu pocałunku pokoju. Piąty z kolei Biskup Katowicki zasiadł na swej katedrze, a po chwili podszedł kolejno do każdego z obecnych biskupów, aby także od nich przyjąć pocałunek pokoju. Tym gestem zakończone zostały obrzędy konsekracji biskupiej.

Wdowód wdzięczności za udzielenie święceń nowemu Biskupowi Katowickiemu delegacje diecezjalne złożyły Ks. Prymasowi dary. Wśród składających wyrazy wdzięczności znaleźli się górnicy, hutnicy, rolnicy, górale, siostry zakonne, przedstawiciele inteligencji, młodzież, a także delegacje katowickich parafii: mariackiej i katedralnej. Na koniec złożono na ołtarzu dary ofiarne: chleb i wino. Rozpoczęła się Liturgia Eucharystyczna.

Przed zakończeniem Mszy św. w czasie śpiewu: „Ciebie Boże wielbimy” nowy Biskup Katowicki po raz pierwszy udzielił wiernym swego pasterskiego błogosławieństwa — prowadzony przez biskupa kieleckiego Stanisława Szymeckiego i sufragana katowickiego bp. Czesława Domina, przeszedł główną nawą świątyni kreśląc znak krzyża nad pochylającymi się głowami. Pobożnie glosowali również stojący na zewnątrz katedry wierni. Wracając do ołtarza wszedł pomiędzy pierwsze rzędy krzesel, które zajmowała jego rodzina. Oddał cześć swojej matce i udzielił jej błogosławieństwa.

Przed końcowym błogosławieństwem udzielonym przez Prymasa Polski kard. Józefa Glempa, Biskup Katowicki wygłosił krótkie słowa podziękowania. Odczytany również został telegram dziękczynny do Ojca Świętego Jana Pawła II. W czasie śpiewu „Boże coś Polskę” ministranci wręczyli księżom

są słowa św. Pawła: „Głosimy Chrystusa Ukrzyżowanego”. Wsluchani w to hasło i program pragniemy pośród trudów, jakie niesie nam nasza codzienność, czcić je, szanować i być mocnymi w wierze, nadziei i miłości mocą Chrystusowego Krzyża. Wyrażając wdzięczność Waszej Świątobliwości za mianowanie nowego pasterza naszej diecezji, zapewniamy o jedności w wierze i pamięci w modlitwie przez pośrednictwo Piekarskiej Pani, Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej.

Podpisali:
bp Józef Kurpas
bp Czesław Domin
bp Janusz Zimniak
Katowice, dnia 29 czerwca 1985 roku

PODZIĘKOWANIE KS. BISKUPA ZA ŻYCZENIA

Serdeczne słowa podziękowania składam wszystkim — osobom, grupom i wspólnotom — którzy swymi życzeniami przekazanymi w listach i telegramach dali wyraz dobrej woli i poczucia więzi z nowym biskupem. Ze szczególną wdzięcznością przyjąłem Wasze zapewnienia o modlitwie w mojej intencji. Dla biskupa jest ona bowiem największym wsparciem; bez niej daremne jest każde trudzenie się, także i pasterskie posługiwanie. Pragnę z wzajemnością zapewnić Was o pamięci w modlitwie. Bóg zapłać!

DAMIAN ZIMON
Biskup Katowicki

kardynałom i biskupom oraz innym zaproszonym gościom wiązanki kwiatów. [— — —] [Art. 2 pkt. 2 ustawy o kontroli publikacji i widowisk z 31.VII.1981 r. (Dz. U. nr 20, poz. 99), zm. w 1983 r. (Dz. U. nr 44, poz. 204)].

A potem, kiedy przy dźwiękach niemiłkających dzwonów katedralnych i wśród tłumów wypełniających przestrzeń za katedrą, procesja weszła do gmachu Kurii Diecezjalnej — nastąpiło wydarzenie nie przewidziane programem uroczystości. Na balkonie gmachu kurii pojawił się nowo wyświęcony Biskup Katowicki wraz z Kardynałem Prymasem i Kardynałem Metropolita Krakowskim. Wywołało to owację, podczas której chóralnie „Niech żyje!” stopniowo zamieniało się w „Niech żyją!”. Przemówił Kardynał Glemp, wzywając do dziękczynienia Bogu za wspaniałą uroczystość, za pogodę, która dopisała, za gorącą atmosferę modlitwy. Pozdrawiając szczególnie górników i górnicze poczty sztandarowe, Prymas Glemp w tonie bardzo osobistym pozwolił sobie „pochwalić się”, iż jego ojciec także był górnikiem, wprawdzie — jak powiedział — nie w węglu a w soli; jego babcia uczestniczyła w pielgrzymkach na odpusty do Piekara, a w rodzinnym domu Prymasa zawsze był obraz Matki Boskiej Pie-

karskiej. Wywołało to oczywiście dalsze owacje. Wątek spotkań piekarskich podjął także Kardynał krakowski, wspominając swoisty egzamin, jaki zdawał i będąc po raz pierwszy jako nowy biskup krakowski w Piekarach — w 1979 r. Jak przypominał Kardynał Macharski, bracia górnicy wystawili mu wówczas znośną notę na owym egzaminie, więc i później przyjeżdżał do Piekara, i — co z naciskiem podkreślił — nadal zamierza przyjeżdżać. To zapewnienie również przyjęte zostało oklaskami. I wreszcie najkrócej przemówił nowy Biskup Katowicki: „Bardzo dziękuję. Wszystkim. Bardzo dziękuję — Bóg zapłać. Wszystkim. Księżom Kardynałom, i wszystkim i każdemu z osobna. Bóg zapłać i Szczęść Boże”.

Można się cieszyć, że są takie spotkania, które w innym, zwyczajnie ludzkim wymiarze dają świadectwo jedności i serdecznej więzi łączącej pasterzy Kościoła z tymi, którym służą.

Na zakończenie dnia, na dobranoc Prymas Glemp zaprosił aby wspólnie odmówić Anioł Pański, kierując myśl ku Ojcu Świętemu i wypełniając jego zachętę. I takie było właściwe zakończenie sobotniej uroczystości.

Dalszy ciąg relacji na str. 4—5.

HOMILIA PRYMASA POLSKI

Drogi nasz Bracie w biskupstwie! Pozwól, że do tych słów liturgicznych dołączę jeszcze kilka słów, wyrażając myśl, które nas ożywiają. Oto dzień twojej konsekracji we wspaniałej katedrze katowickiej, w dzień świętych Apostołów Piotra i Pawła, przypomina nam postać pierwszego z apostołów — apostoła, który stanął na czele kolegium apostoelskiego, wybranego przez Jezusa Chrystusa. Apostoł Piotr — jego życie, to dwa okresy. Okres, kiedy jako rybak formował się przy Jezusie Chrystusie na meza Chrystusowego. A ta formacja zakończyła się i znalazła swój najwyższy wyraz w tym, że wyznał Jezusowi Chrystusowi miłość: „Tak Panie, ty wiesz, że Cię miłuję”. I druga część jego życia, którą spędził w stolicy ówczesnego imperium, w Rzymie, i tam dawał świadectwo o Zmartwychwstaniu Chrystusa, dawał przykład wiary i umacniał swoich braci w wierze. I ten okres zakończył także wyrażeniem miłości, lecz już nie w słowach, ale w męczeństwie, oddając życie także na krzyżu, jak jego Mistrz, na wzgórzu watykańskim — na wzgórzu, które było trans Tiberi, na Zatybrzu, w miejscu, gdzie skazywani i chowani byli niewolnicy. Tak zakończył życie pierwszy Apostoł i pierwszy papież.

I tak jak Piotr był na czele kolegium apostołów, tak dzisiaj Ojciec Święty, papież stoi na czele wszystkich następców apostołów, czyli biskupów. Jesteśmy więc świętym kolegium i ciebie dziś do tego kolegium z sercem przyjmujemy, abyś dzielił to wszystko, co spoczywa na biskupach jako święty obowiązek. Ten obowiązek, który jest posługą, jest podejmowany w miłości, tak jak to uczynił Piotr, jak to czyni Piotr naszych czasów, Jan Paweł II. Jesteśmy więc w tej niezwyklej wspólnocie Kościoła, którą przenika Duch Święty.

Drogi Bracie, zostałeś powołany ze śląskiego ludu do kapłaństwa, a dziś Chrystus spośród śląskich kapłanów woła ciebie do biskupstwa po to, abyś służył. Służbą tą będzie głoszenie Słowa, uświęcanie, kierowanie, przewodzenie, i umacnianie braci w wierze. Idziesz do śląskiego ludu; ludu, który cechuje głęboka wiara i modlitwa. I to są wielkie radości i wielkie nadzieje, że to, co jest słabe w człowieku zostanie uzupełnione przez to, co jest siłą wiary modlącego się ludu. Św. Piotra Jezus Chrystus nazwał opoką — twierdzą skałą, na której budowanie wznosi się tak trwałe, że żadne bramy piekielne, ani wichry, ani burze go nie przemogą. Skała św. Piotra przesłania się do-

leko do każdej biskupiej stolicy, do każdego następcy apostołów, bo wszyscy oni są utwierdzeni na tym fundamencie, którym jest opoka Piotrowa.

Cóż jest ta opoka? Katedra Śląska wznosi się na ziemi, gdzie głęboko ukryty jest czarny kruszec — twardy, węgiel. Ten twardy węgiel w głębokości ziemi człowiek może skruszyć kilofem, świderem, kombajnem, wydobyć go na zewnątrz. Ale jest jeszcze opoka, która jest twardsza. To jest opoka żywej wiary, żywej wierności, ukochania Kościoła. I tej żaden świder, żaden kilof nie zdola naruszyć.

Idziesz do ludu śląskiego, wiernego, wierzącego, modlącego się. Wielu z tych braci, którzy dziś uczestniczą w twojej sakrze, zjeżdża codziennie na dół, głęboko w czeluści ziemi, aby tam pracować — wydobywać węgiel. Ale tak jak schodzą w głąb ziemi, tak mają i prawo wznosić się wyżej. Jak schodzą do ciemności, tak mają prawo do oglądania błękitu nieba. I nie tylko błękitu w sensie fizycznym, ale mają także prawo do życia w łasce, do życia uświęcającego, do życia z Jezusem Chrystusem. I to jest jedno z twoich zadań, abyś idąc do wiernego i modlącego się ludu rozumiał ten lud, abyś ten lud ukochał i abyś go bronił.

Nie trzeba wysiłku, abyś lud poznał, bo znasz go dobrze. Nie trzeba abyś się uczył miłości, bo go kochałeś. Ale twoja miłość będzie wzrastała. Gdy będziesz służył, będziesz coraz bardziej kochał. I będziesz bronił wobec wszystkich tych, którzy nie rozumieją wierzącego i modlącego się ludu, abyś swoje prawa do nieba, do błękitu nieba, do życia godnego, do uszanowania swoich praw. To będzie twoja posługa, cicha, czasem w modlitwie, czasem w organizowaniu wszystkich, co jest potrzebne do osiągnięcia celu.

Wstępujesz w ślady poprzedników. Masz już drogę ugotowaną. Diecezja nie jest wiekowa, jest jeszcze młoda, ale także prężna. Wstępujesz w ślady, które wytyczył biskup August Hlond, późniejszy prymas, i biskup Lisiecki, i biskup Adamski, i biskup Herbert Bednorz. Wszyscy oni to wielkie indywidualności, każda inna, ale każda bogata, wnosząca swój osobowy wkład w formację tego diecezjalnego Kościoła.

Idziesz więc, aby służyć w miłości, w zrozumieniu, ku obronie. I pamiętaj, ten lud i kapłani przy tobie stojący będą ciebie rozumieć, będą ciebie kochać, będą ciebie bronić, bo będą wierni wiernością, która cechuje Śląski i Szczęść Boże!

Tekst autograficzny

SŁOWO

BISKUPA KATOWICKIEGO PO KONSEKRACJI

Na zakończenie święcen wypada, aby przemówił sam wyświęcony. Cóż Bracia powiem? „Stoję przed wami w słabości i bojaźni, z wielkim drżeniem” (1 Kor 2, 3). Stoję przed wami jako nowo wyświęcony biskup katowicki. „Nie chcę znać nikogo więcej, jak tylko Jezusa Chrystusa i to ukrzyżowanego” (1 Kor 2, 3). Przez włożenie biskupich rąk otrzymałem urząd przekazany przez apostołów. I za to chcę Bogu, w Trójcy Świętej Jedynemu, dziękować. Każdy dar domaga się od obdarowanego wdzięczności. Wszyscy wspieraliście mnie w tym dziękczynieniu śpiewając radosne „Te Deum”.

Wdzięczność chcę wyrazić także ludziom. Przede wszystkim głównemu konsekраторowi, Księdzu Prymasowi, przewodniczącemu Konferencji Episkopatu Polski. Tobie, Księżu Prymasie, przypadło przewodzić polskiemu Kościołowi w trudnych czasach, ale zawsze możesz liczyć na współpracę i oddanie ludu polskiego.

Niech mi będzie wolno skierować słowa wdzięczności do naszego metropolity, Księdza Kardynała Franciszka Macharskiego. Chciej nam przewodniczyć w procesie integracji krakowskiej metropolii, zwłaszcza wokół Papieskiej Akademii Teologicznej, której osobiście mam wiele do zawdzięczenia. Specjalne podziękowanie składam na ręce jej rektora, Księdza Biskupa Mariana Jaworskiego.

Dziękuję Arcybiskupowi Jerzemu Strobie, metropolicie poznańskiemu, mojemu rektorowi z Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. Dziękuję innym biskupom naszej metropolii. Biskupowi Jerzemu Ablewiczowi z Tarnowa, Biskupowi Stanisławowi Nowakowi z Częstochowy, dziękuję Biskupowi Wilhelmowi Plucie z Gorzowa, dawnemu proboszczowi z Katowic, Biskupowi Ignacemu Jeżowi z Koszalina, dawnemu rektorowi Niższego Seminarium w Katowicach. Serdecznie dziękuję naszemu sąsiadowi z Opola, Biskupowi

Alfonsovi Nossolowi. Dziękuję Biskupowi Klausowi Hemmerle z Aachen. Dziękuję Biskupom pomocniczym: z Wrocławia — Tadeuszowi Rybakowi, z Opola — Janowi Wierczkowi, z Krakowa — Janowi Pietraszce i Kazimierzowi Górnemu.

Dziękuję memu poprzednikowi, Biskupowi Herbertowi Bednorzowi, za modlitwy i wyrazy jedności. Specjalnie dziękuję Biskupom Sufraganom katowickim — Józefowi, Czesławowi i Januszowi. Wiele napracowaliście się nad zorganizowaniem dzisiejszej uroczystości.

Dziękuję przedstawicielom uczelni katolickich: delegacji Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, delegacji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego — z jej rektorem Biskupem Piotrem Hemperkiem, delegacji z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie — z jej rektorem, profesorem Helmutem Junosem. Dziękuję wychowawcom, profesorom i klerikom Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego. Dziękuję Generałowi z Jasnej Góry i innym zakonnikom i zakonnicom. Dziękuję kapitułom.

Mojej Matce chcę powiedzieć: Bóg zapłać, Mamo, za wszystko.

Dziękuję wszystkim, zgromadzonym tutaj tak licznie przedstawicielom laickim — ludu Bożego. Najpierw — moim drogim parafianom z kościoła Mariackiego, z którymi łączyło mnie zrozumienie i przyjaźń. Dziękuję wszystkim ludziom pracy diecezji katowickiej, wśród których żyłem, z którymi współdziałałem i wspólnie się modliłem. Niech przyjazna życzliwość i wspólna modlitwa zespala nas nadal. Na mojej drodze służby biskupiej. Na naszej drodze do Chrystusa.

Na koniec chciałbym szczególnie zwrócić się do Ojca Świętego, Jana Pawła II. Przed dwoma laty w tej katedrze krzepił nas swoim słowem i głosił na katowickim lotnisku ewangelie pracy. Bóg zapłać za wszystko, Ojciec Święty. Możesz liczyć zawsze na wierność Kościoła katowickiego i jego nowo wyświęconego biskupa!



INGRES NIEDZIELA 30 CZERWCA

W nie zmienionej od soboty scenerii, przy dobrej pogodzie i w obecności równie licznej rzeszy wiernych jak dnia poprzedniego odbyło się uroczyste wprowadzenie nowego biskupa katowickiego ks. dra Damiana Zimonia do biskupiego kościoła — katedry pod wezwaniem Chrystusa Króla. Katedra to „matka wszystkich kościołów” w diecezji. Kiedy przed tygodniem proboszcz katedry zapraszał na tę uroczystość swych parafian — przypomniał, że biskup diecezjalny jest niejako pierwszym proboszczem świątyni katedralnej.

Uroczystość ingresu ma trojaką wymowę. Po pierwsze — stanowi jakby zewnętrzny akt objęcia katedry przez nowego biskupa. Zewnętrzny — bo w głębszym znaczeniu dokonało się to już wcześniej, poprzez przejęcie zarządu diecezją wobec zgromadzonych biskupów pomocniczych kapituły katedralnej (18 czerwca) oraz poprzez konsekrację. Ingres jest także przedstawieniem się nowego biskupa Ludowi Bożemu, dla którego został ustanowiony arcybiskupem i wreszcie nieodłączną częścią uroczystości ingresowej jest homagium, czyli hołd złożony nowemu biskupowi przez jego biskupów pomocniczych, przedstawicieli kapłanów i zgromadzeń zakonnych oraz wiernych.

Procesyjny orszak wyruszył spod gmachu Kurii Diecezjalnej do katedry przy dźwiękach orkiestry górniczej, towarzyszącej w śpiewie „Cóż Ci Jezu damy za Twych łask strumienie”. Impozująca liczba pocztów sztandarowych, reprezentujących wszystkie stany i zawody, kolorowa gala górników, strażacy w lśniących hełmach, kremowa biel kurtek i kapeluszy hutniczych, zieleń i szarość mundurków harcerskich i wreszcie — prawdziwa rewia strojów regionalnych, jakie już tylko przy największych okazjach wydobywane są z kufurów w różnych zakątkach diecezji — od Dąbrowki Wielkiej aż po Istebną. Wszystkie poczy wraz z górniczą orkiestrą ustawiają się w głębi i po bokach prezbiterium, stwarzając wielobarwne tło, oświetlone jaskrawym blaskiem jupiterów ekipy filmującej.

U progu głównego wejścia do katedry następuje liturgiczne powitanie biskupa ordynariusza — przez proboszczą świątyni i delegację parafian. Przedstawiciel parafialnej wspólnoty katedralnej, witając nowego arcybiskupa, mówi: „Cześć Ci Księżu Biskupie! Z wielką radością po raz pierwszy witamy u bram naszej śląskiej katedry. Na pamiątkę uroczystego ingresu prosimy o przyjęcie klucza od tej świątyni, która zawsze pozostaje kościołem biskupa. A na długie lata trudnej i odpowiedzialnej, ale także potrzebnej Kościołowi biskupiej posługi, życzymy obfitych łask Zmartwychwstałego Zbawiciela, mocy Ducha Świętego pełni Jego darów, a także zwykłej ludzkiej wytrwałości, aby Ksiądz Biskup nie

ustął w drodze — w tej drodze, po której powierzony swej opiece Kościół katowicki ma prowadzić. Szczęść Boże”.

W momencie przekroczenia przez biskupów bram katedry rozległ się hymn liturgiczny „Oto kapłan wybrany” w wykonaniu chóru parafialnego z Imielina pod dyrekcją p. Bronisława Fabia. Chór ten towarzyszy do końca całej liturgii.

Biskupi dochodzą pod ołtarz, a następnie kierują się na swe miejsca w głębi prezbiterium. Katedra dopełnia się tymi, którzy dotychczas gromadzili się na trasie przebiegu procesji Organy i orkiestra intonują hymn „Chrystus Królem, Chrystus Panem”.

Zaczyna się Msza św. koncelebrowana — pierwsza pod przewodnictwem nowego biskupa. Po raz pierwszy wypowiada tu nowy pasterz pozdrowienie wiernych. Koncelebransami są katowicki biskupi pomocniczy oraz gość z Krakowa — biskup sufragan archidiecezji krakowskiej, Albin Małysiak. I jeszcze — znacznie ponad dwustu kapłanów diecezji, których biel szat liturgicznych z zielenią stul zdominowała nie tylko prezbiterium i otoczenie ołtarza, ale także kaplicę Najświętszego Sakramentu. Nieczęsto bywamy świadkami tak licznej koncelebry — liczniejsza może są tylko podczas dorocznych pielgrzymek kapłanów diecezji. Ale jest to przecież wyjątkowa uroczystość, w której zjednoczenie duchowe Kościoła lokalnego uzewnętrznia się kapłańskim współuczestnictwem w Ofierze ołtarza i uczestnictwem wiernych.

Następuje powitalne przemówienie biskupa Janusza Zimniaka. Przypomina on sobotnią uroczystość święcen nowego ordynariusza wskazując, iż o ile wydarzenie dnia poprzedniego wykraczało swym znaczeniem poza granice diecezji, o tyle dzisiejszy ingres jest świętem jakby rodzinnym — diecezjalnej rodziny Kościoła katowickiego. W dzisiejszej wspólnotcie uczestniczy także — jak powiedział bp Zimniak — Biskup Herbert — Biskup Senior, który choć nieobecny, to jednak w modlitwie jednoczy się z nami. Biskup Zimniak powitał w pierwszej kolejności gości przybyłych spoza diecezji, m. in. biskupa sufragana krakowskiego oraz delegację Akademii Teologii Katolickiej z Warszawy, z protektorem ks. prof. dr hab. Helmutem Jurosem. A potem przywitał wszystkich diecezjan, na czele z kapłanami, klerykami, siostrami zakonnymi, świeckimi katechetami i katechetkami i liturgiczną służbą ołtarza. Dodajmy, że wśród gości zaproszonych i przybyłych na uroczystość obecni byli przedstawiciele Okręgu Śląskiego Polskiej Rady Ekumenicznej. Władze administracyjne województwa katowickiego reprezentował p. Zdzisław Gerstel — dyrektor Wydziału do Spraw Wyznań w Urzędzie Wojewódzkim.

Rozpoczyna się homagium — akt wyrażający wspólnotę z biskupem. W



ustalonym porządku podchodzą do biskupa ordynariusza: biskupi pomocniczy, członkowie kapituły katedralnej, przedstawiciele Seminarium Duchownego z rektorem, przełożeni zakonów i zgromadzeń męskich, przedstawiciele kapłanów pracujących w Kurii Diecezjalnej, przedstawiciele proboszczów i wikarych, dwaj księża diecezjalni pracujący na misjach, obecnie przebywający na urlopiach w kraju, przełożone generalne i prowincjalne zakonów i zgromadzeń żeńskich naszej diecezji — z pięknymi bukietami kwiatów, przedstawiciele świeckich — z Biskupiego Komitetu Pomocy „Sprawiedliwość i Miłość Społeczna”. Jedni wymieniają z biskupem pocałunek, inni — przyklękają całując pierścień biskupi.

Liturgia Słowa — liturgia XIII Niedzieli zwykłej traktuje o wielkości daru życia, posiadającego zarówno wymiar duchowy, jak i fizyczny. Ten dar potrzebny jest każdemu — i biskupowi, i kapłanom, i wszystkim ludziom. Trzeba umieć cenić ten dar, o niego się modlić — dla nas i dla innych.

Po Ewangelii biskup ordynariusz wygłosił przemówienie, w którym zawarł program swej pasterskiej posługi. (publikujemy je odrębnie).

Intencje Modlitwy Powszechnej odnosiły się do żyjących i zmarłych biskupów naszej diecezji, do ludzi chorych i cierpiących, a także do młodych i wszystkich obecnych na tej Najświętszej Ofierze.

Ruszyła procesja delegacji z darami ofiarnymi, które biskup przyjmował przed ołtarzem. Jako pierwsi złożyli swój dar — ofiarę cierpienia — chorzy i inwalidzi. Głęboka i przejmująca jest wymowa tego pierwszeństwa. Potem następowali ofiarodawcy z Niedobczyc, parafii, z której pochodzi ks. biskup oraz parafii, w których pracował. Po nich nie mogło zabraknąć delegacji tej szczególnej w naszej diecezji parafii — piekarskiej. A dalej — górnicy, hutnicy, rolnicy i górale. I kilka delegacji najmłodszych i młodych pokoleń — dzieci wczesnokomunijne z rodzicami, Dzieci Maryi, młodzież oazowa, ministranci, harcerze, młodzież licealna i studenci. A potem kilka grup środowisk inteligentnych z KIK-iem, katechetkami, nauczycielami, uczniami, ar-

tystami. Nie zabrakło agend wydawniczych Kurii Diecezjalnej z Księgarnią św. Jacka i trzema redakcjami pism katolickich wydawanych w Katowicach. I wreszcie: pracownicy świeccy Kurii Diecezjalnej i Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski, mającej swą siedzibę w Katowicach. [— — —] [Art. 2 pkt. 9 ustawy o kontroli publikacji i widowisk z 31.VII.1981 r. (Dz. U. nr 20, poz. 99), zm. w 1983 r. (Dz. U. nr 44, poz. 204)].

Imponująco liczny udział wiernych w Eucharystii był właściwym wypełnieniem tego uroczystego zgromadzenia. Komunię św. rozdzielało kilkudziesięciu księży i diakonów, docierając do najodleglejszych miejsc katedry. Potężne, dziękczynne Te Deum — za nowego pasterza diecezji katowickiej — nappełniło świątynię.

Przed końcowym błogosławieństwem biskup Czesław Domin odczytał telegram, który w tym uroczystym dniu postanowili wysłać katowiccy biskupi do Biskupa Seniora Herberta Bednorza. Oto treść tego telegramu: „Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Senior Herbert Bednorz. Zgromadzony w dniu uroczystości konsekracyjnej i ingresu Kościoła Diecezjalny — a więc lud wierny z kapłanami i biskupami — przesyła Drogiemu Księdzu Biskupowi serdeczne pozdrowienia, wyrazy hołdu i należnej czci, wspominając z wdzięcznością trzydzieści pięć lat posługiwania biskupiego w Diecezji Katowickiej. Niezmożliwą pracą, inicjatywą godną ludzi wielkich, formował Ksiądz Biskup tę śląską ziemię i jej pracowitych ludzi. Teraz ten lud Diecezji Katowickiej woła do Księdza Biskupa zwielokrotnionym Szczęść Boże. Pozdrawiamy wszyscy. Szczęść Boże”.

Hymn „Boże coś Polskę” zakończył ingres nowego biskupa katowickiego do katedry Chrystusa Króla. Procesyjny orszak udał się wśród pozdrawiających biskupa rzesz wiernych do gmachu Śląskiego Seminarium. A biskup znakiem krzyża i uśmiechem odpowiadał na pozdrowienia.

Relacje opracowali:
Ks. HENRYK PIECHA
i FRANCISZEK SZPOR
Zdjęcia: MAREK DWORACZYK



PRZEMÓWIENIE BISKUPA KATOWICKIEGO W DNIU INGRESU DO KATEDRY

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Na progu mojej biskupiej posługi w Kościele Katowickim witam Was, ukochani Bracia i Siostry, w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa. „Nie dano” bowiem „ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4, 12).

Witam z całego serca Was, Bracia moi w biskupim i kapłańskim posługiwaniu. Witam Was, Bracia i Siostry, członków Zgromadzeń Zakonnych, Instytutów Świeckich i Ruchów Odnowienia Ewangelicznej. Witam Was, Bracia i Siostry, żyjących w małżeństwie i budujących rodzinę chrześcijańską. Witam Was wszystkich, którzy tworzyli ten wielki Lud Boży, zgromadzony w Kościele Katowickim — a wśród Was w szczególności sposób tych, co krzyż choroby, prześladowania, nieszczęścia dźwigacie.

Witam gorąco również Was wierzących w Chrystusa, zgromadzonych w różnych Kościołach i Wyznaniach Chrześcijańskich, związanych z nami braterstwem chrztu św. i głoszeniem Ewangelii Chrystusowej. Witam serdecznie obecnych tutaj przedstawicieli Polskiej Rady Ekumenicznej Okręgu Śląskiego. Witam Was, ludzi dobrej woli, którzy dotąd nie znaleźliście Boga na drogach Waszego życia, ale dzielicie z nami pragnienie zwycięstwa prawdy, dobra, poszanowania godności człowieka i jego wolności. Witam również przedstawicieli władz wojewódzkich w Katowicach.

WIERNI SŁUDZY

Przychodzę do Was, Bracia i Siostry, ze zmiłowania Bożego i woli Ojca Świętego Jana Pawła II, jako piąty z kolei Biskup Katowicki. Świadom własnej niegodności i słabości, ale ufny w pomoc tego, który powiedział Apostołowi: „Odwagi! Trzeba, abyś świadczył o mnie” (Dz 23, 11) — staję dziś w szeregu Biskupów Katowickich, którzy przez ubiegłe 60-lecie z podziwu godną wytrwałością i odwagą pełnili posługę pasterską na ziemi górnośląskiej i cieszyńskiej.

Pierwszy z nich — późniejszy Prymas Polski, Kardynał August Hlond, położył podwaliny pod organizację życia diecezjalnego i działania duszpasterskiego młodego Kościoła Katowickiego.

Jego następca, Biskup Arkadiusz Lisiecki, oddał do użytku Wyższe Śląskie Seminarium Duchowne w Krakowie i zainicjował budowę katedry oraz Kurii Diecezjalnej w Katowicach.

Trzeci Biskup Katowicki, Stanisław Adamski, rozwinął ze szczególnym

rozmachem apostolat laikatu poprzez Akcję Katolicką i Misję Wewnętrzną, a po zakończeniu drugiej wojny światowej dźwigał z ruin zniszczone przez działania wojenne kościoły i zorganizował szeroko zakrojoną pomoc charytatywną dla najbardziej potrzebujących. Biskup Stanisław pozostaje w naszej wdzięcznej pamięci nie tylko jako wielki duszpasterz i społecznik, ale również jako niezłomny obrońca praw Kościoła, za co zapłacił krzyżem dwukrotnego wygnania.

Od 1950 r. wspierał go w pasterskim posługiwaniu Biskup Herbert Bednorz, późniejszy jego następca na stolicy biskupiej, który razem z nim przeżył goręcy wygnania i nie tylko wygnania, ponieważ przez miesiąc był uwięziony. Jako czwarty z kolei Biskup Katowicki kontynuował z rozmachem działalność swojego wielkiego poprzednika. Ożywił nowymi inicjatywami działalność duszpasterską, rozwinął w skali dotąd nieznaną budownictwo kościelne, powołał do życia ponad sto nowych parafii, zreorganizował sieć dekanalną, rozwinął ruch wczesnej Komunii św., zwołał I Synod Diecezji Katowickiej, dokonał przeniesienia Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego z Krakowa do Katowic, rozpoczął budowę drukarni diecezjalnej — pozwalam sobie przypomnieć jedynie najważniejsze jego dzieła. Obraz działalności Biskupa Herberta niepełny byłby bez podkreślenia jego działalności społecznej. Zasłynął z biegiem lat jako niezłomny obrońca praw świata pracy. Walczył o prawo świętowania Dnia Pańskiego, powtarzając słynne zawołanie: „Niedziela jest Boża i nasza”. Zwalczał gorset systemu czterobrygadowego, nałożony na bractwo górnicze. Wołał o ochronę zdegenerowanego przez przemysł środowiska naturalnego. Od początku stanu wojennego opiekował się internowanymi i uwięzionymi. Amboną dla nauczania społecznego były dla niego coroczne pielgrzymki mężów i młodzieńców do Maryi Piekarskiej, którą dzięki jego staraniom Ojciec Święty Jan Paweł II uczcił tytułem „Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej”, aby Jej potem osobiście złożył hołd na katowickim lotnisku w czasie swojej drugiej pielgrzymki do naszego kraju. Kiedy dnia 18 czerwca br. po przejściu w stan spoczynku przekazywał w moje ręce ster Diecezji Katowickiej z woli Ojca Świętego Jana Pawła II, mógł zaiste odnieść do siebie słowa Chrystusa „o słudze wiernym” (Łk 12, 42). Dlatego z najgłębszą czcią i z praw-

(CIĄG DALSZY NA STR. 8)



Z WATYKANU

Z AUDIENCJI OGÓLNEJ

19 czerwca w czasie audyencji ogólnej Jan Paweł II kontynuował cotygodniowy cykl na temat wiary współczesnych ludzi. W swojej katechezie do Polaków Papież powiedział m.in.: W dalszym ciągu tematem naszych rozważań jest to pierwsze i podstawowe słowo Składu Apostolskiego — wierzę. Wierzyć tzn. znajdować w sobie, w umyśle, sercu, woli odpowiedź na słowo Boga żywego, na słowo, w którym Bóg sam siebie objawia człowiekowi przede wszystkim i najpełniej w Jezusie Chrystusie. Wiara jest darem Bożym i odpowiedzią człowieka. Jako odpowiedź człowieka na dar Boży jest cnotą, jak mówimy, teologiczną albo boską, bo jest odpowiedzią dawaną Bogu i na Boga dar. Ażeby ta wiara w nas się gruntowała i rozwijała trzeba z łaską wiary współpracować. Dla tej współpracy z łaską wiary podstawowym warunkiem jest znajomość Pisma Św. O tym właśnie była dzisiaj mowa w oparciu o Konstytucję „Dei Verbum”. Znajomość Pisma Św., wszystko to, czym Pismo Św. jest dla wiary Kościoła, dla nauczania Kościoła, dla teologów, dla egzegietów, dla duszpasterstwa, a wreszcie dla każdego z osobna chrześcijanina. Nasza wiara winna się stale niejako dopełniać przez światło Pisma Św. Powiedział św. Augustyn — nieznanostwo Pisma — to nieznanostwo Chrystusa. A więc jeżeli chcemy znać Chrystusa, musimy wciąż poznawać Pismo. Procz tego Pismem Św. trzeba się karmić. To nie jest tylko lektura, to jest pokarm. Tradycja ojców wskazuje na dwa stoły. Jeden to stół, który Kościół zastawia nam jako pokarm Słowo Boże, drugi — to stół, na którym zastawia Ciało Chrystusa. Trzeba się karmić Słowem Bożym i Eucharystią, czyli Ciałem Chrystusa. W ten sposób nasza wiara osiąga swoją dojrzałość, pogłębia się, staje się coraz pełniejszą odpowiedzią na to objawienie, jakie Bóg dał nam o sobie w Jezusie Chrystusie.

PAPIEŻ CZCI PAMIĘĆ WIELKIEGO AKTORA

Z okazji odbywających się w Krakowie uroczystości 100 rocznicy urodzin Juliusza Osterwy, Jan Paweł II przesłał telegram na ręce metropolity krakowskiego kard. Franciszka Macharskiego. Charakteryzując sztukę teatralną wielkiego aktora, Papież napisał m.in.: Teatr uważał za świętynię, a w artystach widział działaczy, wręcz kapłanów, którzy poprzez sztukę mają służyć Bogu i jako narzędzia Stwórcy pełnią szczególne posłannictwo wobec narodu. Dlatego też siłę oddziaływania artystycznego łączył ściśle z pierwiastkiem etycznym i ideowym. Z pasją poszukiwał rzeczy nowych i wnosząc do sztuki teatralnej twórcze wartości, pozostawał równocześnie wierny tradycji. Głęboko interesowały go sprawy Ojczyzny i kwestie religijne, uczestniczył w życiu Kościoła i praktykach religijnych. Ciągłe też towarzyszyła mu apostolska idea pogłębienia zaangażowania religijnego poprzez tworzenie chrześcijańskiego teatru misterijnego. Niech mi wolno będzie przypomnieć także, że wielki artysta służył swoim talentem i doświadczeniem w seminariach duchownych w Krakowie i Częstochowie, ucząc przyszłych kapłanów, jak wyrażać na zewnątrz i przekazywać wiernym to, co zawarte jest w Słowie Bożym i mieszka w duszy Chrystusowego apostoła.

BEATYFIKACJA O BENEDETTO MENNI I BRATA PETERA FRIEDHOFENA

23 czerwca w czasie pontyfikalnej Mszy św. Jan Paweł II ogłosił błogosławionymi dwóch zakonników — o. B. Menni i brata P. Friedhofena. Obaj żyli w XIX w. i byli założycielami zgromadzeń zakonnych, które oddały się posłudze ubogim i chorym. Błg. o. B. Menni, bonifrat, był reformatorem zakonu szpitalnego św. Jana Bożego oraz założycielem zgromadzenia siostr szpitalnych Najświętszego Serca Jezusa. Decydującym momentem w jego życiu było spotkanie z bonifratami w 1859 r., kiedy Menni, jako ochotnik służył w oddziałach sanitarnych wojska francuskiego w czasie kampanii we Włoszech. W 1860 r. Menni wstąpił do nowicjatu w Mediolanie, obierając imię zakonne Benedykt. Po święceniach ka-

plafskich o. Menni poświęcił się pracy na rzecz odnowienia zakonu bonifratów na terenie Hiszpanii. Założył tam wiele szpitali i domów opieki oraz zgromadzenie siostr szpitalnych. Najświętszego Serca Jezusa. Swą misję odnowicielską pełnił także w Portugalii, a nawet w Meksyku. Zmarł 14 kwietnia 1914 w Francji.

Brat Peter Friedhofen urodził się w małym niemieckim miasteczku koło Koblenz. Przez wiele lat pracował jako kominiarz. W celu zorganizowania opieki nad ludźmi chorymi i opuszczonymi przystąpił do budowy małego klasztoru. W 1955 r. Piotr wraz z dwoma towarzyszami złożyli śluby zakonne. Założone przez P. Friedhofena zgromadzenie braci miłosierdzia Matki Bożej Wspomożycielki zajmowało się opieką nad chorymi, odznaczało się modlitwą i ubóstwem. Do trzech ślubów zakonnych — czystości, ubóstwa i posłuszeństwa bracia dołączyli jeszcze jeden — opieki nad chorymi. W 1860 r. zgromadzenie liczyło 40 braci skupionych w 4 klasztorach. Brat P. Friedhofen zmarł 14 grudnia 1860 r.

W homilii wygłoszonej w języku włoskim, hiszpańskim i niemieckim Ojciec Święty opisał drogę życiową obu błogosławionych, szczególnie zaś zaakcentował fakt, iż ich postawy ukształtowały się pod wpływem miłości ofiarnej i powszechnej.

AUDIENCJA DLA BISKUPÓW BRAZylijsKICH

24 czerwca Jan Paweł II przyjął na zbiorowej audyencji 25 arcybiskupów i biskupów brazylijskich, przebywających w Stolicy Apostolskiej z kanoniczną wizytą „ad limina apostolorum”. W wygłoszonym do nich przemówieniu, Ojciec Święty wspominał m.in. o roli Kościoła przy rozwiązywaniu problemów społecznych: *Misją właściwą Kościoła nie jest przeprowadzanie reform społecznych czy też wskazanie na sposoby ich realizacji. Zadaniem Kościoła jest wskazanie tych zasad etycznych, które mają te reformy inspirować. Funkcja ta zmierza do przeprowadzenia odnowy mentalności i nawrócenia ducha, które płyną z ludzkiej woli i ludzkiego serca. Owocem tego nawrócenia winno być pojednanie, a pojednanie nie będzie mogło się dokonać bez wierności Chrystusowi i Kościołowi — nie może się ono dokonać gdzieś na „marginesie”, ani też nigdy w opozycji przeciw Chrystusowi i Kościołowi, pojętemu tak, jak chciał go mieć Chrystus.*

CHRZESCIJANIE I ŻYDZI

24 czerwca na konferencji prasowej w Watykanie przedstawiony został nowy dokument komisji ds kontaktów z hebraizmem, traktujący o „Poprawnym przedstawianiu Żydów w przepowiadaniu i katechezie Kościoła katolickiego”. Dokument w poszczególnych rozdziałach omawia następujące kwestie: nauczanie religii o hebraizm, hebrajskie korzenie chrześcijaństwa. Żydzi w Nowym Testamencie, Liturgia, hebraizm i chrześcijaństwo w historii. Autorzy dokumentu podkreślają wagę tematów „Żydzi” i „hebraizm” w katechizacji. Jako element służącego wykształceniu antysemityzmu, a także ukazującego w sposób obiektywny więzi łączące Kościół z Żydami i hebraizmem oraz spójność Starego i Nowego Testamentu. W dokumencie wyrażony jest żal, że większość narodu żydowskiego i jego władze nie uwierzyły w Jezusa. Jednocześnie podkreśla się, że nie można utożsamiać Żydów żyjących w czasach Chrystusa oraz apostołów z wszystkimi późniejszymi i współczesnymi pokoleniami Żydów.

ZE ŚWIATA

[— — —] [Art. 2 pkt. 3 ustawy o kontroli publikacji i widowisk z 31.VII.1981 r. (Dz. U. nr 20 poz. 99), zm. w 1983 r. (Dz. U. nr 44, poz. 204)].

WYPOWIEDZ BISKUPA Z SZANGHAJU

Bp Alojzy Jin Luxian, sufragan metropolii Szanghaj, wypowiedział się na temat sytuacji katolików chińskich. Bp Luxian otrzymał nominację biskupią nie z Watykanu, lecz od władz państwowych, jest on bowiem przedstawicielem tzw. patriotycznego Kościoła katolickiego Jego zdaniem, w Chinach obecnie zagwarantowana jest wolność religii, a Kościół ma pełne możliwości realizowania swej posługi duszpasterskiej. Wskazał on m.in. na budowę nowego seminarium duchownego w Szang-

haju, jako na przykład normalizacji stosunków w dziedzinie wyznaniowej, która nastąpiła po dramatycznym okresie tzw. rewolucji kulturalnej, kiedy często dochodziło do prześladowań Kościoła i ludzi wierzących.

Mówiąc o stosunkach katolików chińskich z Watykanem, Jin Luxian ocenił je jako „trudny i skomplikowany problem”. Jego zdaniem pomyślnie rozwiązanie tej kwestii zależeć będzie od uregulowania stosunków między władzami chińskimi a Stolicą Apostolską. Jednocześnie mocno zaakcentował on niezależność struktur tzw. patriotycznego Kościoła katolickiego od władz państwowych. Wspólnota ta nie utrzymuje kontaktów z Watykanem. Zapytany o sprawę powrotu do Chin różnych zgromadzeń zakonnych, Jin Luxian wypowiedział się na ten temat negatywnie, stwierdzając, że w chwili obecnej nie ma potrzeby powrotu zakonników do Chin, ponieważ mogliby oni stanowić zagrożenie „dla jedności chińskich katolików”.

Podstawowym problemem katolicyzmu w Chinach jest konieczność wzrostu liczby kapłanów, w tym roku — powiedział Jin Luxian — studia rozpoczęło 93 kleryków, ale potrzeby są ogromne.

69-letni Jin Luxian otrzymał święcenia w Europie, od 1951 r. pracował w Chinach, w 1955 r. został aresztowany; skazano go wówczas na 18 lat więzienia, a następnie na 10 lat wygnania do północnych Chin. W 1982 r. wrócił do Szanghaju, gdzie podjął pracę duszpasterską.

SPRAWA OBJAWIEŃ W MEDJUGORJE

Komisja kościelna badająca sprawę objawień Matki Bożej w Medjugorje (Bośnia) wyraziła na swym ostatnim posiedzeniu ubolewanie z powodu oświadczeń niektórych biskupów chorwackich. Biskupi ci, przede wszystkim arcybiskup Splitu, Frane Franić, w publicznych oświadczeniach dali wyraz swym osobistym przekonaniom o autentyczności objawień w Medjugorje. Zdaniem komisji, wszelkie tego rodzaju wypowiedzi, nawet gdy są tylko „prywatnymi opiniami”, utrudniają prowadzenie dochodzenia. Pracownicy komisji nie pomagają również „bezkrytyczne sprawozdania” publikowane w zagranicznych środkach społecznego przekazu.

Na posiedzeniu przeanalizowano rozmowy z dziećmi, którym miała objawić się Matka Boska. Ponadto dwaj psycholodzy, będący członkami komisji, zreferowali wyniki testów przeprowadzonych ze świadkami objawień i z kościelnymi współpracownikami z Medjugorje. Jak zwykle przy tego rodzaju badaniach, nie ujawniono żadnych szczegółów.

Ordynariusz diecezji Mostar, w obrębie której leży Medjugorje, bp Pavao Zanic, zagwarantował komisji całkowitą swobodę w prowadzeniu dalszych badań. Podkreślił, że w ocenie wydarzeń w Medjugorje komisja powinna się kierować wyłącznie wynikami swych prac.

WYDATKI NA ZBROJENIA

Większość krajów Trzeciego Świata, w tym wiele szczególnie biednych, przeznacza na zbrojenia tę samą, a nawet większą część swego produktu globalnego (w przeliczeniu na głowę mie-

szkańca), aniżeli państwa wysoko uprzemysłowione. W 1982 roku kraje rozwijające się wydały na zbrojenia 190 mld dolarów. W tym samym czasie uprzemysłowione państwa zachodnie udzieliły im pomocy na rzecz rozwoju w wysokości 27,9 mld dolarów. 42 proc. ogólnej sumy wydawanej na zbrojenia przez kraje rozwijające się przypada na państwa Południowo-Wschodniej Azji. 34 proc. na kraje Środkowego Wschodu. 9 proc. na Amerykę Łacińską i 7 proc. na Afrykę.

Z POLSKI

SYMPOZJUM DUSZPASTERZY KOLEJARZY

W dniach 20 i 21 czerwca odbyło się w Lublinie I Ogólnopolskie Sympozjum Duszpasterzy Kolejarzy. Mszy św. koncelebrowanej rozpoczynającej Sympozjum przewodniczył biskup lubelski, prof. dr hab. Bolesław Pylak. Obrady prowadził i referat programowy wygłosił Krajowy Duszpasterz Kolejarzy, ks. mgr Eugeniusz Zarebiński. Rolę duszpasterstwa kolejarzy na tle obecnej sytuacji świata pracy w Polsce przedstawił w swoim wystąpieniu ks. prof. dr hab. Władysław Piwowarski z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

SELEZJAŃSKI KONGRES MŁODZIEŻY

W dniach 19—26 maja w bazylice Serca Jezusowego w Warszawie odbył się Selezjański Kongres Młodzieży — Warszawa'85 pod hasłem „Młodzi i pokój idą razem”. Na bogaty program Kongresu złożyły się m.in.: nocne czuwanie młodzieży akademickiej, spotkanie członków Ruchu „Światło — Życie”, zorganizowany po raz ósmy festiwal pieśni i piosenki maryjnej „Maria — Song” i liczne konkursy.

Na zakończenie Kongresu przed bazyliką Serca Jezusowego odprawiona została uroczysta Msza św., w której uczestniczyła kilkutysięczna rzesza młodzieży. Mszy św. przewodniczył delegat generała Salezjanów na Polskę, ks. Augustyn Dziędziel, a koncelebrowali: ks. Omero Paron z Rzymu oraz przełożeni polskich prowincji salezjańskich. Homilię wygłosił przełożony warszawskiej prowincji, ks. Zdzisław Weder. Powiedział on m.in.: „Jest w naszym krocie miłość ojcystego kraju, jego historii i dnia dzisiejszego, jego wierność Chrystusowi przyszości. Idź za Chrystusem od zaraz, szkoda każdej chwili. Nie mów, że nic od ciebie nie zależy, że nic nie możesz zrobić. Pokój na świecie jest sumą pokój serc. Idź za Chrystusem, a wtedy sprawdzi się to hasło, sformułowane przez Ojca Świętego i widniejące dziś na froncie bazyliki: „Pokój i młodzi idą razem”. Podczas liturgii Słowa został odczytany telegram Ojca Świętego Jana Pawła II, który uczestnicy Kongresu przyjęli gorącymi oklaskami.

Po Mszy św. ogłoszono wyniki konkursów: plastycznego, literackiego i ministranckiego, a następnie odbył się koncert laureatów festiwalu „Maria — Song”, kończący Salezjański Kongres Młodzieży.

Opracowano na podstawie Informacji własnych, agencji KNA i Radia Watykańskiego.

UWAGA CZYTELNICY!

Ten numer, który normalnie — zgodnie z harmonogramem drukarni — powinien ukazać się z wtorku na środe 2/3 lipca br., wydrukowany został ze znacznym opóźnieniem. Przyczyną opóźnienia stał się — nie zwiniony przez redakcję, zupełnie niespodziewany — brak papieru. Przykrość tym większa, że numer ten — poświęcony uroczystościom konsekracji nowego Biskupa Katowickiego oraz Jego ingresowi do katedry — miał dla nas i Czytelników szczególne znaczenie. [— — —] [Art. 2 pkt. 1, 6 ustawy o kontroli publikacji i widowisk z 31.VII.1981 r. (Dz. U. nr 20, poz. 99), zm. w 1983 r. (Dz. U. nr 44, poz. 204)].

W tej sytuacji — nie możemy przewidzieć, jaki będzie dalszy cykl ukazywania się naszego tygodnika. O szczegółach z tym związanych poinformuje-

my Czytelników w następnych numerach.

REDAKCJA

GOŚĆ DZIEDZIELDY

TYGODNIK KURII DIECEZJALNEJ W KATOWICACH

Redaktor naczelny: Ks. Stanisław Tkocz
Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 18
40-042 Katowice, skrytka pocztowa 155
Telefony 511-807 i 515-008
Telex 631-5740 GOSĆ

Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca

Druk: Prasowe Zakłady Graficzne ul. Liebknechta 11
Indeks 35952 Nr zam. 2013-13 K-4

KOMUNIKAT Z 207 KONFERENCJI PLENARNEJ EPISKOPATU POLSKI

W dniach 20-23 czerwca 1985 r. Biskupi polscy przebywali w Szczecinie, gdzie obradowała także dwięć siódma Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, pod przewodnictwem Ks. Kard. Józefa Glempa, Prymasa Polski.

1. Szczecin został tym razem wyznaczony na miejsce spotkania Pasterzy Kościoła św. w Polsce jako miasto biskupie diecezji położonej na północno-zachodnich kresach Ojczyzny. Tutaj więc odbyły się także obchody 40 rocznicy ustanowienia polskiej administracji kościelnej na Ziemiach zachodnich i północnych naszego kraju. Rocznicą ta związana jest ściśle z 40 rocznicą odbudowania państwa polskiego. W ten sposób stało się możliwe ustanowienie 13 lat temu w sposób definitywny organizacji kościelnej, dokonanej przez Papieża Pawła VI dekretem z dnia 26 czerwca 1972 r. na ziemiach, „które po drugiej wojnie światowej po wielu wiekach stały się znów częścią państwa polskiego jak za czasów piastowskich” (Jan Paweł II, Wrocław, dnia 21 czerwca 1983 r.).

Zostały wtedy ustanowione Diecezje: szczecińsko-kamieńska, koszalińsko-kołobrzeska, gorzowska i opolska oraz określone zostały nowe granice prowincji kościelnych na tych obszarach polskich.

Witając zebranych Pasterzy całej Polski, biskup szczecińsko-kamieński Kazimierz Majdański przypomniał trudne dzieje ewangelizacji Pomorza Zachodniego, przywołując na pamięć rok 1124 — początek misji św. Ottona, biskupa bamberskiego, na zaproszenie Bolesława Krzywoustego. Misja ta naprawiła także krzywdę wyrządzoną przez nawrót pogaństwa w Kołobrzegu. Rok 1140 był rokiem założenia biskupstwa pomorskiego. Natomiast 400 lat później, po chwalebnym rozwoju diecezji, w 1544 roku, wraz z męczenną śmiercią biskupa Erazma, nastąpił koniec biskupstwa pomorskiego (kamieńskiego) i radykalny zanik Kościoła katolickiego.

Zdecydował o tym czynnik polityczny, wprowadzający zasadę: „cuius regio eius religio” — „Kto sprawuje rząd, ten narzuca wiarę”. Dokonano gwałtu wobec ludzkich sumień.

Biskup szczecińsko-kamieński przypomniał także słowa Ojca św. Jana Pawła II, wypowiedziane przed dwoma laty na Jasnej Górze do Diecezji:

„Wiele dokonał Kościół na tych terenach, po ich powrocie w granice współczesnego państwa polskiego. Ogromnie wielki wkład pracy w odbudowę, w rozwój, w zakorzenienie”.

Należy również przypomnieć, że miliony Polaków przesiedlonych zostało z ich rodzinnych ziem na kresach wschodnich na ziemię piastowskie, na zachodnie i północne kresy Polski. Wraz z tym rozpoczęło się tutaj nowe, pełne życie Kościoła katolickiego.

2. Biskupi z wielką troską rozważali sprawy kraju, który przeżywa wciąż jeszcze wieloraki kryzys. Kościół związany od przeszło 1000 lat z narodem wnosi swój wkład w rozwiązanie tego kryzysu, głosząc Ewangelię pokoju i zasady sprawiedliwości społecznej. Tym również jest podyktowana inicjatywa utworzenia Fundacji Rolniczej,

której celem jest wspomaganie rozwoju rolniczych gospodarstw rodzinnych.

Kościół nie jest i nie chce być siłą polityczną. Wierny nauce Soboru Watykańskiego II „w żaden sposób nie utożsamia się ze wspólnotą polityczną, ani nie wiąże się z żadnym systemem politycznym”, a „głosząc prawdę ewangeliczną szanuje również i popiera wolność polityczną i odpowiedzialność obywateli” (KDK 76). W sytuacji, gdy kraj znajduje się w potrzebie, Biskupi przypominają wezwanie Soboru: „Niech wszyscy chrześcijanie odczuwają swoje szczególne i sobie właściwe powołanie we wspólnocie politycznej, na mocy którego winni świecić przykładem, sumiennie spełniać obowiązki i służyć dobru wspólnemu, pokazując czynem jak da się pogodzić władzę z wolnością, inicjatywa jednostkowa z organiczną więzią i wymogami całego organizmu społecznego, pożyteczna jedność z owocną różnorodnością” (KDK 75). Kościół opowiada się za poszukiwaniem zgody społecznej prowadzącej do prawdziwego porozumienia narodowego. Pokój społeczny jest zależny od poszanowania praw człowieka: prawa do prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości, a prawa cywilne muszą uwzględniać naturalne prawa ludzkie. Nikt nie powinien być przeladowany za wyrażanie troski o wspólne dobro inaczej, aniżeli to pojmują sprawujący władzę.

„Jest (więc) prawem i obowiązkiem każdego — to także winna uznać władza państwowa, przyczyniać się w miarę możliwości do prawdziwego postępu własnego społeczeństwa” (KDK 65). Taka jest nauka Soboru. Nauka Soboru jest także i to, że „Kościół winien mieć jednak zawsze i wszędzie prawdziwą swobodę w głoszeniu wiary, w uczeniu swojej nauki społecznej, w spełnianiu nieskrępowanie wśród ludzi swego zadania, a także w wydawaniu oceny moralnej nawet w kwestiach dotyczących spraw politycznych, kiedy domagają się tego podstawowe prawa osoby, lub zbawienie dusz...” (KDK 76).

Biskupi wzywają do modlitwy o to, by ustały procesy kapłanów i świeńców, które budzą słuszny niepokój.

Biskupi z najwyższą troską przypominają obowiązek rodziców i wychowawców o zaopiekowanie się religijnym życiem dzieci i młodzieży, udających się na kolonie. [— — —] [Art. 2 pkt. 3 ustawy o kontroli publikacji i widowsk z 31.VII.1981 r. (Dz. U. nr 20, poz. 99), zm. w 1983 r. (Dz. U. nr 44, poz. 204)].

Biskupi wysłuchali relacji Ks. Kard. Prymasa Józefa Glempa z rozmowy z premierem p. gen. Wojciechem Jastrzębskim, odbytej w dniu 18 czerwca 1985 r. Zapoznali się też z treścią rozmów prowadzonych między przedstawicielami Episkopatu i władz państwowych.

3. Wielki wkład w życie religijno-moralne naszego społeczeństwa wnoszą kapłani głosząc Ewangelię Chrystusową i wypełniając posłannictwo Kościoła. Pasterze Kościoła rozważali aktualne zadania duszpasterskie kapłanów, a także warunki ich życia i

pracy, stwierdzając za Soborem, że „miłość pasterska domaga się od nich, by pracowali zawsze w ścisłym zjednoczeniu z biskupami i innymi braćmi w kapłaństwie” (DK 14), znajdując „jedność własnego życia w samej jedności posłannictwa Kościoła” (DK 14). Ich zadaniem jest także — zwłaszcza dziś — troska o godność miejsca świętego i przepowiadanie słowa Bożego. Biskupi wyrażają uznanie kapłanom za wspólny trud głoszenia Chrystusa i to ukrzyżowanego, zachęcając ich „aby, jak Apostołowie umiając obfitować i cierpieć niedostatek, potwierdzili swym przykładem, że darmo otrzymany od Boga dar należy darmo dawać” (DK 17).

4. Biskupi przyjęli program duszpasterski na rok 1985-1986, który jest częścią wielkiego przygotowania Kościoła w Polsce do zbliżającego się Kongresu Eucharystycznego w 1987 roku. Przygotowanie to ma jako zasadniczy cel moralne odnowienie Nawodu i każdego człowieka. Program oparty jest na Adhortacji Papieża Jana Pawła II „Pojednanie i pokuta”.

Konferencja przyjęła jako hasło Kongresu Eucharystycznego słowa o Chrystusie Panu: „Do końca ich umiłowali” (J 13, 1). Konferencja powołała dwie komisje kongresowe: teologiczną-duszpasterską, z przewodniczącym, ks. biskupem Stanisławem Napierałą i organizacyjną, z ks. biskupem Władysławem Miziołkiem na czele.

5. W godzinach wieczornych w sobotę 22 czerwca br. Księża Biskupi udali się do świątyni diecezji szczecińsko-kamieńskiej, by Najświętszą Ofiarą i słowem Bożym umocnić wiarę Ludu tej ziemi. Księża Biskupi odwiedzili wszystkie główne miejscowości historyczne, z Pyrzycami, Stargardem i Trzebiatowem. Natomiast Prymas Polski, Ks. Kard. Józef Glemp, wraz z Ks. Arcybiskupem Bronisławem Dąbrowskim, Sekretarzem Episkopatu, udał się w towarzystwie Biskupa szczecińsko-kamieńskiego na szlak pierwszych biskupstw w Wolinie i Kamieniu. W historycznej katedrze kamieńskiej Prymas Polski, powitany przez Pasterza Diecezji, sprawował Najświętszą Ofiarę i wygłosił słowo Boże.

W Szczecinie pontyfikalną Mszę św. odprawił także ks. arcybiskup Franciszek Franić, metropolita Splitu, w Chorwacji, przedstawiciel Słowian południowych oraz biskup Sztokholmu Hubert Brandenburg, który przybył na uroczystości jako przedstawiciel Konferencji Episkopatu Skandynawii.

W niedzielę 23 czerwca Biskupi Polski katolickiej odprawiли wspólnie uroczystą Mszę św. dziękczynną na placu katedralnym w Szczecinie. Kazanie wygłosił Prymas Polski. Wszystkich zaś uczestników uroczystości pozdrowił Biskup szczecińsko-kamieński ukazując znaczenie przeżywanych uroczystości religijnych na tle historycznym.

W uroczystościach wzięł udział Jego Eminencja Ks. Kard. Opilio Rossi, przybyły w sobotę z Rzymu do Szczecina na zaproszenie miejscowego Biskupa. Ks. Kardynał wygłosił przemówienie i przywiozł błogosławieństwo Ojca Świętego

Szczecin, dnia 23 czerwca 1985 r.

Przegląd wydarzeń

● 2 lipca w Biurze Prasowym Stołicy Apostolskiej zaprezentowana została dziennikarzom nowa, czwarta encyklika Jana Pawła II „Slavorum Apostoli”, wydana z okazji 1100-lecia śmierci św. Metodego ● W uroczystości św. Apostołów Piotra i Pawła Ojciec Święty przyjął na specjalnej audiencji delegację patriarchy ekumenicznego Konstantynopola Dimitrosa I. Delegacja uczestniczyła w papieskiej Mszy św. sprawowanej przy konfesji św. Piotra w bazylice watykańskiej. Podczas liturgii chór i orkiestra Filharmonii Wiedeńskiej pod dyktando Herberta von Karajana wykonały „Mszę koronacyjną” W. A. Mozarta ● 30 czerwca Jan Paweł II odwiedził trzy miejscowości w regionie Abruzzi. Była to 51 podróż Papieża na terenie Włoch ● Ojciec Święty przekazał telefonicznie gratulacje nowo wybranemu prezydentowi Republiki Włoskiej Francesco Cossidze ● Na najbliższy Światowy Dzień Pokoju przypadający 1 stycznia 1986 roku Jan Paweł II wybrał temat: „Pokój wartością, która nie zna granic” oraz hasło: „Dla Północy i Południa, Wschodu i Zachodu — jeden jedyny pokój” ● Papież mianował kard. Sebastiano Baggio swoim specjalnym wysłannikiem na XI Krajowy Kongres Eucharystyczny w Brazylii. Kongres odbędzie się w dniach 16 — 21 lipca w Aparecida ● 30 czerwca Prymas Polski kard. Józef Glemp dokonał koronacji słynącego łaskami obrazu Matki Bożej w Płonkach (diecezja łomżyńska) ● Przebywający w Rzymie sekretarz Episkopatu Polski abp Bronisław Dąbrowski dokonał odsłonięcia pamiątkowej tablicy fundatorów Domu Polskiego im. Jana Pawła II. Tablica została umieszczona przed wejściem do kaplicy domowej ● Delegacja Komitetu Organizacyjnego Fundacji Rolniczej przebywała z roboczą wizytą w Austrii ● W szkole we Włoszczowie, znanej z akcji protestacyjnej przeciwko zdejmowaniu krzyży, na 42 tegorocznych absolwentów, tylko 9 zdało egzaminy maturalne ● Papieska Akademia Nauk opublikuje wkrótce dokument omawiający następstwa zbrojeń militarnych w świecie ● Zachodni Niemcy Towarzystwo Chrześcijańsko-Muzułmańskie w ogłoszonym niedawno oświadczeniu stwierdza, że starcia zbrojne w Libanie mogą przerodzić się w wojnę religijną, a w konsekwencji doprowadzić do załamania się libańskiego modelu społeczeństwa pluralistycznego pod względem religijnym ● Prymas Holandii kard. Adrianus Simonis określił wizytę Papieża w tym kraju jako sukces. Stwierdził również, że słowa papieskie będą stanowiły drogę do odnowienia wiary ● Podczas uroczystej Mszy św. w katedrze w Bogocie prezydent Kolumbii Belisario Betancur odnowił akt poświęcenia całego kraju Sercu Bożemu ● Konferencja Episkopatu Ugandy w orędziu skierowanym do władz państwowych stwierdza, że przyczyną wielu zaburzeń i niepokojów wewnętrznych są prowokacje i samowola oddziałów wojskowych i służby bezpieczeństwa, a także szerząca się w aparacie władzy korupcja ● Prezydent Indonezji Suharto przekazał ponad 100 tys. dolarów na odbudowę zburzonych kościołów w Timorze Wschodnim. Gest ten — zdaniem indonezyjskiego ministra d/s religii — ma być wyrazem dobrej woli rządu pragnącego rozwoju Timoru. Od czasu zajęcia wyspy w 1975 roku przez Indonezję w zamieszkach zginęło ok. 100 tys. osób ● Na wyspie Mindanao (Filipiny) zanotowano kolejny przypadek zabójstwa księdza katolickiego ● W ciągu zaledwie kilku miesięcy bestsellerem stała się wydana w Indiach biografia św. Jana Bosco. Książka została napisana w najbardziej rozpowszechnionym na tym subkontynencie języku hindi ● Liczba katolików w Jugosławii wzrosła z 6,8 na 6,7 mln, jednakże udział katolików w ogólnej liczbie ludności zmniejszył się z 32 do 29,3 proc. ● Według urzędowych danych w ostatnich 5 latach 13 — 14 tys. Polaków poprosiło o azyl polityczny w RFN ● Münster (RFN) jest największym ośrodkiem kształcenia w dziedzinie teologii katolickiej w krajach niemieckich obszaru językowego. W semestrze zimowym teologię katolicką studiowało tam 3.299 osób ● W Norwegii zakazano publicznego wystawiania do sprzedaży czasopism i magazynów prezentujących na stronach tytułowych akty kobiece ●

UROCZYSTOŚCI W SZCZECINIE

Jak przed wiekami za czasów piastowskich, Szczecin jest stolicą regionu, ośrodkiem władzy świeckiej. Katedra św. Jakuba symbolizuje nową rolę miasta jako stolicy diecezji szczecińsko-kamieńskiej, powstałej stosunkowo niedawno, bo w 1972 roku, ale przez swą nazwę nawiązującą do tradycji średniowiecznego biskupstwa założonego przez św. Ottona z Bambergu w 1140 r. w Wolinie, przeniesionego później do Kamienia Pomorskiego. Stąd wzięło się hasło tegorocznych uroczystości: „Po wiekach powrócił tu Kościół”.

O godz. 11 rozzdwoiły się dzwony katedralne. Kardynałowie i biskupi w szatach pontyfikalnych przeszli w procesji z katedry do ołtarza polowego,

zbudowanego na placu Orła Białego, aby pod przewodnictwem kardynała Franciszka Macharskiego odprawić koncelebrowaną Mszę św. dziękczynną za 40-lecie odrodzonego Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim. Uczestników odbywającego się w Szczecinie posiedzenia Rady Głównej i 207 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, a także przybyłych gości, przywitał gospodarz uroczystości, biskup szczecińsko-kamieński Kazimierz Majdański. Przemawiali ponadto: kard. Opilio Rossi, przewodniczący papieskiej Rady ds. Świeckich, i delegat Ojca Świętego, oraz bp Hubert Brandenburg, ordynariusz Sztokholmu. Homilię wygłosił ks. Prymas, kardynał Józef Glemp, mówił m. in. o trudnych dziejach Pomorza Zachodniego i bo-

lesnych doświadczeniach doznawanych tu przez Kościół katolicki zarówno przed wiekami, jak i w czasach najnowszych.

Jednym z koncelebransów Najświętszej Ofiary był uczestniczący po raz pierwszy w Konferencji Episkopatu Polski nowy biskup katowicki, ks. dr Damian Zimoń, którego w serdecznych słowach powitał gospodarz, bp ordynariusz diecezji szczecińsko-kamieńskiej. Wśród delegacji przybyłych z całego kraju nie zabrakło oczywiście przedstawicieli diecezji katowickiej. Wierni, zgromadzeni u stóp ołtarza, szczególnie gorącymi oklaskami przywitali pocztę sztandarową górnośląskich kopalni.

Paweł WIECZOREK

PRZEMÓWIENIE BISKUPA KATOWICKIEGO

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 5)

dziwej potrzeby serca pragnę dziś — w dniu mojego ingresu — jako piąty biskup katowicki — złożyć mojemu poprzednikowi hołd w imieniu całej wspólnoty Kościoła Katowickiego oraz swoim własnym.

Biskupów katowickich w ich działalności duszpasterskiej i społecznej wspierali przez minione 60-lecie ci, którzy „uczestniczą wraz z biskupem w jednym kapłaństwie Chrystusa i pełnią je” (Dekret „Christus Dominus”, o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, nr 28). Kimże byłby biskup bez tych, których Sobór Watykański II nazywa „Ordinis Episcopalis providi cooperatores”. Kimże byłby biskup bez tych „skrzętnych współpracowników”? Kimże byłby biskup bez kapłanów? To oni są jego rękami, to oni są jego ustami, z nimi razem przez nich i w nich niejako, wypełnia on swoją posługę pasterza Ludu Bożego.

Biskupom katowickim nigdy nie brakowało takich właśnie skrzętnych współpracowników w realizacji swojej posługi apostołowskiej. Mogli zawsze liczyć na ich zapał i ofiarność w pracy, na umiejętność odczytywania „znaków czasu”, na dyspozycyjność, a przede wszystkim — na wierność sprawie Bożej, Kościołowi i jego Pasterzom.

Właśnie owa wierność ujawniła się w szczególny sposób podczas wysiedlenia biskupa Stanisława Adamskiego. Przez cztery lata — w czasie nieobecności prawowitego pasterza — strzegli kapłani jak oka w głowie świętego dziedzictwa Kościoła Katowickiego, dając zdecydowaną odpawę wszystkiemu, co mogłoby je narazić na szwank, by potem nieskazitelnie przekazać powracającemu z wygnania w październiku 1956 r. biskupowi Stanisławowi.

Takimi pozostali nasi kapłani po dzień dzisiejszy. Dlatego są prawdziwym klejnotem Kościoła Katowickiego, więcej jeszcze — nie waham się tego powiedzieć — prawdziwym skarbcem, z którego każdy kolejny Biskup Katowicki będzie mógł „wydobywać rzeczy nowe i stare” (Mt 13, 51). Patrząc także na Was, Drodzy Kapłani, z głęboką troską. Jeżeli dziś składam hołd szacunku, uznania i wdzięczności moim Poprzednikom na katedrze biskupiej, to równocześnie składam taki sam hołd kapłanom Kościoła Katowickiego. Jest to nie tylko mój obowiązek, ale prawdziwa potrzeba serca.

RODZINA ŚLĄSKA KUŹNIA ŻYWEJ WIARY

Tę samą potrzebę serca odczuwam, kiedy oczyma duszy patrzę na niezliczone zastępy katolików świeckich, żyjących na śląskiej ziemi i budujących na niej Kościół Chrystusowy, na tych, którzy w rodzinach przekazują żywą wiarę swoim dzieciom. Zdaję sobie sprawę, że nie byłbym nigdy tym czym jestem, gdyby zabrakło matczynych i ojcowskich dłoni, składających moje dziecięce ręce do modlitwy, że nie byłoby dziś biskupiego pierścienia na moim palcu, gdyby wcześniej pierścień małżeński nie zdołał rąk moich rodziców. To rodzina śląska była zawsze kuźnią żywej wiary, życia chrześcijańskiego i cnót społecznych. To z ogniska domowego promieniowały przez wieki te same wartości, które sprawiły, że lud tej ziemi pozostał wierny Chrystusowi, Krzyżowi i Ewangelii.

W ten sposób nasi przodkowie, katolicy świeccy — a zwłaszcza rodzice — niejako wyprzedzili naukę Soboru Watykańskiego II. Sobór bowiem uczy, że wszyscy wierni są wezwani do budowania Wspólnoty Kościelnej. Kościół to nie tylko sami biskupi i kapłani. Kościół tworzymy my wszyscy — wszczępieni przez chrzest w Chrystusa. Za ten Kościół jesteśmy wszyscy wspólnie odpowiedzialni. Każdy z nas na miarę swojego powołania jest wezwany do wypełnienia misji, jaką Bóg powierzył Kościołowi w świecie.

Dlatego jestem do głębi przekonany, że lud śląski będzie dalej kontynuował tę wspaniałą tradycję, że pochodnię wiary otrzymaną w sztafecie pokoleń przekaże następnym pokoleniom.

Ludu śląski! Jako Biskup Katowicki — podobnie jak moi poprzednicy — liczę na Twoją współpracę, na Twoją modlitwę i na Twój zapał w budowa-

niu Kościoła Katowickiego. Bądźcie wszyscy świadkami Chrystusa w waszych rodzinach, waszych zakładach pracy i w waszych środowiskach społecznych. Bądźcie świadkami Chrystusa w każdym miejscu i zakątku tej ziemi aż po jej krańce (por. Dz 1, 8). Niech słowa i treść naszej pieśni kościelnej: „My chcemy Boga” — staną się faktem na śląskiej ziemi. Niech szczytne hasło: „Chrystus Królem, Chrystus Panem, Chrystus władcą nam” — wpisane w mury naszej katedry — stanie się rzeczywistością we wszystkich rodzinach i w całym Ludzie Bożym tworzącym Wspólnotę Kościoła Katowickiego.

Chcę także podkreślić wielki wkład modlitwy i pracy zgromadzeń i zakonów męskich, a zwłaszcza żeńskich, które od wielu lat rozwijają swoją działalność na śląskiej ziemi. Liczę na dalszą współpracę. Bez Was Kościół nie świeciłby pełnią światła Ewangelii.

Biskupowi, który staje u progu swojej pasterzowania, macie prawo zadać pytanie: „Kim jesteś i co zamierzasz?” Na to pytanie pragnę odpowiedzieć szczerze i prosto zarazem.

Jestem synem ziemi rybnickiej. Tam się urodziłem, przyjąłem chrzest i wychowałem. Tam dojrzewało moje powołanie kapłańskie. Przez 27 lat pracowałem jako kapłan w Diecezji Katowickiej. Dlatego mogę dziś powiedzieć: przychodzi swój do swoich, by dalej wśród swoich żyć i pracować.

Co zamierzam? W Kościele katolickim istnieje ciągłość wiary i działania, ciągłość nauczania i pasterzowania, ciągłość wpisana w te same od początku środki uświęcenia — Słowo Boże i sakramenty św. Dlatego moim programem nie może być nic innego, jak kontynuowanie działalności duszpasterskiej i społecznej dotychczasowych Biskupów Katowickich, a zwłaszcza mojego poprzednika. Mam przy tym świadomość, że odnoszą się do mnie słowa Chrystusa wypowiedziane do Apostołów przy studni Jakubowej: „Jeden sieje, drugi zbiera. Ja was wysłałem żąć to, nad czym wyście się nie natrudzili. Inni się natrudzili, a w ich trud wyście weszli” (J 4, 37—38). Mam nadzieję w litościwej miłości Boga, że w przyszłości pozwoli i mnie coś zasiać na roli Kościoła Katowickiego.

CHRYSTUS UKRZYŻOWANY — BOŻA MOC I MĄDROŚĆ

Równocześnie jestem świadom, że — jak to powiedział św. Paweł w pierwszym liście do Koryntian: „Nie znaczy nic ten, który sieje, ani ten, który podlewa, tylko ten, który daje wzrost — Bóg” (3, 7). Dlatego też jako moje hasło biskupie przyjąłem słowa, zawarte w tym samym liście św. Pawła: „GŁOSIMY CHRYSTUSA UKRZYŻOWANEGO”, bo tylko On — jak mówi dalej Apostoł — „jest mocą Bożą i mądrością Bożą” (1, 23 i 24). Na tym fundamencie pragnę budować moją biskupią posługę. „Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus” (I Kor 3, 11). Biskupi i kapłani przychodzą i odchodzą. On pozostaje — „Jezus Chrystus, wczoraj i dziś, ten sam i na wieki” (Hbr 13, 8).

Dlatego, Bracia i Siostry, wpatrujemy się razem w ten fundament, który Ojciec Niebieski w mocy Ducha Świętego położył jako podwalinę Wspólnoty Kościelnej: Wpatrujemy się w Chrystusa Ukrzyżowanego. Trzeba nam jednak patrzeć na niego oczyma wiary, a nie „oczyma, które są niejako na uwięzi” (Łk 24, 16) — jak uczniowie idący do Emaus, którzy niepomni słów Chrystusa o Jego mecie, śmierci i zmartwychwstaniu, widzieli tylko krzyż, obraz klęski i przegranej, a nie dostrzegli w nim znaku nieuchronnego zwycięstwa. Trzeba zatem wpatrywać się w krzyż, wsłuchując się w słowa Chrystusa, skierowane w Wierczeni do Apostołów: „Miejcie odwagę — Jam zwyciężył świat” (J 16, 33). To mówi ten, o którym śpiewamy po Wielkim Piątku w Niedzielę Zmartwychwstania: „Zwycięzca śmierci, piekła i szatana, wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana!”.

Dlatego „głosić Chrystusa Ukrzyżowanego” znaczy głosić zarazem — niejako na jednym oddechu — Chrystusa Zmartwychwstałego. Chrystusa Zwy-

cięskiego! Nie ma krzyża bez zmartwychwstania. Każdy krzyż niesiony za przykładem Chrystusa owocuje zmartwychwstaniem. Każdy, kto dźwiga krzyż, rodzi zmartwychwstania. Każdy, kto głosi krzyż, zwiastuje zmartwychwstania. Krzyż jest jutrzeńską zmartwychwstania. Krzyż jest awerssem — zmartwychwstanie rewerssem. Taki jest najgłębszy sens przepowiadania Ukrzyżowanego, bo On „trzeciego dnia zmartwychwstał” (Credo). To jest zarazem ostateczną treścią naszej wiary, która zwycięża świat” (I J 5, 4).

Tę wiarę i takie jej głoszenie ma na myśli św. Piotr, kiedy w swoim drugim liście pisze: „Mamy (...) prorocką mowę, a dobrze zrobicie, jeżeli będziecie przy niej trwali jak przy lampie, która świeci w ciemnym miejscu, aż dzień zaświta, a gwiazda poranna wzejdzie w waszych sercach” (2 P 1, 19).

Dlatego proszę Was, Bracia i Siostry, weźcie do serca program Waszego biskupa, który w tak pełnym krzyżu czasie w dziejach Narodu i Kościoła w Polsce, rozpoczyna swoją posługę. Powierzam ów program sercom i rękom Ludu Bożego; teraz jest Wasz Popatrzcie w tej historycznej dla Kościoła Katowickiego chwili, popatrzcie w górę pod sklepienia katedry na postać Chrystusa Króla, na Tego, „Który umarł, który zmartwychwstał i który powrócił” (aklamacja po Przeistoczeniu), a „Którego panowanie trwa na wieki!”.

Umilowani Bracia i Siostry! Chrystusa Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego, „Króla wieków i Pana panów” (Ap 19, 16) uczynicie niejako na nowo — to znaczy świadomie i z własnego wyboru — fundamentem Waszego życia chrześcijańskiego, fundamentem Waszych rodzin, fundamentem Waszych wspólnot parafialnych, fundamentem Waszych miejsc pracy. Budujcie solidarność w Chrystusie i Jego miłości ku człowiekowi, a będziecie silni Chrystusem. Człowiek Bogiem silny buduje rodzinę Bogiem silną, zaś rodziny Bogiem silne budują Wspólnotę Kościoła Bogiem silną, a Wspólnota Kościelna Bogiem silna buduje Naród Bogiem silny, zdolny odrodzić się ku nowej wolności i lepszemu przyszłości.

O to Was wszystkich proszę na początku mojej biskupiej służby — ja, Wasz pasterz i brat zarazem w Chrystusie — bo „dla was jestem biskupem, a wraz z Wami chrześcijaninem” (św. Augustyn, kazanie 340, 1). Wszyscy jesteście powołani do wiary w Boga i miłości ku człowiekowi — do budowania owej cywilizacji miłości, o

której mówił Jan Paweł II w swojej „Ewangelii Pracy na katowickim lotnisku. Wszyscy jesteście powołani do budowania jedności w Chrystusie — tak pasterz, jak owce. Przyłóżmy więc ręce do pług (Łk 9, 62) — wpatrzni w Chrystusa Ukrzyżowanego — wzorem naszych przodków w wierze. W tym znaku zwyciężymy!

ZA SPRAWĄ PIEKARSKIEJ PANI

Umilowani, Bracia i Siostry! Podziękuję się z Wami istotną treścią mojego biskupiego programu. Na jego rozwinięcie przyjdzie czas. Panu Bogu i człowiekowi trzeba dać czas. Biskupowi też trzeba dać czas. I za biskupa trzeba się modlić. O tę modlitwę z głębi serca proszę Was wszystkich — całą wspólnotę Kościoła Katowickiego.

Ten program i całe moje pasterzowanie pragnę — jako syn tej ziemi — powierzyć matczynym dłoniom jej Gospodyni — Piekarskiej Pani. Dlatego już dziś zapraszam najpierw wszystkie kobiety na doroczną pielgrzymkę kobiet i dziewcząt do Pani Piekarskiej w dniu 18 sierpnia, a następnie całą Diecezję na uroczystą rekonację cudownego obrazu Matki Boskiej Piekarskiej, która odbędzie się w niedzielę dnia 15 września. Wtedy to właśnie będziemy chcieli podziękować Biskupowi Herbertowi za jego długoletnią posługę w naszym Kościele. Jest moim życzeniem, aby właśnie On dokonał rekonacji Obrazu Piekarskiego. Staniemy wtedy razem przed Jej obliczem jako wierny Lud Jej Syna i prosić będziemy, śpiewając pospół: „Niech nam błogosławi z Swym Synem Panna Maryja!”.

Chcemy w ten sposób iść śladem Ojca Świętego, Jana Pawła II, który oddał w opiekę Matce Boskiej Kościół w Polsce i Naród cały w Jasnogórskim Akcie Zawierzenia. Chcemy również pamiętać o słowach, które pierwszy Biskup Katowicki, późniejszy Prymas Polski, kardynał August Hlond, powiedział na łożu śmierci 22 października 1948 r.: „Wy walczcie, aby sprawa Boża zwyciężyła (...) Zwycięstwo Wasze jest pewne. Niepokalana dopomóż Wam do zwycięstwa. Nie rozpaczajcie. Lecz zwycięstwo gdy będzie, będzie zwycięstwem błogosławionej Maryi Dziewicy” („Daj mi dusze”. Wybór pism i przemówień 1897—1948, Łódź 1979, s. 371).

Matko Boska Zwycięska, Matko Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, prowadź nas do Chrystusa! Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

DAMIAN ZIMON
Biskup Katowicki

PRZEMÓWIENIE PREZESA ŚLĄSKIEGO ODDZIAŁU POLSKIEJ RADY EKUMENICZNEJ KS. SENIORA JANA GROSSA

Najprzewielebniejszy i Drogi Księżu Biskupie!

Najpierw chciałem, jak najserdeczniej w imieniu Kościołów zrzeszonych w Polskiej Radzie Ekumenicznej podziękować za zaproszenie; za to, że możemy być razem.

A po drugie, chciałem w imieniu wszystkich Kościołów bez wyjątku — tych, które tu dzisiaj reprezentowane i których nie ma — złożyć jak najlepsze życzenia obfitego Bożego błogosławieństwa, by Ksiądz Biskup swoje mu Kościołowi, ale też i całemu Kościołowi Powszechnemu jak najdłużej i jak najlepiej mógł służyć. Jest to wydarzenie historyczne, nie tylko dla diecezji katowickiej, która dzisiaj otrzymała nowego biskupa, ale także dla stosunków ekumenicznych na Śląsku. Historyczne wydarzenie, ponieważ po raz pierwszy przedstawiciele Kościołów zrzeszonych w PRE mogli wziąć oficjalnie udział w takim spotkaniu, jakie przeżyliśmy dzisiaj w Katedrze. Bóg zapłać za to.

Sądzę, że i Ksiądz Biskup nie odmówi nam również, kiedy będziemy zapraszali na ekumeniczne spotkania do nas. A jestem o tym przekonany, po-

nieważ nieraz spotykaliśmy się w naszym ewangelickim kościele Zmartwychwstania Pańskiego. I to sobie naprawdę wszyscy bardzo cenimy. Cenimy sobie, że Pan Bóg wybrał Księdza Biskupa na zwierzchnika Diecezji Katowickiej. Ponadto, co dla nas, Kościołów Ekumenicznych jest tak istotne, a co chciałbym podkreślić, to właśnie hasło, które Ksiądz Biskup sobie obrał jako motto swojego pasterskiego posługiwania: „Głosimy Chrystusa Ukrzyżowanego”. Jest to hasło pełne nadziei. Ks. bp Nossol tak często w wykładach podkreśla teologię Krzyża Marcina Lutra. Opiera się ona na słowach „Głosimy Chrystusa Ukrzyżowanego”. Właśnie to my chrześcijanie mamy wspólnotę. Właśnie Chrystus ukrzyżowany może nas złączyć w jedną, Bożą i chrześcijańską rodzinę. Chcielibyśmy, abyśmy mogli jak najczęściej pod Krzyżem Chrystusa najzjemniej się spotykać.

Niech Pan Bóg błogosławi Księdzu Biskupowi! Niech błogosławi wszystkim Księżom Biskupom diecezji katowickiej i także całej diecezji, całemu Bożemu Ludowi! Szczęście Wam Boże! (długotrwałe oklaski).

Wakacje 85

Pogoda:

Od niepamiętnych lat niska temperatura panowała przez miesiące wakacyjne. Zarówno w lipcu jak i w sierpniu padały obfite deszcze.

W pierwszych dniach sierpnia sporadycznie porodził. Wista w rejonie Góry zalała łąki i pola. Stora wody były tak wysokie, że przerwaływały ochrone w kilku miejscach, tworząc rozlewisko szerokości kilometra. Prąd wody był ogromnie silny a mimo to poziom wody podnosił się 5 cm / godz.

Porodzi wyznaczyła ogromne straty materialne:

- zalane piwnice domów (1,5 m)
- zgnite ziemniaki, siano
- opóźnione żniwa (zalane pola)

Wakacje dzieci i młodzieży:

- Duża grupa dzieci spędzała jej na koloniach zatrudnionych, obozach sportowych, kilka spędziło wakacje w NRD.
- Rekolekcje zamknięte:
 - ministranci - choralisci, lektorzy, animator
 - "Dzieci Izraela" - 30 osób
 - Oaza młodzieżowa - 20 osób (różne stopnie)
- Kleryk Józef Rozmus przewodził grupie 12 osobowej młodzieży w pielgrzymce Warszawskiej oraz zorganizował 3 dniowy pobyt

- młodzieży Orzonym i Bieszczadach.
Podczas wakacji odbyło się w kościele
2 krótkie spotkania z pioserką religijną.
- Ks. Prob. w ramach swojego urlopu
będąc w Austrii, Włoszech i RFN,
pamiętał kontakty z Siostrami Śs. Elżbiety.
Spotkał się też z Polakami - Poloniz.

Odwiedziny Przyjaciół Polski z Veragoro - Diecezja Iłediolara 3-10. 08. 1985 r.

Zgodnie z lubięgłoroczną zapowiedzią przybyli
do Polski trzema furgonami zaopatrzonymi
darami dla Sióstr Albertynek w Krakowie,
parafii Orzowa i Góra, przyjaciele z Vera-
goro Sup. Po szczegółowej kontroli na
granicy udali się do Ks. prob. Jureckiego
w Orzowie skąd udali się do naszej
parafii. Gościli u nas cztery dni.
Potem ich przypadek na dni Głównych deszczu
i powodzi. W tych dniach odbyli
Cześćchong gdzie uczestniczyli w celebrowanej
przez Ks. prob. Jureckiego Mszy św. ofiarowanej
za dobrodziejów z Veragoro.
Zwiedzili też Osigam, Kraków, Wielickę,
Kedowice i Kalwarię Zebrzydowską.
Atmosfera podczas pobytu była miła,
pełna humoru i pioserki.
Odjechali z pamiątkami odwiedzonych przez
siebie miejsc, z upominkami dla siebie
i przyjaciół.

Oficjalne pozegnanie odbyło się w kościele podczas Mszy św. w czasie której śpiewano polskie i włoskie pieśni.

Parafianie ofiarowali gościom wymarzoną z regła sungę, patronkę św. Barbary.

Wielu odwiedziło parafię byli urocznicie z Mistrzów obecnie mieszkający w RFN.

DARY

Otrzymane z Kości dary przekazałmy:

- a) lekarstwo do Sielc Służebniczek w Parafii, w Brzozowie i Zabiegu
- b) odzież - parafianom
- c) obuwie - małym dzieciom i młodzieży
- d) bluzki sportowe: komplet dla miejscowego LZS-u, całej młodzieży parafii, klerykom Salezjan-
skim i dzieciom farii oraz Ministrantów
- e) spożywcze: przedszkole i szkoła miejscowa, Oaza

Część darów (ser do krajania) otrzymanych z Lurii rozprzekazano między innymi chorym, wychowankom szkoły i przedszkola.

W ciągu tych wakacji wyjątkowo dużo było pogrzebów. W sierpniu zmarły ostatni osoby - wśród nich zioną Organisty Włodzka Rotor w 36 roku życia. Pogrzeb był wielką manifestacją. Zgromadził tam spotykana rzeszę ludzi nie tylko z Góry ale i z sąsiednich wiosek.
R. I. P.

DARY

Rozpoczęcie roku szkolnego i katechetycznego 1985 - 1986

W ogłoszonym przez ONZ „ifigdzianowym”
roku iftodziezy „podzłek roku szkolnego”
i naszej parafii ma charakter szczególnie
uroczysty. Już 4. 09. o godz. 17⁰⁰ uroczystość
ifszu s. z udziałem dzieci, rodziców
i wychowawców zaprowadzi nas w nowy rok
nauczania. Główną sprawą dzieci, rodziców
i młodzieży, „dzień skupienia” przygotowały
nas na spotkanie z Chrystusem i Jego Słowem.
Główne przesłanie tego przygotowania były
słowa Ojca S. z „Listu do młodych całego
świata”: „Abyscie umieli” dać sprawę
z nadziei, która jest w nas”.
Deklamacje, śpiewy scholi, udział lektorów
i kantatorów na ifszu s. był zwróceniem
opracu uroczystości. iftodziez rozpoczęła swój
nowy rok katechetyczny 8. 09 o godz. 18⁰⁰ z udziałem
ks. Henryka Zolostara Komusa, który wyszedł
przez roza z tegorocznej pielgrzymki Warszawskiej
i następnego dnia w niedzielę przy ognisku śpiewał
piesnki młodzieżowe.
Nauczaniem katechetycznym objęte są wszystkie

- grupy parafian:
- dzieci 5 i 6-letnie z rodzicami i licząc 98
59 prowadzone w trzech grupach przez parę
katechetek, Danuta Kocurek
 - dzieci szkoły podstawowej (302 uczniów) w 12
grupach
 - młodzież szkół Zasadnych, Liceów, Techników
(219 osób) w pięciu grupach
 - ponadto młodzież pracująca po 18 roku życia
(38 osób)
 - katecheta dorosłych
 - i katecheta młodzieży

Katechizujący:

1. Ks. prob. Piotr Zagrodski - 11 grup katechizujących
2. J. katecheta, Danuta Kocurek 13 grup katechizujących

Grupy duszpasterstwa specjalnego

OAZA

1. Oaza Raków - animator p. Urszula Jarek
2. Oaza Istodzieżowa - 58 osób
 - a) 3 grupy - animatorzy: p. Józina Palcher
p. Stanisław Chromik
p. Teresa Chromik
 - b) pracownia młodzieżowa - 2 grupy - animatorki:
p. Barbara Dłuciak
p. Bernadeta Reba

Dzieci Iparii

75

2 grupy (48 osób) animatorki: p. Kubelus Iparia
p. Wyroba Jolanta

Stuzba Liturgiczna Otana

Ministranci, Lektorzy i Kantory - 20 osób

Święto Patronalne Młodzieży - 18. IX. 1985

ŚW. STANISŁAWA KOSTKI

Podniosły por tej uroczystości młodzieżowej
w parafii nadała obecność doktoryzującego się
w Rzymie ks. Franciszka Krasera - salezjanina.
Przeprowadził z młodzieżą Dziwni Skupienia
w oparciu o "List Papieża do Młodych
Całego Świata".

Bardzo interesująco przekazał młodzieży sprawozda-
nie z rzymskiego spotkania Jca św. z młodymi
całego świata, w którym sam uczestniczył.
Dziwni Skupienia ubogaciło piosenką religijną
i prześmiewkami z naszego miasta.

Dr. J. H. H. H.

Dr. J. H. H. H.

Dr. J. H. H. H.

Dr. J. H. H. H.

Dr. J. H. H. H.

Dr. J. H. H. H.

Odpust 22. IX.

77

Odpust parafialny ku czci św. Józefa
22.09. 1985 r. przeżyliśmy przy pięknej, słonecz-
nej pogodzie, w przystrojonej złotą polską
jesienną. To między innymi sprawiło bardzo liczny
udział gości spoza parafii oraz mieszkających
dotąd włości straganów.

Liturgii odpustowej przewodnił znany z rozpo-
znania w całej Polsce piosenki religijnej
ks. prob. Stanisław Sierba z Nienadowa.

W homilii wyeksponował wartość słowa Józefa
w życiu współczesnego człowieka.

Jak co roku budzący kościolny był uczestnik
uroczystości.

Nastój wywarła orkiestra, parafianie i straż
regionalnych i zawodowych oraz dzieci i młodzież.
Imprezująca była też obecność kapłanów
dekanatu i gości w liczbie 26.

Z uroczystością odpustową ks. proboszcz
tańczył z gośćmi uroczysty, które przypadały 25.09.

Z okazji odpustu parafianie składają dary
dla kuchni probostwa.

W porządku po odpuscie wieczornym psza św.
ofiarowana jest za zmarłych duszpasterzy
i parafian.

Ziwno

W tym roku przypadło w pierwszą,
wiedziącą października 6. 10.
Suma dziesiętyrza celebrowana była
o godz. 11⁰⁰.

Zamierzano oprawa uroczystości było
ustrojenie ołtarza tegorocznymi płozami -
zbożem i owocami jak również obecność
strażaków, górników w strojach galonowych
i gospodyrów wiejskich w strojach ślaskich.
Msza św. rozpoczęła się podrozważaniem
i procesją dookoła kościoła przy
akompaniamencie dzwonów i przy pieśniach
dziesiętyrnych. Stosowo Boże czytali
rolnicy a śpiew młodzi i młodzieńcy wykonanie
młodzi Qazora. Ks. prob. w homilii
przedstawił postać patrona rolników
św. Trydona oracza.

Po mszy poświęcił tegoroczne plony.
Gospodynie w czasie procesji darów ofiarnych
złożyły na ołtarzu bochen chleba
i tradycyjną koronę ze zboża.
Podczas tej Mszy św. niektórzy liczenie przy-
stąpili do komunii św.

Po Mszy św. gospodynie w strojach ślaskich
przyszły na probostwo dziękując proboszczowi
za modlitwy i błogosławieństwo, zaśpiewały
ułożoną przez siebie koladę o życiu parafii
i przekazały wieńiec żniwny.

Co roku jesienią parafianie składają na placu probostwa ziemiaki, zboże, warzywa i owoców celem przekazania ich naszemu Ślaskiemu Seminarium Duchownemu.

Mimo ciężkiego roku - długotrwałych przymrozków, zimy i z zimy z tym słabych zbiorów ziemniaków i z dodatku bardzo gorzących parafianie starzyli hojnie dary dla Seminarium. Godną podziękowania jest fakt, że Ks. Kleny bardzo chętnie przyjeżdżają do Góry.

W tym roku nawet przeprowadzili losowanie między sobą.

Na probostwie jest to prawdziwa uroczystość podobna do odpustu.

Kuchnia probostwa dokładnie zaopiekowała się tym, by dobrze nakarmić gości całodziennym ucztowaniem. Przez trzy lata z rzędu ekipa Klenków zbierająca dary z innych parafii przyjeżdżała ograć się i posilić w Górze. Każdy Klenk otrzymuje po drodze osobiste kilka książek i coś z odcioży. Ks. Kleny obiecali przetrwać, że przyjadą w czasie wakacji z rodzinami.

XLI TYDZIEŃ MIKOSIERDZIA

"MIKOSIERDZIE SŁUŻBA ŻYCIU" - 6-13. X. 1985 r.

Przebiegał w parafii według ogólnopolskiego programu. Każdy dzień miał swój i różnił się poświęceniem był naszą tygodniową z udziałem poszczególnych stazów:

- poniedziałek matka - "Dzień niezmarłych"
 - wtorek ojciec - "Dzień ludzi zagrożonych katastrofami"
 - środa dzieci - "Dzień dzieci zaniedbanych"
 - czwartek chorzy - "Dzień cierpiących i chorych"
- Odmierzamy w domu, przy ścieżce i kościele o godz. 10⁰⁰ za chorych poświęcona z uroczystym udziałem Sakramentu Chorych. Potem spotkanie z salwą łaskotawczą przy kawie i herbatce przygotowanej przez zespół charytatywny. Ks. prob. wysłuchuje przebiegu o pielgrzymce piskarskiej i koronacji obrazu Matki Bożej.
- piątek rodzinny - "Dzień tracących miłość"
 - sobota młodzież - "Dzień apostołów służby życia"
- przeprawy przez grupę młodzieżową.

TYDZIEŃ MISYJNY 20-21. X. 1985 r.

Liturgia słowa zawierająca teksty św. rozważania różniące i katechezy poświęcone były Misji, jak również różniące parafialny i rodzinny. W parafii obiegają się trzy egzemplarze "Misjonarzy". Parafianie utrzymują indywidualny kontakt z misjonarzami.

MIESIĄC PAMIĘCI O ZMARŁYCH

Tyżdzień przed uroczystością Wszystkich Świętych jak co roku parafianie intensywnie porządkowali groby, czyszili pomniki zarówno na cmentarzu przykościelnym jak i komunalnym. W tym samym czasie odbywała się spowiedź dzieci, młodzieży i dorosłych pragnących uzyskać odpust zupełny za zmarłych. Sama uroczystość Wszystkich Świętych przeżywana była przez parafian, bardzo licznie przystępujących do Komunii Świętej i uczestniczących gromadnie w rekolekcjach żałobnych na cmentarzu. Mimo, iż listopad był miejscem wyjątkowo chłodnym parafianie licznie uczestniczyli w codziennym Mszy św. poprowadzonej Różaricem za Zmarłych i Żalobkami.

ADWENT

Tegoroczny czas przygotowań do Świąt Bożego Narodzenia upłynął przy zmienną i pięknią pogodzie gromadzącą sprzyjającą uczestnictwu na Roraty. Gromadzą one podpadając dużo dorosłych - nie tylko kobiet ale i mężczyzn, młodzieży i dzieci. Tematyką codziennych homilii były, prawdy katechizmowe osnute na tle spotkania Jezusa Króla ze Świątymi. Mimo iż świątko i różyczka wraz z całą parokcją wśród dzieci, to uczestniczyły one do końca na roraty.

Na wraty zawita także Świąty Nikołaj
dodatkowo dzieci śledzącymi. Losowały one
też codziennie nagrody rzeczowe.

Najbliższe dzieci na zakończenie rorat
otrzymają nagrodę za wytrwałość.

9 tysięcy komunii. Św. rozdanych w grudniu
świadczą o ilości i intensywności uczestników
adwentywnych iśszu św.

W adwencie przeżywalismy uroczystość
patronki parafii i górników **ŚW. BARBARY**

4. XII. o godz. 40⁰⁰ ks. proboszcz celebrował
uroczystą iśszu św. w intencji górników
i ich rodzin. Na rozpoczęcie dzieci przed-
szkolne: chłopak (w stroju górnika) i dziewczynka
(w stroju saskim) deklamowali wiersze
o pracy i godności górnika.

Liturgia została przewodniona młodzieżą Opatowa.

Górnicy stali zgromadzeni, wokół swojego
starożytnego schronienia. iśszu św. trwała
1 1/2 godz.

Uroczystość odpustowa zbiegła się z Uroczy-
stością Niepokalanego Poczęcia N.M.P. Przewodził
jej Franciszek z Kapłanów dr Apolinary
Michalski. Przewodził też Dzień Skupienia
dla młodzieży.

ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA I ZAKOŃCZENIE STAREGO ROKU

Homilie noratnia i kazania niedziel edwentowych bezpośrednio przygotowały parafian do Uroczystości Narodzenia Państwa. Wyjątkowo dużo okazało się do spowiedzi św. Nie spełniło się w pełni ludowe przysłowie: „Barbórko, po niedzieli Święta po łodzi”. Łagodna aura sprawiła m. in. że więcej niż w innych latach uczestniczyło w Pasce - komunikowanie trwało 35 min. Bardzo pięknie przystrojone było Prezbiterium i Betlejka. Jak co roku w czasie Niedzieli Kolendowych kościół był wypełniony. Licznie uczestniczyli w nich mężczyźni śpiewając „mocar” kolendy. Podobnie było w drugie Święto.

Tradycyjnie już w dzień Staro Roku odbyła się w parafii całonocna adoracja Najświętszego Sakramentu kończąca się Najświętszym Ekspiacynym i Mszą św. za parafian poległych ze spracowaniem - „statystyka duszpasterska”, za rok 1985:

- Chrztów św. udzielono 54 - 35 chłopcom, 19 dziewczętom
- zmarło 17 osób
- Sakrament Bierzmowania - 41 uczniów kl. VIII
- Komunia św. - 37 dzieci
- I Komunia św. - 7 dzieci
- rozdzielono 56.811 komunii św. - więcej o 5 tys. a porównania z rokiem 1984

- Sakrament Chorych - udzielono 34 osobom w domach, zaprowadzono 72 osoby
1720 sz. w domu chorego - 4
- Sakrament małżeństwa - 24 pary
- Diakonat - 1 - Romanus Tadeusz w Jeruzolimie
- Sakrament Kapłaństwa - 1 - Ks. Józef Kościelny
- Celebrowało 1720 sz. - 28 obcych kapłanów, w tym Ks. Bp Limnicki
- wygłoszono kazania 198 z tego 185 proboszczów i 13 obcy kapłani

Sprawy gospodarcze

1. Ufundowanie nowe Stado Drogi Krzyżowej
2. Uzupełnienie stroju liturgicznego:
3 ornaty, alby, ciergeła, obrusy, bielizna
kielichowa,
porcelanowe puszki
3. Nowe Tarkni - 5 set. do chrztu sz.
4. Uzupełnienie na bieżąco księzek do biblioteki
5. Podpieranie wody miedzią

Bogu niech będzie
chwała.

POKŁOSIE KOLENDONE

Kolenda - odwieczny duszpasterski rodzaj
z wielkim wydarzeniem z parafii.

Ksąpskie rodziny przyjmują duszpasterza.

Niektórzy chcą być z domu zmierzając do pracy
lub biorego urlop. z bogactwami domu
leżą się omawiać aktualnych spraw parafii
jak i spraw rodzinnych.

Na podstawie aktualnej kartoteki parafialnej
parafia liczy 2.245 osób, 525 rodzin.

Najliczniejszą rodziną w parafii liczącą 10 osób
jest rodzina Józefa i Anieli Polak. Drugą rodziną
z 9-cioorgiem drobnych dzieci jest rodzina
Tadeusza i Agnieszki Lesiński.

Najstarsi parafianie liczący 88 lat to:

Władysław Kędzierski i Jan Antkowiak.

Charakterystyczną jest grupa samotnych kandydatów
od 30 lat wzwyż w liczbie ponad 60 osób.

W parafii jest liczna grupa młodzieńców gotówi
posłuszeństwa z których 60-ciu zamieszkuje jest
w Złoczku. Niektórzy z nich sączy się do dobrymi
kandydatami w lotach. Jest 129 sekcy piłkarskiej,
biorego udziału w rozgrywkach „3 klasy.

Dwa konkursy w konkursie „Złoty młody” w elimi-
nacjach wojewódzkich zajęło 1 miejsce:

inż. Ernest Grynka za najlepiej urodzoną obrotę
i rolnik Jan Rozmus za najlepiej urodzoną zagrodę.

86

TYDZIEŃ MODLITW O JEDNOŚĆ CHRZEŚCIJAN

18. - 25.01. 1986 r. Hasło: *Przedanie mi świadkami*

Codzienna Liturgia iżalna z homilią
i modlitwą powszechną, poświadczone były
tematyce ekumenicznej jak również codzienny
niedzielnym, katechizm, katechizm i katechizm
we wszystkich grupach parafialnych.

W niedzielnym katechizmie udział wzięli
młodzież iżalna parafii Kola, iżalna, iżalna,
grupa krakowska z ks. kl. Rzymem i młodzież
parafialna. Ponadto młodzież ta wykonywała
sprawy, pogody umiarkując kulię i ogrzewo.

Rozróżniające grupy parafialne udział wzięli
w Adoracji pni ziółku w Rzymach
wielu ustalonych przez Kurie parafialne.
Podczas dni przygotowywanych się do I Komunii św.
ucznieli udział w rekolekcjach zamkniętych
w Łokosycach i Rzymach.

WIELKI POST

Rosypanie głów popiołom na znak gotowości do pokuty i nawrócenia (w środę popielcową) a potem Adoracja wynagradzająca - "40-godzinne nabożeństwo" w czwartek, piątek i sobotę przed i niedzielą W. Postu wprowadziło nas w czas przygotowań do Świąt Zmartwychwstania. Rozkazami pasyjnym przewodził w każdą niedzielę ks. prob. Tadeusz Kłoczek z Gwangi podając wiele interesujących szczegółów historycznych i egzegetycznych z namierzaniem do miłom naszej parafii. Rekolekcje wielkopostne odbyły się w Wielkim Tygodniu. Przewodził je misjonarz św. Rodziny ks. Władysław Gregorek z Cichańska. W czasie W. Postu w miesiącu marcu rozdano 10 tys. Komunií św. - najwięcej w historii parafii.

Mimo obaw w Liturgii Triduum Sacrum wznieo uśmiech dązo parafian. Wyprawa na ryby się w mł. młodzień. Barzowa i Służba Ołtarza czytając Słowo Boże, śpiewając Psalm i Psalterz Pszech. 122.

Odbyło się też spotkanie ks. Dikona Tadeusza Rozmusa z młodzieżą, na którym przedstawił się swoimi przeżyciami z 4-letniego pobytu w Ziemi Świętej.

Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego mimo wczesnego terminu (30 marca) przeżyliśmy przy pięknej pogodzie z udziałem całej parafii. Kościół był pięknie przystrojony. Rezurekcja odbyła się o poranku przedzielny. Przez całą okłazę niemi liczenie uczestniczyli w Ispu św. i przystępowali do Komunii św. W niedzielę po Wielkanocy przed Sumą odbywała się procesja dookoła Kościoła.

OKRES WIELKANOCNY

Dni po Zmartwychwstaniu Pańskim przeżyliśmy w parafii radośnie bożem w tygodniowej Ispu św. uczestniczyło bardzo wielu parafian przystępując codziennie do Komunii św.

We wtorek po Niedzieli Złotej odbył się Konwent Wielkanocny naszego Dekanatu w Parafii św. Józefa w Jankowicach.

Czwarty Tydzień Wielkanocny był czasem modlitwy o dobre powołanie kapłańskie, misyjne i zakonne. Codziennie różaniec przed Ispu św., liturgia Słowa z homilią i modlitwą powszechną, jak również Nabożeństwa niedzielne poświęcone były sprawie powołan. We wszystkich grupach katechetycznych poświęcono jedną lekcję sprawie powołan.

Św. Wojciech - jego święto w tym roku uczuiliśmy szczególnie uroczystie pragnąc wyrażać Świątobliwą kradzież dokonaną w Katedrze Gnieźnieńskiej przez młodych Polaków niszczących relikwiarz św. Piotra Polski.

PROCEJA ŚN. MARKA I DNI KRZYŻONYCH

mają w parafii swoją bogatą tradycję. Udział w niej biorą licznie parafianie. W święto św. Marka udajemy się procesjonalnie przez Wios i Zasadę do krzyża przy budynku p. Przeworski na Dobrowej. Kolejno w Dni Krzyżowe do krzyża przy szkole, p. Kempton i na Zasadę przy domu p. Falcher. Podczas procesji do krzyża śpiewamy Litanię do Wszystkich Świętych i pieśni do Opactwa Bożego. Pod krzyżem uczestniczymy we Mszy św. prosząc o urodzaje i błogosławieństwo na dla pracy na roli. Są obecni także starszacy, chory którzy nie mogą uczestniczyć w niedzielnej Mszy św., matki z małymi dziećmi w wózkach. W drodze powrotnej do kościoła z Najświętszym Sakramentem odprawiamy Nabożeństwo Majowe. W te dni pogoda zawsze jest piękna.

NABOŻEŃSTWA MAJOWE

Udział w nich początkowo brało wielu parafian. Wyjaśnianie i nabożeństwo proboszcza jak również urządzanie formy nabożeństwa zdynamizowały wielu do udziału w „majowym”. Nabożeństwo połączone było z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i komunią św.

UROCZYSTOŚĆ W CZESNEJ I KOMUNII ŚW.

W tym roku przypadła w Niedzielę Zesłania Ducha Św. 18.05.1986 r. Poprzedzona została Nowanną do Ducha Św. Dobrze zorganizowana grupa rodziców przygotowała pięknie uroczystość komunijską przez "srebrną zewnętrzną" - dekorację zewnętrzna i wewnątrz kościoła, zamówiła orkiestrę z Frydka. Pani katechetka D. Kocurek przygotowała dzieci, niestety. Przy pięknej pogodzie dzieci komunijskie i biele zebrali się z rodzicami i gośćmi na placu probostwa i w uroczystej procesji z orkiestrą, sztandarami, felerkami udali się do kościoła by poraz pierwszy w życiu uczestniczyć w Eucharystii. Po liturgicznym positarciu przez proboszcza i udzieleniu hymnu do Ducha Św. dziecko komunijskie pierwszem wypowiedziało o radoszym sukcesie jakie wypełnia serca dzieci. W Liturgii Słowa ojciec dziecka czytał Lekcję zaś Oaza wykonała śpiew międzylekcyjny i modlitwę powszechną. W homilii Ks. proboszcz mówił o potrzebie chleba, który daje życie wieczne. Do komunii Św. przystąpiło 87 dzieci, każde z osobna z ojcem i matką. Słowa modlitwy dziecięcej wypowiedziały same dzieci a modlitwa Jezusowi a potem podziękowały rodzicom, proboszczowi i katechetce. Eucharystyczne przeżycie popołudniowe pięknie przygotowane prosiły dzieci komunijskie przy akompaniamencie piosenki Oazy. Uczestniczyły w Tygodniu Eucharystycznym. Tradycyjnie uczestniczyły też z rodzicami w pielgrzymce do MB Częstochowskiej, Piekarskiej, Gdelskiej i do Św. Anny.

UROCZYSTOŚĆ NAJŚN. CIAŁA I KRW PAŃSKIEJ

29. 05. 1986 r.

Nastąpiła po tradycyjnej pielgrzymce meżów i młodzieńców do M.B. Piekarskiej. Uczestniczyli w niej nasze ludzi pracy z Zagłębia Węgłowego, Dąbrowskiego, Śląska Opoleńskiego i delegacje robotników wszystkich okręgów Polski. Z ramienia Kościoła poza katońickimi biskupami przybyli pastarze sąsiednich diecezji z Kardynałem Macharskim, który wygłosił homilię.

Uroczystość Józego Ciała skupiła wszystkich parafian, którzy wyruszyli w procesję tradycyjną trasą ze sztandarami, feleronami, w strągach śląskich, górniczych, strażackich z dziećmi w biele śpiącymi kłody towarzysząc Jezusowi w **Mostrancji** do czterech ołtarzy przy probostwie, domu p. Lorek, p. Grabowiecki i Gajferok. Przez całą okłanę z póż-
czaniem za 1/222 św. wieczorną odbywała się kabożarstwo Eucharystyczne i procesja dookoła kościoła.

ZAKOŃCZENIE ROKU KATECHETYCZNEGO

Tegoroczni maturysci Dniem Skupienia, Spowiedzi i Komunia św. przystąpili do Egzaminu Dojrzałości a po nim 1/222 św. dzieńczym o wytrwanie w dobrym i wieczorkiem w solce katechetycznej połączoneym z wieczerniem Świadectw zakończyli rok katechetyczny z przyrzeczeniem dalszego udziału w katechezie. Dzieci szkolne i młodzież dnywały Świadectwa w solce. Spowiedzi i osobną 1/222 św. zakończyły rok. Klasy VIII. specjalnym triduum porządkowały szkołę podstawową. W rekolekcjach waka-
cyjnych rzigli uobier młodzieńców (kurs lektorski) "dzieci Jarii", Oaza młodzieżowa, Caza rodniz, obóz kleryski z ks. kleryskiem B. Rozmusem na Tkarzach.

PRYMICJE KS. TADEUSZA ROZMUSA

GORA 22. 06. 1986



Syn Józefa i Cecyli z d. Komrowski
ur. 29. 04. 1957 r. w Pszczynie.

Ochrzczony 15. 05. 1957 wola.

1972 - 75 ZSZ Oświęcim - Ks. Salezjan.

22. 08. 1976 I - pierwsze śluby -
Cagstachowa Koprzy

1. 09. 1976 Tech. Tech. dla prac. Skawica

1976 - 1978 służba wojskowa Bartoszyce

IX. 1979 - matura w Lic. Zaw. w Skawicy

1. X. 1979 - Filozofia w Sem. Ks. Salezjan
w Krakowie

1981 - 82 - Asystent w Nominacie w Koprzy

1982 - 86 - Studia Teologiczne w Cremisar - Izrael

26. 06. 1985 - święcenia Diakonu - Jerozolima - Patriarcha
Giacomo Beltritti

18. 06. 1986 - święcenia Kapłańskie - Kraków - Ks. Bp A. Helcyński

Po prymiciach Józef dzikaczynski w Domach Salezjańskich,
w Koli, na Frydaku oraz bardzo uroczyste z udziałem
przedstawicieli władzy i prasy w RFN - Pöhlheim k/ Oldenburga
i w Göttingen Egipcja.

1. 09. 1986 - Oświęcim - Rodca i Katecheta w ZSZ z przeznaczeniem
na odbycie specjalistycznych Studiów Biblijnych.

Studiując w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie rocznie. Zakłada
szkoły salezjańskie w Ugandzie. W Egipcie przez 4 lata w czasie
wakacji prowadzi kurs stolarstwa. Jest pryncypalnym organizatorem
ruchu młodzieży salezjańskiej w Oświęcimiu.

Do tej Uroczystości przygotowaliśmy się długo boiem ks. prymicjant jest darem dla parafii. Od trzech lat rodzice jego przeprowadzili się z Noli gdzie, zabrano im ziemię i gospodarstwo pod zabudowę Osiedla przy Kopalni „Czerwot” i zamieszkali w nowo wybudowanym przez siebie rozroczystym gospodarstwie w Górze na Łanodce.

Do przygotowań prymicyjnych zaczęli się ochotnicy: gospodarze, mężczyźni, młodzież i dzieci. Udekorowano kościół, trasę z domu do kościoła ozdobiono różnokolorowymi proporczykami, flagami i transparentami. Liczne osoby pomagały przy uroczystości domowej. W niedzielę 22.06.1986r. przy pięknej pogodzie i dźwiękach orkiestry po błogosławieństwie rodziców o godz. 10³⁰ wyruszyła procesja do kościoła na Iszą Prymicję. Krocący w niej górnicy w strojach galowych, miejscowi strażacy ze sztandarem św. Floriana, panie w strojach ślubnych, dzieci komunistyczne w białych i dziewczynki kościoła Salezjanów. Ks. Prymicjant z wielkim skupieniem celebrował Najśr. Ofiarę w asystencji marzuductora ks. prob. i kleryków: brata Bolesława oraz Jana Urbanca. Stano Boze ogłosił nowo wybrany ks. Inspektor Wrocławskiej Prowinacji Salezjanów ks. Śmigielski. W czasie procesji darów ofiarnych rodzice prymicjanta złożyli kwiaty i ampułki oraz puszkę na ręce syna księdza a panie w strojach ślubnych bochen chleba. Igodnie z ułartą tradycją pierwsze poranne deklamowały najmniejsze dzieci - w stroju górnika i słazacki wnosząc piękne kwiaty. Wśród liczących kapłanów obecny był długoletni proboszcz Noli ks. Kempa i misjonarz z Wenezueli ks. Bolesław Remus Salezjanin - zujek prymicjanta, ks. R. Bogol CM z Brazylii. Na zakończenie Liturgii Iśszalnej prymicjant udzielił błogosławieństwa prymicyjnego duchowieństwu, siostrom zakonnym, rodzinie i gościom. O godz. 16⁰⁰ klerycy Salezjanicy odprawili piękne Nabożeństwo Perolaniore po którym prymicjant udzielił błogosławieństwa. Uczyński to także po Iśszy śr. wieczornej.

Spotkanie prymicjanta z dziećmi i młodzieżą

odbyło się rano po prymicach. Raz jeszcze dzieci składają życzenia prymicjantowi ofiarując mu ubranie. Wieczorne spotkanie z młodzieżą odbyło się podczas 1szej św. w kościele a zakończyło przy ognisku. Młodzież ofiarowała prymicjantowi radio - magnetofon „Kasprzak”.

Spotkanie z chorymi odbyło się we wtorek.

Obłożenie chorych odwiedzić w domu. O godz. 10⁰⁰ celebrował 1szą św. za chorych z udziałem seniorów parafii. Uczestnicy 1szej św. podejmowani byli obiadem w domu prymicjanta. W tym czasie oglądali w telewizorze uroczystość prymicyjną z filmowaniem przez ks. Senerusa.

Kilka dni po prymicach ks. Todeusz wyjechał do pracy wśród młodzieży w Górnym Egipcie pozostając tam do końca sierpnia. W drodze powrotnej do domu zatrzymał się w RFN w Pöheim k/ Oldenburga w rodzinny, która finansowała jego studia w Betleem. W miejscowości tej odprawił 1szą prymicyjną o czym pisała miejscowa gazeta.

Porałto 1szą prymicyjną celebrował w Noli i Frydoku.

Pracownicy powierzyli mu odpowiedzialną pracę w Zakładzie w Oświecimiu jako wychowawcy młodzieży w roli Rady.

Wielki procesjonalny wyjazd do kościoła błogosławieństwo rodzin. Córka ma swoje rodzinne domy.



ofiana rozprocyta -
dany sluzadaj gospody.
- nie gozslue - chleb
symbol pracy i gorcu.
- nosi - oboli ks. prymicjan
te po lewej brat Kleyh
Baleriani po pravej Kleyh
Balerianu z Holi - ks. Jan
Urbanicyh.



Ofiana spetsionua... Btozostancu
stro prymicypie: chajstani;
rodice i gorcie. Nie sposob
wyvasie muphi i ucnuu wy-
petnucygereli serce mutoalego
hajstane, litoj formowat sy
no Bicnu; po litoiej stepat
Mistu... mofajzey ucnuuov
po Inuciuu - "Pajdi za flug"



Narajatu po Prymicyach
Hna dla mutochnicy
i spothanue Balerianu
pny oguistlu na rafa-
- dui



A photograph of a man in a light blue shirt and khaki pants standing on the left, gesturing with his hands while speaking to a large group of people sitting on the grass at night. A fire is visible in the bottom left corner, and the background is dark.

A photograph of a man in a light blue shirt and khaki pants standing on the left, gesturing with his hands while speaking to a large group of people sitting on the grass at night. A fire is visible in the bottom left corner, and the background is dark.

w Strykowiecach - dawnym szlacheckim majątku "Zgody" 99
Tu polski był i jego pierwszy organizator. Zaopatruje szlachtę w
branszki. Jego pierwowzór na Śląsku katolicki szlachę
terytoryjną, mimo, iż wamli pisał 4 sukcesy i 9
misyjne. Należał do zespołu doradców Województwa
Krajoznawstwa. Przewodził kursy w szkole w domu kultury
w Chęcinach. Miał siostrę i siostrzeńcę i siostrzeńcę.
a podał sobie ślad na tyle si.

The first thing I noticed when I stepped out of the car was the cold. It was a sharp contrast to the warm blanket I had been sitting under. I looked up at the sky, which was a pale, hazy blue. The air smelled clean, almost sterile. I took a deep breath, feeling the cold air fill my lungs. I was alone in the vast, open space. The silence was deafening. I looked down at my hands, which were numb from the cold. I rubbed them together, trying to get some warmth. I felt a small, flicker of hope. Maybe this was a new beginning. I looked up again, and for a moment, I saw a single star in the distance. It was small, but it was there. I felt a sense of peace. I was alone, but I was not lonely. I was free.

WAKACJE 1986

Wakacje przebiegają w atmosferze rekolekcyjnej i prac remontowych przy kościele. Uczestnicy ministranci (10) od kl. V wszyscy uczestniczyli w Rekolekcjach Formacyjnych na Lektorii w Dąbrowie k/ Skoczowa. Niektórzy z "Dzieci Maryi", młodzież z grupy "Światło Życia" wszystkich stopni uczestniczyło w swoich rekolekcjach, ponadto w Pielgrzymce Karawankowej, w obozie młodzieżowym zorganizowanym przez ks. kl. Józefa Kozmusa oraz w młodzieżowych Adoracjach nocnych w kościele Salcejańskim w Osieckim.

W czasie powakacyjnym 21.8. grupa parafian dwoma autobusami udała się na jednodniową pielgrzymkę szlakiem: Nadwornice - Kalwaria Żelazna - Włocławek - Włocławek.

Ks. Proboszcz samochodem w ramach urlopu odbył pielgrzymkę długim szlakiem przez Wiedź, Würzburg, Düsseldorf, Holandię, Belgię, Luksemburg do Lourdes, Ars, Taizé odwiedził po drodze przyjaciół w Szwajcarii i Hesji, Kassel - Verengo.

W miesiącu lipcu przy bardzo aktywnym udziale parafian postanowiliśmy wokół kościoła stylowy parkiet - na betonowym fundamencie z stalowymi słupkami umocniono impregnowane i ostrugane deski nakryte gładkim zadaszczaniem.

Praca ta wymagała usunięcia dawnego walecznego się parkietu, wycięcia i nabrojenia keranu, usunięcia zagrażających i zmurzonych drzwi, zabetonowania fundamentu i progu nowych bram. Pracami kierowali i wykończyli się:

Florjan Emanuel, Ligeza Czesław, Przeworski Alojzy ponadto stolarze: Stanisław Kojala, Józef Jotor, Augustyn Siuta, którzy w trudnych warunkach m. in. postawili zadaszczanie bramy wejściowej. Ofiarną pracą wykazał się Józef Wdowiak.

Osobny problem stanowiła duża brama. Przepięciem proboszcza było by wykorzystać jej miejscowy ławal Grzelarski Augustyn

102
Ze względu na brak materiałów i pomieszczenia
prace poświęcono kowalowi pracowni metaloplastyki
w Pucypia p. Saulca. Kowal ów razem z p. Zygmuntem
Ulczakiem - parafianinem po kontroktacji z probaszczem
wykonali dwie kute bramy: od strony kucarni
umieścili w bramie herb Góry "rykuty" w klasie miedzianej
(obustronnie) i podobiznę św. Barbary; przed drzwiami
wejściowymi kościoła w brzościowej bramie umieścili
obustronny herb Papieża Jana Pawła II oraz
dora MB Piekarskiej.

Czynem społecznym młodzieńcy parafii, którzy odbyli
slużbę wojskową, zaimpregnowali ksylamitem registerstym
niech, dach i ściany kościoła z sobotami.
Imobilizowani tym melarce pomalowali z zewnątrz
okna kościoła, okratowali okna oraz ryzny kościoła,
probostwa i budynku katechetycznego.

Wskutek awarii powstałej przy transporcie cementu-
załamaniu płyty osadnika kowalczna było już poza
planem remontowym wybetonowanie dotychczasowego
osadnika przy probostwie i przy tej okazji wykonanie
drugiego osadnika wymaganego przez przepisy sanitarne.
W czasie wakacji w sierpniu odbyła się tradycyjna
pielgrzymka starowa parafia i wieś do MB Piekarskiej.
Nasze parafianie licznie w niej uczestniczyli,
pojechali specjalnym autobusem.

Każdego roku 19. VIII. w ramach mięczystej Adoracji
w Dieceji odbyła się w parafii całodzienna
Adoracja Najśr. Sakramentu. Godziny adoracyjne
objmowały poszczególne działyce i stany parafii.
Parafia odwiedził Sekretarz Ks. Józef Ładara
obecnie pracujący jako kapelan kliniki w USA.

WRZESIEŃ '86

ROZPOCZĘCIE ROKU KATECHETYCZNEGO I SZKOLNEGO

Dla kapłanów rozpoczyna się nowy rok katechetyczny tradycyjną pielgrzymką, która miała miejsce 3.09. w Skoczowie u Śc. Józefa Sarkandra. Jej przebieg był, "Eucharystia" jako przygotowanie do kongresu krajowego.

W parafii dzieci wraz z rodzicami przystąpiły do spowiedzi św. by przez pełny udział we Mszy św. w dniu 10.09. rozpocząć Nowy Rok Katechetyczny.

W niedzielę Dniem Skupienia tu czci św. Stanisława Kostkę (adoracja, spowiedź, Msza św. z homilią) rozpoczęła Nowy Rok Katechetyczny. Katecheta objęło wszystkie grupy parafialne zgodnie z zaleceniem Kurii. W miesiącu tym Dekanat przeżywa uroczystości odpustowe - Cerkwie Imienia Maryi, Pucyżna Osiedle - Podwyższenie Krzyża Świętego, Góra - Świętego Mateusza.

Odpust św. Mateusza - obchodziliśmy w samo

Święto - niedziela 21.09., przy pięknej pogodzie, licznym udziale niemych - gości, kapłanów (35). Liturgii odpustowej przewodniczył ks. Alojzy Zuber - Działyca ze Skoczowa. W słownie Bożym wytknęliśmy problem niemy i życia współczesnego człowieka.

PAŹDZIERNIK '86

Obfitował w wydarzenia duszpasterstwie.

I tak codziennie uroczyszciliśmy Nabożeństwo Różańcowe połączone z czytanką różańcową i nabożeństwem komuniijnym. Wśród niemych był budujący.

Nabożeństwo dziękczynne za tegoroczne plony - Dziękuję z powodu głoszenia kazania odpustowych przez proboszczów w Michałowicach zostało przeniesione na I-szą niedzielę października. Tradycyjnie przystrojono kościół i ołtarz

kłosaми i tegorocznymi owocami. Przedstawiciele parafii - gospodynie w strojach ślaskich, górnicy i strażacy w galonowych mundurach przybyli na Msze św., której piosenki religijne śpiewała schola Oazowa.

Tradycyjnie gospodynie przyniosły proboszczowi Kłosa Dożynkowy i bochen chleba śpiewając przy tym balladę o życiu parafii ułożoną przez p. Józefę Ślaseczuk.

Trzeba dodać, że tegoroczne „Gminy Dożynki” miały miejsce w Górze i przygotowane były przez kłosa Gospodyń - (przew. p. Ireneusz Nyck) co podziwiali Władze lokalne i Województwo.

Gospodarzami dożynek byli górzanie:

p. Jan Rozmus i p. Cecylia Kubulus.

Wyszczość zyskała: odnowienie Domu Strażaka, wyrownanie nawierzchni dróg lokalnych i oświetlenie boiska.

XLII TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA: „Eucharystia

źródłem miłosierdzia” - przystąpiliśmy realizując program ogólnopolski. Szczególnie uroczysty był Dzień Chorych: specjalna Msza św. z homilią, uroczystym udzielaniem Sakramentu Chorych (62 osoby), rekolekcją eucharystycznym i spotkaniem w salce przy posiłku i wysłuchaniu przez ks. proboszcza przeżycy z Lourdes.

Uczestnicy otrzymali w darze: olinę i ser do krajarki. Gościnę przygotował parafialny zespół charytatywny: Halina Przewoźnik, Krystyna Racyga, Urszula Grabowska. One też z ks. proboszczem odwiedziły w szpitalu parafialną moderatorkę Irenę Nyck.

Tydzień Miłosierdzia zbiera się z akcją zbiórki ziemniaków, zbóż i owoców dla naszego Śląskiego Seminarium. W ożartek przyjechała grupa ks. diakonów po te dary. Zorganizowali

dużego Zła. Gościli cały dzień, podejmowali przez kuchnię. Dołączyła do nich druga grupa ks. diakonów będąca w sąsiednich parafiach. Na pożegnanie otrzymali książki.

XX TYDZIEŃ MISYJNY - „Eucharystia źródłem i mocą ewangelizacji” - przeżyaliśmy w atmosferze modlitwy różańcowej, eucharystycznej i poprzez homilie i katechety poznaliśmy aktualne potrzeby misyjne. W tygodniu tym przedłużaliśmy prenumeratę czasopism katolickich w tym misyjnych na '87 rok. Na zakończenie tygodnia przeprowadzono kolektę:

- na budowę klaszoru w Katowicach - ks. diak. Grzegorz Witold i przed kościołem
- na klaszór w Czernej - s. Krzysztof karmelitański

Na znak wdzięczności za pomoc materialną na budowę kościoła Santa Jezuśnego w Bielsku-Białej parafianie zostali zaproszeni na konsekrację tegoż kościoła a proboszcz do koncelebry z ks. bp. Damianem Limonem (26. 10. godz. 12⁰⁰).

Pomoc materialną przekazamy na budowę kościoła Chrystusa Odkupiciela na Os. Karpackim w Bielsku Białym.

Listopad '86

Nabożeństwo za zmarłych rozpoczęło się uroczystą procesją na cmentarz we Wszechlich św. o 14⁰⁰ przy licznym udziale wiernych. 1-sza stacja kapłańska była przy grobie ks. prob.

E. Muchy za kościołem po czym procesja udała się na cmentarz komunalny - nabożeństwo odprawiono wg Agendy katolickiej zakonu św. Hieronima ks. prob. „Nasza Tęcza” ze zmarłymi „jest w Bogu”.

Codzienny rosanie przed Mszą ofiarowano za zmarłych, przed Mszą czytano „wypominki” i odprawiono Mszę za salcemyskimi.

Grudzień '86

Miesiące przygotowań do Bożego Narodzenia upłynęło w atmosferze przeżywania Eucharystii. Msze odprawiano o 6⁴⁰ z udziałem całej parafii. Zwłaszcza wójeckimi w poprzednie lata były dorostki - matki; cieszyła się obecność muzyki. Tematem homilii rożnych była „Eucharystia” - „Do końca ich umiłowania” - Kongresu Eucharystycznego. Dzieci otrzymywały otwartą omówianą porządkówkę z Mszy. Codziennie był konkurs połączony z losowaniem nagród. Dzieci uczestniczyły w kursie z lampionami. Ostan był tej uroczystej lampionami. Kilkakrotnie w ramach przygotowań do Kongresu była cała dzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu.

Św. Barbara

W jej święto 4 grudnia o godz. 10⁰⁰ - ks. prob. celebrował uroczystą Mszę dla górników. Od godz. 9⁰⁰ spominki. W Mszy św. uczestniczyli pracownicy przemysłu Węgłowego z Rodzinami. Na rozpoczęcie dwójki dzieci: Marcin Skarba - ministrant w stroju górniczym i Michał Wędryński w stroju ślubnym - składają górnikom życzenia miernem i pocztowi świątecznym kwiaty. Lechcy czyta Jan Ręba i spiewa werset misydnicki. Ms. ks. prob. wygłasza płomienną homilię na temat:

„Był jurałkiem Chrystusa - dui”. Po Mszy si naboieństwo ku
ceci si Barbary przed Mustrancją.

7. grudnia - Odpust parafialny - przewodni mu
ks. pyznicejant - jui parafianin ks. Tadeusz Rozmus - salezjanin
Radca - wychowawca młodzi w Osirycium. Celemy
sunt odpustowa i głosi Storo Boie na temat: „Dobre Ro-
-dzenie dobre owoce”. Pogoda sprzyjająca - miedziom wiec
procesja teoforyczna dołosta koscioła.

8. grudnia - Niepokalane Poczęcie NMF - święto patriot.

ne młodzi w Beisłucy - dzień świąteczny dla młodzi
naboieństwo maryjne. Msza si z homilią: „Wprowa-
dz nieprzyjacieli między Tobą i Niewiastą”. Młodzi ma
miejscem ławy w piątek i sobotę.

Niedziela Powołaniowa - 21 grudnia prowadzi.

na pnie S. Wereny Sturebnickę z Lublina. Homilia
podczas Mszy; spotkanie z młodziem po każdej Mszy si
w kościele i popołudniowe naboieństwo powołaniowe
prowadzone pnie Siostry z aloupaniamentem „Cary”
parafialnej.

Młodzi dorostyli w Koratach rozkładali naukę spo-
wiedzi wigilijnej.

Święta Boiego Narodzenia upływały w parafii pod zna-
kiem rodzinnej komunii i kochdowania.

Świętowanie Starego Roku

Tradycyjnie Sylwester w parafii potężony jest
z sakramentem, adoracją Najświętszego Sakramentu
i naboieństwem pniebżalnym i kochy si
Mszy si z parafian i sprawozdaniem o stanie

działalność parafii w minionym roku o godz. 18⁰⁰

Statystyka parafialna za 1986 r.

Chrzty - 54 dzieci w tym 23 chłopców i 28 dziewczyn
pożneby - 21 osób w tym 2 noworodki

Komunia św: pociesza - 35 dzieci; Pierwsza - 2 dzieci

Rodziców - 62. 110 Komuniat - więcej o 5.299 do 1985 r.

Sakrament Chorych - udzielono 426 osób (w tym prawie codziennie)
zaopatrzono - 66 osób w tym 55 osób ^{inni Ms. ks. proboszcz} ^{mocepcie pro-}
ciąg Ms. św w Kościele.

Mraz w domu chorego: 2 - u Franciszki Puczożnik i Weroniki Gwóźdź.

Wyżłotono w kościele 184 kazania i homilie w tym 13 obywateli
kapłanów - 2 siostry, 1 diakon i 1 misjonarz.

Goscili i celebrowali w parafii 24 kapłani - w tym - misjonarz

Ks. Bolesław Rozmus - salecjanie - Wencucha; Ks. Ryszard

Gogol CM - misjonarz z Brazylii; Ks. Bolesław Zadora

salwatoriński z USA. Ponadto: 4 siostry salwatoriński

S. Kamelitański z Niemiec - S. Kuzniak; SS. Stacieburski

S. Teresa z Lublińca.

Sakrament Kapłaństwa - Ks. Tadeusz Rozmus - salecjanie

w Seminarium - 1. Klerik - Ks. Bolesław Rozmus - salecjanie

u Ks. św Rodziny - kandydat na brata - Michał
Grywa.

Stan katechetyczny parafii w poprzednim roku.

Poradnia Życia Rodzinnego - 2 Instytutów.

Zespół Charytatywny - 4 osoby - aktualnie uczestniczą
kursu diecezjalnego.

Sprawy gospodarcze:

1. nowe stylowe ogrodzenie kościoła z dwoma
kolumnami bramami - a w nich po dwa herbarze, tu też
niwelacja terenu.
2. całkowita renowacja konserwacja kościoła środkami
impregnującymi
3. wybudowanie dwóch betonowych zbiorników na ścieki
przy probostwie
4. uzupełnienie białej farby kościelnej, ostanowej; materiałów

kancelaryjnych, dofinansowanie ksiąg dla Biblioteki Parafialnej.
 Projekty na budowę (6) kościoła w kurii Rybnickiej i Osiedle
 Karpacze w Bielsku Białym.

klasy: Karmelitański: w dataryjach i Czerw.
 dla SS. Świebickich
 prokurator - Gnawa.



ogrodzenie - parkan
 przykrytych rozko-
 -naw przy parafian
 VI - VII 1986.

bocna brama
 wejściowa



ściana parkanu
 od strony tuciarń
 podłazie betonowe-
 ceowniki obłożone
 fasztą - deski i
 gonty - z Hucidła



strona frontowa
parianu od
sacryta - wieży
Kościola



brama przed wejściem
głównym kościoła-
kuta 3-cyjowa
herban - 1. herb pap. Jana
Pawła II i M.B. Piekarski
wykonana przez pracowników
Pracowni Artystycznej
Metaloplastyki P. Świrca
z Pszczyny.



brama boczna-
od tułaczni-
herb Góry i Patoon-
ka pamfletu św. Barbary
- napis - Histo Kongregacji
Eucharystycznej
w Polnie 186

Rok zapowiadający wielkie wydarzenia II Kongres Euchoistyki i III pielgrzymki Papieża do Ojczyzny; Rok Maryjny.

W parafii rozpoczął się miesiąc parafian i odświeżaniem dusz pasterskimi nabożeństwami. Trwały spotkania z palestinianami w tryptyku historii. Zakończyły się przed wielkimi nabożeństwami. Odświeżając kołobrzeską sytuację religijną w parafii i wykazywały aktywność i wielką liczbę nabożeństw w domu.

Pielgrzymka do Ziemi Św 5-20 laty br. ks. proboszcz

wrócił się do III diecezjalnej pielgrzymki kapłanów, której przewodniczył ks. bp Odynianin Damian Limon. 45 kapłanów przeżywało wspomnienia głęboko religijne stopniowo śladami Chrystusa po Palestynie. Innowoluntarystą był ks. dr Józef Koryn, kapłan diecezjalny, który studiował w Jerozolimie. Dla niego była już to druga pielgrzymka do Ziemi Św - pierwszy odbył się z Custodią Ziemi Św we Wiedniu z Austriakami w 1973 r.

Po tych latach nastąpił inny kraj - nowy - cywilizacja - budownictwo, nowe świeckie - rzymskie myślenie i wielki turkotny w prasie, prężność "te nasze święte państwo" Pana. Jednakże drżący Bóg, że pojechał - że było mi dane zobaczyć kroki śladami Pana i razem z kapłanami posłuchać się modlić i śpiewać. Pora przeżywania mamy prężność w postaci srebrnego i złotego krzyża pielgrzymki Ziemi Św, gdzie się nie wiele teraz Rodaków może się poszczycić takim krzyżem. Wszyscy na miejscach Pana - Betlejem - Nazaret - Kanaana. Bóg Świat - Wierze - tyle prężności - tyle radości Boga niech będą dziełami!

Wielki Post

Pierwszą pielgrzymką przypłynął Północ. Wykazaniem parafianom karamia przypływa na temat: "Jezus obecny wśród nas" 40 godzin nabożeństwo było razem z Rodzicami Topielcowej. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej i Górnich Złoty - napieraniem

w pigtelu i miedzi. Frekwencja trochę lepsza niż w poprzednie lata jednak nie zadawala jej.

Religijne wielkopostne po raz pierwszy prowadziły Ks. Misjonarze św. Rodziny Ks. Władysław Szynal. 15 - 19. maja br. gorliwy sprawiednik i polony kapłan.

Podczas W. Postu trwała nieustanna modlitwa o łaski wystawione była księga łaski - pisała się tylko kandydaci do Bierznowania.

W Liturgii W. Tygodnia czynnie uczestniczyli ministranci czytając Psalmsy i śpiewając Psalmsy.

W W. Soborze troje dzieci Damian Łajch, Elżbieta Smolau, Kinga Pawlus przysięgło chęć podczas Mroczystej Liturgii.

Czas Wielkanocny.

Emanuel Kapłanowski to Dzieci Teologa w Czwartek po Wielkanocy wyjechał Ks. arcbp Józef Stroba.

Konwent wielkanocny odbył się w Holi, gdzie wygłoszono kazanie: Kapłan - człowiek potrzebny Bogu i ludzkości.

Procesja św. Marii - jak co roku do Kury przy domu P. Pienkiewicza na Dobrej z licznym udziałem wieśniaków i młodzieży pod Kurą. Potem Dni Kurkowe - tradycyjni. Tego roku - na zawadce kazanie głosił i koncelebrował O. Emplengh - franciszkanin - neoprezbiter z Michalovic. Był też z błogosławieństwem prymicyjnym O. Marcelin Pietrupa - franciszkanin z Poczyny.

Akcja duszpasterska kolejno jedna za drugą.

Bierznowanie uczniów kl. 7 i 8 w Miedniej

6 maja w sobotę o 18⁰⁰. Szafran Ks. bp. Janusz Zimnial. Młodzieńcy dobrze przygotowani z łowidłem konferencja z rodzicami: nasza młodzież przystąpiła razem z młodzieżą z Miedniej, Holi i Trydla i Gnawej.

Pierwsza i Wczesna Komunia sw.

Godina 17 maja 1987. v.

Urlop macierzysty Katolicki P. Dąbki Locurek sprawił
ie tuca była czasowo zatrudnioną kandydatką
S. Martę. P. Kocurek przygotował jedyną diecję do Komisji
materiały i do spowiedzi św. Najbardziej uspołeczenie
wq tradycji i pryncypów statutowych lat procesje z placu mokotów
przy świątyni orkiestry z Frydla do kościoła - Mstawi 9¹⁵
Powitanie - wieczór dzieci, lekcja - ojciec diecezjalny, uwolnienie
prawne. Wodzenie myślowanie do Komisji św. Kościół przykmu
ustrojony - pełny rok; praca dekoracja duszy, aktywności
P. Walentyna Jurek i P. Zofia Białoni. Wspólne odprawy. Porozumienie
we naboiemstwo eucharystyczne wq powstaniu diecezjalnego
Tydzień Eucharystyczny. Pielgrzymka - do M.B. Gostochow-
skiej; do św. Anny Gidel i Pichar. Mchiat w oktawie Bożego
Ciała. Aktywności Rodziców podczas Kongresu.



III. Pie lqaymka Jana Pawła II do Ojczyzny

W tych dniach Wielkiego Narodowego Kongresu mieliśmy
Parafialny Kongres - podziemie naboieństwo Eucharysty-
czne po Mszy św. Miocystosi Boiego Ciała - Ohtawa
z licznym udziałem parafian.

Mimo tych wspomnianych pueri Kongresowych samowolnym bieżym
wsioł młodości i dzieci swigrany z udziałem w rekolekcjach
sacropolnie „Dzieci Marii” i „Oazy”. Po tym stwierdzeniu i usiłują
akcji ze strony Ks. proboszcza - rozmowy z dziećmi i młodością
indywidualne, grupowe, spotkania z rodzicami i zapowie-
dź wpis w świadectwo religii cisi „Dzieci Marii” pojecha-
ła na rekolekcje; zaś para dworna Animatekhami (prym-
sionymi) który pojechał na wybita młodości - 3 dniowe
rekolekcje. Chybaż mi dotychczas pojechała na wakacyjnie
rekolekcje młodości - parę; młodości zgościł tylko
w cisi uczestniczyli w rekolekcjach. Od kilku lat młodości
dzieci przysłał Ks. proboszczowi podziękowania wakacyjnie na
widołachach.

Niedziela 16. sierpnia - wizyta parafian San Giorgio
z Venegono Sup - diec. Milano z proboszczem
Don Bruno Marinellim.

Oczekiwana i przygotowana przez dwa lata wreszcie dostała doświadczenie.
Planowany pyjard antohareu nie udało się - pylech samolotem
do Warszawy 13.8.87. - odwiedzi Włocław, Kales; Cestochawę i
potem na trzy nocce zatrzymali się w Olesku uczestnicząc w
posmyżeniu Donu Kacchetyńskiego przez Ks. bpa Bidzianina
zapowiedzieli udział w Misy w Gnie. Z Lasu Briej tak się stary.
To, że wócił almarat w studio z Rzymu z doborstwem z litery
Ks. Franciszek Krasou i Ks. Tadeusz Rozmus z Hakceji z Egiptu
tu - więc było wspomniane papieżem przykaze. O godz. 10⁰⁰ do
miedzielę przyjeżdżali z Oleska przyjechali 10 samochodami
prywatnymi gości. O 11⁰⁰ rozpoczęła się uroczysta konce-
brwana polsko-włoska Misa - Ks. prob. główny celebrans
Don Bruno, Ks. Franciszek głosił Storo Boie - polsko-włosko
i Ks. Tadeusz tłumaczył Storo Don Bruno. - wszyscy
koncelebrowali. Panie w strojach ślubnych - i brachulami
chleb i kwiatami; dziewczyny w głowowych strojach; dzieci
i młodości. Po porittam w Invenia dzień Marii

Sharon po wstoslu poduglowat za dany czasu kuzysu i powital kwiata
 on - w gminie czapic i diuwerzula w slusznym stopie skladaję Don
 Bruno kwiaty. Zofia Krasoi se Stanislawem chronikiem po wstoslu
 witaję w imieniu miodniczy. Z waniemia parafian gornik Augustyn
 Morkeis i podliga Illeoli "slasacna" witaję w hościele si Barbary;
 na koniec ks proboszcz po wstoslu dodaje - nie wiele stas, ale miary
 buduję jednę wspólnotę skoczny wielbic Boga. Następnę zbyło
 religijny - stosi zachęcenie - to powitanie przerosto ich oczekiwania
 lekcy, Ewangelia; Modlitwa powszechna - wstoslu polska. Ks. Fran-
 ciszek Krasoi - pŏmnienie wylosit kwiaty. Podczas Ofiarowania
 goście stoję na ołtar - dany: miaz; domo Usaluc i komplet
 do odwiedzin chorych. Parafianie - kobiety - bochen chęba; gminy
 na uce Don Bruno - ordolny hilot sitygara; lampy gornicz i stary
 waron z węgla. Gmyna wstoslu - gości ok 30 osob - spiewa wstoslu
 pieśni - kanton po wstoslu. Przed rozesłaniem przemawia Don Bruno
 Ks. Tadeusz Humacz. Przedtem w Turinie gmyna wstoslu przemawia
 nieścieletni ciałopali na piwie po polsku - co wżęsto try wżęsto
 zgrupowani.

Do lny goście ordawali dziecin dŏbiarę; probili idęcia z grupami
 w stojęci i udali się na probostwo gdzie zostali podjęci obiadem
 i kawę. O godz. 16⁰⁰ - pojechali wsię i stępnawęsi dobiec pamięci
 wsię od proboszcza naszym autobusem pojechali do Oboru w
 Osierpi min a stęcl na nocleg do Orsewa. Byli bardzo wzmęni
 i dŏzkowali se gościnnosci. Na dwa dni pojechali z Ks. Pasierem
 CM na Jasny Górę i tam ich przypadliwa se jesieć spotka
 - feni i nasem sjedlisny wspólny obiad. Wsktęce napisali
 poduglowanie. Do se fenci dodam, ie koscioł był ustrajony
 a w branie był napis wstoslu - polski; Bevenuti tra moi!
 a witamy przyjaciół.



Księcia Celebrausi:
 (od lewej): Ks. Tadeusz Rozmus
 Ks. prob. Piotr Zęprochli
 Parrocho Don Bruno Marinelli
 Ks. dr Franciszek Krasoi
 na ołtarzu - dany ofiaru

Goscie - parafianie sio. Jurego
z Venegono Superiore
diecezja Milano



Don Bruno - obdarowuje
nasze dzieci
złotem

III PIELGRZYMKA JANA PAWŁA II DO POLSKI



II Krajowy
Kongres
Eucharystyczny
1987

wspólne adycie
po Mszy sio z Don Bruno



Ponadto w czasie walcacji w parafii gościli Ks. Wiktor Paszek CM misjonarz z Brazylii Curytyba rodem z Kyr - wygłosił Słowo Boże i celebrował Mszę św. 2 sierpnia. Ks. dr. Michał Góts - prob. z Merzombor Węgry; Siostra Miniam - CK Amantychwistanka z Domu Generalnego z Rymini, rod. na holenderska spod Niemczech.

Misje intronizacyjne 6 - 13 IX.

Krzysztof Sercański z Tarnowa - Ks. Stanisław Stanczyk - dyrektor Misji i Ks. Czesław Wojtarowicz przeprowadzili Misje Intronizacyjne Serca Józsefa w Parafii. Program bogaty: misje dla dzieci trwały przez 8 dni - specjalne nauki; stać woli dla młodzieży, kobiet i młodzieńców przez 4 dni. Nauki trwały 40 min. wzmacniające duch, porządek, gajęce. Frakcja dobra. W programie naboieństwo polutyczne kinyem - dumpasten; odnowienie ślubowania matki duch; odnowienie parafii, rodzin, osób; naboieństwo maryjne. Na zachowanie dzieci, młodzieży, dorosłych polecono. Ks. Misjonarzem kusiłami i grami "Bóg zapłać" omówienie Boże trynity na trud myślnego umiarkowania. Do radości trzeba dodać był dzieci chorych z odnowieniem mi w domu; specjalna Mszę św.; oraz naboieństwo radości. Na wyroczynie Misji pognął samobójcy Eugeniusz Mysior - lat 40; na zachowanie ślub Jacka Karol; Malcher Janiny z pyjaniem bealkoholowym. Celebrował Ks. Piotr Płotka - diecezjalny referent tuciowości; Ks. by Ordynariusz pisał specjalne katechizacje; we Mszę uczestniczyli Antoniovi Fracta Tuczności i Pichar - miejsce pochodzenia Nowowieca i miły na "Oceza" - jako że Tani młoda była Moderatora Oazy. Te dwie grupy nadały tej radości ten spójny domowemu. To pyjanie przenosi bealkoholowe w parę odbito się echem w całej parafii. Nowowiecy czytali Lek.

10. 9. 1987.g. 18⁰⁰
 Msza ms - poświęcenie
 parafii i rodzin
 Najśw. Serca Pana Jezusa



Akt poświęcenia
 Rodzin Parafii
 Bożemu Sercu.

Intronizacja
 i uwielbienie
 Najśw. Serca Jezusowego.





Ksi. Miszyński - modlitwa
 edukacyjny i nabożeństw
 przed quincun - udekorowa
 w czasie misji - tu codzi
 modły się przed miastem
 parafianie udajemy się na
 Mszę do kościoła.



Ks. Misjonare - Sercanin z Tarnowa - Ks. Czesław Wojtara
 wier (po lewej) i Ks. Stanisław Stanczyk (po prawej)
 - dyrektor Misji Ks. Sercanin

Rozanec i nawiedzenie rodziny w Roku Maryjnym.

Mieszko Rozanec w poprzednia uroczystości odprawione
ku czci św. Mateusza 20.9. Przewodził jej ks. dr Franciszek
Krasni - salesjanin, który wrócił z Rzymu po studiach i objął
funkcję prefekta w Seminarium. Długa pogoda - stój
jściu. Bardzo liczni goście; masa straganiów. W uroczystości
wzięli udział księża całego dekanatu.

Tyżdzień później nabożeństwo ducheszynne w modlitwie -
poprzedzony jak zwykle rozprawieniem ks. proboszcza
miejscowego poświęcone z balladą - folklorem - pieśnią
o życiu miłowanego roku w parafii i podległości z postu-
- 85.

Potem Mieszko Rozanec wyjechał tygodniową misją
pod hasłem "Misja - owoce Eucharystii" zrealizowaną go 4/9
przez episkopat. Szczególnie uroczysty był cmentarzowy
dzień chorych - poświęcony z uroczystym przyjęciem sakramentu
chorych i spótkanie w salce i pocztowni - 60 osób. Wyprawa
na ten zbiór płacony piętą dla Seminarium.
6 października wypelata autobusowa do st. Jadłowski do Třeb-
nicy via św. Anna, Wrocław - z przewodnikiem Kateriną i sta-
- rowkami.

W roku Maryjnym udział wzięli w nabożeństwach parau-
- cowych był najmniejszy, natomiast dzieci chętnie kontynuowały
rozprawienie.

W sobotę 28. X odbyło się ogólnodzielne zgromadzenie
na Jasnej Górze - z udziałem ks. bpa i delegacji para-
- fii z duszpasterstwami. Punktem centralnym była konce-
- lebracja Mszy i odbiór pamiątek otrzymanych MB.
Aż do chwalebnej pamięci Rodzin. W skład delegacji
wchodził P. Jan Rozanec - ojciec 2 księży; P. Wanda Kozłowska -
rodzinna siostra wreszcie komunijnego, P. Magdalena Lesiak -
- siostra młodzieńcza.

9. listopada Msza o 16⁰⁰ rozpoczęła inaczej MB.
w jasnogórskim obronie rodziny parafii. Inna nawiedze-
nia prowadzi w 79 odwieceniach kółkowych. W każdej rodzinie
- nie obronę gości 24 osób od 18⁰⁰ - 18⁰⁰ dnia następnego.
Obronę uroczystości puentu się z domu do domu. Lata się, by
każda rodzina była uczestniczyła we święcie i przy-

stopiła do Komunii św. Celem jest ożywienie życia religijnego rodzeństwa; pojednanie i życie w trzeźwości. Po trzech odczytach kołdowych odczytanie wspólne Massy z obnawianiem w kościele.

Listopad upłynął w atmosferze modlitwy za parafialnymi
uroczyście nabożeństwo na smutaku w Wszystkich
rodzinny poranne i wspomnienie za parafialnymi.

Uroczystości chrztu króla - Pierwsza była puer diecezjan
 uroczystym poświęceniem w katedrze ołtarza w Barbary;
 Epitafium dla cici poległych żołnierzy w hospitalach.

Był to też czas Referendum narodowego - nascelnił się
 raport Komisji delikwencji na spotkanie by przedstawić stan
 gospodarczy Gminy i perspektywy rozwoju. Obecny był Sekretarz
 Gminy PRON - dyr. Korp. "Czerw" i Sekretarz Partii.
 Celem było nastawienie nas do referendum.

Adwent i koniec roku

Adwent roku eucharystycznego i maryjnego przeżywalis-
 my aktywnym udziałem w wszystkich parafiach w Rostoku. Wy-
 jatkowo pierwszy raz od lat uczestniczyli w świątyni. Dzięki
 łagodnej pogodzie dzieci dopisywały - liczba uczestniczących docho-
 dziła do 500. Tematem pogoda - komuni były święta i sankta-
 aria Maryjne miata.

Dzień modlitwy w Sanktuarium Maryjnym w Poznań
nascelnił nas Maryjność roku - w święto Mię. Bolesna
M. Pary - delegacja parafian nasza udział w solennym
czczeniu.

Odkrycie dla cici św. Barbary wypadł przy słonecznej pogodzie.
 Liczni goście. Wprowadził ks. prob. Józef Przybyła z Kłodzka,
 z Kłodzka przyjechał ks. Krasoń z Złotowa i Kłęczan
 był ks. Karwowski. Także przyjechał dla św. Barbary była uroczysta
 okazyja. Była procesja fortyfikacji dołata kościoła i uroczysty
 z udziałem licznych parafian.

Święta poprzedzone ciekawą dniem intencyjnej spowie-
 -dzi, tak, że Wigilia była spokojniejsza. Święta radośnie w.
 kościele; był Kłęcz Bolesław, wstąpił się w liturgii tak, że
 nabożeństwa się nie przedłużały.

Koniec roku - Sympozjum jest w parafii dniem adonocji tym
 razem, był dniem pogrzebu matki parafian Janka Rozmusa
 rodzinna - ojca Krzysztofa i Bolesława. Wylądował do
 morza, kilka dni w szpitalu i pobraw urodziny nas losy-
 -tlich miara. Ta śmierć - to owoc walki o prawo do

swój piemi. Imaganie się z myślaniem; myślnikami przez 7 lat
zwa nerwów; szkanie po sprawnie do prowadzić go do
Szoku Najwyższego - tu pomyślnie, nie pomyślnie, piemi. Wygna.
Tyłko miesze się się wyciszeniem. Iaptadit zloniem.
Pogrzeb był manifestacja - obecnych było 45 księży - koncele-
browało - 27 księży; udział wielu mianowicie - Woli, Gory, Mied-
nej; Frydlen; Gilonie i wielu innych. Niech odparczy w
polożu.....

Statystyka duszpasterstwa 1987.

Chłoty - 47; biennowem - 82 - kl. 7 i 8 w Miedinej.

Pogrzeby - 22, (w tym 2 samobójce)

I. Komunia św - 40 w tym 37. wreszta

Rozdzielono 64.840 komunii

Ochredim chłoty: 506 - w tym jedna osoba codziennie. m. m.
zaopatrzono - 65 osób ^{ks. proboscja.}

Matacstwo - 24 par.

Celebrowało - 63 księży gości.

Parafy odwiedzi: ks. prob. Marinelli - Vercano Sup.; ks. Miklos

Göte - Wzgry; ks. Wiktor Pasch - Brazylia - misjonari;

S. Miriam - zwartwychwstanka - Krym; Kłenicy St. Semina-
rium; Kłenicy Salesjanscy, Zespół Młodzieńców z Kvalhauve;
S. Elbictanki z Cieszyne; S. Salvatorianki z Gociańskowic.

Politorie kołdowe

Parafia liczy 2065 osób; 520 rodzin. Wyprawaduje się
do kościoła 12 rodzin. Atmosfera rodzinnej pomocy
mutuje na problemy życia. Sytuacja społeczna - gospodarka
formuje postawy młodych. Trwa rozprawy sprawy emery-
tów i pensji pracy w Państwie państwowym lub w pry-
watnych. Głównie pracy w miedzi. Sprawy kobiet podjęto
pracy zawodowej.

Problemy religijne - wzrost liczby opuszczających bez powodu, m. m. d.

Problemy wychowawcze - brak doświadczenia rodziców wobec dorastają-
cej młodzieży. Nastawienie na silny zawodowy i szybki zaw-
-bek.

Rodzice starsi - mają problemy z przekazaniem gospodarstwa
rolnych dzieciom - syn by chciał - synowa chce z nim na
gospodarstwo nie pójść.

Grupa starych kłenicy - ok. 60 osób gromi na Zwardu
nie ma stałej pracy; pomyślnie alkoholizmem,
nie ma kontaktu z kościołem.

Podczas pracy rodziny nie występują duszpasterstwa alkoholizmu.
To owce pracy kilku lat. Bogu niech będzie dzięki.

Zakupiono dla społeczeństwa budynki jednorodzinny w stanie surowym
z opodatkowaną parcelą za 12. milionów zł. celem nadadaptowania
go dla miejscowego przedszkola. Ustawy państwowe obecnie nie
pozwalają na budowę nowych obiektów. Budynki ten będzie
mubudowany przy społecznym udziale ludzi - opodatkowaniu
się dobrowolnie. Nowe przedszkole usytuowane jest na drodze od Silesy do
Zawadki. Do przedszkola ujeżdżania 30 dzieci.
Ponadto są rozpoczęte pierwsze prace budowy domu sportowego.
Klub dla utrzymania się zakupił stary autobus „Jelci” i do-
zysta z niego parafia urządza przystanki.

Przyjaciele z Wenecji piszą o polycie w nas:

w katolickim miesięczniku „Il San Giorgio” - mar-
kwicini 1986. strona 3:

Viaggio in Polonia: con gli amici di Orzesze e Gora

Nei primi giorni di Maggio abbiamo avuto la gioia di ri-
tornare in Polonia e di incontrarci con gli amici delle par-
rocchie di Orzesze e di Gora (nella Slesia).

Don Erik e Don Piotr nella loro grande bontà e sempli-
cità, uniti ai loro parrochiani, ci hanno riconfermato la gran-
de amicizia e il costante ricordo nella preghiera per tutta la
nostra comunità. Abbiamo di nuovo constatato i loro biso-
gni (soprattutto per i bambini), ma ancora una volta ci ren-
diamo conto di avere ricevuto più di quanto abbiamo donato.

Ci siamo lasciati con un appuntamento ad una scadenza
che per loro è molto importante, quella cioè del nostro pelle-
grinaggio in terra polacca per l'anno prossimo.

Antonio, Claudio, Roberto, M. Pia



Ricordando gli Amici di Orzesze

Jest to wspomnienie grupy, która przyjechała przygotować
wspierze dla przygotowanej pielgrzymki parafialnej do
Polski. Po jej odbyciu i polycie w Górze w niedzielę 16.8.87
pisali pismo w swoim czasopiśmie serbia w numerze
20. „Il San Giorgio” z 7-8-9. 1987-str. 4 i 5:

Il Pellegrinaggio in Polonia

Dal 12 al 19 agosto si è svolto il tanto atteso Pellegrinaggio in Polonia - Per i 28 partecipanti ha rappresentato
una esperienza forte per la conoscenza di questa Nazione, legata alla nostra Comunità per i continui scambi di ospitalità
con le Parrocchie di Orzesze e di Góra - Ripercorriamo insieme le tappe e i momenti più significativi

Wadowice città natale del Papa

Una cittadina divenuta ormai meta di pellegrinaggio per tutti è Wadowice, città natale del Papa, dove trascorse la sua infanzia.

La sua casa si trova a fianco della Chiesa Parrocchiale che gli diede i natali cristiani a cui egli ancora oggi è molto legato, come lo testimoniano le sue visite durante i

suoi viaggi in Polonia.

Nello stabile dove egli visse alcuni locali sono diventati museo. Le immagini fotografiche esposte sono assai eloquenti e ripercorrono la storia della sua vita prima di essere eletto Papa. In un vetrina sono appesi abiti da lui indossati nei vari magisteri. In un altro locale una stufa, del-

le stoviglie ed alcuni suppellettili. In un altro ancora attrezzature usate per i suoi hobby dimostrano quanto egli sia stato appassionato della montagna, come alpinista, sciatore e campeggiatore.

In quell'angolo pieno di oggetti e ricordi della sua gioventù, tutti, anche i bambini rimangono estasiati: «guar-

da! E come quello che uso io» e altre espressioni che ci fanno sentire questo grande personaggio tanto vicino alla realtà di ciascuno di noi.

Anche noi gli abbiamo manifestato simpatia ed affetto perché visitando questo luogo che ce lo ha fatto conoscere di più abbiamo sentito di volergli più bene.

Parrocchia di S. Giorgio M.

21040 Venegono Superiore (Varese)
Telefono 0331 - 857570

Wadowice 14 Agosto 1987

Amatissimo Santo Padre,

nel pellegrinaggio che la nostra Comunità Parrocchiale di Venegono Superiore (Varese), sta compiendo in terra polacca, una meta attesa è stato il Suo paese natio, Wadowice.

Ci è motivo di grande gioia dirle che qui nei luoghi del Suo S. Battesimo, della Sua infanzia e della Sua gioventù, l'abbiamo ricordata con amore filiale, nella preghiera.

Dopo l'incontro con le Comunità Parrocchiali di ORZESZE di GURA, saremo pellegrini al Santuario di Czestochowa, meta principale nelle proposte per il nostro Anno Mariano.

Ci ricordi anche Lei e ci benedica!

Con un Gruppo di 30 Parrocchiani

Il Parroco

don Bruno Marinello

don Bruno Marinello



SEGRETARIA DI STATO

14 Settembre 1987

Reverendo Signore,

La lettera, che Ella ha recentemente indirizzato al Santo Padre, Gli è regolarmente pervenuta.

Il Sommo Pontefice mi incarica di farle giungere l'espressione del Suo ringraziamento per l'attestato di ossequio, avvalorato dall'offerta di preghiera, e, mentre assicura per Lei e per i suoi parrocchiani un particolare ricordo al Signore, impartisce di cuore la propiziatoria Benedizione Apostolica.

Con sensi di distinta stima

dev.mo nel Signore

L. S.

(Mons. G. B. Re, Assessore)

Mi ha fatto molto piacere incontrare nel viaggio di ritorno dalla Polonia, il gruppo di pellegrini di Venegono. E' altamente encomiabile lo spirito che li ha guidati a visitare e collaborare con i fratelli di quella Chiesa che ha saputo superare molte difficoltà nella lunga storia.

Il Signore benedica tutti!

19. VIII - 87

Luigi card. Dadaglio

Da Wadowice, città natale del Papa Giovanni Paolo II, abbiamo inviato una lettera di augurio - Abbiamo avuto la gioia del suo riscontro - Nel viaggio di ritorno abbiamo avuto la gradita presenza del Card. Luigi Dadaglio, Presidente dell'Anno Mariano, che ci ha rilasciato un suo biglietto di saluto



*wystroj prezbiterium kościoła na czas święta
II Kongresu Krajowego w Polsce z okazji święta
Jana Pawła II.*

una terra di Santi e di Eroi

L'INCONTRO CON LE DUE COMUNITÀ

Orzesze e Gòra

In Polonia si vive, si lavora, certamente il necessario (cioè l'indispensabile) non manca, ma per noi italiani il termine «necessario» ha modificato il suo vero significato; infatti questo vocabolo per noi oggi il più delle volte significa superfluo, sovrappiù ed a questo punto diventa difficile accettare come si vive in Polonia.

C'è però il rovescio della medaglia: in questa nazione regna l'umiltà, la solidarietà (tutti per uno, uno per tutti) e quello che più ci ha colpito

e il sorriso sempre presente sulle loro labbra, nonostante la dura realtà. Questo lo abbiamo constatato al nostro arrivo a Orzesze, dove c'è stato un approccio più intimo con gli amici della Polonia.

Sono questi doni che ci hanno fatto meditare di più. Noi non abbiamo problemi economici, non ci manca nulla, ma abbiamo perso il vero valore della vita cristiana.

Al nostro arrivo ad Orzesze, nella comunità di don

Erik, subito siamo stati accolti da una calorosa festa con poesie, canti in italiano e mazzi di fiori. Abbiamo assistito ad un matrimonio, incontrato il vescovo per l'inaugurazione della casa parrocchiale, cenato e pranzato insieme più volte. La domenica a Gora, abbiamo partecipato alla S. Messa con la comunità ed anche qui, nonostante il brevissimo tempo, abbiamo ricevuto tanto, tantissimo, in particolare da don Pjotr e dai suoi collaboratori.

Tiziana Milani



L'incontro con don Pjotr e la Comunità di Gòra

121

Rok Pański 1988.

Ten Rok rozpoczynamy Mszą za parafian i prośbą o owoc
służby w naszym regionie Roku Maryjnego i Diecezjalnego
Kongresu Eucharystycznego.

Meliatem w Adoracji przy Bożym stołku w Parafii Matki;
ovar w rekolekcjach parafialnych rodzin dzieci Komunii
rozpoczęła się aleja duszpasterstwa w Nowym Roku.

18. - 25. stycznia - Tydzień Powołaniowy Modlitwy o jedność
Chrześcijańską. Pastoralny tygodniowy Tygodnik
miał obowiązek w liczebnym uroczystym parafian w codziennym
Mszy św., której Liturgia Słowa przewodzi tematycznie z Ekkumeni-
zmem, codzienny krótki ekumeniczny i nabożeństwa nie-
dzielne.

Nawiedzenie Rodzin przez Matkę Bożą Lutosławską w pa-
rafialnym obojętym nam edycje tutej.

Dobrych się po trasach kołobrzyskich. Inwał 18. - 18. dnia następ-
nego. Rodzina uczestniczy we Mszy św. w dniu poświęcenia, prep-
tyjny do Komunii św. Na zakończenie rodzinie kołobrzyskiej wy-
na Mszą św. w kościele. Rok Maryjny Opieki św. przedstawi do
8. 12. 88 - do Święta Narodzenia Pańskiego. Prowadzi się krótkie, krótkie
nia.

Wielki Post '88. rozpoczął Tygodnik Trzeźwości,
Katechety; codzienna Mszą św. tema-

tyka, przeważa, i trzeźwość. Nabożeństwo 40 godzinne swar-
tek - sobota po Środzie Popielcowej ma charakter ekumeniczny.
Wyświetlona Księga Trzeźwości na ołtarzu. Kilka osób zdecydowało
to dobrowolną abstynencję. Podjęta też abstinencja i ograni-
czenie godzin spędzanych nie powstrzymuje nękania w ma-
tazach od picia i uczynienia regularnego do Bana. Sympa-
mizmy decydują abstynencję - od alkoholu i papierosów na
czas Wielkiego Postu. Nabożeństwa wielkopostne z liczebnym
udziałem parafian w piątki na drodze Krzyżowej i w niedzie-
le, na Sordnich Złach. Karania pasyjne wystąpią ks. proboszcz
Piotr Zepodli na temat: Droga Krzyżowa z udziałem Bożego Mi-
łosierdzia.

Relikwie wielkopostne 28.2 - 3.3.88. prowadzi misjonar

in. Rodziny ks. Antoni

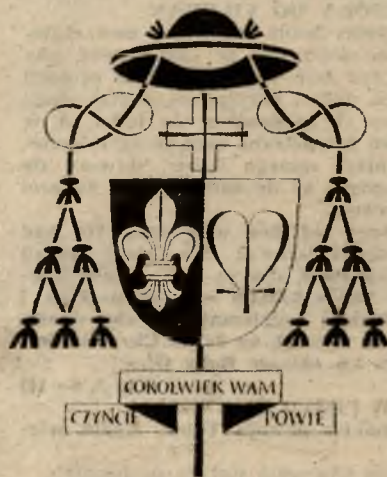
Klas. wg schematu poprzednich lat z dodaniem Hołostanienstr
matrych dzieci: Hołostanienstron laudilum chorych. Litany
aduat mycysu. W słowie relikwiecyjnym uroczy abent wew-
rtnuej pucunary. Liczne spowiedzi. Pomagali księża i dechane.
tu.

W czasie Postu przypada Dzień Libet i św. Józefa. Obydwa uroczy-
stosci z licznym udziałem Opio i Mabeli.

NIEDZIELA
PALMOWA
MĘKI PAŃSKIEJ
NR 13
ROK LXV
KATOWICE
27.III.1988
CENA 20 ZŁ
PL ISSN 0137-7604

GOŚC NIEDZIELNY

KS. DR GERARD BERNACKI NOWYM BISKUPEM POMOCNICZYM W DIECEZJI KATOWICKIEJ



21 marca Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł do godności biskupiej ks. dra Gerarda Bernackiego, ustanawiając go biskupem pomocniczym ordynariusza katowickiego, bpa Damiana Zimonia.

Biskup nominat urodził się 3 listopada 1942 roku w Książenicach k. Rybnika, w robotniczej rodzinie Romana i Lucji z domu Szewczyk. W 1949 roku utracił ojca, który zmarł w wieku zaledwie 35 lat. Od tego czasu cały ciężar wychowania Gerarda i jego młodszej siostry Anny spoczął na matce; zmuszona była podjąć pracę zarobkową w hucie „Silesia” w Rybniku.

W 1956 roku rozpoczął naukę w liceum ekonomicznym w Rybniku. Po zdaniu matury w 1961 roku wstąpił do Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Przez rok uczęszczał na kurs wstępny w Tarnowskich Górach, a następnie kontynuował studia w Krakowie.

4 czerwca 1967 roku otrzymał w katedrze Chrystusa Króla w Katowicach święcenia kapłańskie z rąk biskupa katowickiego Herberta Bednorza. Pierwszą placówką neoprezbitera była parafia Nawiedzenia Najśw. Maryi Panny w Orzeszu. Pracował tam przez cztery lata. Wówczas też rozpoczął zaoczne studia w Prymasowskim Studium Życia Wewnętrznego w Warszawie, które ukończył w 1975 roku, uzyskując licencjat z teologii na podstawie pracy pt.: „Biblijne metafory dystansu i bliskości”. W 1971 roku mianowany został kapłanem szpitalnym w parafii św. Mikołaja w Bieisku-Białej. W 1973 roku objął funkcję rekoilekcyjny dyceezjalnego w Domu Rekoilekcyjnym w Kokoszycach. Był to niezwykle bogaty w doświadczenia okres pracy kapłańskiej, dający okazję poznania problemów różnych środowisk i grup społecznych w diecezji.

W latach 1972–1975 ks. Bernacki brał czynny udział w pracach I Synodu Diecezji Katowickiej. Był członkiem Podkomisji Kapłańskiej oraz Podkomisji Kaznodziejskiej. Pod koniec 1976 roku został skierowany do Papieskiego Instytutu Polskiego w Rzymie dla odbycia dalszych studiów specjalistycznych. Studiował teologię życia wewnętrznego w Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim oraz teologię moralną w Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza (Angelicum). W październiku 1983 roku uzyskał stopień doktora teologii w zakresie obydwu specjalności, przedstawiając pracę:

„Problem duchowości chrześcijańskiej w dokumentach soborowych” oraz „Rodzina chrześcijańska w świetle Soboru Watykańskiego II”. Fragmenty drugiej pracy opublikowane zostały w Rzymie. W czasie pobytu w Wiecznym Mieście ks. Bernacki oprócz pracy naukowej angażował się w duszpasterstwo, a po wyborze kard. Karola Wojtyły na Papieża często poświęcał swój czas grupom polskich pielgrzymów.

Po powrocie do kraju w listopadzie 1983 roku tymczasowo przejął obowiązki proboszcza w parafii Matki Boskiej Bolesnej w Rybniku. W styczniu 1984 roku powierzono mu funkcję wykładowcy teologii życia wewnętrznego, a później także teologii moralnej w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Katowicach. Od września tego roku był kapłanem w szpitalu przy ul. Świerczewskiego w Katowicach. Próż zajęć w Śląskim Seminarium Duchownym podjął również wykłady z teologii moralnej na Studium Pastoralnym dla Księżów w Katowicach oraz na Studium Teologicznym dla Świeckich i Eksternistycznym Studium Teologicznym w Katowicach.

W sierpniu 1985 roku nowy biskup katowicki Damian Zimonia mianował go swoim sekretarzem i kapłanem oraz powierzył mu urząd notariusza Kurii Diecezjalnej. Podejmując te obowiązki ks. Bernacki kontynuował dotychczasowe funkcje dydaktyczne. W listopadzie 1985 roku nostryfikował w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie swój stopień doktorski. W następnych latach powierzono mu wiele ważnych dla diecezji zadań. I tak, od 1986 roku jest członkiem Rady Kapłańskiej Diecezji Katowickiej oraz konsultantem „Gościa Niedzielnego” w zakresie teologii małżeństwa i rodziny, we wrześniu tegoż roku mianowany został promotorem sprawiedliwości w procesie beatyfikacyjnym Matki Laury Meozzi, w październiku 1987 roku powołano go do diecezjalnej Rady Duszpasterskiej.

Biskup nominat cieszy się w diecezji dużym autorytetem oraz szacunkiem kapłanów i wiernych.

Ks. dr Gerard Bernacki jako współpracownik „Gościa Niedzielnego” zaskarbił sobie naszą sympatię. Życzymy Mu obfitych łask Ducha Świętego na drodze biskupiej posługi w Kościele katowickim.

GOŚĆ PIEDZIELNY

ŚWIĘCENIA BISKUPIE

KS. DR GERARDA BERNACKIEGO



W sobotę 16 kwietnia w katowickiej katedrze pod wezwaniem Chrystusa Króla, po raz piąty w jej dziejach odbyła się uroczystość święceń biskupich. Sakry biskupiej udzielono profesorowi Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego księdzu doktorowi Gerardowi Bernackiemu, którego Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł do godności biskupiej, ustanawiając go biskupem pomocniczym w diecezji katowickiej.

Stanowisko biskupa pomocniczego pojawia się w Kościele w czasach przedtrydenckich. W wypełnianiu swej posługi podlegają swym ordynariuszom, posiadają jednak pełnię władzy kapłańskiej wynikającej z sakry biskupiej, stąd też liturgia święceń biskupich w swych istotnych częściach jest niezmienna, bez względu na to czy dotyczy ordynariusza czy sufragana.

Episkopat Polski liczy w chwili obecnej 99 biskupów.

I oto w drzwiach kurii pojawiają się biskupi co wywołuje owację oczekujących na zewnątrz. Jest arcybiskup krakowski kardynał — metropolita Franciszek Macharski, który za chwilę będzie przewodniczył liturgii słowa i wygłosi homilię; są dwaj ordynariusze sąsiednich diecezji — opolskiej i częstochowskiej — biskupi Alfons Nossol i Stanisław Nowak. Oni podczas uroczystości będą pełnić rolę współkonsekratorów — jakkolwiek faktycznymi współkonsekratorami będą wszyscy obecni biskupi. Są także biskupi pomocniczy: Julian Grobicki i Kazimierz Górny z Krakowa, Jan Nowak z Gniezna, Adam Odzimek z diecezji sandomiersko-radomskiej. Piotr Bednarczyk z Tarnowa, Piotr Skucha z Kielc, Gerard Kusz z Opola. Są też oczywiście biskupi katowicki z ordynariuszem Damianem Zimoniem, który jest głównym konsekratorem i będzie przewodniczył liturgii eucharystycznej, biskupi pomocniczy Czesław Domin i Janusz Zimniak; natomiast w katedrze w tym momencie oczekują już biskup-senior Herbert Bednorz i biskup Józef Kurpas.

Rusza procesja a w niej w wielkim skupieniu podąża biskup-nominat. Asystuje mu, zgodnie ze zwyczajem, dwóch księży reprezentujących stan kapłański diecezji. Biskup nominat wybrał do tej asysty ks. Józefa Kozyrę profesora WSSD i dziekana ks. Jana Piwczyka — swoich kolegów rocznikowych z seminarium. W drzwiach katedry następuje liturgiczne powitanie przez jej proboszcza, po czym chór wykonuje hymn „Ecce sacerdos” przy dźwiękach którego końcowa część procesji z biskupami wkracza do świątyni. Metropolita krakowski zajmuje miejsce na katedrze biskupiej. Po jego obu stronach biskupi Herbert Bednorz i Józef Kurpas. W stallach zajmują miejsca pozostali księża biskupi, kapituła katowicka i prałaci. Ponad stallami — profesory, dziekani i kanonicy. W kaplicy Najświętszego Sakramentu — kapłani, w kaplicy chrzcielnej — siostry zakonne. Poczty sztandarowe i delegacje parafii ustawiają się na koronie prezbiterium.

Po liturgicznym pozdrowieniu przez kardynała Franciszka Macharskiego, słowa powitania do wszystkich uczestników zgromadzenia, a zwłaszcza do przybyłych gości kieruje Biskup Katowicki. Najpierw wita Kardynała Metropolity i biskupów. Potem wierni mogą usłyszeć że gościami uroczystości są delegacje Papieskiej Akademii Teologicznej z Krakowa, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Akademii Teologii Katolickiej z Warszawy; przedstawiciele kapituł: krakowskiej, tarnowskiej i kieleckiej, seminariorów duchownych z Gniezna, Kielc, Koszalina, Warszawy, Włocławka i Niższego Seminarium z Częstochowy.

Po czytaniach — Msza św. odprawi-

ŚWIĘCENIA BISKUPIE

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

ciem słowa podziękuję — Bogu i ludziom. Ze wzruszeniem przyjmuje katedra wyrazy wdzięczności, które Biskup Gerard kieruje do rodziców — nieżyjącego już, przedwcześnie zmarłego Ojca i obecnej w katedrze Matki. Z podziękowaniami też zwraca się nowy Pasterz do biskupa Seniora Herberta Bednorza, z którego rąk przyjął sakramenty bierzmowania i kapłaństwa.

Uroczystość dobiega końca. Arcybiskup Krakowski, Kardynał Metropolita udziela błogosławieństwa.

Formuje się orszak procesyjny, który powoli w szpalerze wiernych powraca do gmachu kurii. Przestrzeń między katedrą a kurią szczerze wypełniona. Biskupi uśmiechami i gestami pozdrowienia odpowiadają na owacje. Znikają w budynku kurialnym a po chwili — to stało się już tradycją, na to czekają zgromadzeni — w loggi nad wejściem głównym ukazują się nowy biskup — sufragan wraz z kardynałem i ordynariuszem katowickim. I raz jeszcze padają słowa podziękuję, na które — za zachętą kardynała Macharskiego — rozlega się z dołu gromkie „Szczęść Boże”.

F.S.

HOMILIA KARDYNAŁA METROPOLITY KRAKOWSKIEGO

1. Jezus stanął pośród Apostołów i powiedział: „Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie”. (Łk 24, 44)

Jezus jest znów pośród nas i mówi: „Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie!”.

Mówi to, gdy minęło już 1950 lat od tamtego dnia.

Jak wtedy, radość i nadzieja miesza się ze smutkiem i trwogą, pewność z wątpliwościami i brakiem rozeznania — a to, co jest w sercu świata ma swój oddźwięk w sercach uczniów Chrystusa.

2. „Panie Jezu, daj nam rozumieć Pisma; niech pała nasze serce, gdy do nas mówisz!”. (Por. Łk 24, 32)

Pan Jezus oświeca nasze umysły, abyśmy Mu uwierzyli, a więc przyjęli Go, wiarą rozumną, pewną i mężną.

On wypełnił wszystko, co było zamysłem Bożego miłosierdzia, — i zbawienie przyszło przez krzyż. Przyjął ten zamysł wyniszczenia i ogołocenia: w Ogrodzie Oliwnym i spełnił do końca na Golgocie.

Zmartwychwstały, zwycięski Chrystus Król — ubiczowany, cierniem ukoronowany, w purpurę odziany, Król niebios znieważony i oplwany, jest Królem i Panem naszym tu i na wieki.

3. Staje pośród nas Ukrzyżowany i Zmartwychwstały; i mówi: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie;

w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom...”. (Łk 24, 46)

Mówi to nam, następcom Apostołów, następcom uczniów — Swojemu ludowi kapłańskiemu i królewskiemu: Przyszła pora na nas! My mamy podjąć Chrystusowe dzieło zbawienia. I nie w żadne inne imię, ale tylko mocą i mądrością Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego — żyjącego w Swym Kościele, głoszące, że miłość wielona wyszła i idzie „na spotkanie tego, co stanowi korzeń zła w dziejach człowieka: na spotkanie grzechu i śmierci” (DM 5). A więc przyjmować Boży dar nawrócenia i odpuszczenia grzechów, głosić je i sprawować święte tajemnice Odkupienia.

„Począwszy od Jerozolimy” (Łk 24, 47) — powiedział Pan.

4. Moi umiłowani Bracia i Siostry. Dziś, na polskiej ziemi, po wiekach Kościół Boży podejmuje troskę o dziecko, które mu zlecił Chrystus. Oto jego wybrana część, Kościół Katowicki postanowieniem Ojca Świętego Jana Pawła II Następcy św. Piotra, może

wyświęcić nowego biskupa, który ma stanąć ku pomocy przy Biskupie tej diecezji dla wypełniania zadania we wspólnocie kolegium biskupów i w posłuszeństwie Następcy św. Piotra.

Jak przypomnieli Sobór Watykański II, „Biskupi, jako następcy Apostołów, otrzymują od Pana, któremu dana jest wszelka władza na niebie i na ziemi, misję nauczania wszystkich narodów i głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu, aby wszyscy ludzie przez wiarę, chrzest i wypełnianie przykazań dostąpili zbawienia. Dla pełnienia tego posłannictwa, Chrystus Pan obiecał Apostołom i zesłał z nieba w dzień Zielonych Świąt Ducha Świętego, aby dzięki Jego mocy byli świadkami Chrystusowymi wobec ludów i narodów, i królów aż po krańce ziemi. Urząd zaś ten, który Pan powierzył pasterzom ludu swego, jest prawdziwą służbą, wymownie nazwaną w Piśmie świętym „diakonią”, czyli posługiwaniem”. (KDK, 24)

5. Najmilszy Bracie Gerardzie! Masz teraz stać się następcą Apostołów, których Pan ustanowił Swoimi świadkami: „Wy jesteście świadkami tego” (Łk 24, 48). Ten nasz umiłowany Boży lud ślaski czeka na Ciebie z radością i wielką nadzieją.

Potrzebujemy Pasterzy! Pasterzy, jedno stanowiących ze sobą, z braćmi kapłanami, i zakonami i z katolikami świeckimi. Potrzebni są Pasterze na czas wielkiego trudu i ucisku, gdy wzbierają zagrożenia i niepewności. Pasterze ku Chrystusowej nadziei, ku sprawiedliwości, wolności, prawdzie — i miłości. Ku Nowej Ewangelizacji! czas wielkich łaków i twórczość jest czasem wielkich zadań a nie czasem czekan.

Bracie Gerardzie, Pan Bóg da Ci stać się dobrym pasterzem dla tej wielkiej Nowej Ewangelizacji — na drodze ku Dwutysiącleciu chrześcijaństwa.

6. Za chwilę masz złożyć Kościołowi wyznanie wierniej miłości i wiary, powiedzieć, kim chcesz być dla Bożego ludu: ojcem i bratem, pasterzem i sługą, miłosiernym jego miłośnikiem. Upadnieś na twarz przed Bogiem świętym, mocnym, i nieśmiertelnym. I powstaniesz z ufnością, gotów na służbę, bo miłosierdzie Pana jest większe!

W Roku Maryi podejmiesz, Bracie Gerardzie, biskupią posługę. Maryi zawierzamy Ciebie — tak jak to i sam czynisz. Maryi, Matce Kościoła i ludu polskiego, Maryi, umiłowanej Piekarskiej Matce Miłości i Sprawiedliwości Społecznej.

Postać Ks. bpa Nominata jest bliska proboszczowi
i vacji studiów Seminarzysty i kantat w osobi-
- stych. Podczas Wielkiny do Tienis na roli przed
Nominacją Ks. proboszczu byłby przeprowadził Ks. Biernac.
liczono wówczas sekretarowi Ordynariusza i jego Ci Saluty.
W puryfikacji sennosci odpowiedział: „Cieszył bym się z tego”
Na mocyystości kasehracynus pojechała delegacja gonitów
parafii ze standardem św. Barbary w strojach galowych.
- G-cin parafian. Ks. proboszcz nie mógł pojechać, w wy-
- stę na wczesniej przyjętych intencjach Abbatu.

Wielki Tydzień - ustyguł pod pualium sprawiedliw-
dekanacie i w parafii. Liturgii me-
wodzita Św. Oskara, dobrze przygotowana do funkcji. Właści-
wieńki budujący. W H. Soboty podczas Adoracji przy Zorym
Gubie - godzinnie ścieci i wprowadziny przyrodziły „Dziś i Ma-
- ni i Oara. Podczas Liturgii H. Soboty jedno słuchano przyjęto
clunest sw. Proceja reurekcyjna odbyła się w Niedzielę Zwan-
- twykh wstania. Pralibyluje się procesji przed Świątą w scenie
Wielkanocnym.

Kasehracja kościoła MB Królowej Św. w Fryclen

W Poniedziałek Wielkanocny o 11⁰⁰ przyjechał do Fryclen
Ks. bp Ordynariusz Diecezji Limon i podczas mocyystej
Masy sw. z udziałem kapłanów Dekanatu i najbliższych
pariados z miejsc wieńki ołdicy w tym liczących para-
fian z Gory dohonał mocyystie Kasehracji kościoła.
Mocyystości dobrze przygotowana w miejscach. Komendant
prowadził Ks. Bronisław Pata - budowniczy kościoła w Ocie-
- dlu w Woli. On też przygotował parafian Fryclen puer re-
kolacje do mocyystości. Ks. bp podkreślił, że po postanowieniu
miał świętym trzeba budować ujęty kościół wspólnie.
Trzeba rehabilitować się do budowania parafii w parafii.
Dekanat kościół nie ma przedstawiciela w Ślęskim Semi-
- narium. Po mocyystości spotkanie na probostwie. Przedsta-
wicieli parafii - stolane, hrancowe, gospodynie, gornicy i farygi
kankretne dany; par parafii dekanatu puer przedstawiciele kopier-
- ty. Gory prezentowała młodzień: Stanisław Chornik, Bożena Grypha
i Bernadetta Ręba - matrystki.

Narajutu we wtorek Wielkanocny odbył się w Trydolu kon-
went wielkanocny o godz. 10⁰⁰ w którym opłodził ksiądz Delian-
ta uczestniczyli liczni wierni także z Gory. Ks. Dzielan Gamin
przewodził Liturgii, a ks. prob. Karimien Wolny głosił Słowo Boże
na temat przerwania Matki Bożej z kapłanem.

Procesja św. Marka - tradycyjnie 25. kwietnia udajemy się
w procesji do kupy na Dstrawę przy tatu-
dowaniu P. Pucovnik - o 16⁰⁰. Tu pod kypiem rozdłiżony
proch i Msza św. za parafian. Jest to wyjątkowo, bowiem
uczestniczy w tym liturgicznym spominalicium ok. 400 osób.

Ks. proboszcz Adam Woruik nie pyje!

Dla ogółu niemych to ogromne zachwycenie. Ksiądz parafial-
ny w pierwszej parafii jako młodego, zdrowego człowieka.
Bliżni wiedzieli, że choroba duszy jego organizmem. Od roku bar-
dzo podupadł na siłach. W lutym udułat ślubu



siostrenicy gospodyni Filomeny z Nyer - Ewie Grotik.
Było to jakby poignanie z Gory. Miał wówczas trud-
ności z komunikowaniem - Analizę psycholog. Obieca-
li mu sobie odwołanie latem. A tu 24. kwietnia
przyjrzidła Pani Filomena z wiadomością o śmierci
Ks. Woruika. Odszedł w 61. roku życia w 33. kapła-
nstwa; 16 lat pracy w Gory. Pogrzeb 27. kwietnia o
godz. 10⁰⁰ w Radoszowach. Janowi dopisali pod-
namowę proboszcza - wynajęli autobus „Jelci” - 20 osób
i pojechali wraz z delegacją parafii Pani Kustyna
Machler; Rosta Jan i Jan Beer; delegacja parafii
ze straszkowem; kilkanaście prywatnych samo-
chodów z proboszczem na ciele. Liturgii żałobnej przewodził

ks. bp Ordynariusz Damian Ljmon w kościele parafialnym ponad 100
kapłanów z udziałem parafian Radoszów; przedstawiciele para-
fii, w których pracował; W Słowie Bożym ks. duchan Węgie-
rel brzośko postać wiernego kapłana mocno zachwycił
jego umiowanie Gory pierwszej proboszczowskiej placówki
„jako jego pierwszej misji”. W parafii w Gory Msza św. pogrzeb-
owa odbyła się 29.4. o 18⁰⁰ w wyjątkowym superwie kościele.

Parafianka 85-letnia Katarzyna Maronek, której pragnieniem było by pogrzeb
jej odbył ks. prob. Woruik gorąco prosiła o dołączenie Mszy św. w jego inten-
cji. Był to Msza św. 6.6. godz. 18⁰⁰

Eucharystyczny w Diecezji

uroczystości Księżowej Polski: Miesiąc o 7⁰⁰: 18⁰⁰

Słowo Boże: Maryja przy-

niechamy. "Pamięć akta oddania Karolu Matek Bożej
liczmy udział wiernych.

Maj stał się nową częścią strajków: Nowa Huta, Stocznia
Gdańska, Stara Charnica, dołączyli się studenci Warszawy
Kulona. Jest wyrażeniem aktualnej sytuacji społeczno-gospo-
darczo-politycznej odpowiedzialnej na II etapie reformy.
Indywidualnie gdańskimi były Gocławskimi posiedzeniami pryncypalnym
Rządowa strajkującymi. W Nowej Hucie odłączyli ZOMO opo-
nowały kombinat i użyczyły im wózek strajkującymi - poli-
tyczni kilkudziesięciu osób. Początkowo dyktando zakładał nie podjęta
wzmocniła strajkującymi, traktując ich jako nielegalny
strajk. Również sytuacji sprawiła pojednanie.

Nabioru strajkującymi z licznymi udziałem słowotwórcy
i dużej - prawie wszyscy uczestnicy przystąpił do Komisji.
W intencji matryksów naszej parafii (8 osób) Młodzi i dorośli
-wa możliwość powracania.

Dni Kijowskie 9-11. V 88. Przy pięknej pogodzie tra-
dycyjna procesja z Kościoła

do Kijowa przy szkole; przy domu P. Kępczyńskiego i na Żurawce.
W tym roku liczniej niż udział wiernych w procesji dzieci
i młodzieży. Aspekt eucharystyczny przygotowania do
Diecezjalnego Kongresu odzwierciedlił się w Komitacie i możli-
-wie popołudni. O 17⁰⁰ z K. ta wychodzi procesja. W tym roku
po raz 1-szy uczestniczyli strażacy w żółtych strajkach
reżymu darem sw. Kłosa (w ich int. była suma 8. V).
P. Brychta Tofil przewodził procesyjnym piwoworom.

Komitet: 1. zola ziemie, dając nam pamiłki Boga i opłakując nas
możliwość za diałania przynajmniej święcenie
kapłanów.

2. Biskupi i kapłani słowami Słowa Bożego i uczest-
niczący w Misyi.

3. Jesteśmy świadkami Słowa i wywołaniami.

Dnia liczbą przystąpiła do Komisji - 321 osób.

Dnia 24 kwietnia 1988 roku od-
szedł do Pana w 61 roku życia i
33 roku kapłaństwa

ks. proboszcz

Adam Woźniak

Eksportacja do kościoła para-
fialnego odchodzi się we wtorek
26 kwietnia o godz. 16. Pogrzeb
w środę 27 kwietnia o godz. 10. w
Radoszowach.

**KSIEŻA DEKANATU
PSZOWSKIEGO**

Do Maryi - Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej

SANKTUARIUM PIEKARSKIE

NIECO HISTORII:

Piekary powstały równocześnie z gro-
dem bytomskim jako jego osada stu-
żebna. Ponieważ pierwsza wzmianka
o Bytomiu pochodzi z roku 1105, stąd
początki osady Piekarskiej sięgają wie-
ku jedenastego. Najstarszy kościół
drewniany w Piekarach zbudowany zo-
stał około 1303 r. (pod wezwaniem św.
Bartłomieja). Parafia była już na pew-
nie zorganizowana w r. 1327. W okre-
sie wojen religijnych na przełomie
XVI i XVII w. kościół przejściowo slu-
żył protestantom.

W 1659 r. w czasach odrodzenia ka-
tolicznego, ówczesny proboszcz piekar-
ski ks. Roczkowski przeniósł obraz
Matki Boskiej z bocznego do główne-
go ołtarza.

Wymaganego przez Kościół uznania
obrazu za cudowny dokonał arcybi-
skup Pragi Jan Fryderyk, kiedy po
przewiezieniu obrazu do czeskiej sto-
licy ustąpiła zaraza panująca w tym
mieście. Od tego czasu Piekary stały
się ośrodkiem życia religijnego Gór-
nego Śląska. Do miejsca, które Matka
Boska obrała jako tron miłosierdzia,
pielgrzymowały wszystkie stany. Przed
obrazem Matki Boskiej modlił się król
Jan III Sobieski w drodze pod Wiedeń,
tutaj też ponowił wyznanie wiary i po-
przysiągł „pacta conventa” król Au-
gust II.

W 1702 r. Ojcowie Jezuici przenieśli
oryginał Obrazu do kolegium w Opo-
lu, skąd po kasacji placówki w 1813 r.,
został przeniesiony do kościoła św.
Krzyża i tam znajduje się do dziś. W
Piekarach pozostała kopia obrazu, lecz
nie przeszkodziło to w dalszym wzros-
cie kultu Matki Boskiej.

W XIX wieku w Piekarach zapoczą-
tkowana została odnowa życia religij-
nego na Śląsku. Działal w tym czasie
w Piekarach ks. Alojzy Ficek, z któ-
rego inicjatywy został wybudowany ze
składek ludu śląskiego obecny kościół,
w miejsce drewnianego. Nowy kościół
pw. Najsw. Imienia Maryi i św. Bar-
tłomieja konsekrowano w 1849 r., a w
1896 roku konsekrowano Kalwarię Pie-
karską.

W 1925 roku Cudowny Obraz Matki
Boskiej ukoronowany został złotymi
koronami, poświęconymi przez papie-
żę Piusa XI. W tym też roku powięk-
szone kościół przez dobudowanie bocz-
nych naw. W 1940 roku korony z Cu-
downego Obrazu zostały skradzione. W
1965 roku Obraz ukoronowano powtór-
nie koronami, poświęconymi przez Ks.
Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Pry-
masa Polski. Druga kradzież koron
miała miejsce w 1984 r. a trzecia ko-
ronacja — w 1985.

W 1982 r. Papież Jan XXIII nadał
Kościołowi w Piekarach Śl. tytuł Ba-
zyliki Mniejszej.

Najważniejszym wydarzeniem każde-
go roku jest tradycyjna pielgrzymka
mężczyzn odbywająca się zawsze w
ostatnią niedzielę maja. Ta manifesta-
cja męskiej wiary nie ma sobie rów-
nej w świecie ze względu na wielką
liczbę mężczyzn i młodzieńców, biorą-
cych w niej udział. Ich liczba sięga
kilkuset tysięcy. W pielgrzymkach tych
uczestniczyli 12 razy Karol Kardynał
Wojtyła, głosząc kazania, których głów-
nymi adresatami byli robotnicy śląscy.

Wielkim uczczeniem Matki Boskiej
Piekarskiej był dzień 6 czerwca 1979
roku, kiedy to Ojciec Święty Jan Pa-
wel II ofiarował dla Niej na Jasnej
Górze paschał i stule papieską
26 czerwca 1983 r. Jan Paweł II wo-
bec niezliczonej rzeszy ludzi zgroma-
dzonych na lotnisku w Katowicach
ofiarował Matce Boskiej Piekarskiej
złoty różaniec.

JAK DOJECHAĆ?

Z Katowic — 21 km przez Chorzów
i Bytom; z Bytomia — 5 km; z Tar-
nowskich Gór — 14 km; z Częstocho-
wy — 57 km przez Lubiszę i Świerkla-
nec lub 80 km autostradą do Będzina,
zjazd do Czeladzi i Bytomia.

Autobusami WPK — przystanek Pie-
kary Kościół. Z Katowic — z Placu
Andrzeja nr 5 i nr 168, z ul. Mickie-
wicza „P” — pośpieszny; z Tarnow-
skich Gór — Dworzec WPK, nr 5;
z Bytomia — od Dworca Kolejowego
nr 53, nr 114 i nr 700.

ZYCIE SANKTUARIUM

Msze Święte: w niedzielę — 6.30, 7.30,
9.00 (młodzież), 10.30, 12.00 (dzieci), 14.00,
15.30 i 18.30; w tygodniu — 6.00, 8.00,
10.00 i 18.30.

Nabożeństwa: Nieszpory — w nie-
dziele — 15.00; Eucharystyczne — w
czwartki — 17.30; do Serca Pana Je-
zusa — I piątki — 18.00, w czerwcu co-
dziennie w tygodniu — 18.00; w nie-
dziele — 15.00; Maryjne — wtorek;
Nowenna do MB Piekarskiej — 18.00,
sobota — 18.00; Różaniec — niedziela
16.30 w tygodniu — 16.00, w paździer-
niku — niedziela na Kalwarii z figurą
MB Różańcowej — 13.30; Majowe w
tygodniu — 18.00; Dzień Fatimski —
każdego 13. dnia miesiąca — 11.00 —
Msza św., 12.00 — Różaniec; Wielko-
postne: Niedziele Wielkiego Postu —
15.00 Gorzkie Żale i kazanie pasyjne.
Piątki — 18.00 Droga Krzyżowa.

Nocne czuwania: Odbywają się w
każdy I piątek miesiąca. Początek o
18.00, zakończenie w sobotę Mszy św.
o 6.00 w intencjach o trzeźwość narodu,
o opamiętanie narkomanów, o prawo
do życia dla wszystkich dzieci poczy-
tych; z soboty na niedzielę przed piel-
grzymką mężczyzn i kobiet.

Odpusty: I niedziela lipca — Nawie-
dzenie (obchody kalwaryjskie); III nie-

dziela lipca — MB Szkaplerznej (ob-
chody kalwaryjskie); 26 lipca — Św.
Anna i Św. Joachim — 9.00 — Obcho-
dy kalwaryjskie, 16.00 — I, II, III cz.
Różańca; I niedziela sierpnia — MB
Anielskiej — Porcunkula; 15 sierpnia
— Wniebowzięcie NMP (Obchody ró-
zańcowe); 24 sierpnia — Św. Barto-
łomiej — II patrona Parafii (Obchody
kalwaryjskie); 12 września — Matki
Boskiej Piekarskiej — Msze św. jak
w niedzielę; 18.00 — Msza św. Ponty-
fikalna; 14 września — Podwyższenie
Krzyża Świętego — Odpust 14, jeżeli
jest niedziela; w innym wypadku —
niedziela po 14.

Obchody Kalwaryjskie — rozłożone
sa na dwa dni: I dnia (sobota); 15.30 —
Nieszpory, 16.00 — Różaniec, 16.30 —
Obchody kalwaryjskie, część I z dwo-
ma kazaniami; II dnia (niedziela). 12.45
— Obchody kalwaryjskie część II, 14.00
— Różaniec na Kalwarii, 15.00 — Nie-
szpory z kazaniem na Kalwarii — Pro-
cesja Eucharystyczna do Bazyliki.

Obchody Różańcowe: Wniebowzięcie
NMP (14 sierpnia): 16.00 — Nieszpory,
16.30 — Obchody różańcowe część I i II
z figurą NMP Zaśniętej; 15 (sierpnia):
16.30 — Obchody różańcowe część III
z figurą NMP Wniebowziętej.

Pielgrzymki:

— Mężczyzn i młodzieńców — ostat-
nia niedziela maja
— Kobiet i panien — 15 sierpnia —
gdy przypada w niedzielę; o ile 15
sierpnia przypada w tygodniu, to w
niedzielę następną z obchodami ró-
żańcowymi

— Chorych — trzecia sobota czerwca
— Niewidomych — II niedziela czerw-
ca
— Gluchoniemych — III niedziela
czerwca
— Ministrantów — pod koniec waka-
cji letnich
— Dzieci I-komunijne i wczesnokomu-
nijne — maj — czerwiec — lipiec
— Dzieci klas 8 — maj — czerwiec
— Parafialne — przez cały rok.

Sakrament Pojednania: w tygodniu
— od 5.45 do 11.00 i od 15.30 do 19.00;
w soboty — od 15.00; w niedzielę —
przy okazji każdej Mszy św. i nabo-
żeństw; w innych godzinach — na każ-
dą prośbę.

Nabożeństwa Młodzieżowe: I piątek
miesiąca (przez cały rok): 19.30—21.00
— w Bazylice; III piątek miesiąca:
18.00—20.00 przy Wieczniku na Kal-
warii (od maja do września).

Diecezjalny Ośrodek Powołan —
czynny od 15 maja do 20 września.

Poradnie: Życia rodzinnego i mał-
żeńskiego — środa 17.00—19.00; Psy-
chologiczno-medyczna — środa 17.00—
19.00; Prawna — środa 17.00—19.00;
Duszpasterska — poniedziałek 16.45—
18.00.

Serdeczne „Bóg zapłać” Jego
Ekscelencji księdzu biskupowi or-
dynariuszowi doktorowi Damianowi
Zimonowi za przewodniczenie
mszy św. koncelebrowanej w dniu
pogrzebu, księdzu biskupowi su-
fraganowi Czesławowi Dominowi
za przeprowadzenie eksportacji i
odprawienie mszy św., księdzu wi-
karemu Rafałowi Korbelowi za
zorganizowanie eksportacji i po-
grzebu oraz wszystkim księżom
siostronom zakonnym. Pani Kate-
chetce Urszuli Wierczok, parafia-
nom z Radoszów Góry koło
Pszczyny, Katowic, Miotka i in-
nych parafii diecezji, wiernym z
parafii dekanatu pszowskiego,
chórom parafialnym, delegacjom
za ofiarowane msze św., za mo-
dlitwy, złożone kwiaty i kondo-
lencje, udział w eksportacji i po-
grzebie

śp

ksiedza proboszcza

Adama Woźnika

składa

**GOSPODYNIA
FILOMENA NYCZ**

...BY ZGŁĘBIĆ TAJEMNICĘ

ZAPROSZENIE BISKUPA KATOWICKIEGO

DO UDZIAŁU

W DIECEZJALNYM KONGRESIE EUCHARYSTYCZNYM

NR 20

ROK LXV

KATOWICE

15. V. 1988



Kochani Diecezjanie!

Wszyscy pamiętamy ubiegłoroczny II Ogólnopolski Kongres Eucharystyczny, w którym wziął udział Jan Paweł II. Kongres Eucharystyczny Kościoła katowickiego ma być przedłużeniem tych wielkich dni.

Po raz pierwszy w historii Kościoła Kongres Eucharystyczny odbył się w Lille we Francji w 1881 r. Były to dla Kościoła francuskiego czasy wielkiego niepokoju. W obliczu laicyzacji i ateizacji dążono do odnowy religijnej poprzez szerzenie kultu Eucharystii. Organizowano nabożeństwa i procesje eucharystyczne oraz nocne adoracje. Wiercono, że dzięki Eucharystii dokonana się odrodzenie społeczne i moralne. Myśl ta torowała drogę późniejszemu kongresowi eucharystycznemu międzynarodowemu, krajowemu, diecezjalnym. Przybierały one różne kształty i podejmowały różne zadania, zależnie od potrzeb i znaków czasu.

Spółeczne królowanie Chrystusa, do którego dążyły Kongresy Eucharystyczne, znalazło swój wyraz w ustanowieniu przez Piusa XI uroczystości Chrystusa Króla. Stąd też budowana w tym czasie katowicka katedra otrzymała to wezwanie. Kościół, którego Głową jest Chrystus, jako „znak podniesiony wśród narodów” (Iz 11, 12), prowadzi świat ku wiecznemu zbawieniu, budując przez Eucharystię jedność ludzkiej rodziny.

Rytuał „Kult Najświętszej Eucharystii” mówi: „Kongresy Eucharystyczne, które w nowszych czasach zostały wprowadzone w życie Kościoła jako szczególnie objaw kultu eucharystycznego, należy uważać za stacje, na które jakaś wspólnota zaprasza cały miejscowy Kościół albo jakiś miejscowy Kościół zaprasza inne Kościoły jednego kraju czy narodu, a nawet całego świata, aby wspólnie doskonale zgłębić jakiś aspekt tajemnicy eucharystycznej oraz uczcić ją publicznie w duchu miłości i jedności”.

I Kongres Kościoła katowickiego będzie trwał od 14 maja do 5 czerwca 1988 r. Hasłem Kongresu będą słowa zaczerpnięte z listu św. Jana: „Miłujmy się wzajemnie” (I J 4, 7). Wybierając to hasło pragniemy, obok ożywienia życia eucharystycznego, ukazać Eucharystię w jej wymiarze społecznym. Pisalem o tym w wielkopostnym liście pasterskim.

Program Kongresu Eucharystycznego będzie obejmował stronę liturgiczną i ewangelizacyjną. Liturgię Kongresu będą stanowiły adoracje Najświętszego Sakramentu, procesje eucharystyczne, a przede wszystkim uroczyste sprawowane Msze św. Gdy chodzi o stronę ewangelizacyjną — będą to homilie, katechezy, rozważania, konferencje, sympozja. To wszystko powinno przyczynić się do bardziej świadomego, aktywnego i owocnego uczestnictwa w Eucharystii i w całym życiu sakramentalnym, do ożywienia wiary i wzajemnej miłości, do pogłębienia działalności charytatywnej, do budowy naszego lokalnego Kościoła.

Zasadniczym miejscem celebracji Diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego będą parafie — każda parafia. Parafia jest zwyczajnym miejscem, gdzie wierni gromadzą się, aby wzrastać w świętości, uczestniczyć w posłannictwie Kościoła i przeżywać więź kościelną (Psalmy VII Synodu Biskupów do Ludu Bożego). Szczególną uwagę chcemy skierować na parafie osiedlowe, tak liczne na terenie diecezji, budujące w wielkim trudzie nowe kościoły. W wybranych parafiach osiedlowych odbędą się uroczyste nabożeństwa i procesje, w których wezmą także udział biskupi innych diecezji. Chodzi nam o ożywienie życia religijno-moralnego w tych parafiach oraz o integrację ich mieszkańców — ludzi pochodzących z różnych regionów Polski i wnoszących w nową parafię swoje niezbywalne dziedzictwo kultury i życia duchowego.

Program kongresowy we wszystkich parafiach diecezji zostanie podany przez duszpasterzy, którzy od dłuższego już czasu z wielką gorliwością przygotowują się do Kongresu Eucharystycznego.

W tym Słowie pasterskim pragnę zaprosić Drogich Diecezjan do włączenia się nie tylko w Kongres przeżywany we własnych parafiach, ale także do udziału w pięciu stacjach kongresowych mających charakter ogólnodiecezjalny.

Kongres Eucharystyczny rozpoczął się wczoraj — w sobotę 14 maja — święceniami kapłańskimi w katedrze. Była to I stacja kongresowa. Kapłaństwo jest bezpośrednio związane z Eucharystią, z Niej wypływa i Jej służy. Biskupi i kapłani przewodniczą sprawowaniu Eucharystii, gromadzą owczarnie Chrystusową, troszczą się o jej jedność i dzielą między wszystkich jeden Chleb — Ciało Pańskie, znak i źródło jedności i wzajemnej miłości. W ten sposób uwielbiony Pan przychodzi do nas mocą Swojego Ducha, który w nas przebywa (J 14, 17). Mocą Swojego Ducha dokonuje przemiany chleba i wina w Swoje Ciało i Swoją Krew i przemienia nas samych w Swoje Ciało — Kościół. On powołuje w Kościele pasterzy, aby czuwać nad jednością owczarni i dla niej łamali Chleb życia, aby w duchu samozaparcia służyli innym pociągając ich do Niego.

Dziękujemy Chrystusowi Panu za to, że ustawicznie powołuje nowych pasterzy swojej owczarni. Wzywam całą diecezję do dziękczynienia Bogu za tych 35 przebiterów, na których wczoraj włożyłem ręce. Niech otrzymany urząd kapłański łączy się w ich sercach ze świętością, aby „przykładem swego postępowania pociągali innych do poprawy obyczajów” (z liturgii święceń).

II stację kongresową odprawimy w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, w niedzielę 22 maja w katedrze śląskiej. Na godz. 14.00 zapraszam do katedry szczególnie rodziców z dziećmi po Wczesnej Komunii świętej. Chcemy uświadomić sobie, że małżeństwo i rodzina tworzą komuniję osób na wzór

jedności Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Stwórca zamierzył małżeństwo jako nierozdzielalną wspólnotę jednego mężczyzny i jednej kobiety. Ten zamiar Stwórcy odnosi się do każdego człowieka, który decyduje się na małżeństwo. Obserwujemy jednak smutne zjawiska: wiele jest małżeństw rozbitych z powodu afkholizmu, wiele nienawiści i zdrady, mimo że małżonkowie ślubowali sobie wzajemną miłość i wierność aż do śmierci. Niech pielgrzymka dzieci wczesnokomunijnych przyczyni się do uproszenia u Boga łaski miłości i świętości dla naszych małżeństw i rodzin.

III stacją kongresową będzie tradycyjna pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do Piekar w niedzielę 29 maja br. Maryja prowadzi nas do Eucharystii. U kolebki Kościoła, który zrodził się z tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, stała Jego Matka. Dziś czcimy Ją jako Te, która jest dla Kościoła wzorem wiary, miłości i doskonałego zjednoczenia z Chrystusem. Jest Matką Tego, który w Eucharystii daje swoje Ciało i Krew na pokarm.

Udział w pielgrzymce piekarskiej zapowiedzieli: kardynał Franciszek Macharski, arcybiskup i metropolita krakowski, abp Fiorenzo Angellini, przewodniczący Papieskiej Komisji ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia z Rzymu, abp Michele Cecchini, nuncjusz apostolski w Wiedniu oraz wielu biskupów polskich. Słowo Boże wygłosi bp Stanisław Szymecki, ordynariusz kielecki. Początek procesji z bazyliki na Kalwarię o godz. 9.30.

Chcimy w Roku Maryjnym licznie pielgrzymować do Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, aby powierzyć Jej wszystkie trudne sprawy naszego życia kościelnego, społecznego i indywidualnego, a zwłaszcza problem przywracania godności pracy w naszej Ojczyźnie. W Piekarach już w przeddzień pielgrzymki będą odbywały się spotkania modlitewne. Wszystkich mężczyzn naszej diecezji zapraszam do Piekar i serdecznie już teraz pozdrawiam.

IV stacją kongresową będzie diecezjalna procesja Bożego Ciała, która odbędzie się w Katowicach 2 czerwca br. Procesja wyruszy o godzinie 9.00 z kościoła Mariackiego do katedry śląskiej. Proszę, aby w tej procesji wzięli udział przedstawiciele wszystkich parafii diecezji w swych strojach ludowych lub zawodowych oraz z jednym sztandarem. Boże Ciało będzie także główną uroczystością kongresową w parafiach. Tego dnia zrobimy rachunek sumienia z naszej społecznej miłości: Czy Eucharystia prowadzi nas do doskonałości postaw społecznych? Czy uczestnictwo w łamaniu Chleba eucharystycznego uczy nas umiejscowienia się chlebem codziennym z braćmi?

V stacją kongresową będzie związana z uroczystościami ku czci bł. Jana Sarkandra w Skoczowie w niedzielę 5 czerwca, początek o godz. 10.30.

Błogosławiony Jan urodził się w 1576 r. w Skoczowie. Jako kapłan był

spowiednikiem namiestnika kraju północno-morawskiego. Uwieczniony przez innowierców stał się w roku 1620 męczennikiem tajemnicy spowiedzi. Pochowany został w Ołomuńcu na terenie Moraw. Tego błogosławionego męczennika chcemy prosić, aby nam i braciom w Czechosłowacji wyprosił miejsce w wierze.

W Skoczowie, do którego zapraszam zwłaszcza wiernych Śląska Cieszyńskiego, będziemy także dziękować za dar Kongresu oraz za pobyt Ojca Świętego przed pięć laty w naszej diecezji. Na Kaplicówce w Skoczowie pozostała pamiątka pobytu Jana Pawła II — krzyż z ołtarza na lotnisku w Katowicach.

Kochani Diecezjanie!

W modlitwach, które podczas Kongresu zanosić będziemy do Boga, pragnę podkreślić szczególną intencję — by Śląsk nie wydłubiał się, by nasi bracia zwiedzeni urokiem zachodniego dobrobytu nie opuszczali ziemi ojców. Nie chcę w tej chwili roztrząsać powodów, nieraz bardzo bolesnych, dla których ludzie wyjeżdżają z kraju, ale proszę, by nie podejmowano zbyt pochopnie decyzji nieodwracalnych, często tragicznych. Ludzie opuszczający Ojczyznę nieraz do końca życia pozostają tułaczami, bez rodziny, bez przyjaciół, a nawet bez Boga. Sytuacja Polaków w krajach zachodnich jest coraz trudniejsza. Niełatwo tam o pracę, niełatwo przystosować się — zwłaszcza osobom starszym, a tęsknota za Ojczyzną jest dla wielu bardzo bolesna.

Proszę was Bracia i Siostry o modlitwę w intencji tych wszystkich, którzy już wyjechali, w intencji tych, którzy żyją w rozterce i noszą się z zamiarem opuszczenia ukochanej ziemi śląskiej. Ale proszę także o modlitwę w intencji naszej Ojczyzny, by ten kraj tak zasobny w bogactwa natury i inne dobra materialne mógł wreszcie zapewnić wszystkim Polakom godziwą egzystencję, by nie musieli za granicą szukać warunków do normalnego, ludzkiego życia.

Kochani Bracia i Siostry!

Kongres Eucharystyczny w diecezji katowickiej jest organizowany po raz pierwszy. Niech przyczyni się do pogłębienia wiary i miłości w całej naszej diecezji. Niech będzie źródłem chrześcijańskiej radości i umocnienia. Chrystus nie zostawił nas sierotami, ale jest z nami (por. J 14, 18). W czasie Ostatniej Wieczerzy, kiedy ustanowił Najświętszy Sakrament, modlił się za każdego z nas, abymy stanowili jedno. Prosił Ojca, aby uświęcił nas w prawdzie. Poświęcił w ofierze samego Siebie, abymy byli uświęceni — głównie przez uczestnictwo w Eucharystii (por. J 17, 12—19). Od każdego z nas zależy, czy łaskę Bożą przyjmujemy.

Na radosne świętowanie w bł. tajemnicy eucharystycznej w imię bł. Jana Sarkandra w Skoczowie w niedzielę 5 czerwca, początek o godz. 10.30.

+ DAMIAN ZIMON
Biskup Katowicki

Przystawienie do Kongresu Diecezjalnego

Duchowieństwa: poprui Miellanscy Dzień Teologa w katedrze
w Seminarium 8.4.88. Konferencję Regionalną
kapłanów 8.5.88 i Olszanki Duszpasterskiej.

Wiemnych - drugodniowe poprui homilie eucharystyczne od II-VII
Niedzieli Miellanskiej. W tym aspekcie przemian

uroczyście 1-szej i więcej Komunii w Miocystosie i katedrze
w. Nazaretu w parafii w Święto Matki Kościoła. Katolickim
Adoracji Najś. Sakramentu wroczyście duchów i stanowiącymi
z Parkiem Eucharystycznym o 24⁰⁰. wroczyście z procesją renowacji
tutej cały Tydzień po Męży i w wroczyście z majową osłupami.
- no uroczystości eucharystyczne. Wroczyście domy i domy i front
- my domów parafii były uroczystości symbolami Eucharystycznym
i iluminowane. W Miocystosie i katedrze i katedrze i katedrze
sa katedra. diecezjalna pielgrzymka dwóch komunijskich to 1-sza
stacja Kongresu diecezjalnego. Katedra Niedziela Trójcy Świętej
świętejszej - 2. stacja w Fichardach - Stanowa Pielgrzymka urocz.
i uroczystości do M.B. Sprawiedliwych i miłości społecznej
Świętych w oświeceniu duszpasterskich. W dzień Matki Kościoła
odbywały się w parafii sobóli i więcej renowacji
uroczystości uroczystości parafialnej i jacy. Polceas Pastelki
kuracji przy szpitalu. Adam Grabowski l. 19. z katedry
górskich odwołał samochodem ("Matka") i uroczystości
w drodze powrotnej na mosty drodze do Eilovic na urocz.
kości domu P. Famka - Czwaj uroczystości w drodze powrotnej
Schnie. Uroczystości z katedry i katedry i katedry.

Dalny aspekt Kongresu to Miocystosie i katedra i katedra i katedra
rolu po raz pierwszy z licznym udziałem dwóch w katedrach
mundurach i licznym udziałem wroczyście w cenie okłady.
W katedry pierwszy Tydzień uroczystości katedra Adoracji
w katedrach, pigzeli i soboty. Kongres Diecezjalny uroczystości
pielgrzymka do Sława do katedry. Jan Scharndor. Tam pod
katedry papieżem (i katedry) do katedry uroczystości katedry
- wroczyście w parafii jacy uroczystości pielgrzymka dwóch katedry
uroczystości katedry katedry i katedry i katedry i katedry.

Do tego dochodzi uroczystości katedry i katedry i katedry
Pawła w Parafialnym Obrazie M.B. Rodzin. Uroczystości katedry
w rodzinie jacy 24 godziny z udziałem rodzin i katedry
katedry uroczystości katedry na wspólnej Męży i katedry urocz.
wiedza rodzin uroczystości wroczyście Męży i katedry. Owrce
Kongres jest większa liczba uroczystości wroczyście Męży i katedry.

Jubileum Kapłanów

130

Plebanos Miklos Szereuka z Badacsonymytomaj z Węgier nad Balatonem odwiecił naszą parafię w pięćdziesiątce mającej swój jubileusz. Uczestniczył w Wniebowstąpieniu w niedzielę ranną parafian. Był wikarym i następcą proboszcza i później kard. Węgier Lechaya. Jest osobistym przyjaciółm gościnie proboszcza. Wniebowstąpienia na swój jubileusz 25-lecia kapłaństwa. Wdane otrzymał wiodący na rękę cia niesapornik, w który ubrany jest biskup Węgier, ornament eucharystyczny konsekracji; szopy bełżeński - konsekracji i figurę M.B. Fatimskiej. Jest to osobisty dar proboszcza Zegodlińskiego. Jubileusz odbył się 2.7.88. Nie uczestniczył w nim ze względu na obecną parafian, co za rok pięćdziesiąt proboszcza Wniebowstąpienia. Ks. Miklos miał lat 20 i parafian - ten wolał parafian.



Ks. Miklos obchodzi 50-lecie nad Balatonem. Przy pomocy Caritasu z Austrii, wybudował przy tym kościół parafialny. Związek jego w 1987 r. w lipcu postanowił, że w tym miejscu budowlę dla Abrahama, która odbyła się od Badacsonymy o 7 km.



AZ ÁBRAHÁMHEGYI
SZENT LÁSZLÓ TEMPLOM

Kościół parafialny - Najświętsze Serce
w Badacsonymy nad Balatonem.



(151) Ks. Karol Podbiś SVD - misjonarz ewan-
-sta z hobbami k/teury i many proboscioni
z lat kilkunastu; stymulujący kontakt prynci-
pala prawni w Branyli w Curytybie. wybralo-
wał tam dwa kościoły, był proboscitem, d/rod-
-ca Ks. biskupa. Podczas uroczystości w Górze
nawiedzał Górze. Obchodził swój jubileusz
kapłański w nowowbudowanym kościele w
Kobielicach w ostatnią niedzielę sierpnia br.
z udziałem Ks. Piotra Zgodzkiego - otrzymał
rebię i węgla - "Słowa Chrystusa"

Ks. Ryszard Gogol C.M. - misjonarz św. Win-
centego z Paula praco-
jący w Branyli w stanie Paraná - Curytyba
pochoźący z Krynki/Poręby regularnie
odwiedza Górze - co jest ap/tem w naszej
kronice myślał o mieszkaniu do
Górz - (już po kawale serca) by w rodzin-
ności w Krynkach dzielić się z dar kapła-
-stwa - obchodząc stoty jubileusz. Zaprosił

nań wszystkich kapłanów pochoźących z Krynki. W dniu z "Górze" otrzymał
komplet listów historycznych z Polonii Branylijskiej i Ks. biskupa
Lutyne. Parafia krynka i nowym proboscitem Ks. Józefem Górnikiem
później przygotowała uroczystość 10.7. 1988. r.

"Aproximai-vos de Deus e Ele
se aproximará de vós".

(S. Tiago, IV. 8)

03-05-1938

Cracóvia

Polónia



03-05-1988

Irati

Brasil

RECORDAÇÃO

do

JUBILEU DE OURO

SACERDOTAL

Pe. Ricardo Gogol, C.M.

POR MARIA A JESUS.



Ks. Alojzy Zuber - kapłan diecezji łódzkiej
pochoźący z Górze dułkan i proboscia Iłocowa.
od diecezji ustrza prynci z proboscitem Górszki.
jako wikary pracował 3 lata w diecezji ma-
cięskiej parafii Górze. Wyjechał na emigrację
w "na s/łakusa" w Górze
i regularnie w miastach
Górze. Przewodnił też diecezji
Słowa podczas posiedzenia mi-
go Górze jana Zgodzkiego. Słowo
jubileuszowe wygłosił Ks. bp
Senior Herbert Bednarski.

Dziękujcie zawsze
za wszystko
Bogu
(Ef. 5, 20)

ks. ALOJZY ZUBER

wdzięczny Bogu
za dar

**25-lecie
kapłaństwa**



1963-1988

BRZEŹCE - SKOCZÓW

Wśród gości przywitał grupę student-
-ów z diecezji z Górnika z Ks. Drie-
kanem Kłosem proboscitem par. św. Anto-
-niego z Rybnika - otrzymali skądś
dla wprowadzenia. Nowy Misal Rzymski
prekazał parafii Dolny Lutyne k/Karny

Ks. Bolesław Rozmus SDB - salecjaniin z Woli brat
+ jana ojca kapłana Tadeusza
i kłenya Bolesława. Goscit w Górnice
podczas Prymicy Ks. Tadeusza
myślisz karanie o misjach w Wł.
mexeli. Parafia podarowała mu
dla Jęs pustyń parafii Judibana
nowe świątynie na wyspach mo-
nasterii i świątynie liturgiczne
ponadto dworek i kury dla
chorych. Oczekujemy Jęs pustyń.
Odwiedziła ~~on~~ na misjach naj-
bliższą Rodziną z Cielic i Górnice.
Lisowic. Ad multos annos!

"Haced esto en conmemoración mía"



AÑOS DE SACERDOCIO

P. Rozmus Bolesław, s.d.b.

1963 CRACOVIA
(POLONIA)

JUDIBANA 1988
(VENEZUELA)

María, Auxilio de los Cristianos,
ruega por nosotros.

T 91-1025

MARÍA AUXILIADORA

(Joan Pugañers)

SANT BOI (Barcelona)

Foto: J. L. Mena y J. J. Remón

Escuela Gráfica Salesiana/Pamplona. Prohibida la reproducción

© EDITORIAL CCS

MADRID

1986

Téged, Isten dicsérünk...

Ezüstnizem
emlékére

Veszprém, 1963.

Badacsonytomaj, 1988.

Szerenka Miklós
plébános

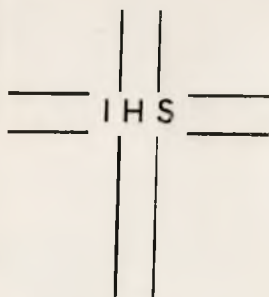
O.P. I

© 1988

31. 5. 1988 - probostwo
Góra - ks. jubilat
Miklos Sierucha
w środku



Cóż oddam Panu
za wszystko, co mi wyświadczył?
(Ps 116, 13)



Z błogosławieństwem
Srebrnego Jubileuszu
25-lecia Kapłaństwa
Ks. Zbigniew GAMŻA

Miedźna — 1988

⁽¹³²⁾
Ks. prob. Zbigniew Gaura - duchan dekanatu
miedzińskiego pochodzący z Piastek / Pszczyny
proboszcz Miedziń od 1979 r. - kł b. masywnej
opracie renowacji i liturgicznej przy licznej
udziale parafian; wielu gości przyjaźni i księży
licznego rocznika sprawował Msze w diecezji.

W tym roku obchodził także swoje 80. rocznicę urodzin
Ks. bp Senior Herbert Bednarek; liturgia w Mroczynie
Chrystusa Króla w Katedrze śląskiej celebrował
- die diecezji Msze.

M. Dehance miedziński



Ks. prob. Stanisław Dynda
- księży - przed kościołem
w Trzasku w Jankowicach
w dniu 25.05.1987 r.

Siedzą od lewej:

Ks. prob. Stanisław Dynda
z Miedzińcem pochodzący
z lat 40 - w czasie którego
dokonał kompletnego re-
montu probostwa i kościoła
daje mu pełny estetyczny
wygląd. Wolski H. B.

W miedzińskiej gminie Ks. bpa Odygumina Damiana Limonia. 3 dni
po mroczynie dostał raka serca i po 2 tygodniach odszedł na eme-
nturę. W tym miejscu przyświeca Ks. Franciszek Kubin - budowniczy
kościoła przy elektrowni w Rytulu. W gminie Ks. Zbigniew Gaura
Gaura kierujący z sympatią parafian i księży. Inni: rektor diecezji
ni proboszcz w Studzińcach Janina Ks. Marian Piotrowski - diez na
emeryturę mieszka w klanie w Cichowicach Dziadych; parafia
płocka pod. duszpasterstwo diecezjalne - proboszczem jest Ks. Karol
Stolny re. zwyczajnie.

Stopa od prawej: Ks. Arkadiusz Janusz prob. Janów - 26 lat kapła-
-stwa - organizator wieloletnich pamiątek; wyświadczył 88
re. spłaceniu kapłaństwa; 8 - prob. Gory Ks. Piotr Zgodziński - 24 lat
kapłaństwa - 8 pobytu w Górze. 7. - Ks. Tadeusz Kłoczek - prob. w Górze
o wniechanie między - astronom; radiostela; historyk. Organizat
organizujący z wieloma diecezjami; którymi kierują re. przychodzą na białe
arkusze nie rajują. Jest lektorem i miewiecznego w GOK-u; miewiecznych
turystry.

7. najwyższy - Ks. prob. Henryk Tomasz - Cichów - wicedekan

133) Najstarszy w dekanacie. Ma nowy dom białobłękitny; w którym
 odbywają się Dni Ślubowe i schodki parów, marników.
 5. Ks. prob. Ryszard Robert i Woli - gdzie powstała kopia "Ciecist"
 stworzyła nowe warunki duszpasterstwa i licencje bud-
 -owy przy nowopowstającym osiedlu - prace z parafii Ks. Gp. Ks.
Bronisławowi Tali z Pszczyny, który w krótkim czasie zbudował
 tymczasową kaplicę pomocniczą, przez Ks. Gp. Szwanda Bieńczyka
 25.9 br.

4. Ks. prob. Hubert Szwany prob. z Tynellu budowniczy kościoła
 M.B. Królowej Świata - wykonał prace z prob. Ks. Lepodłom
 w Pszczynie jako działacz na terenie starym.



Kościół M.B. Królowej Świata
 powstał z inicjatywy
 sp. Katarzyny Simon rodem
 ze Studzienic - stygmatyżki
 która na papadzi 5 Gnie
 miała widzenia i miała
 budowę kościoła. Zebrano
 materiał i przeznaczono już
 były to lata przedwojenne.
 Władze stalinowskie over
 opór owiecznych duszpasterzy
 sprawił, że Kościół nie został
 dokończony.

dokończono materiał przeznaczony na budowę świątyni w Tynellu. Dopiero
 nowa sytuacja w 80-tych latach: społeczna i kościelna sprawa, że
 wysłano spód władz administracyjnych przy której wykluczeni
 kościelnych i naspielowaniu się Katarzyny Simon.

Książka dekanatu spotykała się z trudnieniem na konferencjach dekanat-
 mych; odprawach; modlitwach między innymi. Z inicjatywą Ks.
 prob. Ryszard Lepodłom wybrali się 20. września
 dwoma samochodami w góry. Wzięli z sobą Maryję
 poprosi Ks. Gp. gdzie odwiedzić klanter Ss. Franciszka
 klanter od Najsł. Sakramentu; gdzie przed dwoma
 dniami Kard. Macharski konsekrował obraz M.B.
 Pocieszenia; potem spoczęli. Wzięli z sobą - przy cich-
 odwieczeniach proboszcza; Konradów Jędruska - był
 to prawdziwy dzień konfraterni. W Jędrusku
 spotkali się Ks. Gp. Józef Kurpa - przebywa-
 jąc na urlopie. Potem przy ognisku
 radośnie pogawędzili i dzielili się spostrze-
 zeniami duszpasterstwa - miało to miejsce
 akcent Maryjnego roku.



Obraz M.B. Pocieszenia w Kętach

Poradło Pan Jan Zurek z Zawadli, najmłodszemu parafian-
ne kuryse i pomalował na biało wszystkie. Pan Jan Ryba rzeźbi-
cy składano tych kuryse blacko ofiarowania przed P. Krzysiu i
Ludwika z Zawadli.
Wyniesiono za salkę zbioru z. konowu z ustępu, mylącym do salki i chod-
nika i tych białych prowadzących do niego.
Rodzina Waliciele Jurek i Bogusława ofiarowali parafii - sierotki
wiadwa; smutny, przesłuch do niego losciota
i. plastyka sponadit do gablotki przed Kościołem tabliczką grawerowaną
z napisami: „Katedra, ofiarowania; relikwie; relikwie; Kneš i t.p.

Исхасе 188.

Uprzywilejamy upadłej porodnic: pracach przyborniczych
przy porodzie.

Wobec mi powzięte dwiema metodami wyjechało na obcy; kolanie
nawet ze zmianą słów dwupastewnik poddawienia.

Sporo dzieci spędziło wakacje na rehabilitacjach. Także ministrowie
w komplecie: byli w tym Wapniusz, Mochanow, Strużniewicz.
„Dzieci Marii” w Brumiej Lesnicy; Porzbie. Młodzieńcy Ożarów
w kilku miejscach. Młodzieńcy w małej grupie uczestniczą
w Tichomirsku Warszawskim; w tym, na 3 dniowych rezerwach
czeka w Kolosyckach, Kucurkowskich. Poradko Tary, Matli
bratki uelna w Tichomirsku stanowej zbiorowo autobusowej
do Matli Tichomirskiej. Z matkami matli: Tichomirski Bogusławski.
Rzeka Elibrita i Mochuś Standa uelna z Kowców do Kozłowa
chowy w ramach Rolni Maryjnego.

Ł. proboszcz w czasie urlopu odwiedził Klasytę Siostry Elibieta-
-nie w Czechosłowacji; Austrii; Niemczech i Siostry Wierbicki
w północnych Włoszech. Po drodze spotkał się z misjonarzami
Afryki; Brazylii i Australii. Wszędzie rozdawał obrazki, medaliki
i pamiątki o Matce Błżej Jasnogórskiej. Był to radosny mo-
-ment - widok osób całujących obrazek Czarnej Madonny i razbra-
-nia jej medalika na rękę. Poczta pracy happy endu toż formu-
-lując słowa Jasnogórskiej wstawiał proboszcz na wysyłanie kon-
-tynenty.

Przed wojaczką proboszcz przygotował do I spowiedzi: Komun-
ia; Bierzmowania iur. Janusz Chwient syna brzo-
komekanta NO w Bursiach; ze cziwio pynalejzacji
Goy do Bursi przed niego Komendante był proboszcz 3 roku
- w Porynie ze Asfalt potioiny na placu proboszcz.
W Gole tej wspomniany iur. Janusz brat służ - ojciec
emeryt NO był nieobecny.

19. sierpnia w ramach miejscowej Adoracji Eucharystycznej była
codzienna Adoracja Najświętszego Komunia 18.00
Bardzo mocnym przeciwciekiem Świętości M.B. Jasnowierkowej
konflikta i specjalne nabożeństwo.

Siemien to czas fali strajków w Łopalinie; na wybrzeżu
codziennie modlitwimy się o sprawniejsze wynagrodzenie ludzi
w Polsce i o tężyznę w parafii. Nasi ludzie nie są
nie rozumieją nauki społecznej lewicistów. Postawę lewicistyczną
raciej niż do modlitwy i uczestniczenia we Mszy.

Jest to mieszka bardzo pracowity i obfity w wydanie. Rozpoczęcie Roku katechetycznego, spowiedzi, Mszy - dzieci i młodzieży - Dzień Świąteczny z okazji św. Stanisława Kościelny, odpusty, pielgrzymka stała. Ważnym do Buzichowic - dla uczczenia św. Prymasa Augustyna Hlondy. Konferencja dekanalna, święta Matki Bożej. W miesiącu Odpustów św. Mateusza. W tym roku pierwszy raz pójść podnie. Liturgia słowa piew. dnie Ks. Jan Morcinek. Diecezjalny duszpasterz "Dzieci Marii". Świątka odprowadzić w huncelubne kapłanów pochłoniętych parafii i klergial. Na dzień Ks. dr Franciszek Opatowski odprowadzić 40-lecie ślubu świąt Rodziny; którym proboszcz i jego rodzina i podziękowanie za dar 2 synów dla Kościoła. W odpustach uczestniczyli wszyscy księża dekanatu i parafie oraz rodzina proboszcza - bożym w sam Odpust przypadły trzy niedziele - czterdzieste dzień. 25. wniesienia tej sprawy do pozwolenia tymczasowej kaplicy na Ociechów w Holi z udziałem delegacji całego dekanatu.

Powinno dojechać Ks bp Gerard Biczak. Parafia, wraz z reprezentantami Parafii Andriej i 3 parafie w Stojach Stęskich Beata Kuci. Kataryna Kyri, Halina Szyska, które bezspornie po parafialnym mieszkaniu odprowadzili Ks. proboszcz i parafie na pozwolenie kaplicy. Delegacja parafii złożyła piękne kwiaty - kwiaty jedne, misa, korekty i ofiarę na budowę 20.000 zł.

Rok katechetyczny w tym roku nie byłby rozpoczął się równoległe z nauką w szkole w sposób opisany powyżej. Kaucanie obejmują wszystkie grupy re. niepełnym uwzględnieniem katechetycznych. Zaproszenie do pomocy się poprzez indywidualne rozmowy z matkami. Po katechezie dzieci 5 i 6. letnich Ks. proboszcz spotyka się z matkami omawiając sprawy wychowania religijnego w Rodzinie.

Młodzieży objęta jest katechizacja w 6. grupach. Miesiąca święta. Patrona św. Stanisława Kościelny w sam święto w niedzielę 18. września Dzień Świąteczny - prowadził nabieństwo ku rzei św. Stanisława o 16⁰⁰ a o 17⁰⁰ pp. Msza, której przewodził grupa Oazowa. Ta grupa przewodziła tej Godzinie adoracyjnej w kaidę, piękną sobotę, mieszka - podczas spowiedzi młodzieży.

Późniejszych - mieszka Rozanica św. rozpoczął się pierwszy raz w roku; piśmiem i sobotę - spowiedzi całej parafii.

Jest to mieszka roku mądrze i 10. rocznicy wybrania papieża. W dniach 2-9. x, przypadek XL Tydzień miłosierdzia pod hasłem: "Parafia wspólnota miłosierdzia" kaidę dnia podczas Mszy i Rozanica hermia dozorowana do grup. Świątka uczestniczących w nabieństwie. We wtorek 4.10. gościli w parafii Ks. diaconi Stęskich z seminarium - zabierając ze sobą charyzmatyczny samochód z seminarium, zboru, wam i owoców. Gościli na probostwie przez cały dzień. W czwartek 6.10. dzień charyzmatyczny. O godz. 10⁰⁰ i 18⁰⁰ i 8⁰⁰ ochrzczenia charyzmatycznego i o 18⁰⁰ - rozmowa z charyzmatem. Po Mszy o 10⁰⁰ spotkanie w salce - (50 osób) przy kawie, kanapkach i ciastkach. Odrobina te podziękowań swój Mszy św. pójść do serce Salwa

10 i 11. X. parafialna pielgrzymka sła-
 -kiem Maryjnym: 60 osób - dorosłych prze-
 -jecha Góra; Lichen; Wicpohalanów, War-
 -sawa - Autobusem L 25 Góra z udziałem
 -pielgrzymów z Buresci; Woli; Głowie; Pęciny-
 -ny; Kryn i Góry. Atmosfera radości i
 -na górze Góra. Wszyscy za parafian: „abyśmy
 -byli wspólnotą miłości. W Licheniu -
 -wiedzenie Sanktuarium z przewodnikiem
 -s. Teresą - Stryżką. Potem Droga Krzyżowa o zmro-
 -ku na Górze z Suplikacjami za miłoś-
 -Kryżem - dołożonego w naszej parafii -



Cudowny Krzyż
 Sanktuarium Maryjne
 w Licheniu k/Konina

18-letniego młodzieńca z Głownej
 Drogi - Zemanek syn rozrodlu pręgi Kryn-
 -re jęziku świętego polskiego próbował go, wzru-
 -cił do pieca. Nie udało się na młodzieńca
 -mnieś. Wiedzieliśmy, że młodzi ubolewa-
 -ję z tego powodu pro Babcia Zurch
 -z lotnią miłości i swoją siostrą Bernadettą.
 -Młodzieńcy się też w intencji Rodziców
 -parafii, którzy skarali zupełnie, obopólnie
 -w czasie odpicia Kryn w klasach szkolnych.
 -Kryn cudowny w Licheniu został postawiony w czasie długiej wojny
 -imiatowej przez Niemców nauczyciela Ewę Bauer. Litość ekscytacji, tym
 -rypem ulewności młodzieńcom, że Boga nie ma. Karajemy rano
 -w czasie jazdy koleją na dworzec do Konina - na oczach tych młodzień-
 -ców postać postawiona przez studenta wyborowego z niemieckiego
 -samolotu, który uleciał nad Lichen. Młodzieńcy mieli droid
 -i rozproszeni.
 -W Wicpohalanowie satynmalizujący się w samo południe 11. X. wawicheni
 -Korciota; obiad; całunę dekadencji; samowiarne Kryn i stans
 -Panoramy typiszczenia i Młoi Paulskiej.
 -W Warszawie wawicheni Korciota s. Stanisława - grobu Ks. J. Popie-
 -Tuski i Ks. Prymasa Wyszyńskiego. Złoty. Powrót my wawicheni
 -Poznań, piesni Maryjnych, koronuli do Miłosierdzia Bożego.
 -Nadlat twa peregrynacja parafialnego obraca MB. Wawicheni
 -Rodań - etap krótki - rodzinny ławadli.

Uroczystości w Jędrzejowskiej Słosskiej - 16. XX rocznica wyboru P. i. a. p. Jana Pawła II.

Poprzedni list Episkopatu odczytany w niedzielę poprzedzającą uroczystości. Dzieci subity w domach Koranne z ziołoch; wpię dmuchanego; kolorowych chorągwi; jędrzej - rosta. - sy te Koranne nasierone na delonacji roku Maryjnego i eucharystycznego w pierbi - terium pod portretem Ojca św. na węgło - wym Koranne. Dzieci otrzymały obrzęd z Ojcem św. Na odczucie napisu, napisu i daty uroczystości na Koranne św. Na, leonice pędziennika napisu do Ojca św.

W parafii w niedzielę 16. X. katolicką adoracją Najśw. Sakramentu. Ks. proboszcz

wyłosił Koranne na temat: „Ciebie w biały sutannie - Jan Paweł II”. O 16.00 uroczystość dla księży papieża prowadzili dzieci i grupa Ojca wpięte w uroczystości uroczystości piosenki. Młodzież uroczystości uroczystości uroczystości. Po uroczystości uroczystości uroczystości. Telewizja polska transmitowała na żywo Mszę św. Ojca św. na placu św. Piotra w Rzymie, w czasie której odśpiewał beatyfikacji polskiej O. Honorata Kozminskiego - kapłan, a o 17.00 film dokumentalny na X. lecie Pontyfikatu - uroczystości uroczystości.

Uroczystości Wszystkich Świętych

Przebiegający w parafii w duchu eucharystycznym. Podczas całego tygodnia poprzedzającego Uroczystości cała parafia przystąpiła do spowiedzi św. i wano i podczas uroczystości Korannego. Podczas Mszy św. o godz. 7.00, 9.00 i 11.00 śpiew komunikatem wraz z Ks. M. Bolesławem Koranne, który pisał na grób Ojca Jana. Reszta parafian i rodzinami spora śpiew uczestniczyła we Mszy św. Po południu o 14.00 parafian i rodzin - proboszczem Ks. Tadeuszem Koranne i jego bratem Ks. Henrykiem Bolesławem udata się poprzez piosenki i komentaram na cmentarz komunalny. Głównie uroczystości i ośmielone przez całe rodziny. Temperatura minusowa, chłód - no przy uroczystości i słońcu i słońcu. Po uroczystości ra zmarłych przy 5. - ciej stacji Ks. proboszcz wyłosił słowa Boże na temat naszej miłości do zmarłych. Przez cały listopad trwa modlitwa Koranne za zmarłych i przed codzienną Mszą św.



Rodzina jest ważniejszą odnową narodu. Pisał w liście pasterskim biskup polski. Stąd całe duszpasterstwo ma stanowić jest na rodzinę. Co kilka lat w parafii i dekanacie poma-
stać, alej przygotowania do maturalnego odbywa się tygodni-
wy cykl wykładów dla młodzieży poświęcony od 16. roku życia.
Cafy kurs dla dekanatu przygotował i zorganizował z polecenia
tutejszy proboszcz ks. Piotr Lepodzie. Zwerbowanie prelegentów
było problemem bowiem do wybrania byli księża dekanalnymi
obsługujący swoje parafie. Stąd wykłady w programie die-
cezanego objęli swięcy pracujący w Poradnictwie rodzinnym:
Pan inż. Andrzej Wojtyła, jego żona inż. Teresa Wojtyła;
Pani Kłara Jwona - z Pszczyny; księża: prob. Kłoczek z Gwa-
wej. ks. wik. Jan Działacki; ks. wik. Krzysztof Krol z Pszczy-
ny; ponadto P. Oleś z Wodzisławia i Elżbieta Malinowska
z Pawłowic. Równoległe z konferencjami dla młodzie-
ży prowadzono wykłady z konkursami w naszej
parafii dla rodziców. Tytuł przygotowania się rodziców
do odczytu dziecka z domu i przyjęcia synowej, zięcia
w rodzinę. Obecność uczestników była kontrolowana;
na koniec każdy otrzymał świadectwo uczestnictwa.
Interesujące wykłady ilustrowane były prezentacjami;
prezentacje możliwości przy wystawionej muśtacji.
Była okazja do swobodnej, komuni-
nie Studium. Wskaz. Poci cały Tydzień w parafii
trwała modlitwa o dobre przygotowanie się młodzieży
do maturalnego. Budowała postawę młodzieży - stu-
dium i zainteresowanie problematyką co doprowadzi-
ła dyskusja na katechezach po Studium.

Przeżywamy w tym roku przy piątnej, trzeciej pogodzie bez mrozu i śniegu. Przygotujemy się do świąt przez odnośny pycia. „Cuda parafia” uczestnicy w Mszy Koronacyjnej o 6⁴⁰. W tym roku więcej jest dorosłych ciężko obciążonych muzyką opas matych dzieci. Pyschność w dzieciach i laurionami (ok. 50). Tematyczne homilie codziennie w niedzielę na jst z dziesięcioleciem Pontyfikatu Papieża Jana Pawła II i dotyczy Kościoła: „Chrystus żyje i czeka dziś w Kościele”. Codziennie pogodny śpiew Mszy sprawdzi się. Prawie wszyscy uczestnicy Mszy w przystępny do Komunii św. Dzieci uczestniczą ok. 250 w Koronacji - ^{niegrody} - przy odbieraniu codziennych obowiązków kwadrans w całości obrać Ojca św. na Hl. Barykady św. Piotra stojącego przed Stajenką. W każdą sobotę będzie Koroty wprowadzające i homilie - odnowy życia w „Chryście” św. Barbary - 4. 12. 88.

W tym roku wocystości naszej parafii przypadła w niedzielę. Takie święto gromadziło wżerono do Opatu. W tym roku bardzo wocystości przeżywamy. Uczestniczą w nim klerycy salezjańscy z Kralova i Kl. Bolesławem Rozumem - 10 osób - respekt wolalno - muzyką - przewodnił odpustowej liturgii. Słowo Boże wykonał ks. katecheta z Opatu - salezjanin ks. Wojciech Kranczyk. Temat: „św. Barbara - mój miły i żywy”. Świąt Odpustową celebrował: ks. dr. Franciszek Krason w hojnie. lebre wszystkich parafialnych księży: ks. Eugeniusz Krasnia; ks. mgr. Tadeusz Rozuma; ks. Józef Koscielny i kleryk Bolesław Rozuma i brata Michała Grym. Ze względu na piątą pogodę gości było dużo, a także straganów. Msza św. ze gromadami była o 9⁰⁰ ze względu na Odpust nie było gromad wszystkich na swojej Mszy. Po południu o 15⁰⁰ ks. klerycy przeprowadzili piątą adwentową nabożeństwo z zaakcentowaniem trzeźwości i odnowy życia. Modlitwa przedkładała prośby; rozważań i medytacji i modlitwami. Wszyscy księża popielali po wiecznej Mszy - radośnie przeżywając cały dzień na probostwie.

Kurzy w naszej szkole.

142

Sierpień osiemdziesiątego roku powiatu nowożytnego w
narodzie. Wykorzystaliśmy ten czas dla miary. Zamierzono
kurzy w salach szkolnych. Proboszcz dał kurzy Pani Kempce
Terenie by z matkami je rozwiesić. Jednakże rozwiesić je
nie udało March Sratron zym Treun. Wsiaty po prostu stan
wojenny, do czasu cichej akcji odjeżdżowania kurzy z
poleceń władz oświatowych co potrącone było z wery-
fikacją nauczycieli - ich postawy ateistycznej w roku
1985. Pod wpływem malowania ścian i remontu
w czasie wakacji ¹⁹⁸⁶ zostali latem kurzy w naszej szkole.
Poinformowała mnie o tym Pani Dyrektor Teresa Miskin-
na w listopadzie - 3 miesiące po usunięciu kurzy uwa-
żając się o pomoc w rozwiązaniu sprawy. Zasnucie fakt
ie miot i dzieci i rodziców uczestniczących w kate-
cherie o tym fakcie nie wspominał. W dyskusji z
P. Dyrektorem a potem z Nauczycielami zaproponował
ks. proboszcz - jeśli kurzy nie ma miejsca na ścianach
sal szkolnych proszę przenieść kurzy do kościoła - nawie-
siny je i będą nabożeństwa ekspiacyjne. Do tego mi
domo - wychowawcy patrzyli kurzy do swoich domów, a
jeden postat w klasie 3. ciej w sufładzie biurka u P.
Teresy Guebinaga, która z dziećmi - modliła się polam-
jąc im nusto kurzy - co było tajemnicą wychowawcy i
z dziećmi. Sprawa ucichała we wsi. Na katecherach i dzieci-
mi i rodzicami podjęliśmy kurzy i naszą rozbę-
żnego obywateli, do było też tematem katech. W międzyczasie
- u P. dyr. Teresa Miskina ciężko chorowała - przez rok była
w szpitalu - po wielu staraniach męża Tadeusza. Ten
nauczyciel poddał postat w klinice operacji serca z
remontowaniem "asymetrii" Za ten czas zastępstwo objęła
Pani Alicja Kusiel - panna z Gory. Atmosfera była dobra.
Po powrocie ze szpitala Pani Dyrektor nie wykorzystata
przynależnego jej czasu relaksacji sceny i podjęła z
nową dyktorowanie. Naj jako emeryt pracy w szkole

na pol etatu. Nagle pod koniec listopada br. powstaje
w szkole panika. Dzieci klasy VI. na katechizacji informują
o woliu klasach nawist Kuzi. Pani Prybsta - młoda
nauczycielka z Peremyu nakazuje pod presją P. Dyrchtor
odjechać do kl. VI Kuzi. Kuzary na dzieci, wymusza na nich
odjechać Kuzia nantaryje je, że więcej jej do szkoły nie
przyjdzie. Jest w stanie obywatelskim i odczuwa rozgniewanie.
Wymusza na ministrancie Januśu Kempce odjechać Kuzi.
Po lekcji dzieci pojechali na basen i tam Januś i Tamas
usly. To zostało odczytane w parafii jako kara Boia.
W klasie 3-ciej Kuzi z brudną ręką uczeni kl. VIII.
i P. Guebinoga pod presją P. Dyrchtor dowiedzieli się, że
nawisł Kuzi i na oświeck kl. III. - Tamas Desniak kl. VIII.
przy silnym całej klasy i P. Guebinogi odjechał Kuzi.
Dzieci puchali to katechizację. Ta napadła je ataki,
i z powrotem nawisł Kuzi. Tamas. Na katechizacji
z kl. VIII. wyraża się: że Pani nie ma prawa nakazywać
dzieciom takich czynów. Po Mary i siostrzanawej rodzinie
come wiadomościem sytuacji i powtórzem "tego mi
wolno". To jest "jesto". Po tym fakcie rodzice - delegaci
poszli do szkoły do P. Dyrchtor - ostro ich potraktowała
i oświadczyła, szkoła jest święta. Zebranie w klasie 3-iej
z rodzicami. Dyrchtor z Frydkiem kontroluje sytuację.
W Oelpust 4. 12. w czasie ogłoszenia proboszcz przedstawił
fakt namu odjechać ubliżać Kuzi - komentując
listem pasterskim Episkopatu o złej roli szkoły
wychowywającej we wprost pracy z rodzicami: "Nie przed-
stawiają się do 1,5 roku. Niektórzy nie wychodzą. Sprawy
Anielskiej. Prawdopodobnie była u proboszcza P. Guebi-
noga z P. Kuciem wych. kl. VIII. młody strażnik na-
uczyciel z Biernina Starca. z wyjasnieniem, a w szkole
Pani Dyrchtor z Miciem. Deklarowali się jako katolicy
i że Kuzia ze szkoły nie wyjechała proponując brni
ostrosi rodzina Kosioba od szkoły. Ta propozycja
mówi o złej roli wstawie nauczyciela.
W tygodniu po Oelpustie odbyły się wyznaczenia z roli
-gi w każdej grupie z udziałem proboszcza. Przy okazji

Prorocznym bierząc postawę rodziców, którzy wyjaśnili, iż
aktywności rodziców ich interwencji w szkole musi
się wyhamować na dźwięk. Stąd padła propozycja
rebrania podpisów we wszystkich klasach, by „Trójka” klas
-owa w Imieniu wszystkich rodziców przedstawiła żąd
-anie, by nie finansować sumy dzieci i by kupić rzeczy
w klasach. Na wywiadówce lat V była przewodni
-cząca Komitetu Rodzicielskiego P. Bogusław Walecki;
po której przyjechał msi Józef - Przewodniczący Główn
-nej Rady Narodowej w Miedinie i oświadczył, iż
przedtęż, izolację Rodziców w Szkole. Na rebraniu
w Szkole Trójki Klasowych - ponad 30 rodziców i wy
chowawcy debatowali z izolacją i decyzją zarze
-nia Kuzia. Postawa P. Dykhtor była zdecydowana
Szkola jest „szkoła”, ja w kościele nie zarzekał Ks
-dzu portretu Lenina. I zwiadcza nauczycieli pu
-dowała postawa P. Walecki; Pani Maucha Morlusi
P. Bogusław Rudelko. P. Dykhtor nie otwierał sal
klasowych; pilnowała skutecznie takie sprężaciki
nie dając nikomu szansy zarzeczania Kuzia i
stwierdza, iż to występek, który rodzice podleg
wywiadówce pod koniec stycznia. Sprawa Kuzia w na
-szej szkole nęciła bardzo miediną i bardzo konfli
-kowną atmosferę wśród nauczycieli co wywarło ni
-dość postawę ogólną w zachowaniu dzieci.

Po wywiadówkach w poszczególnych klasach rodzice
zarzeczili Kuzie we wszystkich klasach. Był to ostatni
podleg partyjnych nauczycieli przed przejściem Główn
Inspektorii. Wkrótce nastąpił się zmieniły - odcinano to
albo jako niewypał i owo miediną i atmosferę między
personalną w naszej szkole.

Dni poprzedzające Święta Narodzenia Pańskiego są prawie pełne duszpasterskich zajęć: implantowanie kółki; przygotowanie statystyki duszpasterskiej, słowa Bożego, wystawia pycie i kade wypycha słuchania sprawiedli. Wszyscy Adwent codziennie przed Mszą są poranna, wieczorna. Wierzący Tydzień Przedświąteczny dołączyć sprawiedli 2 god. rano i wieczorem.

W tym czasie w telewizyjnej Pasterki z Rzymem zgodzić z poleceniem Pasterki w parafii była o północy. Masa świąt, prawie wszyscy parafianie, potężny spisek ludzi; Komunikacja 30 minut. Kościół przelnie ustrojony. Bardzo formuła w tym roku choinki przy ołtarzu i przed kościołem.

Po bardzo mocnych karamiach adwentowych o adwentu wyprowadzanie wiary parafianie całym rodzinami przystąpiła do Stołu Pańskiego.

W 1-szy Dzień Narodzenia po południu na probostwie zawitali księża pochodzący z parafii. Było wiele kółek wam; dla każdego Dzieciątka. W 2-gi Dzień Święt celebrował ks. dr. Franciszek Ciesien w asyście kt. Bolesława Rozmus, a w walce święte ks. Tadeusz Rozmus przygotowuje się na studia matematyczne na Uniwersytecie Śląskim. Podoba się spisek ludzi, zwłaszcza masyści podlegli niebezpieczeństwu.

Koncert w kalendarzowy codziennie adoracje, koncert się wspólnym malarstwem dzieckim i Mszą na parafii ze sprawowaniem duszpasterskim. Statystyka duszpasterska na 1988. r.:

Chrzty: 43 - dziewcząt 17; chłopów 26.

Pogrzeby: 20 - 3 wypadki samobójcze; 1 samobójca.

Śluby: 16; zapowiedzi: 39.

I Komuniści: 47 - wcielenia: 45; II-sza: 2.

Odwiedzin chorych: 538 (1 osoba codziennie - matka proboszcza)

Sakrament chorych: 62 - w tym 58 podlega Mszą św.

Masa w domu chorego: 1 - Tęży Krysztyna - chorego do Św. 168

Komuniści rozdzielono: 65.923.

Gosinto w parafii: 42. Ksiazki - w tym: 2 Ksiazki z Wzgier; misjonarskie z Branyli: Ks. Ryszard Gogol (100ty jubilat) Ks. Karol Jurek

Podbiel, werbista z Kobielic (srebrny jubilat). Ponadto: Ksiazka Dia.

Koniecznosc Sem. Duchownego; Tespot Ksiazki Salcejanuski z Kralowa; SS. Elibietanki z Cieszywa; SS. Salvatorianki z Go-

rnichowic. Z osob pniecluch z grupy adwidiapczych nasz

Kosciol: zpora granicy: Pani z Sumatry; Rodiny z Holandii;

3 osoby z Austrii; wyzsi oficerowie Marynarki Wojennej z Eden-

-sler (3 osoby) Wiele beriniunych turystow rodozywajacych

osmalu turystyce: grupy autobusowe; rowerowe; piesi i indy-

Widualne osoby z kraju i zagranicy. nie rejestrujesz na pro-

Sprawy gospodarcze:

1. Kosciol:
- a. upiadolicenie wystroju prebiterium: podstawa pod tabernakulum; ambona - wgg projektu plastyka Dublowskiego z Zor K/ Rybnika.
 - b. odluswie obrazu sw. Barbary; Mateusza - ozkocenie ram i kate sto sciary glownej prebiterium
 - c. nowe onwielenie wystroju kosciola - w kawi glownej rawnienie 4. stlowych pprauoli; w prebiterium umieszczenie reflektorow - dar SS. Elibietank z Neuburga - R.F.N. i na chone.
 - d. remontowanie meblarstwa rejarowego do wzmachu duwarow - dar SS. Elibietank ze Strou-
bingu - R.F.N.
 - e. usupelnienie brilanzu Kosciolnej; zakup bogato zdobionego Ornatu i SS. Nepokalanej w Wlasczawie
 - f. konserwacja oprodzenia Kosciola i wystroju Ksiazki drewnianych w parafii - malowanie pa-
sysik; impregnacja drewna i obicie aluminio-
wym blach; skladania Ksiazki (blacha - dar Ludvika Krasone i Zawadli) g. remont organu elektrycznych.

2. Probostwo i Dom Katechetyczny:

- a. wymalowanie wystroju pomieszczen probostwa i domu katechu-
tycznego.
- b. ratornie instalacji garowej wewnetru obydwa budynkow
remontowanie unidreii quownych i catego wymaga-
-nego rabezpicerenia wentylacyjnego.
- c. rbudowanie WC prysalce; chombo i chodnik betonow-
-y.

Polisnie holzdowe:

Odwiedziny durspasterskie rodzin Turczy od 27. 12 - 11. 1. 83
dwa tygodnie codziennie odwiedzone ok. 40 rodzin Turczy
od godz. 9⁰⁰ W tym roku bardzo spazne były rejony
holzdowe - dalsze rejony pozostały samochod lub holzd.
Dobra pogoda sprzyjała odwiedzinom. Atmosfera przy-
wroci i szczerości, gościnności. Wielu parafian było na
holzdzie wybierając urlop, czy zimniak szlaku.
Dzielono się uwagami swego osobistego, rodzinnego, społec-
nego i parafialnego życia.

Wskazywane problemy:

1. nie umiemy się stać przed procesem sprawy majito-
we w rodzinach.
2. życie religijne - trwa stan absencji na niedzielnej
i świątecznej Mszy - bez maszynowego powrotu. Trud-
no określić procent, ale jest to ramiarowe spazisko.
3. Narastają problemy psychologiczne w rodzinach -
domstajęcy syn, córka - sprawy konfliktów z rodzi-
cami. Kłucie do gospodarowania na roli, sprowadz-
cie gospodarstwo i przenieść nam dajcie.
4. Mimo kryzysowej sytuacji gospodarczej, wzrost
wyposażenia domów w baseny, mieszkanie, meble, re-
bozenie; wzrost wypracowań budowlani.
5. Ramiarowe (głównie na Starym Drodzie) wypisali mło-
dzieńcy ok. 20. lat i domy tu przed przymi-
Kryzys. Niepolożone w związku na fakt, że byli to
prywatnie posiadający na katechizacji, młodzi.

Rok Pański 1989.

148

Tradycyjnie rozpoczęliśmy Ofiarę Masy i parafian
i adorację przed Najświętszym Sakramentem i modlitwą
ku czci NMP Bogurodicy. Twą odwieczną duszpasterstwu
Rodzin i namiedzenie ich przez Januariusz Pamię Namie du-
nia Rodzin. Miesiąc styżcu upływa pod znakiem
Trygodnia Modlitwy o zjednoczenie chrześcijan i sta-
nowych adoracji przy Stołku w Paucwuiach.

Wielki Post '89.

Rozpoczął się wczesnie. Już 8. lu-
tego wypadła Środa Popielcowa
z licznym udziałem parafian
przyjmujących posypanie głow
na znak gotowości czynienia po-
kuty i nawrócenia. Następnym
po niej dni to Intendencja
nabożeństwo - Adoracja Najświęt-
-go Sakramentu: ewangelie - 11:15-
tek i Sobota od 7⁰⁰ - 19⁰⁰ w
godzinnych adoracjach uczestni-
-cyli parafianie rejonów tres
kolędowych i porocajnych sta-
nów. Później prowadził Ducei
nam "adoracji dużej" i bora
młodzieńców.

Ze względu na odwołanie Masy
wypadły reholacje wielko-
-tne. Stąd przy krilnych ractach
więcej parafian uczestniczyło
w nabożeństwach wielkopostnych

"Drogi Krzyżowej" w piątek o 17⁰⁰; w "Gonimych Żołnierzach" w nie-
działę o godz. 16⁰⁰ potężnych i karamian pasywnych.



Velasquez pinxit

Obrazek ofiarowany ks. proboszczowi
przez SS. Karmelitanki z Bursy
ma.

Wykładał je ks. proboszcz. Tematem porwania był: „Kunja i żądła
młodej miary, nadziei i miłości”. Główny Tytuł: „Wielki
Postu uchwycił w atmosferę modlitwy o tęczowości pod hasłem
„Rodzina ostoj tęczowości”. Rodziny Pirańce puch puch,
siv; modlitwa powołująca; katecheza, codzienna homilia
pamiętane były tęczowości jak również dekoracje
zabłotek w hościele i salce.

W czasie ferii piąkowej grupa młodzieńców i panien
uczestniczyła w reheleacjach samowolnych i tak mto-
-druczy III klas Szkoły Zawodowej uczestniczyli w Czecho-
wicach - Dziedzinach, ras panny w Paucowkach. Maturości
w Breunaj. Wicili ogromnie radości i aktywni.
W czasie Postu odbyły się deklaracje i dni Słupienia
z udziałem prasowych parafian w Cwiklicach: pany
Narocowych; pracownicy charytatywni; uszczup-
le i instytucjach Towarzystwa Rodziny i katechezy.
Z młodzieżą uczestniczącą w „Studium Przedmiotów
św.” podczas katechery matronkowie Faustow młd.
Wojtyłowie z Tencyną przeprowadzili konferencję
na temat katolickiej etyki seksualnej i pozna-
nia swojej godności.

Dziewięć powołaniowo-tęczowościowy przeprowadzi.
4 i 5. marca klerycy Słazkiego Seminarium duchow-
owego cyfrowanie grupy „Oratoriane” Kuzniak
Borowiec i Jan Borodyn bei ks. diałonia - Borowiec
wypisy diałonia uczestniczyli w praktyce duszpasterskiej
po parafiach. W sobotę 4. marca podczas Ewangelii
Adoracyjnej młodzieży i młodzieźniej Młodszy dali swie-
dektro o swoim powołaniu uczestnicząc w piosence religij-
nej i modlitwy. Spotkanie młodzieńców uczestniczących
do 22⁰⁰. Następnie w niedzielę prowadzili Liturgię
słowa i w czasie Komunii śpiewali piosenki postne. Tak
o 15⁰⁰ prowadzili nabożeństwo tęczowości. Porostawili

turnate wspomnienie u młodzi i parafian.

Do wystawionej na stłanu Mallii Boiej Kiegi Tnei wosci wpisana swe deklaracji abstynenckie młodzi i kilku dorosłych.

W niedzielę następną 12.3. br. o godz. 15⁰⁰ wymienionego wideos: "Dzień, w którym umarł Chrystus." i "Baraban" Kierist był wypełniony po brzegi.

W Niedzielę Palmową w ramach Świątecznego Dnia młodzi i do ścisłej katedry na diecezjalne spotkanie z ks. bpem Ordynariuszem wybrała się 30 osobowa grupa młodzi i z kuziami i gatami palm.

Tradycyjnie już co roku na przeprstorni wielkopostacie do Kalwarii Żbrydowskiej wybrała się grupa parafian wespół z kuziami i gatami palm. w dwugodzinny spiewnik "Teofilu Boj-cielu" w Niedzielę Palmową i wracając w Wielką Sobotę.

"Triduum Sacrum" - w tym roku było dobrze zorganizowane przygotowane. Ponad 20 par starannie przygotowało gości.

Rodzinie Młodzi - Stefan i Eleonora przygotowali ciemnicę; Brzy Grib. Ministranci i starsi młodzi przygotowali czytania i spiewy; procesje dobrze przygotowane. Licząc już w poprzednie lata uczestniczyli parafianie w Liturgii W. Tygodnia. Dwa tygodnie intensywnej spowiedzi. W W. So-botę spowiadalem 7 godzin do tego czasu i popołud. sp.

Helena Liberta L. 54 i Elżbieta Drog. W W. Sobotę proleciał Wigi-
lini Paschalnej 5. dzień przygot. chwał w.

Jałmużna postna:
Parafia stoyła dar materialny na ofiarę krzyżową ciemi w Armenii.

Przebiega 5.000 i stowiono ofiarę dla "Pallotinum" na wyobra- nowanie krzyżu do nabożeństwa dla Biełorusinów.

Siostry Karmelitanek z Oświęcimia otrzymały 12 kom- -pletów oprawionych roczników: "Znawodnia Katolic- -kiego"; "Postanica Serca Jezusowego"; "Apostolstwa Chro- -nych"; "Matego Goscia Niedzielnego"; "Goscia Niedziel- -nego" i dary w naturze: ciemniaki; kopy jaj ku- -nych.

Ks. Srebnia - Badocronymaj - Wzgu - figura Pana Jezusa w Grobie.

Parafia Chrystusa Odkupiciela Litońskiego w Bieleń-Białej Os.
Bełhidłie otrzymana w dane: główny ołtarz; stół stowa
Boiego i podstawy pod tabernakulum z płytą oraz obrusy
ołtarzowe.

Parafia Bożów stojak pod Paschał - parafia ks. Józef Koniczys

Pani Anna Kędziór uhaftowała obrusy na ołtarz nowy
 stylowy.

Wielkanoc' 89

Dni pięknej pogody przeżywamy święta Zmartwychstania
 Pana. O 6³⁰ Piesni: "Wesły nam dzień dziś nastał" rozpoczyna
 procesję rezurekcyjną i świątowania wielkanocne. Dni
 pięknym udziałem miernych; mrocznym śpiem i podniesieniem
 słowie Bożym celebrowano Liturgij świątecznej. Następny
 wielkanocne prawne czasu się wielki świąteczny i 55 uro-
 czysto. Ich śpiew do paszetał ks. prob. Hozienka. W dwoje
 święta celebrował ks. dr Franciszek Krasni w asyście
 Kleru ks. Bolesława Ratusa. Dzień ten przeżywamy jako
 akcję pomocy KUL-owi.

Wytwarzył się piękny sweter, że miejscowi kłują po
 miejscowych w 1-sie święto przyjeżdżają, stoją (początek
 świąteczne na probostwo.

Zwyciajmu diecezjalnym w Tygodniu wielkanocnym
 odbywa się Dzień Teologa - w Seminarium Śląskim.
 Prowadził go Ordynariusz Włocławski ks. bp. Henryk
 biblista na temat: Sława słowa Boiego. Dni tej okazji
 proboszcz Gory wystąpił miłe słowa od probostwa
 Seminarium, że do Gory ks. Kłecy bardzo chętnie
 przyjeżdżają "miłował bóg się" było pojeździe.

Niedziela Biała - jest świętem Miłosierdzia Boiego. Panu
 na obraz "Jezu ufam Tobie" wykonał list Pastorałi bpa
 Ordynariusza; nabrucił pożytkowanie poświęconym modlit-
 nie do Miłosierdzia. Kiedy pisał odzwania się koronki. Rozpo-
 wadzano Ok. Odegr. Nowemu "Jezu ufam Tobie."

Po 18 latach przypadło parafii naboieństwo wielkanocne po smutnych wypadkach delianckich. 3. kwietnia w przedpo-
nie przyjeżdżał Zwiastowanie Pańskiego odbył się konwent deliancki
międzyparafijski. Przy przelocie wystrojonym kościele wielka-
nowym kuratami i nowym wystrojem prebiterium
o godz. 10⁰⁰ rozpoczęła się uroczysta Msza św. koncelebr-
wana przy wypetnionym nim dnia pracy kościele. Po
podniesieniu Ks. Dzielan Gaura przywitał gromadzących
przyjaźniacze cel i sens spotkania. Potem śpiew: Auele por-
kiss, Justyna Beer; Anna Tajferki; Antekli Wigniew; János-
Tas Wajtala przywitał kapłanów pierwiec o kapłaństwie i pracy.
Był kazanie kapłanowi bulwit kurat - gębny. Stowo
Bóg i psalm międzykierujący w wykonaniu lektorów
i choralistów ministrantów. Kazanie wygłosił Ks. prob.
Franciszek Kubin z Międzybuzia na temat: Kapłaństwo
sakramentalne i hierarchiczne. Mocny śpiew wiar-
nych przy akompaniamencie organu dopełnił uroczysto-
ści. Ponad 100 osób przystąpiło do Komunii. Jako
dyskretnie pasywno Te Deum. Koncyrz uroczysty
liturgii Ks. Dzielan przedłożył gospodarowi Ks. Futorowi
Zaproszenie na zorganizowanie konwentu miernym
na liency udział. Potem na probostwie przyjęto księży
obiadem, po którym odbyła się konferencja delia-
nalna w czasie której m. in. omawiano przygo-
towanie do Bierzowania, które odbyło się w Delan-
cie 4. maja br. w domu gościach: Frydla i Jan-
lewickach. Stałemu bezdnie Ks. bp Gerard Bernacki.
Konwent przedtężył się o 16⁰⁰ Ks. z uznaniem
mówił o nowym wystroju kościoła, dobrym or-
ganizowaniu Liturgii i przyjęcia na probostwie.

Wielkanocny dzień misyjno-powstańcowy

Góra dn. 8-9.04.89r.

Dzień misyjno-
-powstańcowy
prowadzony przez

Idcie na cały świat
i głoscie Ewangelię...

Zespół Misyjny
Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego
w Katowicach

dk. Henryk Foik
Piotr Siemianowski
Seweryn Świączny

przeprowadzili w naszej parafii Kłenicy St. Sem.
Duchownego. W sobotę 8 kwietnia przeprowadzili
o 17⁰⁰ pogodzinne Adoracje - modlitwy w
intencji misji ze szczególnym udziałem młodzieży
w ramach 1-szej soboty misyjnej - dnia misjo-
-dniczego. Potem pogodzinne nabożeństwo powsta-
niowe z pieśniami i rozważaniem
o powstaniu. Młodzież w ciszy słuchająca ze spo-
wiedzi. Zapewniała też świąteczną. O 18⁰⁰ Kłenicy
przewodili misyjnej Misyj z młodzieżą
Po powitanie młodzieży przywitała ks. Kłenicy
lewiatoł wzmiankanych Kłenicy. Msza była rano-
jona przez księży grupy III w 18 rocznicę uro-
dziska o Łasli potrzebne na drogę dorosłego życia.

Była to 1-sza Msza rannowa w historii parafii przez 18 lat. Dnia
Henryk Foik wygłosił kazanie na temat misyjnej świad-
ności Kościoła. Po Mszy śpiewano nowe młodzieńcze przedsi-
wzięcia z akompaniamentem gitary. Potem grupa orkiestrowa
zorganizowała rano w salce ager, zapraszając Proboszcza. Kłenicy
w miłej atmosferze uczestniczyli w spotkaniu.

W niedzielę podczas posylnych Misyj Kłenicy przewodili litur-
gii, śpiew misyjny. Kł. diacon wygłosił kazanie
na temat "nasze zadania misyjne". Komunikowali i jako
długocześnie śpiewali nowe pieśni. Po obiedzie z Proboszczem
odwiedzili Karmel i Ojczyznę; Kościół na Orodle w Buczaczu.
O 15⁰⁰ przeprowadzili nabożeństwo powstańcowo-misyjne
ze szczególnym udziałem młodzieży. Po Mszy śpiewanej
dość długo śpiewali ze zgromadzenia pieśni; rozdali
drukami obratki misyjne.

Grupa 20-osobowa młodzieży udała się w niedzielę do
Kłenicy do kościoła św. Stanisława na Dębniach na
Koncert muzyki religijnej z udziałem wybitnych ses-
-sów z całej Polski zorganizowany przez naszego Kłenicy
Balerjanina Bolesława Rozumę; który w tym czasie miał
pelną rolę w nastąpiło w czasie mechu Seminarium

i pominąć się o kulach.

Po całym Tydzień przed naborem wsią zbierano przed
kosciołem podpisy - na listę petycji w sprawie konstytucyj
-nego polskiego prawa każdego obywatela do życia od
klurli poczucia do śmierci. Na 25-ciu stronicach zebrano
725 podpisów. Lista ta zostanie przesłana na sejm, mianowicie
na Sejm Romanowski i kopię do Kuiri.
Jest to akcja ogólnopolska koscioła.

Jest to okres stojący w Polsce - strachy obywatelskiego
rozumu w Józefowie, w Kozłowie, w Gruzji. Akcja antypol-
ska na zachodzie - trudności na granicy - koscioł
w Kozłowie. Akcja Żydów na ucieczce z Kozłowa
klasom SS. Karmelitański w Ojczystym. Ogólny ro-
zwoj narodu. Ogólna inflacja. Stany wzrost
cen. Poiniczenie ofiarności. Wierzenia.

Finalizacja z umowy pomiędzy Kosciołem, mianowicie koscioł.
na temat uregulowania statutu koscioła w Polsce
i nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy
Stolicą Apostolską a Polską.

Sprawy gospodarcze:

1. chronienie: karmienie gromadzących; tac i kadłuba.
- w kosciole 2. uzupełnienie wystroju parafii
stojące pod parafią; Kieri stylowy nad
tabernakulum; sedilia; Stole obok ołtarza.
na - wykazanie z dobowego dnia pociągającego
wego statutu P. Józefa Kapła i Tawadli.
3. nowe chodniki: w kosciołach i do słubów.
4. otoczenie: wszystkie kielichy; cyboria u P. Baltho w Kozłowie.
- przed salą 1. sponżenie nowego "bramnika" na
mięcie. na i cięcie ziem, rasad
nie żywozłoty darowanego, przez Pana
Piotra i Tawadli.

Zakup olejowych kaloryferów elektrycznych do ogrzewania
koscioła.

Odnawienie kupy poquebowego.



ŚP. KSIĄDZ BISKUP

HERBERT BEDNORZ

Doktor Prawa Kanonicznego i Nauk Społecznych, urodzony 22 września 1908 w Gliwicach, wyświęcony 26 czerwca 1932 w Katowicach, mianowany Biskupem Koadiutorem Katowickim z prawem następstwa 4 maja 1950, konsekrowany 24 grudnia 1950 r. w Katowicach. Objął kanonicznie rządy diecezją 12 listopada 1967. Ingres do Katedry Śląskiej w Katowicach 10 grudnia 1967. Przeszedł na emeryturę 18 czerwca 1985.

Po krótkiej chorobie zmarł 12 kwietnia 1989 r. i został pochowany dnia 15 kwietnia 1989 r. w krypcie katedry Chrystusa Króla w Katowicach.

**Dobry Jezu a nasz Panie
daj mu wieczne spoczywanie.**

To była manifestacja Ludu Śląska, której przewodnił Episkopat Polski z Prymasem Kard. Józefem Glempem celebrazem. Słomowice. Mówił 45 biskupów Polski; wybitnych katolickich intelektualistów; kapłanów Generalnych; Przedstawicieli władz województwa i wojewódzkiego Władz. Generalnego Pochodzących, młodzi ludzie z wielu talen. 350 kapłanów koncelebransów; ołtarzy; chory; „standary” z całej diecezji. Głównicy naszej parafii uczestniczyli w standardem. Ks. proboszcz był koncelebrantem. W parafii poci 3 dni o 15⁰⁰ były dwory i w pociąg o 11⁰⁰ Mieszkańcy ++ biskup w parafii odbyła się 28. 4. br. o 18⁰⁰ Odjechał wielki i wielki Katowicki Kościoła. Zarządził Lud Śląska - bo odjechał obywatel - ca ludu praw Katowicki - biskup robotników, uczniów Matki Boskiej Miłości i Sprawiedliwości Społecznej. Obrona niedzieli Bożej i Maryi; wojownik budowy na wycie Kościoła; tworzą Synodu Diecezji; walczący o Miecz dla chorych w radio; apostoł ekumenizmu; bóg niki domagający się wolnej prasy katolickiej - gospodarka społeczeństwa Śląska z pamięcią 20. 6. 1983r. Niech odpocyna w pokoju wiecznym.

Spotkanie maturystów dla uczczenia
"Abrahama" i 25-lecia kapłanstwa proboszcza

Już po raz czwarty zebrała się klasa maturalna ks. proboszcza z Liceum Żorzińskiego. 15. i 16. kwietnia br. w Wiśle Głęboce w Domu Mierosowskim Polifarbni Cieszyńskiego "seclia".
25 osób z wychowawczynią Krystyną Kuczyńską spotkało się by wspólnie świętować 50-lecie urodzin i srebrny jubileusz kolegi ks. Piotra Zepodulskiego. Spotkanie pełne uroku wspomnień sprzed lat ludzi, którzy są na licowniowych stanowiskach: pracownicy PAN; Inspektorzy Samicy, Kierownicy, pracownicy administracji państwowej, Zakładów Przemysłowych, dyktanci list, pedagodzy, ojcowie, matki rodzin. Punktem kulminacyjnym była Msza św. 16.4 w Niedzielę Dobrego Pastora o 10⁰⁰ w kościele Podwyższenia Krzyża św. w intencji klasy. Liturgia dobrze przygotowana. Lektorem, Chorałistą i modlitwą powszechną przyjął P. Sola Florian z Mierowa. Proboszcz ks. Piotr wygłosił kazanie na temat: "Być skutecznym - to być odpowiedzialnym."
Dziękujemy Te Deum

i podziękowanie za wspólną liturgię z życzeniem pomysłowości na dalsze lata poparte mocnym braterstwem było zaliczeniem i świętowaniem. Gospodarz dał obecnym widokowy kościół; zaś pułkat panieży jubileusza z metakoplastyli.



KOŚCIÓŁ ZNALEZIENIA KRZYŻA ŚW - WISŁA Głęboce

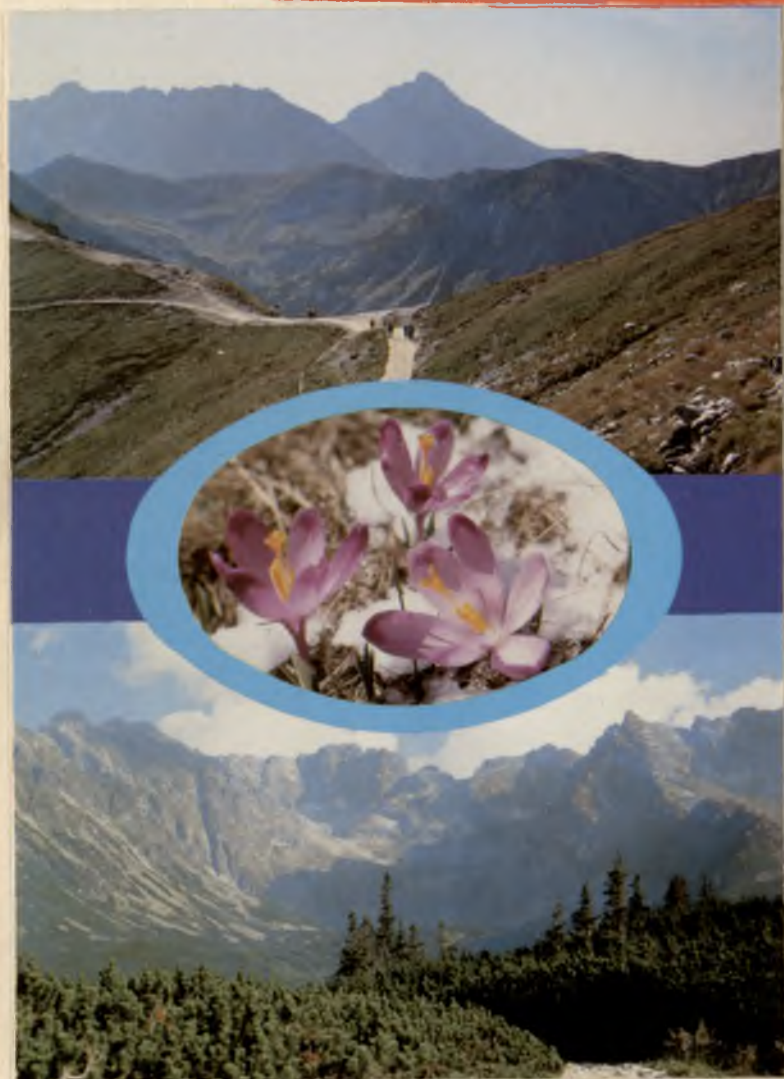
C E G I E Ł K A
na wystrój wnętrza kościoła, budowę domu katechetycznego i probostwa

NASZE KONTO: B.S WISŁA
907325-74708-136-5

Mocny obiad i dar klasy w postaci kolorowego kalendarza z życzeniami MB jasnego i radości spotkanie i obietnicą wspólnego uczczenia 35-lecia matury wstąpił się. Była obecna sioła + Antoniego Siemka, o święci Jys powiadomili nas na obiedzie. Ciesze Boie wielbimy.

Jubileuszowe rekolekcje Ks. proboszcza

Zalopane - Klasztor Sióstr Bożowiek 17-20.4.1989.



Przewodził Ks. probat Józef Suman-
-drich z Mikotowa. Na 19 lepszan
rocznica uroczystości 14. Cała
tematyka rekolekcyjna koncentrowała
się wokół „Wierzenia! prowadzone
w atmosferze namoczenia - wspólnej
modlitwy. Ustalono terminy
jubileuszowe. Ks. bp. Odygierowski nie
przypiechał ze względu „na ważne
sprawy” - Msza u Sióstr Jadwigi.
Podróżaliśmy Tatry we wiosennej
scenie i doszliśmy do Śś. Albertów
tam gdzie był bł. Albert „trzeba
być dobrym jak chleb.”

Kaplica Śś. Bożowiek.
-uszek w Zalopanem
Ołtarz Wrony -
mebla w dniu
dzieła artysty Złoty.
piąsłkiego i Burec.



Procesja w Małach Dni Kujawskich.

W tym roku odnowiono Kuję: konserwacja i malowanie figur z obiciem białymym ramiom: Pan Młody Kuję i P. Franciszek Preworuk na wstęgu kosi, zaś na zawadce P. Kuję Małach robota biała w tej chwili i odnowiono najstarszy Kuję (jedyny umowany) pnie Ludwika Preworuk i Franciszka Zurek za 65000 zł. Po 39 latach (tru. od początku istnienia parafii) ks. proboszcz stynał state narekowania parafian odwołał białe pieczęcie po domach na listy na kwiaty, na Dni Kujawskie i Zielone.

25. kwietnia br. o 16⁰⁰ odbyła się procesja do Kuję na Dębowej. Pielgrima przegoda, jako zawsze dla parafian. Tam przy Kuję Małach moczyska z południowym kawałkiem: Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. Na zakończenie ks. proboszcz ślicznie powiedział: „To dziś odpust na Dębowej górze mieszkanicy żyją w tej chwili b. zgodnie i wioz-pani z kościołem. W powrotnej procesji z Jurem w monstrancji śpiewano pieśń Eucharystyczną.

Dni Kujawskie przypadły w tym roku na czas święteży 1-3. maja. Poniedziałek w Jurek Robotnika-piewne nabożeństwo majowe. Padał obfity deszcz dzień i noc. Deszcz bardzo potrzebny po bezmiejnej piwie. Błogosławieństwo dla wsi. Obfity bo doprowadził do wylewu Wisły a wody młode nie było, że deszcz, boiem nie poleniał się jako zwykle w ścieżkach w piwie. Ze względu na ten deszcz nie odbyła się procesja do Kuję P. Kuję na probostwie i we wtorek 2.5. do Zawadki. Liczne zebrali się wieści w kościele o 17⁰⁰ i tu przy wystawie nej monstrancji odbyło się nabożeństwo o modłach poświęcone z majowym i Małach za parafian - o modłach. We wtorek - świątka o pogrobie ekologicznym zaś w poniedziałek w Jurek: o wartości pracy w życiu

chwiejajama. Naboiństwo to trwało w całej 3,5 godzin.
 Ktoś z parafian powiedział: w tej dzielnicę gdzie tak pyta-
 wano o zbiorce przynależnej Panu Bogu nie dowodził na procesję.
3. maja Księża Polscy - od czasu przelania krwi po-
 - do. Pano Młodych a o 17⁰⁰ ze względu na święto polskie
 procesja do Krzyża przy Szkole, ze ściankami po latach
 młodości już miasta swój standard. Modlitwa pod
 Krzyżem i w drodze powrotnej naboiństwo majowe
 W wyjątkowej sytuacji ludem; (stali też na placu kości-
 - lnyu uroczyście Młodych do Księża Polscy. Nad tabernakulum
 - lnyu postawiono obraz MB Jasnowiejskiej nawiązując
 rodzin. W parafii proboszcz nawiązał do nawiązania rodzin
 i zachęcił by parafianie uczestniczyli licząc na majowe
 uczynili z naszej singlaryjnej sanktuarium Księża Polscy
 Jasnowiejskiej w 2 gęsi asce nawiązał do toczących się
 kampanii o zapis konstytucyjny w sprawie powstania
 świąt. Parafia bowiem wysłała petycję do Marszałka
 Sejmu - na 24 stronach z podpisaniami parafian - 700 osób
 w tej sprawie. Matka jest dawczynią życia, a nie śmierci.
 cę. W Polsce obecnie zabija się 1 milion poczętych dzieci
 od wojny więc zabito 40 milionów bezbronnych istot.
 w katolickiej Polsce. Jest nas 38 milionów Polaków więc
 w czasie pokoju w kraju gdzie jest tak wspomniane prawo
 legalne i uwodzone tak istnieć. Po Młodych podczas
 naboiństwa eucharystycznego odprawienie Aktu miło-
 - nymu narodu. Pano potrzebne było i odwołanie
 i majowym podczas którego była sprawa; niecierpli-
 - i modlitwy za parafie - parafialne nawiązanie Maryi.

Wizyta ks. Miłłose Siemulki z Wzgień 3 i 4. maja

Przyjechał z matką i siostrą - siostrami Rady Parafialnej
 w Dadaśmiejniamaj. Wzięły się po całonocnej podróży
 almurowat w procesji do Krzyża przy Szkole, która to procesja
 była okazywana i przypomniana procesja. Będąc ciążą potem
 uczestniczył wśród ludu we Młodych ku nasz Księża Polscy

i w Mrocystosie Wniebowstąpienia housebebirowat Msy si.
Podziel si ogromnym wzruszeniem i pryncypium Mrocystosie
"jesteśmy prawie przy ostatku" dziś stałem wśród ludzi. budowa.
"Ten si, ich miarę, to było "miraculoso" - postawa; rozumowanie
spiew i melia liczy w komuni si". Zabrał ze sobą jako dar
parafii w Barbany "figury Pana Jura w grobie" z wytworami
Ars Catholica z Katoron, smieci ostatnowe i wyciellu. Jako stowa
poiequalne składował próba, do parafian o wrażeń, uolliłoz
do Kiołowej Polki.

Mrocystosie Wniebowstąpienia - Biernowaniu kl. 7 i 8.
we Frydliu

Prerzwalisiny przy pochmurowej pogodzie. Mrocystosie poluysta
ni z ciwarliem kapłaniskim. Tui o 6⁰⁰ spowiedzi - roduicor
i swiadkow, którzy poprzedniego dnia nie skorzystali ze wspólnej
spowiedzi. O 7⁰⁰ Msza si housebebirowana z ks. Miklosem z Uggien
Potem towarzyszenie nam przez Bicksho na granicę do Ciernu
gdzie jeszcze rozpatuyl si w dewocjonalie i poiegnanie.
• O godz. 16⁰⁰ w kościele Kiołowej Synata ^{w Frydliu} zgromadili si
kandydaci do Biernowania z Miedlinej, Enavej, Gory
Fryolku, Woli z roduicami i swiadkami. Nowa piztura
suzetywa wypetuiowa uciebnie mienym. Punktualnie
o 16³⁰ przyjechał ks. bp. Gerard Biernacki witany przez
proboszczów wymienionych parafii i wprowadzony do
kościoła. Po krótkiej uolliłozie przygotowanie do Msy si
ktora celebrował ks. bp wraz z ks. Sewerynem. gospodarzem.
Po pochowaniu ks. prob. Seweryn powitał Ekscelencyj prokuratora
pzi, i to 1^{ste} Biernowanie w tej suizty, potem uamnia-
kandydatka - "biernowanie" spolożani deklamowała
wiersz powitalny uścizgo buhiet kwiater. Po krótkiej
kanili ks. bp. zgodnie z Rytuałem uollił sakramenta
Dachasw 330 kandydatom pomyślnych parafii w tym
81 uamion kl. 7 i 8 z Gory. Z wielkim pietruncem ks. Bp.

przechwycił Sakrament Duchas przy spiewie ludu i rżnię-
paniamentem organów. Młodzieńcy pili nie utrawa; strój szlache-
ny - aksamitki - goście młodzieńcy zymnawali rżnię kuzie.
W ciszy dźwięcznej jako świątecznej przemawiał gościn-
Jan Ręba.

Przygotowania do tej uroczystości trwały od wczesna-
kandydaci poproszeni katechezę przygotowani poznali Sakra-
mentologię i teologię Duchas i katechizm. Każdy złożył
indywidualnie egzamin z microbiologicznej matematyki i
miejscowości patrona - wybranego świętego. Z Trójcy
powstały się św. Elżbieta, Małucha, Agnieszka, Weronika,
Karlina, Teresa; św. Piotr, Paweł; Jan, Krzysztof, Stanis-
ław. Ponadto dla rodziców i świątecznych była konferen-
cja z nabożeństwem do Duchas. W niedzielę
poprzedzającą uroczystości kazanie na temat: „Bogactwo
mi świąteczne”; a nabożeństwo poprobniowe z udziałem
kandydatów i rodzin poświęcone modlitwie do Duchas.
Bierzmowaniu otrzymali w naszej parafii obrzezanie
pamiątki bierzmowania w czasie nabożeństwa dźwię-
cznego w niedzielę 7 maja. Ciężki ten ra-
po 5.ciu bierzmowaniach bierzmowani stopyli. Wsiaty
proboszcz jako podzięk za przygotowanie. Otrzymał
mieszkańców aksamitki; litore proboszcz organizował
po 4 lata; Krzysztof. Na nabożeństwach majorów
„bierzmowanie” biali liczy udział.

Tydzień poprzedzający samo bierzmowanie był bardzo
pracowny: św. Józef, Księżka, Polski, Dni Krzyżowi
spowiedzi; uroczystości świętości pisma. Sprawy.
To to, że proboszcz był w tym dniu 6-8 godzin
w kościele intensywnie bez przerwy mowić się
celebrując; spowiadając i głosząc kazania. Był
niech bóg dźwięki za rżnię i sity i Lasli.

Na początku, w niedzielę 30 kwietnia w czasie Mszy, gdy
proboszcz głosił kazanie o darach świątecznych Chryzostom
litore z parafian stopył opiar, „kuchnia” 20 zł wyłożył
w kielichach śchaliach. Jest to czas ogromnej inflacji
gdzie wszystkie kupunki się za tydzień.

Z radością zawiadamiam,
że w wigilię Zesłania Ducha Świętego,
dnia 13 maja 1989 roku o godzinie 10.00
w kościele p.w.
Najświętszego Serca Boskiego Zbawiciela
w Trzebini

otrzymam z rąk
J. Em. Księdza Kardynała
FRANCISZKA MACHARSKIEGO

ŚWIĘCENIA KAPŁAŃSKIE

Uroczystą Mszę Świętą Prymicyjną
odprawię dnia 20 maja 1989 r. o godz. 11.00
w kościele parafialnym p.w. Św. Karola
Boromeusza w Łynach

Na powyższe uroczystości serdecznie
zapraszam i proszę o modlitwę.

Michał Pastuszka
Diakon

1620
Jedenaście w historii parafii Łyny nieposi-
biter. Kapłan wiosli liczącej 1200 mieszkańców
przebył z błogosławieństwem prymicyjnym do Mt. Barbary w Gnie. Kościo-
wał wraz z miejscowym duszpastercem
Mszy w niedzielę 28 maja o 17.00

Po niej udzielił błogosławieństwa i powrócił

na probostwo
księgi pamiątkowej
Salwatorianów
Studia na KUL
misyjnej
misyjnego



wspierając się do
jest w Zgromadzeniu
pneumatycznym na
a potem do pracy
jako profesor
seminarium

w Afryce. Zaproszony na roczny jubileusz kapłański proboszcza w Gnie.

Pielgrzymka Pielgrzymów 28. maja 1989.

W parafii poprzedzona Triduum; konferencjami, katechezami, spowiadaniem; listem pasterskim Ordynariusza. W tym celu Pielgrzym-
ka poprzedzona była z udziałem Lecha Wałęsy, delegacji robotni-
ków całej Polski. Specjalnie zaproszeni byli ludzie niepełnospraw-
ni - ofiary robotniczej pracy. Z naszej parafii jak co roku
misyjnymi pojechali zbiorowo: autobusem, własnymi pojazdami.
W parafii posłuchał Mszy św. miejscowej proboszcz powitał
pielgrzymów, którzy przez cały tydzień poprzedzający pielgrzym-
kę uczestniczyli w nabożeństwach do M.B. Piekarskiej przed
Jj obrazem postawionym na tabernakulum. Stacjonowali
z naszej parafii uczestniczyło ok. 450 osób i auto-
działków. Stowo Boże głosił bp. robotniczej Lechi Ordyna-
rariusz Władysław Ziółek. Przewodził Kard. Franciszek Ma-
charski. Opieka św. wysłał telegram dla pielgrzymów.

Siemena i woskna Komunia Św. 21. maja 1989.

Po dwuletnim przygotowaniu na katolicyzm i w rodzinie w nieduży
 Trójcy Pieniążki przystąpiło do Komunistów - 28 ludzi ~~stojących~~
 Komunistów i 5 osób do 1-szej Komunistów. Te strony organizacyj
 nej przygotowanie było wzorowe. Pani Szwajca Bebel i Cecylia



Famga zorganizowała material na ubrania i szalikach.
Po latach ujednolicono stroj papieżowski i monachiowski
i męszek co jest ważne w dobie hygieny. Pan Wojciechowski
tował dekorację - przelina, eucharystyczne. Wg tradycji
o 845 na planie prostokąta białego. porządek dekoracji i
proceda do kościoła przy drzewie oliwnym. Pojecha przelina.
Mroczka Mroczka wyjechała się hymnem do Duchas i pro-
taniem przez diecezję komunię. Stowo Boie czytali ojcowie
diecezji komunijskiej: T. Bebel i T. Botor z dzieje do Siłowie.
Podziwicie stowo pokoszenia - komunię była na tenat.
, kto bardziej kościół prasa, przyniży go do serca. Poproszonym
nabierającym o 1500 prowadzili diecezję komunię i ich rozumi-
przed praniem eucharystycznym wg diecezjalnego wytyczni.
Po nim rozdanie pamiątek: z metaloplastyki wykonane przez
artystę plastyka z Katowic przedstawiający: nasz kościół parafialny
in. Barbara i Michal z kościoła - na petycie drewnianej; blana
makieta; na odwołanie na Kartę pamiątkową napis: nawrota
Iniz, data. Dwie milnie uczestniczyły w Tygodniu eucharystycznym
i okłade Boie ciała. Podpisana 20. 6. 89 na Sos. In. Iniz i do Pielgr.

Tego roku uroczystości liturgiczne i hołdzie uaktędza się jedna na drugą. Sprawy do wytrwania pracy duszpasterskiej i mobilizowania parafian. Boże Ciało przypada w parafii w tygodniu Eucharystycznym do dnia święci Komunię. Msza w tradycyjnemu o 5⁰⁰ i uroczystości całej parafii. Karanie dotyczyło Eucharystii - postawy miłbienia Jezusa w Najśw. Sakramencie. Po Mszy procesja która szła przy pięknej, wietrznej pogodzie. Równocześnie odprawy podwójne parafian, koncesji się wiłkami z matrymi dzieci i samochodami, wierzchniemi. Remont parafii niepełnosprawnych, uroczystym śpiewem, śpiewem, miłbieniem Jezusa Eucharystycznego podchodząc do 40tary przy tradycyjnej trasie: probostwo, P. Duch, Kury przy świątce Fajterki. Co roku uroczystości robił światami pociąg siebie uroczystymi otacz przy probostwie. Trasa procesji pięknie orłobiona: olina domów, ściany. Olina probostwa uroczystość było symbolami Koncesji Eucharystycznego, Eucharystii obwarum "Jezu ufam Tobie" i Ostatnia wiecena. Później procesji stępli Świątacy. W tym roku w uroczystości uczestniczyli harcena. Tęci całą olitawę światy uroczystości z procesją dookoła Kościoła.



Ołmistrz dła z Frydler przyśpiewa w czasie uroczystości Komunię i odpustowych w Górze



Fragmenc delowacji uroczystości Komunię i Jubileuszowej w Górze.

Czerwiec - miesiąc Serca Jezusowego.

Jeden z najpracointensywniejszych miesięcy duchowego życia.
Rozporząd. 19 Tygodniem Eucharystycznym dla całej parafii
spowiedi dzieci; intencji; dorosłych. 1 ty. Eucharyst.
puryt. Dzień Ducha - adoracja; spowiedi. 11 ty. 7 u-
działem całej parafii - dzień modlitwy o powstanie.

Piątek - nocystosi Najsw. Serca Jezusowego - spowiedi, Ado-
racja; odwieczny chorych - oddanie parafii Najsw. Serca
Jezusa - adoracja. Sobota - Święto Wniebowstania Serca
Maryi - misyena spowiedi; adoracja i Msza intencjonalna.

4. czerwca - odpust Serca Maryi Jezusowego w Niedzielę.

Od Boiego Ciąta do tej niedzieli czas opornego napię-
cia - matka proboszcza Joanna poddana postacie ope-
racji na powrocie półcieniu w 85 roku życia - grom-
nego wysiłku podjęt. się chirurg. Symon z Szpitala w Rybniku przy współudziale Gertm. Lich i K. K. -
cina - instrumentami wstąpił na scenę. Decyzji
podpisania zgody na operację toniometryczną
wieloletnia i Msza św. w czasie operacji sprawowana
w kościele św. Barbary w Dnie Wiercowa o 20³⁰
w Boie Ciąto przy współudziale całej rodziny.
Dzień 12 dni - precyzyjnych prac chirurgicznych proboszcza
pocenił 100 km. dziennie. Złoty do Szpitala w Rybniku
kilkakrotnie dochodził po 21⁰⁰ Personel Szpitala pełen
zainteresowania. Dramat słowy porzucił fakt śmierci
i pogrzebu matki jubilatki - kolegi Kurzawego Ks. Anto-
niego Pieski. Zamiast jubileuszowej Mszy św. odbyła
się pogrzebowa Msza. Mimo niepołomych nadziej
wypisyta. 4. czerwca o 19³⁰ popołudniu przyjechało
nasz. małż. do domu. Śm. radości, wyświeś. Nastę-
pnie czas rekonwalescencji - wspomnianej operacji całej
rodziny - przez 2 tygodnie - siostra nasza Maria Wiercowa
czuwa dzień i noc przy Mamie. Proboszcz pocenił "aptecz-
nie" służąc potrzebnych lekarstw i sawoisie krwi do la-
boratorium w Bursach. W tej atmosferze napięcia nastę-
pi przygotowanie do srebrnego jubileusza kapłana Ks. proko-
-bra.

Przyznaczenie i jubileusz Kapłanów

166

Już od dziesięciu lat pręstiłem być katechetą /pna wstępu
parafii/ Oświecenia ta jest sygnaturą, i poświęcenie się czas
udziału w przyznaczeniach. Tymczasem Seminarjum nie akceptuje
misyjne, katechetyczne, powołaniowe i alieja pismniczna
sprawiają ci obecni na nich Diakoni ciętnie zapraszają
proboszcza na Przyznaczenie. Do tego dochodzi zaproszenie
byłych uczniów i parafii sygnatury. Ten rok obfi-
tuje w kapłanów świętowanie. Przedstawie je niech
możesz.

Diakoniat parafianina Ks. Bolesława Rozmus

SERDECZNIE ZAPRASZAM

Ks. Proboszcza Piotra Zegrodzkiego
na

SWIECENIA DIAKONATU

których udzieli mi

J.E. Ks. Bp Albin Małysiak
15 czerwca 1989 r. o godz. 9⁰⁰ w kościele
pw. św. Stanisława Kostki w Krakowie
przy ul. Konfederackiej 6.

Bolesław Rozmus
kl. Bolesław Rozmus

Na tę mocystość delegowałem Ks. Eugeniusza Krasoi naszego
parafianina ze względu na jubileusz kapłanów kate-
chetycznego Ks. Leona Sierżbego w Osinach k/Wodzisław.
W parafii kłwata przez całą obłtę przed przyznaniem
modlitwa w kościele i w rodzinach.

USTANOWIENI PRZEZ KS. BPA ORDYNARIUSZA

DAMIANA ZIMONIA

dnia 13 maja 1989 r.

Ks. K. GRODNIK
TychyKs. R. IMIOLCZYK
CieszowaKs. A. KACZMAREK
Sucha GóraKs. S. KNURA
MiszczoniceKs. A. KOCH
KatowiceKs. R. KOKOSZKA
KatowiceKs. L. KRAIŃSKI
PaniówkiKs. K. KRAWCZYK
Bieruń StaryKs. M. MACHERZYŃSKI
Ligocka KuźniaKs. Z. MACURA
PogwizdówKs. R. MASNY
WarszowieKs. J. MIEDZIBRODZKI
KatowiceKs. G. MOSZNY
Tarnowskie GóryKs. R. NOWAK
Tarnowskie GóryKs. K. NOŻKA
OrzeszeKs. A. PIŚCZEK
TychyKs. J. JADASZ
KatowiceKs. M. JONCZYK
SiemianowiceKs. G. POŁOK
LubliniecKs. W. POTRAPEŁUK
HoldunówKs. J. SOKTYS
JastrzębieKs. Z. STALMACH
Zaleśka HudaKs. I. TATURA
RydułtowyKs. Z. TOMZIŃSKI
JastrzębieKs. Z. WAWROWSKI
KatowiceKs. P. WILK
KochłowiceKs. M. WOLIŃSKI
ŚwiętochłowiceKs. J. WÓJCIK
Radzionków

Kilkunastu z tegorocznych neoprecibitior
było w parafii naszej z akcją dysydaterską
i na akcji pamiątkowej. Dwóch z nich
zaprosiło mnie na prymicy: Ks. Krzysztof
Krawczyk z Biemnia Starego (neostanowienie
w macystości domowej) Prymicy 14.5.89 godz.
11⁰⁰ w kościele św. Bartłomieja w Biemniu Starym.
w w kościele Trójcy Przenajświętszej
20 maja br. o godz. 11⁰⁰ Prymicy Ks. Eugeniusza
w Krybach ukończył w Prymicy
Ks. Michała Pastuski - Salvatoriana.

18.6.89 w Kościele
św. Urbana w Woli
o 11⁰⁰ Prymicy Ks.

Jana Urbanczyka Salesjanina - przysto
w czasie wakacji bywał w Gorze - varsem
z Ks. Bolesławem Rorusem organizował
spotkania młodzieńcze. 18.6.85 w Rudzie
- cy gdzie przeleżał był wiera rym w latach
1974 - 1978. Prymicy Antoniego Wawne-
ko - MSF - misjonarska w Radziny.
Za nich modły się w czasie Mszy św.
25.6.89 w Gneserach Prymicy Ks. Jana
Schiuta - Salesjanina - bywał na akcjach
w naszej parafii

Ks. I. CELARY
Tarnowskie GóryKs. A. CIESIOŁKA
ChorzówKs. Z. CZENDLIK
DębówiecKs. K. DEDEK
HalenbaKs. J. DOMBER
ŚwierklaniecKs. J. FRELICH
ZąbżeKs. D. PRYSZ
SzerokaKs. D. GATNAR
KatowiceKs. P. GAWORSKI
KatowiceKs. P. GREGER
Wesoła

128

Srebrni Jubileci Kapłani - Roli święci 1964.
współbracia Proboszcz w kapłaństwie

Uczestniczyłem w rocznicach jubileuszowych bratniego
jubilarza z wyjątkiem Ks. Oswalda Bulki; ze względu na
niezdolność i gość. 9³⁰

Ks. Oswald Bulka - ur. 26.1.1940 Pichory St. dr. teologii biblijnej. Stu-
dia na KULi w Rzymie. Mieszka na probostwie
św. Piotra i Pawła - kierownik Studium Teologicznego przy
Kurii; kierownik Naukowy Studium Eklezjologicznego
przy KUL. Egzaminator diecezjalny z Pisma św.

jubileusz 11.6.1989 - Kościół św. Piotra i Pawła Katorce gość 9³⁰
z udziałem Ks. bpa Odygana i Ks. bpa G. Bieńczyńskiego, który
złożył słowo Boże.

Ks. dr Józef Cudła - ur. 20.1.1940 Sucha Góra; studia specjalistyczne w
Paryżu - Sorbona. profesor teologii fundamentalnej
Sem. Śląskiego. Mieszka w parafii Podwyższenia
Krucy w Racymie. Jubileusz 6.5.89. gość 11⁰⁰
z udziałem 6 jubilarzy; profesor Seminarium. Mówił
się w duszpasterstwie parafialnym.

Ks. Józef Duda - ur. 20.7.1940 Radlin II. proboszcz budowlany kościo-
ła Ducha św. — w Lisowie (2209 m.n.p.) k. Lubeki - Lubliniec.
w trudnych warunkach - mieszka jako kolator u gospodar-
stwa - duszpasterstwo w kapłanach - przyjeżdża do parafii
15 miejscowości. Jubileusz w diecezji - rocznicę święci
14.6.89 gość 11⁰⁰ Mówił 7 jubilarzy.

Ks. Henryk Gajda - ur. 4.12.1940 Jastugbie Łelisz - proboszcz Sanktuarium
maryjnego - Wniebowzięcia NMP w Lubeku (2885 m.n.p.)
do parafii należą 5 miejscowości. Wybudował dom katolicki.
Jubileusz 17.6.1989. gość 11⁰⁰. 7 jubilarzy - dużo pracy duszy
w parafii są siły zalane. Jest przychodem. Deszczem.

Ks. Henryk Górecki - ur. 9.12.1938 Knurów; wikariusz parafii Imar-
tych w Siemianowicach. Wydział
"krabia" - bawie w Seminarium przedstawiać rodowód
"herbu meliga". Uczestniczył w prawie wszystkich
jubileuszach. Oświadczył: nie umiem jubileusz
14.6. jadę na Jasną Górę; a w rzeczywistości w ten dzień
celebrował swój jubileusz w parafii o 18⁰⁰
bez udziału rocznika.

Ks. dr Jan Gnesica - ur. 27.8.1938 Kostowy - spiewał w "Śląsku". Studia
na ATK. prof. Sem. Śl. - teologia moralna;
egzaminator diecezjalny; przy Episkopacie i Miastku

stwierdził jako ekspert etiologii. Mieszka w Jarowie Miejskim, w
własnym domu. Uczestniczy we wystawkach jubileuszach. Swoją
ma w Jarowie Miejskim 18.6.89 godz. 12⁰⁰

Ks. Józef Kolon - ur. 28.3.1940 Buczynowice; prob. parafii MB
Crestochowskiej na Giedlu w Knurówie. Działalność
jubileusz 7.6.89 godz. 11⁰⁰ przyjeżdża do Balce w Buczynowice
uczestniczy we wystawkach jubileuszach. Duszpasterstwo ludności
głównie pocztowych. Autor wielu oświadczeń

Ks. Kłaudiusz Korunicki: ur. 27.9.1937 Zabne. Proboszcz parafii MB.
Crestochowskiej w Soricach. Budowniczy i kościelny
w Wiole Głębokiej i Soricach. Nie utrzymuje kontaktu z kursem
nie uczestniczy w scholasticznych jubileuszach i nie organizuje
jubileuszy. Zamierza wyjechać na stałe na Zachód.

Ks. Benon Katurka: ur. 21.7.1939 Jedynów. Wyjechał na emigrację
do RFN i tam duszpasterzuje. Nie utrzymuje kontak-
tu z kursem. Prymaty do diecezji.

Ks. Aleksander Katsche: ur. 23.8.1940 Katowice; wyjechał na emigrację
z bratem na granicę. Tam duszpasterzuje w diecezji
Münster. Lubi kontakt z Ks. Puchtem. Prymaty
do diecezji

Ks. Gerard Norwinski: ur. 8.5.1940 Wierch; w 4 roku kapłanstwa został
proboszczem Santtuarium MB Fatimskiej w Turku.
jest „kustoszem”. Przez lata organizował spotkania roczni-
kowe. Jubileusz aleksandryst. Był tydzień w 2 kolegiach. Wierzył
„licząc” jubileusz świętował 6.5.1989 godz. 11⁰⁰ wiele podro-
żował.

Ks. Antoni Pieccha: ur. 25.8.1938 Łęka. Proboszcz parafii MB Koran-
owej w Złotowicach. Budowniczy tamtejszego
kościółka. W dzień Konsekracji 31.5.85 święta msza
marajutu zamiast Mszy jubileuszowej celebrował 1.6.9.11⁰⁰
Mszy pogrzebowej matki. Jubileusz przeniósł na 24.6.9.11⁰⁰
uczestniczy we wystawkach jubileuszach. Popadł w cha-
ryzmę spędzania sobie ludzi. Po 25 latach przekazał mi-
się miał smutne prymitywy - w samą uroczystość w brani-
domu prymitywnego rabota się po 21 letni kursem. Nastę-
pnie pogrzebowy. Wszyscy wiedzieli o tym fakcie tylko mi
matka rabitego.

Ks. Karol Puch: ur. 26.2.1940 Katowice, proboszcz parafii Kłobowej
Polskiej w Cieszanowicach. Działalność. Wierzył
jest u niego Górnianin Ks. Eugeniusz Kwasni. Organizował
spotkania kursowe i scholasticzne jubileuszowe. Sam
był na 2 jubileuszach. Z kursem na jego jubileuszowej
Masy był tydzień prob. Swoją Ks. P. Zefredliu.
należy do wyjątków?

Ks. Ernest Gajęcki: mgr. kol. nr. 29.4.1940 w Wilcy. Proboszcz parafii
św. Wojciecha w Radziwiłowicach. Był reholekcyjnym
diecezjalnym. Trochę i wymagający duszpasterz. Sprytny
organizator. Uczestniczył we wszystkich jubileuszach. Wstąpił:
29.4.1989. - między - obchodził na 40 lat stażu staż b. d. lat
kapłanów. Był to młody jubileusz.

Ks. Zenon Gęsiński: nr. 11.2.1938 Michalówce. Proboszcz i budowniczy kościoła
Ducha św. w Osinnach k/Wodzisławia. Kurzę do bpa G. Domin-
ika. Pogodny, zawsze radosny kolega. Był to ich oświeceni-
j. Jubileusz: 15.6.1989 godz. 16⁰⁰ Stwo Boże gościł k. bpa Domin-
ikę i jego d. d. d.

Ks. Karol Tomala: nr. 19.4.1941 Kaczyce; między - obchodził, prob. parafii św. Ma-
gdałeny w Cieszyńcu, członek Rady Kapłańskiej, przewodni-
cącej Diecezjalnej Rady Ekumenicznej, należał do świe-
-żo grona doradców Ordynariusza; współautor nowej edy-
cji modlitewnika cieszyńskiego "Chwałę Pana".
uczestniczył w reholekcyjach jubileuszowych. Nie ujął
terminu jubileuszu i nie wstąpił się w latowe jubileusz.
- uduchał w nich zajął się nie tylko, a je nasz duszpasterz
prostał proponując, by wzięło kolejno nie jechałi....

Ks. Antoni Wala: nr. 7.9.1939 Bielsko - Biala; należał do rocznika 1963 z
nimi był w województwie. Kapłan syryjski województwa
w Tychach - dobry organizator; lubiany w syryjskim.
Od początku wyjechał się od kurii. Nie brał udziału
w żadnych spotkaniach. Nie wstąpił się w jubileusz
rocznika '63 ani naszego.

Ks. Herbert Wójcik: mgr. teologii; nr. 6.5.1941 Buczinka. prob. parafii
św. Magdałeny w Lubaniu. Najlepiej się znał.
cich. Ochwieciany się najciszej. Solidny gospodarz
i duszpasterz z wielką kulturą. W kapłaństwie miał
słone radanie: przez 6 lat oświeceni i przegrywał
rodziców chłopców - dopierało go prawie codziennie
z katechizacją do Buczinki i z Trzcinicy do Bystricy
jubileusz: 13.6.89 godz. 16⁰⁰ Padło.

Do kurii należał Ks. Franciszek Salomon nr. w Polonii; leżący k. prob.
Kaczyce z Tych. Wyjechał na delegację do R.F.N. Ekstremy
nowy do diecezji Paderborn. Został superintendentem kontroli z
kursem.

W 1958 roku przyjechało nas seminarium 43. przypomnę 23. I tego
smart Ks. Arnold Galla z Miłotowa podczas operacji na serce w Mainz
R.F.N. Odeszli: Ks. Herman Dietrich z Rybnicy misjonarz w Kanadzie;
Ks. Stanisław Dalmata z Tarnobrzegu
Ks. Herbert Madej z Tyńca
Ks. Rudolf Witek ze Żgonia.

Poniedziałek 12. czerwiec 1989: pogodna deszczowa, dopóki nie
wzrosła siły wiatru do sili i prostrza i od kulminacji. O 14⁰⁰
miejscowi Polacy: ks. prob. z Młodziejewa i tłumaczeni: „nie było.
bo mamy katechizy”. Ks. prob. Sierżak z kury - przyjechałam wieczorem
bo mam przegada nauczycieli - mury pojednać przed rozpoczęciem.
O 15⁰⁰ zgromadził się Kościół. Strony liturgiczne i rahystyjn
przygotował ks. dr. Franciszek Krason i ks. ks. Bolesławem Komussem
przyjeżdżał i kolekcji przed dialogiem ks. Bolesława i Zdobych-
go. O 15³⁰ na placu proboszcza licząc gromadzi się parafia
pośród standardów; ścieżki do brzo. Tędy - wszyscy pod pań.
solami ociekają. Nadzieją się zaproszeniu Kościoła - ubierają się
do Mszy św. - Dominika Szarkowi - nakłada ks. jubilatowi
miernie niestowarzyszonej od 1-szej komunii. Rana druga procenja
ze spiewem „Jasny Tyś obcy” katolicy utrwala kamery F. March Jack
z Katowic - Kunicki dokumentalista zaproszony przez F. Walicki.
Kocigga się korowód kapłanów krucelubanskich - 25, i kapłanów
w koniach. Metoda do przepięknej wizytówki my spiewnicą kom.
paniancie organ - przesni kapłanów swoich dać nam Boj...
okładenie ołtarza - między innymi tabernakulum przed kościoła
jublatu - 10. cm - (najwyższy ich ze wszystkich jubileuszów roczn.
nr) przed ołtarzem - księża dekanatu i pochodzący z parafii
i proboscowie i współwielający jubilata. Powitanie - jubilat
zaprasza do udziału w Mszy diecezjalnej i wita rekrutach.
Dzięki komunię Dominika Szarkowi w stopni słyszeli i Synon

Nocy w stropie górnika - świąteczny wieczór i kawiarnia. Potem wieczór -
wami: Dzieci Marii; Modlitwy; Brat Michał. Otkam obłędny migra-
kami kawiarni - wadome Gloria; cyfania z dnia - M. Bolesław i
Ewangelia - 8 bękartawieństw - cyfła harmonizująca - Ks. prob. Alojzy Luber-
ze Słuszcza - wziętany i jubilatami od chrześcijaństwa. Mówi o wadze
akcentując wzięte parafii z jubilatami. Procesja dawać ofiarę:
matki w strojach świątecznych: Anna Guchinaga - Emma Mlecz i Lucja
Hubulus wyciąg, bochen chleba przez wieżę, wiodący wyciąg.
kawiarni, Pamiłki charytatywne - wami kawiarni; dzieci kawiarni kawiarni
i ampułki. Prefacja
kapłanów konselebrau-
cji - opromi, ciszy puc-
nan i kawiarni. Poł
konselebrau - spier-
nobi adycja P. Aleksey Nocy.



kawiarni. Górze mniszka
później Ks. Herbert Wojcik i Jan Duda. Potem postacie a górze
mni maty jubilat. Postkarnie: wyciąg wyciąg. Później świą-
teczna Renata Walecka i M. W. Potem wiodący spier-
ci kawiarni - jubilat się wyciąg; przedstawiciel Rady Parafialnej
P. Jan Duda. Wyciąg z owoce, wyciąg i wyciąg dawać lat w Górze.
Inchajnie wyciąg Ks. biskupów świąteczna Ks. Władysław Gania
i w kawiarni kawiarni podkłada z wyciągami ofiarę i świąteczną
wyciąg jubilat w parafii kawiarni dawać, jak i gospodarz.
W kawiarni jubilat wyciąg świąteczna Ks. prob. Herbert Wojcik;
podkłada opromi wyciąg jubilat wyciąg wyciąg się w Górze
o wyciąg wyciąg i wyciąg do parafii o wyciąg wyciąg
kawiarni i wyciąg wyciąg z kawiarni. Na kawiarni jubilat wyciąg
wyciąg z wyciąg i wyciąg wyciąg i kawiarni; Ss. Władysław
wyciąg; parafianom i kawiarni kawiarni jubilat i wyciąg
wyciąg. Te Duda i kawiarni kawiarni kawiarni dawać
mni kawiarni. Dalej pada. Poł parafianom i kawiarni wyciąg
się wyciąg kawiarni do Duda świąteczna.

Tu w Domu Świątecznym cały dzień pracowali w kawiarni kawiarni -
P. Duda i kawiarni i kawiarni. Pamiłki charytatywne, cały rodzinie kawiarni
i wyciąg kawiarni jubilat kawiarni wyciąg; kawiarni z kawiarni jubilat.
ta wyciąg wyciąg i wyciąg się wyciąg wyciąg kawiarni dawać
wyciąg. Sala wyciąg wyciąg. Na kawiarni wyciąg wyciąg
kawiarni wyciąg wyciąg wyciąg; kawiarni wyciąg
sali wyciąg - z wyciąg wyciąg - kawiarni - obok wyciąg
z wyciąg - sacerdos in actum - wyciąg - 25 - wyciąg
kawiarni z wyciąg. Stary wyciąg wyciąg wyciąg
- wyciąg - wyciąg wyciąg wyciąg z wyciąg wyciąg

senekani-na miki postawione rzeźbony z białymi goździkami
i biało-pomarańczowe senekli i popioły smiemli. Cakoci zobili
piżmę i estetyczne wrazenie. Swarow - po jubileusowej Mszy, która
trwała 1,5 godz. Już tu po 18⁰⁰ jubilat pochodził - wysiły w mialko
flem - goście zaproszeni służyli iycenia: najklicia roding
SS. Zalonne i gosie. Bylo ich 69 rancem. Poclano swiacmę obiadu
kolacy; po niej karcz i ciasta, które goście ze swaliciem stousm
wali. Rozpochali się po 21⁰⁰ Potem towar rancionu na probostwo.
Kamieniste utwalit stowa Mary w polom.

Narajutn o 9¹⁵ na probostwie iycenia zioyli Macielunh
Gmij - P. Tasha; Preres Summny Prom dlyr. Cuccorta - Jozef
St. nymyph; Inwoduency S. MR - Jozef Malicich; Sekretan P. 29R
Gmij P. Zasha - piżmę Anturium; dyplom i neiba - Kms
Mlyis way. W piżmę po Mszy lioncigcej wle siluluy; katedicty
- cny o 18⁰⁰ przyšli nancypiele miyprawi - 10000 z iyceniam.
Iycenia uokolestali ks. misonane z Branyli; z Wloch; Siostuy
Zalonne z Austrii; RFN z Wloch; przyjaceli, Kiewni i parafiani
placowek, w ktorych pracowalem. ks. Antoni Hawnecus - MSF.
z Ruskiej w czasie swojej Mszy w przywidyjnej 18.6 o godz 11⁰⁰ chij-
hujze podlucisil, ze decyzyj popcia do kapłanstwa rancidysca
jubilatowi i swojemu katedictu ks. Potiovi Zywoldicem.

Bozu miedh byds chisli. Za Lasly utymania przy iyciu Matki
jubilata. Pochylovalum Bozu i Maryi w roemnic swieciu kapłan
stuch pned jamozginskum obracem 14.6. o 15³⁰ Przybytem
tu po jubileum ks. Jozefa Dudy z Lisowe (24 km. od Gostaru)

12. 6. 89. godz. 16⁰⁰ uroczyste
procesje z probostwa do
koscioła na dwigacyum
Mszy za dar kapłanstwa
w 25-ty roemnic swieciu
pocety standardowe: gozmitu
strazy poiarnej; panie w
strojach slgshlich.



Kapłani honorowani:
 Jubileci, księża dekanalni
 pochodzący z parafii; prok.
 -sowie jubilat i pspisni-
 kany

W dniu: moment pcyri:
 dzieci, młodzieży
 parafianie.



(124)

Opiewanie: dany
 -chleba świątka Lucja Kuba-
 -lusz.



Coś Pucistoczenia - Jubi-
 lat uczestnicy w dniu
 jako kapłan pcyri 25 lat.
 Dni cyri to z kapłanami
 kursu - od lewej ks. Wojcik
 Herbert - pcyri, i prawej:
 ks. Duda Józef i ks. Ernest
 Gwajlich.

Testesiny po maturie

Rozmiki 1970 - młodzież górskiej był bardzo zrywany i uczestniczeniu na spotkaniach młodzieńców i włączanie się w ich parady. W roku matury zainicjowali w swojej intencji MSZS a po maturze świątecznym, o wstąpienie w dobrym. Po dwóch latach pobytu w paradii jako druga grupa maturzystów masłowi, "homerów katechetyczny" w salce, wraz z całym rocznikiem maturzystów. Przygotowali przyjęcie na liturgii było przedaniem świadectwa i stoisno podziękowanie ks. proboszczowi i syciemu z okazji srebrnego jubileusza kapłanstwa. Pojemni przydarzyli młodzieńcom masłowi bawiono się. Obecny był też ks. Działon Bolesław Rozmus z klerem salesjańskim zrobiono parafę. Love Adyria

Sobota 17.6.89. godz. 19⁰⁰
uroczyste poświęcenie
katechety maturystów
rok 89.



przyjęcie dyplomów
maturystów i zaproszenie
na katechety dla młodzieży pracującej
- więcej oraz zachęty
do udziału w kursach
katechetycznych.

Błogosławieństwo prymicyjne i akcie powołaniowe

wtorek: 20 czerwca godz. 13⁰⁰ Msza św. ks. Jana Urban-
czyka w asyście ks. Bolesława Rozumskiego; kazanie powołaniowe; błogo-
sławieństwo z rozdaniem obrazków i wysłuchanie filmu - video
o misji jezuitów w Paragwaju. Kino
niezwykłej prędkości i uroku prac parafianstwa.
Ks. Bolesław przewodził
nabożeństwo i film. Ks. Bolesław przewodził
spiewom przy akompaniamencie gitary.

„Miłość cierpliwa jest, łaskawa
jest. Miłość nigdy nie ustaje”.
1 Kor 13, 4, 8

„A Bóg, dawca nadziei, niech
wam udzieli pełni radości i po-
koju w wierze, abyście przez
moc Ducha Świętego byli bo-
gaci w nadzieję

Rz 15, 13

Złoty jubileusz kapłaństwa

Ks. prałata Kuczyńskiego w Trzyczynie

W uroczystości św. Apostołów Piotra i Pawła
o 11⁰⁰ w Trzyczynie rozpoczął się złoty
jubileusz kapłaństwa ks. prał. Józefa Ku-
czyńskiego z udziałem ks. Arcybpa Jędrzeja Stróby; ks. bpa Damiana

Z BŁOGOSŁAWIENSTWEM
PRYMICYJNYM

Ks. Jan Urbanczyk

Wola — Kraków
1989

„Wielbi dusza moja Pana...”
(Łk. 1, 46)

*

PAMIĄTKA
50 - LECIA
ŚWIĘCEŃ
KAPŁAŃSKICH

*

Ks. Józef Kuczyński

Połomia-Katowice-Pszczyna

1939 — 1989

Żurawia, ks. bpa Józefa Rymkiewicza, 100
ksiej i 40 siostr zakonnych, oraz z wieli-
ciom, wielu wiernych. Ks. prałata Kucy-
ńskiego ostatnim księciem Trzyczynian-
skim paterami tu ok. 45 lat; wieloletni
Dziekan parafialny; uczestnik synodu
w Górze, wprowadzał ks. Emila
Mucha, Adama Wójcika na urząd
proboszcza i wiele jego wnie-
sło do Góry. Powołanie do pracy
oddany Kościołowi; misyjny w
1949-50 na misyjnym kręgu
o katechizację. Jest jednym z naj-
starszych proboszczów w diecezji.

Dotarł do stanu godności kapłana i samego
siebie. Za jego polityki w Trzyczynie prowadził do ok.
- na 35 neoproboszczów; uczestniczył w ok. 40
ślubach świątecznych swoich parafianek; miał
34 misyjnych. Kończył wieloletnie kapłaństwo diecezji



Pielgrzymka '89 - dzieci Komunijskich na Górę św. Anny.

Decyzja Rodziców tegoż roku pielgrzymka dzieci Komunijskich prowadziła na Górę św. Anny. 20. czerwca po Mysłu o 6³⁰ zgrupowani kościółta wyruszyli z autobusami. Liczba z dziećmi Komunijskimi z Góry i z okolic przystępni dzieci z Frydku i ich rodzinami na Górę św. Anny. Po drodze przelazła droga wypełniona przy modlitwie i pieśni religijnej - Maryjnej i Eucharystycznej. Na Górze św. Anny byliśmy o 9³⁰ na parking - gdzie stało już kilkanaście autobusów. Zeszliśmy do Suty tam odbyliśmy Króć - niec św. i dzieci się wyspowiadali. Potem o 11⁰⁰ przeszliśmy kancelarię w intencji pielgrzymów. Dzieci usiadaliśmy w prebiterium. O. Franciszek nam przedstawił do nich w homilii. Po Mysłu tenże Ojciec opowiedział historię klanton; losu mieszkanców i aktualnej sytuacji. Decyzja była odzwierciedleniem odzwierciedlenia się tu w indywidualny sposób. Mysł św. w j. niemieckim z dużym udziałem pieśni opolskiej. Potem ok. 13⁰⁰ zjeżdżaliśmy do pałacu cyrku powstaniec; przeszliśmy do amfiteatru. Tu dzieci dobrze się wykasali i wyszliśmy drogą powrotną przez Pielkę. Postój w Stulecie Opolskim - kawa i paluszki. Tu na Stulecie - przelazła była przednia autobusie - przy padającym deszczu. Decyzja - nowaliliśmy ostatecznie z Pielką i postojem urozmaiciliśmy do Góry. Byliśmy już o 19⁰⁰ w domu. Zanim wróciliśmy było Janina Góra - prośbą o uroczystości i prośbą o Twój Królowej o uroczyste wychowanie Eucharystycznym dzieci.



JUBILEUSZ 500 - LECIA
SANKTUARIUM NA GÓRZE ŚW. ANNY
1480 - 1980



Na pamiątkę pielgrzymki Jubileuszowej

Uroczystości 25. rocznicy Kapłanstwa proboszcza
w rodzinnej parafii w Kyvach 15.7.1989.

Ks. prob. Józef Gorovicki - duszpasterz Wypilubyskiej parafii Karola Boromeusza zaproszono do odprawienia dziesięciny w Kyvach; gdzie się urodził, wychowywał i odprawił w Kyvach Pymnicyjusz 16.6.1964 r. o godz. 10⁰⁰. Po ustaleniu z rodziną zdecydowaliśmy, że uroczystości odbędą się 15.7. br. o 16⁰⁰ uroczystość po uroczystości naszego Ojca sp. J. J. Ojca. Okaże się, że uroczystości były też wprowadzeniem się do nowego domu swojej siostry Elżbiety Wiciorch i siostrzenica Adama Kolaczki. Z Tytułu jubileuszu wjeżdżamy do nowego domu uroczystości uroczystości kapłanów Najm. Św. Józefa Józefa w ogrodzie rodzinnego domu - na wysokości drogi prowadzącej do parafialnego cmentarza. Na tydzień przed uroczystościami uroczystości uroczystości Ks. prob. Gorovicki na cyfry i pastyrstwo objął uroczystości proboszcza Henryka Shorupa; który uroczystości księdza przygotował. Na uroczystości zaproszeni byli wszyscy kapłani wywodzący się z parafii i siostry z rodziną i na domowe uroczystości najbliższą rodziną i siostrami.

O 16⁰⁰ z probostwa wpuściła procesja parafian dzieci w białych dżinsach probostwa z. dzieci z łabędzi i rybek. Księża procesji ze śpiewem: "Pocł Taty Ojca". Jubilatowi towarzyszą Ks. J. Gorovicki, X Shorupa i podrodziny z parafii Ks. Hojzy Kalyta - harmonizacja i Ks. Jan Kubica C.M. z Włocławka. Po podziękowaniu wiersze i powitanie przez Ks. Henryka Shorupa. Następnie: formacja z jubileuszem kapłanów - cyfry i śpiew ministrantów lektorów, ewangelizacji Ks. Kalyta; który też wygłosił krótkie kazanie o kapłanstwie. Wiersze i na miły sposób przez wiersze. Po Mszy św. podziękowanie Ks. prob. Gorovicka i jubilatowi obejmujące rodzinę; kapłanów; parafian i siostry z rodziną. Liturgia reprezentowana S. M. Józefem Stobilo i siostrami Brój. przed domem w Fabianicach.

Po Mszy św. przyjęciu w domu Rodziny u siostry Wiciorch. Wszyscy głęboko przeżywaliśmy rodzinne spotkanie po latach gdzie stary dom był miejscem spotkania przez 9 lat. Wzruszającym było tym, że jest wśród nas matka, która zmarła w wieku 85 lat operacją nowotworu. Po latach swoim spotkaniem się z siostrami siostrami. "Boga przez Boga dzięki".

Odwiecziny w Moskwie, Smoleńsku i Wileń
dla uczczenia Milenium Rusi 18-26.7.1989.r.



Z grupy „Orbis” - 30 osób z krem
 województwa Katowickiego pojechał
 do ZSSR. Wiedzieliśmy Moskwę - cerkwi
 sobory na Kremlu. W Hotelu „Tajmaja”
 tego celebrowałem Masyś. Byłem w
 polsku z Turyniem i Tamowyluch
 Giv, który deklarował się jako ateista.
 W Smoleńsku w Soborze Raskaznia /MP/
 byliśmy na Masyś, w której uczestniczyli
 młodzi ludzie w poprzedni dzień. Babuni
 swoje stroje wskazywały, że są z pobliskich
 hołchów; budować skupienie i rozmodle-
 nie ludzi. Składali pyronosy, z której były
 rozdzielano biednym. Słisiny obok siebie
 prawdziwą radość przeżywały w Wileń.
 Cuni polskie miasto. Z wszystkich stron
 demoni się po Polsku. Ze Smoleńska poje-
 chaliśmy przez granicę do Katynia.
 grobowca pastrelarzy przez Kaspian
 polskich oficerów strasząc w tym głąb.

Nasza grupa pojechała się z grupą „Sport-Tourist”
 z Kralowa, w której byli Kriza: K. Budziej
 Fornal z Jelenia i Ks. Cumba Karimien
 z Ciechowic k/pawowa. Zorganizowali-
 my ludzi i za pomocą Internetu i sygnali-
 waliśmy wanej P. Pilot Barbary Milos
 z Katowic udaliśmy się 21.7. na 15⁰⁰
 do Katynia. Tam pod kuzem posunęliśmy
 przez Kard. Gleupa i ofiarowaliśmy przez
 Warszawę koncertem celebrowaliśmy Masyś
 w której lekcy krytali świecy i grom-
 duli młodzieży państwową. Myliwa.



Smolensk. A fortress wa

SMOLENSK
 (412 km from Moscow)



M. B. Ostrobramska

- Ten dzień międzykolejny. Ks. Cumba wyjechał oho-
 licznościowe karanie. Uczestnicy byli przerwani.
 Do komisji przystąpiło 13 osób. Mobilizując wielu
 rdz. Tęż więcej Masyś była na listach news-
 tników. Druga radość przeżyliśmy w Wileń.
 Po przyjeździe 23.7. o 8⁰⁰ zafatutowaliśmy się
 nim Kosciele św. Rafała Masyś w 1989. polskimi
 o godz. 10⁰⁰ Po Masy planowaliśmy dla Litwinów



21.07.1989.r.g. 15⁰⁰ (180)

Katyni: Msza św.

koncelebracja:

Ks. Fornal z Jelenia

Ks. Czuba z Ciepłovic

z Jaworska

Ks. Piotr Żegrodzki-Góra

Grupa „Orbis” z Katowic i „Tramsty” z Kwalowa.



Las katyński
przechybia ciada
samodowanych
gmer NKWD) ofice-
row polskich -
oficjalne przypisanie
się do tego faktu: VII.1990



parish home
 service for Mary's
 trip to Warsaw
 parish group
 Rev. Gleason.

(181)

pilot re burial
 - she explains
 group o Kutyra



"justi rozravit.
 knize, knize
 potai bezlo"

1872
w czasie liturgii 3 dnie przystapilo do J. Komunii. O 10⁰⁰ rozpoczyna
Masa Mra w. bylo nas 30. a za chily korci wyplatni sy ludami.
Spiew ewangelii całego kościoła. Głównie karami o godności ciociela.
Probowca Jonan przypisał mi nie by pisać się w port godny. Uczeń
tęczy Mny a radości moirli; ie dobrze jest, ie mamy świętego Ks
-die.

Potem odwieciny katedry sit Stanisława bpa i kaplicy sit Keimii.
na. Probowca katechizy studiował z kated. Subbinowicem i miin.
ie w katedrze celebrowa się wyścienie po litewsku godni sy na Mry
w języku polskim. Celebrowaniem 25. 7. o god. 10⁰⁰ obcecyek było 2400.
by ktore N miary rownie aleji pociągły się w Litwisy.

Odwołulizmy M.B. Ostrobrausky - miednostnie. Wiera biednych miin.
Kauca jest budyjca - godniacami twajz u stoj
Matki. Ocoli Brany wiele osob sprucolajcyek.
brystoici. 24. 7. o god. 10³⁰ celebrowatem Mry
z wielkim namnaniem dylajze za dar
kapłanów i pociąg za miedniacyymi
braciami Rodakami. Miestniacyli ciocielowi
gruppi: 2 siostry Dominikanki i kiahora.
Do Komii się przystapilo 4000. Spothatem
tu siostry Shytky Dominikanki. To steno.
graficzne sprawozdanie wypelnione
było opremem moallity. Gupia Orbiowa
otymata pamiatky mojego jubileum Kex-
-Tauskiego.



Sw. Karimius - miedni i kaplicy
w miedni Katedrze.

W miedniowych 3 siostrykach prorta-
pitem w dane: 100 wianow, 150
miedniow i kscem pamiow: M.B.
Tasowisiz; 200 obwarow M.B. Cysto-

chowskiej formatu pamiowowego. Kuzi i kumienie z kicemio.
1 ser. Biblii w jsi. rozpisliu St i N.T. i ser. w jsiu polskimi
awaputli pamiow; bialina kicelchowa; Mra terystyczny
i "Encharystij" kicel dla koscielebrowow; Kuzi liturgicne;
pociągowe i dla odwieciny chery; katechizmy na pociągowe
klary; pociągowe; Kuzi kumitetyczne. Kuzi pociąg o
kuzili kumitetyczne; obwarow dla ducii i portrety Opa sit
jaki i kuzili do moallity dla miedni. Po pociągowe pociąg.
Tem drog pociągowe pociągowe kuzili. Spothatem tej miedni.
Tusilias miedni kumitetycznego z katej Encharystij. pociągowe
pociągowe pociągowe miedni kuzili. Spothatem wielu dobrych
miedni. Tak bardzo pociągowe ludnie sy miedni i dycjami
Matko miedni iah.

Droga przez Venegono Sup. k. Varese w ptn. Włonech przez
 wzdłuż Bignetti bezdrożem w statym kontencie z Gosc od Staun
 wojennego 13.12.1981. grupa metodziei maryjnej starała się na-
 misać kontakt z metodziei polską. Tak 30.7.89. podjęli
 13⁰⁰; 14⁰⁰ oczekiwaniem z moją rodziną na przejeździe granicznym
 w Cieszyńcu bez specjalistycznych - przedziałem, że tylko bę-
 kmy samochodów; bez trudności odczytujemy ich - 9 osób w wieku
 ok 30 lat: 2 dentystów; malarz; księżka pani Teresa.
 Po kawie na proboszczu przygotowali się do Mszy o 17⁰⁰ w liturgii
 uczestniczyli. Po powitanie przypiewali wstolę pieśni religijne, uczestni-
 cyli na Mszy śpiewali śpiewy i psalmy modlitwy powszechniej po
 wstole. Wystąpili do koni i śpiewali pieśni na długocynicie
 młynarz, że z grupa b. śpiewa i wykonywała muzykę śpiewając
 na 4 głosy. Po wspólnym podjeździe i kolacji odwieciliśmy ich do Ks. Sulejowa
 do Oświęcimia; gdzie pod opieką priat ich Ks. Działow Fleury majen

biegle j. wstole. Parajutem przedstawił obojętności
 Oboi Oświęcimian, a po obiedzie udaliśmy się do
 Wadowic i Kalwarii Włocławskiej. Tu w kaplicy
 cudownego obrazu odprawiano mszę w języku
 wstolem Mszy. przedkazy ich śpiew świąteczny do
 kaplicy wielu pielgrzymów. Działow Fleury wykonał
 konie, a po Mszy śpiewali. Zorganizowa-
 lismy im letniobny kolację i po niej spotkanie
 z proboszczem i grupą metodziei z parafii Bielnoince
 której przewodniczył Ks. Józef Simba z Pszczyny, którego
 bratem katolikiem. Pierwszą mszę było kawa
 mroli objął imi obojętności i na przemian rozkładał
 się proszuli wstole i polskie; raz po raz wyku-
 chały salony świąteczne. Nasz gość wiodał metodziei

izidiccion naforonowanie ródznie; przedstawili
 wrażliwość i z prośbą, spisekując Kalwarię. Było 27⁰⁰
 odwiecili mnie do Gosc i wrócili do Oświęcimia. Zorganizowa-
 ni raportowali namajutem wyjazd wyjazd na przeje-
 Gosc. 2 Gosc wyjeżdżaliśmy o 10³⁰ na tamę Gosc byśmy
 o 12¹⁵ obiad u Siostry na ul. św. Barbary. Potem salony
 mianicki; wreszcie Marek 600. lcia; Starbuc i o 15³⁰
 odbiliśmy obrazu Madonny. Mnie się w int. długocynicy
 na 25 lat kapłanów. Potem Merian; Rożeniec. O 19⁰⁰ w
 Gosc kolację wyjechał modlitwa: wyjazd do Kalwarii. Talpa.
 -nego Polyt w Seminarium Salejauskim i 4 soboty 5.8. por-
 -rot wie Gosc; (parcie i przejeżdżanie? Cieszyń; Brat-
 -stara, Wieden do Wiceny. Polyt w wstolem przed-
 wali mroco. Przez Maryję do Jezusa!





Grupa przed salą katechetyczną
stojący od lewej: (189)

Przed ołtarzem głównym



W kaplicy MB Zbyszowskiej
w Bażylic w Kawanis
Zbyszowskiej - Młoda i j. wos.
mini przy drugim ołtarzu po-
-różni i wabiących cudownym
świeceniem grupy.



Porodna atmosfera
przy stole biwsiad.
-my na proboszcz
prezlatana piosen-
-ka





Ks. proboszcz w huncu-
lebie na Jasnej
Górze a grupa
wtochów przed
eucharystycznym obrzędem
w B. rzece.

185



w południe pastorałnie
Obrzęd Jasnohorskiej Pami-
ny dwudziestki orkiestry
Paulinów

Na dworach
w Kalwarii Zebrzy-
-dowskiej.



Dzieci i młodzieńcy spędzają na łowiskach: oborach ralszawskich
 niewielka grupa na oborach OHP w Polsce; NRD w celach racob.
 nowych. Ministranci biorą udział w szkolnych samorządach
 w Słocowie. „Dzieci Marii” liczące w innych osiedlach szkolnych
 cyjnych diecezji w 3 turnusie; Młodzieńcy Olsowa w Wahacjach
 z Ewangelią. Grupa 6-ciu osób bierze udział w pielgrzymce wam-
 wskiej; liczące niewiasty i panny w tradycyjnej pielgrzymce
 do MB - Picharskiej w niedzielę 20.8.83. Ministranci w
 Diecezjalnej pielgrzymce do Słocowa 30.8.83, prywatnie
 rodziną jechała na Jasną Górę; do Pielgr, Tury. Młodzień-
 ciska; rusza uczestniczyć w tygodniowych rekolekcjach
 w Pawnowicach i Koloszykach.
 Żywa publicystyka w prężnej pogodzie w czasie licznych dojazdów
 na zmiany polityczne w Polsce - Żywa na Słowiszkach
 na ścieżkach podawymy przy wielkim wzroście na pod-
 -stawie produkcji rywnościowej i statym raportowaniu ry-
 -ku. Stabilizuje się sytuacja prawna Kościoła w Polsce.
 Fala strajków w Związku Kaducich i walki na tle nowo-
 derowości.

Sprawy gospodarcze:

Mimo statych podwyżek cen bez ofiarowania specjalnych
 hołcht dokonywaliśmy wiele prac systemem gospodarczym.

Jak:

1. parafianie: Florycja Tencowski; Ligeia Ludwik, De-
 drik Ludwik, Tamara Jurek i synem Ubijewem
zahousemowali całe ogrodnictwo probostwa - dacholcem
2. młodzieńcy: Marionek Jurek; Kacimierz Krzyżak
Andrzej Dłociński; Tamara Pióro i Ryszard
Kuczek Stanisław przy przelanej pogodzie zahousemowali
sewnostrną elewację Kościoła, wieny i sobót malując
rownościami odgromieniem kościoła; tamary rewiz-
-kne i głosiłki.
- b) druga grupa: Morkuś Gurek; Adam Malcher; Oli-
stawa Lesniak - zahousemowali drew-
nia ogrodnictwa Kościoła; zabłoty, kapliczki MB. Fatimskiej
- c) trzecia grupa: ponalowana i wycieczka rywny bos-
ciota: Tadeusz Młotek; Karimien, Ubyszek Tamara i Jurek
mar i Krzydem probostwem



d. Pan Jurek Fanga z synem Janem prze-
wał cementem podmurówkę kościoła
a k. proboszcz schwyty wysejowi i podmurów
kę gablothi

Malane: Ręba Teofil; Matysiewicz Jurek
Fanga Teofil i k. proboszcz
odnosili i pomalowali mury okien i
określowane na kuto doprowadzając re-
zygnację ewangelii budynku kościoła do
względu godnego domu Bożego.

Miedziolcano wystroj awystrony kościoła
(zdjęcie obok) - oitan; stół stawa, sedilia
dueto: stolana Jurek Cappel i Cappel
Zamontowane w ośrodku Turegalia
na dywany; na ruszenie bickiny.

Parlung sołechi przy kościele. Po 5-ciu
latach pabiegów ze strony k. proboszcz
Marek Gminy; sołechi Rada wyduci-
lity z Państwowego Funduszu Kierui
terca używany przez Zakł. Miejsce v

Rybniku - Tuczanie miejscowy. Był to prosty staw rybnik,
potem basen przeciwpowodziowy a w końcu niewielki zachwas-
ciony. Wskokrostue apke z Ambory, wawory z Kicowu-
liem Tuczani; Kacchulicem Gminy; Radymni, Rada Sołec-
ha; prywatne rzucory; wniosku Rady Sołecznej; a także
z Prowodniczym PRONU - P. dyr. Kop. "Cecot" strunyp-
kiem doprowadzili do tego, że samowolno kamieniem z kop.
"Cecot" staw - tworząc to kultura miejscy; wyplantowane;
"zawierano" przydrożny row - prohtadono nury; rasypano.
Prace wykonywali Gminni drogowcy - cecoty z Gm. Rada
Gminy P. Jurek Laska i plac rasypanego stawu samowolno
złazę; kawalcowano. Dzielni zlitownicy postawili P. Jurek
Waliczka - parafianina - przewodniczącego Gminy Rady
Narodowej - wyastaltowano; ogrodzono siłkiz i gęst pęsk.
ny Parlung o pos. ok. 100m?
Drogi wiejskie pomiędzy domami wyastaltowano: na Dobre-
wę; na Polnej, St. Duga. Za Kieruiem i za proboszczem.
w roku realizacji jest chodnik prowadzący od siłoty ku
proboszczowi - w przydrożnym rowie pobrano nury kawa-
kierupne, pokryto siłkiz; ohrasnioko wano; wyplantowano
i jenne w tym roku postoić asfalt.
Zafundował k. prob. komplet 10 albo więcej wyrzynanych



w niedzielę 16 lipca br. przewodnił Liturgii niedzielnej w naszej parafii - głównie słowo Bric; zdobył opary ms. tenialny na budowę Kościoła MB Piłcharskiej w Woli i po urach w udział bógostaniewstra prymicyjnego. Pochoch r Rudnicy w Bielska Białej. W czasie mojej pracy sika mowski w Rudnicy: 1974-78. był ministrantem. Potem przeniósł do Liceum Ogólnokształcącego im. A. Głowackiego w Bielsku-B. w 78-82; nowicjat Misjon. św. Rodziny odbył w Białymostku 1982/83 po nim odbył z grupą nowicjów wiodących Gory 1983-1989 Seminarium Karmienia Biskupiej, święce: mia kapłanów 10.6. 1989. w Karmieniu B. Przynies 18.6. 89. Rudnica. Z obywatelstw prymicyjnym podla nowat goniom Rozumieć. Przeniesiony do pracy naukowej. Studia na KUL-u.

Grupa „Amici Polonica” z Wenezueli
odwiedza Gory na srebrny jubileusz ks. proboszcza

Po par godzin odwiedzają naszą parafię przyjaciele z Wenezueli - par. św. Józefa koła Varese - północne Włochy. Motywem przyjazdu: uroczystość srebrnego jubileuszu kapłanstwa ks. proboszcza. Było 7 osób dorosłych; dwójka dzieci młodości i osobny Tiat-Tipo.

Przywitali życzenia ks.

proboszcza: przyjaciel, który nie mógł przyjechać z powodu rodziny.

W niedzielę 6. sierpnia 9. sierpnia wszyscy razem

przybyli - uczestnicząc we Mszy św. w kościele - chłopców 9-letni Paolo Bisco i Francesco

Stadaj, w dniu ofiarowania omat i bógostaniewstra papieża jako dar jubileuszu Wenezuela dla proboszcza. Msza polska - która została wzięta w dieci. Narajetu wiechany Gwizdun



Bł. Teresa Benedykta od Krzyża
(Edyta Stein 1891-1942)
karmelitanka bosa



Bł. RAFAŁ KALINOWSKI
KARMELITA BOSY
(1835-1907)

odwiedzamy w Turcji pąjaciół Paula Redento
 Włocławek na probostwie, wspólny spacer, modlitwa. W Olsztynie
 odwiedziłem takie osoby z powiatu alcei (Zydrów Olsztynski klan
 ten siostry karmelitańskie - składowe, ofiarę i nie pamiętam, stymulację, obali
 b. Edyty Stein - ofiarę obrzu Olsztynskiego. W swatku po wiadomości
 ok. 930 wyjeżdżamy na Janus, Górę popier Tarnowskie Góry - tu poro
 dramy Zabrzeż, łopalię mol srebra i ołowiu. Podziwiamy sobie
 gościach ogromne wrażeń a puczardzie Tołłhami stanowi dodatkowy
 atrakcyj. Po drodze do Czystochowy zatrzymujemy się w Miłotku a siostry
 Elżbietańskie - tu sponadają obiad - popołudnia rozmowa z siostrą Weroniką
 i S. Kingą. Po 14⁰⁰ podziwiamy dla Janus, Górę popier Hutki. Wyjeżdżamy
 na poianu - Mnaś o 15³⁰ i odstawiamy obywateli już się dołozuato. Wied-
 nie scisnąć - Brat paluystranin proponuje mi prowadzenie modlitwy
 Rózańcowej o 16⁰⁰; przed budownym obracem a potem recytować
 na Mnaś z udziałem Włocław - dużo radości, idzie. Na drodze
 tel. B-cie scisnąć - spotkanie z ks. Prymasem Glempem - krótkie
 rozmowa, idzie i pamiętnikowe obrachy. Radosci nie ma końca
 kupimy pamiętniki i via Katowice wracamy do Góry przy drodze
 stanicznej gospodzie. Radosny wieczór - modlitwa wspólna, Euro-
 wienie program na pistek. - M. Sierpnia - 1⁰⁰ wiadomości domni
 samochodami. Wenegruanie - probostwo i brat probostwa Konrad
 z żoną Daniełą udają się do Wenegru via Czeona Opawie
 Kamelici Bosi. Tu miłe przyjęcie - między Opice sportowców i ży-
 wotów. Kociot, Murem, Mnaś. W kaplicy błogosławionego
 Rafała Karłowickiego - po wstaniu - dużo radości i spieru
 potem na pułantowym parkingu turystycznym obiad, chleb
 wypieczony w idealnej ciszy. Wyjazd do Książa. Zakupy
 wspólna modlitwa w kościele Mariackim i na Wawel.
 Pomysł. Problem z paliwem. Porównujemy wieczór i w sobotę
 12.8.89 o 7⁰⁰ Mnaś porównała wstąpiła - polska z porównaniem
 re strony pąjaciół. Dojazd do Onesia godz. 10⁰⁰ do parafii
 św. Marii na odjeździe i odwiedzenie rodzin.



Grupa „Anieli
 del Pollacci” przed
 bramą wejściową
 na plac kościelny
 w Gorze.



Włosi spotykają się z ks.
Przemysławem Głuchym na
Jasnej Górze - parafii -
na polsku - A. see rekling
nie jest Proboscem i Przem
-sem.

190

Kościół par.
Kościół św. Karła
Boromeusza
w Kuybach -
Jedyny w Diecezji
poł. ten przeszedł
Tu mieszkał
na Msz. św. - ks.
prob. P. Zeprodził
płynął i Komuś
św. S. Biernacki
odprawił Msz.



św. Przemysław - 16.06.1954r. Tu świątelnia na 25 lat kapłanstwa
tu celebrował Msz. św. pogrzebu na swoje ciało Pana.

SP

Immer weniger Gasteltern sind bereit, polnische Ferienkinder aufzunehmen

Patenschafts-Organisation registriert deutlichen Rückgang gegenüber vorigem Jahr

hl Norderstedt – Das muß man sich einfach mal vor Augen führen: Da ist das Feriengepäck für die Kinder gepackt. Voller Erwartungen fiebern die 11- bis 15jährigen dem großen Reiseerlebnis entgegen, und dann heißt es einen Tag vor der Abreise: „Ferien gestrichen! Auspacken!“

25 polnische Jungen und Mädchen aus kinderreichen Familien, die im Kreis Segeberg für 18 Tage Ferien machen sollten, mußten zu Hause bleiben, weil es in diesem Jahr zu wenig Gasteltern gab. 1988 wurden noch 75 Kinder durch die Organisation „Patenschaft Karlsruhe“ vermittelt, in diesem Jahr waren es nur 45.

Zu den Glücklichen, die reisen konnten, gehören Magdalena (11) und Mriola (12), die in Norderstedt bei Monika und Franz Drewitz im Immenhorst 13c ihr persönliches Ferienquartier gefunden haben. „Wir hatten uns eigentlich für ein Kind entschieden“, erklärte Franz Drewitz, „aber als wir von fehlenden Gasteltern hörten, entschlossen wir uns spontan, ein zweites Kind aufzunehmen.“

Ehefrau Monika, vor 25 Jahren als Spätaussiedlerin in die Bundesrepublik gekommen, fungiert als Dolmetscherin und weiß inzwischen: „Es ist für die Kinder besser, wenn sie zu zweit in eine Familie kommen – sie, die unsere Sprache nicht sprechen, können dann mehr miteinander anfangen.“

Einig sind sich Monika und Franz Drewitz: „Sie



Können nach ihrer Rückkehr von der Herzlichkeit ihrer deutschen Gasteltern erzählen: Magdalena (11) und Mriola (12) zwischen Franz und Monika Drewitz vor der ländlichen Kulisse von Norderstedt

Foto: LAU

sind wahnsinnig lieb.“ Sie schlafen morgens länger, fanden in Hamburg besonders den Elbtunnel imposant, erlebten einen Besuch auf dem Museumschiff „Rickmer Rickmers“ und erfuhren besonders aus dem Bekanntenkreis ihrer Gasteltern eine überwältigende Fürsorge: Gebrauchte Kinderkleidung, Pullis, Ano-

raks, Röcke und Hosen gehörten zu den vielen Geschenken für Magdalena und Mriola.

Franz Drewitz: „Mit einem kleinen Rucksack sind sie gekommen, mit einem Koffer werden sie gehen.“ Apropos gehen! Das gastfreundliche Ehepaar mag an den Abschied am kommenden Dienstag nicht denken. Monika Dre-

witz: „Mein Franz heult wie ein Schloßhund.“

Die von dem Karlsruher Rechtsanwalt Rolf Dieter Ruppert gegründete Patenschaftsorganisation hat sich zum Ziel gesetzt, mit der kostenlosen Vermittlung von Ferienplätzen kinderreichen polnischen Familien zu helfen und mit der Kinderaufnahme einen „Baustein zu einer

Brücke der Versöhnung und Verständigung mit unserem östlichen Nachbarn zu setzen.“

Wer sich schon jetzt für die Aufnahme von mindestens zwei polnischen Kindern für das kommende Jahr interessiert, sollte sich an die „Patenschaft e.V. Karlsruhe, Riefstahlstraße 4-6, in 7500 Karlsruhe 1 wenden.

*Dzieci Dechanału pncywskiego slonystaty z zaproszenia
na wakacje do rodziny w R.F.N. - po naszej parafii pacyco-
na na zdysie Mariola Bolor - c. P. Organizacji; Marek Kocurek
s. Kaceluchii; Aleksandra Nyer i Jolana Lesimale z rodziny pacylo-
drietych; Gracyna Wiciorach; Edyta Kwiatela z rodziny
aketywych w parafii.*

192

Pracownica kapticy św. Maksymiliana w Kaniowku 1988

Pani Badłoch z Kaniowka już po raz drugi zaprasza ks. proboszcza na uroczystości św. Maksymiliana w Kaniowku do swojej kapticy - ostatni - jako podziękowanie za ocalenie życia i obozu emigracyjnego i za polestych tam rodzin i brata.

O 16³⁰ przed kapticą zebrało się ok. 200 osób - w tym wzięli udział obozu Osiwczin, Ravensbrück; mieszkający Kaniowka, Daulowice, Janiszewie i P. Ludwik Ligera z Gny - budowniczy kapticy. Przed kapticą ostan; organy; radiofonii. Spies. Rozpoczęła się koncertowa Msza św. - przewodni ks. prob. Zepodli ks. prob. Emil Boluch i pochodzący z Kaniowka ks. Józef Duda - wikariusz z Zyrard. W kaniach ks. Zepodli przedłożył św. Maksymiliana jako cnoty: heroizm, gojczy, heroizmu wiarę i heroizmu w męce. Do kani przystąpiło 45 osób. Po uroczystym Te Deum ks. prob. Boluch przedłożył zbieranie w ścieżkach męstwa. Po uroczystym błogosławieństwie. Pani Jadzia - wzięła wypowiedniała słowa Apelu polestych - odwołana miedzi - też nie cnotę, wzięła i z tamą ostanową apel wypowiedniały przez swoją koleżankę. Po Mszy ks. prob. Boluch przyszedł do Osiwczina na Odyant siłach - symiliana na Osiwle. Która nas udali się na pocztę - ule do Pani Badłoch; cześć gości do Syra i corli miedzi - najgrych obok. Obecny Pan Ligera nowo i wielkim wzruszeniem i Traci uczestniczył uroczystości. Ks. prob. Zepodli przedłożył pamiątkę wzięcia swojej obrachy z Jubileum kaptajstka. O 19³⁰ porękanie gospodary, litaj, cepra - sraj na następny rok.



278 piesza pielgrzymka warszawska „Stadum Jerusa
i Maryi.”

Od 7 lat niedługo naszej parafii wstąpiła się w piesza warszawska pielgrzymka. Miałam zorganizować kłopot Bolesław Rozmus wstąpił niedługo dechawtu w grupę salejanską z Oświęcimia. Najmiejsc mobilizował młodzież z Holi i w następstwie roku jej Gory, od momentu kiedy paniczkała tu z wolucami. Wola bardzo jej praca przejęła dzieło ks. Kłopotu Bolka i jej sami bez zaangażowania proboszcza zorganizowali w Tęczynie z Oświęcimiem udział. Zaime przywilegi do grupy XVII - stu deuchij - najmiejsc holow mchwy, ferat zloty. W tym roku w Holi zorganizowała młodzież paucypul. Ma F. Grunatyr w Tęczynie z kłopotem salejanskim Juchiem. z Holi osób 18. do tego Gory 8 i jence Fido. wice, Frydek, Miedlina i Gnawa. Razem 40 osób.

KARTA PIELGRZYMKA

NR 17GRUPA ZŁOTA

NAZWISKO I IMIĘ:

Morkisz Bogusław

NUMER BAGAŻU

354824 PIESZAKOŚCIÓŁ PIELGRZYMÓW
O.O. PAULINÓW

Warszawa, ul. Długa 3

(Pieczęć)

1939

UWAGI

KIEROWNICTWA PIELGRZYMKI

Komisja Episkopatuz Działu Strefy Akademickiego

z Gory aktywny był
Stanisław Chomicki
Kurzu ks. Krasonow
obecnie mieszkający
w R.F.N. Andriej Fa-
mya - psycholog
Słoty Salejanskich
z Oświęcimia; Joanna
Malcher - obecnie
Instruktorka Słoty
Medycznej - siostr
Cary w Gory; Gabrie-

la Młoch i jej brat Tadeusz z Dąbrowej, ich Kurzu Karimien
Dłociak - mistrzanci; siostry Irene i Bernadeta Ryla z Zawadki;
siostry Bożena i Halina Szygła. Dora; Zofia Krason; Luchka
Joanna i Halina Bogusława Morkisz; Wiktorosi i Mela

TRASA Grup 17
w 277 WPP
pod hasłem

SLADANI JEZUSA I MARTY

"Pojednajcie się z Bogiem" (2 Kor 5,20)

5.08. Spowiedź i Msze św. pielgrzymkowe w grupach, zapisy do g. 22, bagaż od 16

6.08. Warszawa-Wola Mrokowska 30 km, Msza św. Kośc. św. Anny g. 6.30 Krak. Przedmieście.

1989 Raszyn (14 km) odpoczynek
N Las Sekociński (7,5 km) odpoczynek (1,2,3,4)
Wola Mrokowska (8,5 km) nocleg (1,2) Mroków nocleg (3,4)

7.08. Wola Mrokowska - Długowola 29 km, pobudka g. 4.00, wyjście g. 5.30
pn Terczyn (6 km) odpoczynek
Głuchów (7 km) odpoczynek (3,4,1,2)
Grudzkowola-Piekiesko (7 km) odpoczynek
LEWICZYN-Sankt. (4 km) Msza św. "17-ki", odpoczynek 1 g
Długowola (5 km) nocleg (3,4,1,2)

8.08. Długowola-Michałowice 26 km, pobudka g. 4.30, wyjście g. 6.00
wt Goszczyn (5 km) Msza św. "17-ki", odpoczynek
Nowy Przybyszew (5 km) odpoczynek
Przybyszew (3 km) odpoczynek (2,3,4,1)
Dębnowola (4 km) odpoczynek 1h
Michałowice (6 km) nocleg (1,4) Swidno (2) Staniowice (3)

9.08. Michałowice - Brudzewice 27 km, pobudka 4.00, Msza św. 6.45 (1,2), wyj. (3,4) g. 6.00
śr Gostonia (7 km) odpoczynek (3,4,1,2)
NOWE MIASTO-Sankt. (5 km) Msza św. (4), odpoczynek 1h
Różanna (7 km) odpoczynek (3) - Msza św. w Pustelni Sw. Marii Magdaleny
Brudzewice (8 km) nocleg (4,3,1,2)

10.08. Brudzewice - Zachorzów 31 km, pobudka 4.00, Msza św. 5.30 (1,2,3), wyj. (4) g. 5.20
cz STUDZIANNA-Sankt. (5,5 km) odpoczynek (4,1,2) Msza św. w Sankt. 6.30
Las (5 km) odpoczynek
Dęba-Dęborzycka (3 km) odpoczynek 1h (4,1,2,3)
Lesek (7 km) odpoczynek
Kunice (4 km) odpoczynek, Nieszpory odpustowe
Zachorzów (6,5 km) nocleg (4,1,2,3)

11.08. Zachorzów - Turowice 26 km, pobudka 4.30, Msza św. 6.00 (2,3,4), wyj. (1) g. 5.45
pt Stawowice (7 km) (2,3,4) odp. PARADYZ-Sankt. (8 km) Msza św. (1)
Zarnów (7 km) odp. 1h Zadzyszewice (7 km) (1) odp. 1h
Marcinków-Celasty (5 km) odp. Las k/Afryki (4 km) odp.
Turowice (6 km) - rzeka Czarna "Jordan" - nocleg (1,2,3,4)

12.08. Turowice - Krzetów 31 km, pob. 4.00, wyj. g. 5.30
sob Las, Skórnice (3,5 km) odpoczynek
Czerano (4,5 km) odpoczynek (2,3,4,1)
Las (6 km) odpoczynek
Policzko (5 km) (3,4,1) odp. 1h Chęstupy (6 km) (2) odp. 1h
Ręczki (6 km) odp. Las (5 km) odp.
Krzetów (6 km) nocleg (3,2,4,1) Msza św. "17-ki" g. ok. 19.30

13.08. Krzetów - Wola Mokrzeska 36 km, pob. g. 4.00, wyj. g. 5.30 (3,4,1,2)
N Las-Zakręt (6 km) odp. Las przed Baryczą (7 km) odp.
Maluszyn-Mosty (5 km) (1,2) odp. Brzeziny-Policzno (5 km) (3,4) odp.
Pukerzów (5 km) odp. 1h Pagów-Sady (6 km) odp. 1h
BORZYKOWA-Sankt. (5 km) Msza św. (1) Meckówka (6 km) odp.
Meckówka (6 km) odp. Sw. Anna-Sankt. Msza św. (3) i (4)
Sw. Anna-Sankt. (7 km) nawiedz. (1) Wola Mokrzeska (5 km) nocleg (3,4)
nocleg (2,1) Msza św. (2)

14.08. Wola Mokrzeska - JASNA GÓRA 29 km, pob. g. 4.00, wyjście g. 5.30
1989 Mokrzesz (7 km) odp. (4,1) Groby pętnicze modl., Krasice odp. (3,2)
Źródła pod Matowem (7 km) Msza św. "17-ki" ok g. 11.30
Przeprośna Górka (7 km) odpoczynek (4,1,2,3)
Mirów (2 km) formowanie w marszu dziesiątek lub óselek
JASNA GÓRA-Sankt. (6 km) przyjeście ze "15-kami" ok. g. 17-19.30
na Plac Jasnogórski, Nawiedz. Kapł. NMP, nocleg lub czuwanie indywidualne

15.08. JASNA GÓRA - g. 8.00 Msza św. WPP na Szczycie, celebrowa Ks. Prymas
wt g. 11 Suma, kazanie Ks. Prymasa, po pol. program Jasnogórski

UWAGA - Odpoczynki mogą być zalienione bezp. na trasie w/g decyzji kierownika trasy.

REGULAMIN PIELGRZYMÓW GRUP "17" W WARSZAWSKIEJ PIELGRZYMCE NA JASNĄ GÓRĘ.

1. Grupy 17 łączą w swych szeregach młodzież akademicka z kraju i zagranicy oraz przyjaciele Duszpasterstwa Akademickiego.

2. Patnikiem grup 17-tych WPP na Jasną Górę organizowanych przez Komisję Episkopatu d/s Duszpasterstwa Akademickiego jest każdy poszukujący Prawdy, który:

- podejmuje cel i zadania WPP: przemiana wewnętrzna i osobiste spotkanie i zjednoczenie z Chrystusem i Jego Matką w Eucharystii przez Słowo Boże, pokutę i modlitwę;
- zapisał się do pielgrzymki (otrzymując kartę patnika, znaczek pielgrzymkowy, instrukcję i bilet bagażowy);
- przestrzega regulaminu patnika.

3. Codzienna Msza św. jest centrum dnia pielgrzymiego, gdzie patnicy posilają się Ciałem Chrystusa - pokarmem pielgrzymów ziemskich.

4. Pielgrzymka warszawska jest aktem pokutnym pomagającym w nawróceniu człowieka do Boga. Dlatego:

- patnicy znoszą cierpliwie trudы związane z marszem, noclegu (w namiotach, stodołach, mieszkaniach), wyżywieniem zakupionym lub ofiarowanym przez mieszkańców mijanych miejscowości oraz nakazami kierownictwa pielgrzymki;
- na czas pielgrzymki zabronione jest spożywanie napojów alkoholowych i palenie tytoniu;
- obowiązuje strój skromny (nigdy plażowy);
- zakazuje się wspólnego nocowania kobiet i mężczyzn w jednym pomieszczeniu (zwłaszcza w namiotach);
- przez cały dzień patnicy idą w swoich grupach włączając się w realizowany przez Przewodnika program duszpasterstwa;
- pokutą jaką patnik podejmuje w WPP zmierzając do nawrócenia, którego znakiem i urzeczywistnieniem jest Sakrament Pokuty (przed pielgrzymką lub w czasie jej trwania). Zgodnie z tradycyjnym porządkiem "... na Jasną Górę bez spowiedzi chcieli wejść jedynie Szwedzi...."

5. W pielgrzymce wszyscy pamiętają o podstawowym prawie chrześcijańskim: miłości Boga i bliźniego. Pielgrzymi zatem spieszą sobie z pomocą, a do siebie zwracają się: "Siostrzo", "Bracie".

6. Wędrowanie przed krzyżem jest surowo zabronione i wyłącza ze wspólnoty pielgrzymów. W wypadku konieczności przejazdu przed pielgrzymką każdego patnika obowiązuje zawsze przepustka wypisana przez przewodnika grupy lub lekarza.

7. Bagaż oddajemy na samochody transportowe zgodnie z informacją otrzymaną przy zapisie do grupy. Odpowiedzialność za bagaże ponoszą wyłącznie właściciele samochodów.

8. Na pielgrzymkę zabieramy ze sobą: dokumenty, kilka zmian bielizny osobistej, dwie pary dobrze rozchodzonych butów, koc lub najlepiej śpiwór, namiot, płaszcz nieprzemakalny, przybory toaletowe, suchy prowiant (konserwy itp. - wyżywienie we własnym zakresie). UWAGA! Nie wolno zabierać na pielgrzymkę cennych rzeczy.

9. W czasie drogi i w miejscowościach noclegowych działa Pielgrzymkowa Służba Zdrowia. Każdy z patników stara się jednak mieć przy sobie: bandaż (w tym elastyczny), plaster, spirytus salicylowy, krem i talk lub zasypkę do stóp, lekarstwa używane przez patnika na co dzień.

10. Kierownikiem WPP jest przeor klasztoru OO. Paulinów w Warszawie. Kierownikiem grup 17-tych jest X. Tadeusz Sowa. Współpracują z nim przewodnicy poszczególnych grup, klerycy oraz patnicy z tzw. Pielgrzymkowej Służby Porządkowej.

11. Zapisy do grup 17-tych odbywają się w Kościele Akademickim św. Anny od 1 do 5 sierpnia g. 9.00-20.00. Należy przedstawić zaświadczenie od swojego duszpasterza akademickiego lub od przewodnika jednej z grup 17-tych. Zapisy innych osób są u OO.Faulinów przy ul. Długiej 3 (tel. 31 45 75) od 1 czerwca. W dniach od 1 do 5 sierpnia pątnicy 17-tki spotykają się o g. 19.00 na Mszy św. w Kościele św. Anny.

12. Dla utrzymania należytego porządku w pielgrzymce, a przede wszystkim dla stworzenia właściwego klimatu jej przeżywania kierownictwo WPP przy pomocy PSP będzie czuwało nad przestrzeganiem regulaminu przez wszystkich pątników. W razie konieczności przewiduje się następujące posunięcia karne względem nieprzestrzegających regulaminu: upomnienia, wpisanie uwagi do karty pątnika, wpisanie uwagi do księgi wpisowej, powiadomienie duszpasterstwa wystawiającego zaświadczenie, usunięcie z pielgrzymki.

13. Przy oddaniu bagaży 5.08 od godz. 16.00 do transportu 17-tki należy oddać kartkę z numerem zapisu otrzymaną przy zapisie.

14. Pielgrzymi obowiązani są do uregulowania opłat związanych z zapisem, bagażem, wyżywieniem, przejazdem, itp. W miejscowościach noclegowych i podczas odpoczynków pątnicy zachowują czystość składając śmieci w wyznaczanych miejscach (do worków). Wejście na teren gospodarstwa, w którym nocuje grupa i odebranie bagażu może nastąpić dopiero po przybyciu całej grupy (wyjątek - przepustka). Opuszczenie gospodarstwa następuje także całą grupą po pożegnaniu gospodarzy.

15. Samochody - jadące w nich osoby zobowiązane są do rejestrowania się w kierownictwie 17-tki, otrzymania oznakowania i stosowania się do instrukcji dla kierowców. Nie przewiduje się możliwości towarzyszenia samochodów na trasie pątnikom.

16. Zachęca się pątników do wykazania inicjatyw zdrowej pobożności chrześcijańskiej, podejmowania programu duszpasterskiego. Niesienie transparentów z hasłami, emblematów religijnych i patriotycznych powinno być od pierwszych dni kontrolowane przez przewodnika grupy.

17. Kierownictwo WPP i 17-tki informuje wszystkich pątników, że po pielgrzymce w Kościele św. Ducha w Warszawie oraz św. Anny trwa przez cały rok duszpasterstwo pielgrzymkowe. Również poszczególne grupy 17-tki mają swoje najczęstiej comiesięczne spotkania. I tak:

a) 16.08 po przybyciu środkami lokomocji PKP do Warszawy WPP udaje się do Kościoła Ducha św. na krótkie nabożeństwo eucharystyczne i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

b) Pierwsza niedziela po pielgrzymce, godz. 9.30 tamże Msza św. dziękczynna za odbycie pielgrzymki.

c) Spotkania comiesięczne poszczególnych grup:

- w każdą pierwszą niedzielę miesiąca g. 9.30 w Kościele Ducha św. pielgrzymkowa

- w każdą czwartą niedzielę miesiąca g. 10.00 w Kościele św. Anny i spotkanie pątników wszystkich grup 17-tych

- czuwanie nocne pątników i Pomocników Maryi Matki Kościoła z soboty na drugą niedzielę miesiąca - Kościół Ducha św.

d) Pielgrzymka środkami lokomocji 31 grudnia na czuwanie noworoczne w Kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze.

18. Kierownictwo WPP i 17-tek prosi pątników o przekazywanie do archiwum pielgrzymkowego starych pamiątek po pielgrzymce.

Brat Przewodnik 17-tek

	Grupy zasadnicze	Grupy 15	Grupy 10
06.08	Warszawa -	Warszawa -	Warszawa -
Ndz.	Tarczyn /35,5 km/	Rembertów /38 km/	Józefowice /35,5 km/
07.08	Tarczyn -	Rembertów -	Józefowice -
Pn.	Mogielnica /35 km/	Otałaż /35 km/	Wodziezna /36 km/
08.08	Mogielnica -	Otałaż -	Wodziezna -
wt.	Studzianna /37 km/	Anielin /35 km/	Brudzewice
			Poręby St. /29 km/
09.08	Studzianna -	Anielin -	Brudzewice -
Sr.	Janków /27,5 km/	Paradyż /34 km/	Prymusowa
			Wola /26 km/
10.08	Janków -	Paradyż -	Prymusowa Wola -
Cz.	Skotniki /26 km/	Zuzow /27,5 km/	Kolonia St. /26 km/
11.08	Skotniki -	Zuzow -	Kolonia St. -
Pt.	Wielgomłyn /29 km/	Silnica /32 km/	Trzebie /29 km/
12.08	Wielgomłyn -	Silnica -	Trzebie -
Sob.	Sw. Anna /29 km/	Wola Mokrzaska	Raczkowice /29 km/
		/22 km/	
13.08	Sw. Anna -	Wola Mokrzaska -	Raczkowice -
Ndz.	Mstów /19,5 km/	Siedlec Mir.	Małusy Wielkie
		/18,5 km/	/23 km/
14.08	Mstów -	Siedlec Mir. -	Małusy Wielkie -
Pn.	Jasna Góra /14 km/	Jasna Góra /11 km/	Jasna Góra /16 km/
15.08	7.30 - Pątnicy WPP gromadzą się na Placu przed Szczytem		
wt.	8.00 - Mszy św. Warszawskiej Pielgrzymki Pieszej na Szczycie		
	11.00 - Suma Odpustowa wszystkich Pielgrzymek na Szczycie		
	14.30 - Droga Krzyżowa na Wałach grup zasadniczych WPP		
16.08	8.00 - Msza św WPP w Bazylice Jasnogórskiej		
Sr.	10.30 - Pożegnanie WPP w Kaplicy Cudownego Obrazu		
	/przemarsz na dworzec PKP/		

ucieczki z kwateronem w Wielkopolsce. Z ich relacji nie było
 tak głęboko je trudno opisać wszystko. W tym celu przed-
 grzebna kwatera białej - wycieczki z Warszawy w niedzielę 6.8.88.
 i urocyste powitanie na Jasnej Górze 14.8. wieczorem.
 Na trasie w relacji Bogusławski Mordusi spotykaliśmy ogrom
 dobrego i serca - w południe ludźmi wychodzili naprzeciw
 nam a obiadem, dawali na drogę chleb. Piekarni - pan po 50. ce-
 lity tej pamięci wzięło udział w grupie wolskiej
 (se wyjechał na nieodpłatny urlop nie przed) uśmiech
 60 bochenków chleba i ofiarował grupie 100kg cukru i
 dobre kopytka.

Dzień pielgrzymkowy utytułowat się w następujących ramach
 południa o 4⁰⁰ rano; palowanie, robienie świdania, o 6⁰⁰
 Msza lub wyjazd i obiad w terenie. W czasie drogi modli-
 twa poranna; spiew pieśni religijnych; Godzinli;
 Rozmowa. Po południu konferencja karami i wocio-
 rem wspólnie woliłoty. Swiżowano Jucimę i Mo-
 drim pielgrzymów w danej grupie. Poza opiekami
 prywatnego dojazdu do Warszawy pielgrzymi płacili
 4.000 zł popisu. Następnego dnia w drodze; mi-
 mo odcisków; bolać nas wszyscy byli popołudni i na-
 pełnieni wiarą i miłością.

Pielgrzymka do Kalwarii Żebrzydowskiej: M.B. Picharski

Ta pielgrzymka ma trwałą tradycję w naszej parafii. Od 1926 r. Pan Antoni Libera szczerze chciał zorganizować grupę parafian na Odsust Paszycia M.B. i na Wielki Tydzień. Później 47 lat jest sprawcą Kalwaryjskim. Wypadek w domu przy zakładaniu instalacji elektrycznej spowodował, że co sprawiło, że zadanie sprawozdania przekazał Teofilowi Bryga-
ce z Główniej Drogi. Ten już 36 lat organizuje pielgrzymki parafian, przyjeżdżając z parafii Wola, Frydek, Gilowice, Miedina. W związku z ogólnym kryzysem narodowym gospodarczo, moralnym liczbą pielgrzymów maleje. W tym roku na Odsust Paszycia pojechała poczigiem grupa 30 osób: w tym 18 z Główniej i 12 z pozostałych parafii. Pociąg faktycznie pojechał pielgrzymów przewozić metodnic. Przebiegają tam cały tydzień - po Odsucie obchodzą każdą dzień dwiema Pania Jezusa; Matki Bożej; za dusze nieświeżych i bierzą udział w liturgii procesji Paszycia Matki Bożej. Jest stała grupa pielgrzymów naszej parafii. Jednostka ogólna mobilizuje się przede wszystkim z Ambony i w czasie różni prywatnych. Życie obejmuje cała nasza społeczność.

Co roku tej naszej Matki i Siostry pielgrzymują na stałe spotkanie z Matką Bożą Picharską. Wypadek
Ono w niedzielę po liturgii Wniebowzięcia. To nas pierwszy od br. jest to dzień wolny od pracy - na podstawie uchwały Sejm. L. 25. Siostra "pokrowała" Panion swój autobus "Jaki" co dzień: ogólnie milośności w czasie Mszy św. przez cały Tydzień. Pojechało 36 osób. Wicem 20. 8. K. pokrowała w czasie Mszy św. witał pielgrzymów parafian kalwaryjskich jak i picharskich. Na renowację do metodnic jeżdżących w Panion w dniach 28-31. 8. było 6 parafii z naszej parafii.

Tradycyjnie co roku udają się ministranci na ogólniecerzalny pielgrzymki do Słocowa. 30. sierpnia br. wyjazd był dechawalnym autobusem. Grupie naszych 17. ministrantów przewodzi przebywający u krewnych P. Fam. gus z Polnej Ks. Klement III mł. St. Sem. Duchownego Adam Baran. Jest inoda pada ulewny deszcz - ministranci schodzą pod parasolami na przystanku autobusu, który po drodze: Tęczywy zbiera dechawalnych ministrantów. Nastój pogodny. Podczas jazdy ministranci śpiewają. O godz. 10⁰⁰ zbierają się wszyscy w kościele parafialnym św. Ap. Piotra i Pawła w Słocowie. Na mszę świętą, którą sprawuje ks. bp. Ordynariusz. Powrót o 14⁰⁰ podczas padającego deszczu.

Wypadki śmiertelne w parafii:

Upalne lato i cięzka uroda gorzkiej stawy nie tylko miejsce we dzieci i młodzieży lecz także ludzi z pobliskich miejscowości. 16. 8. br. starszym Fiatem wypiechało 3 mężczyzn ok. 30 lat celem wykupienia się. Przy wchodzeniu do wody jeden pośliznął się i na odcieki lodowatą racyną się topić. Wtedy dwa osoby zamarły się i wypłynęły nabierając wody w usta. Zastawieni lodowatą racyną i myślą, że to zabawa. Stojący na brzegu młodzieńcy wstąpili do wody i roznęli - tował towarzysza usiłując. Po zastawieniu sytuacji odcychaniem mężczyzna powoli przychował do siebie. Po godzinie niedługo jęcze ostępniaty na brzegu trzymając się za serce. Adanenie miało miejsce na Brzuchach.

17. 8. młodzieńcem z urod. stawał w Zawadce wracając tucem motorem młodzieńcy z Gnawej. Na rozpo. łosci zabudowani P. Gardawskiego stoi nicosiwitłony wóz z pianem. Jadący na przemianym motone 18 letni Języ Maronich um. Języ i Gnawej nie sawaria wózu i ulewa wci - przeciwie się gniwielnie o obartel; siedzący z tyłu łolepa został wynucony na wóz bez większych obrażeń

198) w święto M. Boskiej Czystochowskiej wano o 8⁰⁰ na oddziale
SL-IV ^{hospicjum "Buencie"} pozostał Rasykany 36 latni Zygmunt Dudzik - kawaler
syn Józefa i Elżbiety z d. Pucor ^z nad Łapadzi. Jest to jeden
smiertelny wypadek w hospalni wśród żołnierzy Giny. Mroczystość
pojemności, państwa i zorganizowana Dyrekcja hospalni. Służba
zwłaszcza wykazująca się brzością, ogólnie szaleńcza. W dniu
30.8. o 13⁰⁰ z domu odbył się pojeb z udziałem całej Dyrekcji
hospalni "Buencie"; wielokrotnie liczby żołnierzy w goli, odrzuć
żołnierzy z Giny. W czasie honoru pojemności do proboszcza
podkreślił ~~wartości~~ wartości człowieka, wartość ludzkiego życia i wiel-
kość pracy żołnierza w świetle Ewangelii apeluje o poszan-
owanie prawa Boga. Była to najwspanialsza manifestacja żołnie-
rów w Gine. Na cmentarzu + Zygmunta reprezent przedstawiciel
"Solidarności" i kolega z Oddziału w duchu - pierwszy raz to
stymule katolicyzm.

28.8. o 21⁰⁰ Adriaan Capel l. 36 piony 2 ducci unien-
nasy w mediamcach - Drieduicach wraca
z pracy - z wolnego domu z Zawadli - zolue se Saray-
nem prowadzi warsztat housemacyjny samochodow
Wypisy w banku piewo zdana do pociagu w Jarislovicach
i na Bohowce smiertelnie napadla do - prowadzeco
rower samochod. Potrzecany pnat po midkuzim ceni
w czasie onfotow koubeynem na Zawadce 40 letni
Eugeniusz Kdior chce ocywic waf rgannajzey koubey-
- na postat wczigwizy miudy kstony wslutek cecyo
renrabo um seizgus pravej rlu i mly sequitto.

Renowacja Misji Introwizacyjnych 3-8.9.1989.

Корпус из меди 3-8 - ристе - залоссеи.

Ks. Adam Brerwick. Długość tu misjonarzu długim i talu-
panego i Ks. Franciszek Terminieli - 16 lat pracy w
w Laine - Serwanie prowadzi w naszej parafii. Rewo-
wacj Misji. Ks. Franciszek po raz pierwszy w elipie mi-
-syjnej. Z wielką gorliwością, nie szczepiając się prowadza
Misji 5 dni dla duszy, 4 dla młodości. 3 dla młodości
i 3 dla kobiet - przez 8 dni dla całej parafii. Przez 3 dni
padał deszcz. Frekwencja dobra. Szczepienie alcy - to na-
bojeństwo przebiegało we wtorek - bombardując suwni-
nie karawie i leżących w krzyżu: misjonarzy, proboszcza.
Nabojeństwo na puszach i procesję na cmentarzu przy-
hościelnych. Środa - dzień wspomnień: pomagaj, Ks. dekanat.
- ni: Ks. drichau Gama i Niedziela; Ks. pub. Arkadiusz Janys

Odrobienie pyracie
 Chrytu Źwizko
 myraczini z kypem
 w rzu; niemiasty
 re iwieiaui pa-
 palanyui, wiodaci
 z roracem.



199

Kaidy osobiscie Źlta.
 .da pyracieui Chry-
 -tusowi: „pyraczani
 niemiom Chrytusowi”
 rly kladzie na Ewan-
 -geliu w rzu kypa
 kyp; mierz roracem.
 Pradtem Źlta na
 kartce pyracieui;
 chry iye i miwac
 w nieme katholickej.
 cyui to ~~to~~ obecnosi
 Misjonarna i ks. probosca.



Fakt ten odnotowano w kartoteczce parafialnej.

Na konice Misji:
 blagoslovenie rodim
 Najsvätšej Sakra-
 -mentum.

(200)



Trupajis si sa vse
 oboli dieci

a na konice....
 poslati mat-
 ionhos i calej
 rodiny.



2. Janusowie; Ks. prob. Robert Ryska z Noli. Mimo obietnicy nie przyjeżdżał Ks. prob. Hubert Seweryn z Trydolu i Ks. budowlanicy Bronisław Pala z Noli. Nabożeństwo specjalne dla starców i chorych potężne z uduchawianiem Sakramentu chorych i odwieceny w domach. Czwartek dzieci wpuścić miary. Męczysta przybiega mierności Chrystusowi - indywidualnie każdy polecał do ostryjaka, na którym krył; oboli palące świece; Pascha, na stolek Biblia. Refleksy hładzie na Ewangeliu jawnie do mikrofonu w pupetnej ciszy kościoła: "Przyjechał miernoci Chrystusowi" i składa ją na kartce z kalendarzem, datę urodzenia i adres. Po tym publiczne wspólne wyznawanie miary. Opowie miernoci wychoło krył; matki kapłane świece a metodzie Księża. W piątek konicznej misji budować nie oddania Bożemu sercu. Po Mszały się wystawienie odnowienie aktu poświęcenia się Bożemu Sercu; Możliwa p. ra Leona XIII za rodzinę i błogosławienie Najśw. Sakramentem monstrancji każdej rodzinie; matrymonium trzymając się za rękę obok dzieci; potem musi całować rękę z ręką, rękę policzek matki i wzniesienie całej rodziny. Wzruszenie ogromne; Try; wprowadzenie oblicza. Cała parafia uczestnicząca w Renowacji przystępuje do Komunii. Wygłoszono 31 kazań; odprawiono 27 Mszy św.; 5 nabożeństw; Komunię w rodzinach.

Mimo radoznego akcentu, przysięgając wciąż się misji uczestnicy nie stali na wysokości kościoła, pozostało jeszcze dużo pracy na ugonie. Dzięki stojącej hartom proboszcz ma przed uczestniczącymi wrota hłoty zabrałoby sporo rodzin i wsielę stany kawalerowie od 25-60 lat, uczestnicy codziennych spotkań w Bauc na Misję. Na zakończenie Misji tylko połowa dzieci szkolnych uczestniczyło w swojej Mszy św. Ostatnie dni misji stożkowe. Misjonarze wytrzymali radość i nastój zarówno w kościele jak i na probostwie. Na zakończeniu dzieci i metodzie duchowaty miernoci wyrażają Misjonarstwo kmiaty; cały kościół "pod dyktando proboszczera gromu", Bóg papież - wyprawił swój wdriscuosc i trybunum, Sięści Bóg ięcy Bóg namocy w dalszym trudem misyjnym.



do Marii Bożnej Kondeńskiej: 18-21.09.1989. r.



zachęta do wprowadzenia naboieństwa i parafii
 nawiedzenie huty z melchior białogłosem i
 wiośnią piskun kierownym na miernie. obrany
 z piarom. Abi; manifestacji i d. Nabywany
 pianizthi i drogi powrotu do Tamowa przy
 letniej pogodzie (+27°C). spiewany podziw
 w Strong Peresova. Tui na Taturowem
 stare Sanktuarium Maryjne
 Zawada - M.B. Bociczenia
 pewnego naciej pamiółbaue
 wystawie piskunie odnowione
 świątynie rozbudujcie się
 ułtńiać. Miejsce wypr.

Łona - starszy wielkiem przedłużony gawdian
 k. mowesetit pielgrzymów zachęcając do modli
 tny wskazywać na lierne cudo i alnie dris
 M.B. kumi. Potem droga do Rzenowa. Kraspy.
 nie sypio. Stajemy obok miłkiego pomnika
 różniema Różnielichy - na drugim par.
 kina tui przy kościele OO Bernardynów
 w Rzenowie. W tym sanktuarium jest
 wielka adoracja. W kaplicy bocznej
 drzewianą figurą M. Bożej w przepięknej
 mejszynie. Wszyscy wpatrując w postać Matki
 roznudlili się. Nie można było posunąć
 Ojca przewodnika. Z trudem nabyłem po
 drugie słuhanie kieszek. W autobusie me.
 cytatam puer głośno o Sanktuarium
 na tranie do Łaureta. Podziwiałem na trasie wielką liczbę wo.
 wych kochotów. Tui była 1800 i nie wiedziałem
 lismy do Lerajska. Przyjeżdżamy aluorat po wieczornej Mszy św. Konie



M.B. Rzenowiska - XVII w.



hny samych brans, a na furcie brat
 przewodnik mowi, że jutro rano mamy
 przyjechać na 1800 o 730; potem nas
 oprowadzi. Nocleg był na Campingu
 w Brosie Krolewskiej nad jeziorem 16km
 od Lerajska. Następną mi byliśmy w Lerajsku
 na gości. 700 koncelebra - starszy Ojciec
 przewoził do Rebrange; potem byli o 730
 na Mszy; po niej oprowadzenie po polu
 Sanktuarium - bogatym w subtelnościach.
 w Ralystii samarwianie pływają, usat.
 - ryle i rojard w lierniku Ranoecia
 upalna pogoda; odnowiony Rózaniec -
 W Lanoeciu jestem w samu potrudni

przewidywany wspamiaty rynek, wspolnie
 odbycie i 1900. ciemni w czasie
 lotnego indywidualnie przewidywany kolejni-
 ty przyjezd do rynek - w kt. znajduja
 sie cudowne obrazy Matki Bozej. 2
 Zamieszka przytulajac drog, wioda opusto-
 szonych pol pocienany do Lublina.
 na przedmiesciach po lewej stronie
 mijamy skoi koncentracyjny w Hajda-
 nku; ktory odwiedzil Opiek w Jan. Parku
 podczas 3.iej pielgrzymki. Sanktuarium
 katedry Lubelskiej - trafiajacy - nie ma
 golnie parliowac i podziwiany pod Seni-
 narum Lubelskie. Wracamy do kate-
 dry - spotkamy ksiazki objasnia, by po-
 mozemy, ktora nas oprowadzi. Kiste-
 ty milo sie nie znalazl. Modlitwy sie
 przy kaplicy cudownego Krzyza, potem
 przed MB. Lubelskiej - cudownej i su-
 kany K. U. u. Zajedniacy, chinska



Sanktuarium MB. Kodeuskiej

modlitwy przed Tabernakulum w kościele akademickim, potem
 ks. Josepa wprowadza nas do nowej auli K. U. u. - nowo 700
 historii i prowadzi na dziedzińce przed pałaki Prymasa.
 Tygodnia i Opas w. Jana Pawla II - przyjęcie "Księgi". Nowi
 o perspektywach rozbudowy i rozwoju. Jedyt obiad w Stołowej



MB. Kodeuskiej

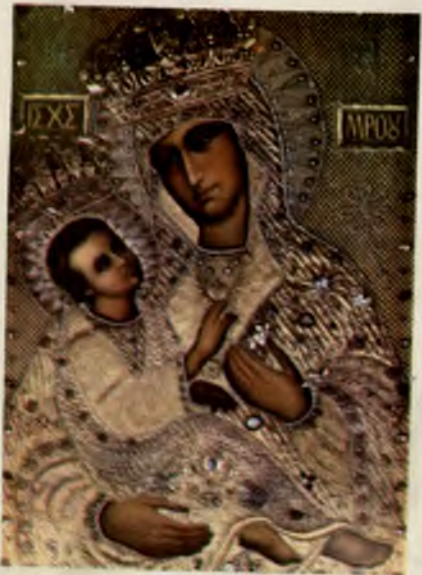
akademickiej i pałacu wsielonej objawia-
 my w liście Terespolu. Po drodze
 przytaczamy "las" - wielu przyznajemy
 widoki mijamy kielu z kosciami przy-
 mi gubimy wstajemy na modlitwy.
 Jest parno, do kościoła przyjeżdżamy o 20⁰⁰
 Gorkiny O. Matura - oblat po chwili
 wspólnej modlitwy przed MB. Kodeu-
 ską roduela noclegi w kwaterek
 prywatnych do kwaterki dojeżdżamy auto-
 karem. 21.9. chwastek o 700 Msa w
 huncelobrowana. Po niej modlitwa
 i uroczni sie pisni do MB. Kodeuskiej
 i O. Matura - l. 74. przytulenie kresli
 historii obrazu i pamiątki do podo-
 nosi Maryjnej. Potem herbata;
 rana wianu intencji Maryjnych, ku-

powanie pamiątki i wspólna droga Krzyżowa przed
 lotnią odwiedzenie muzeum uartyologii Potulic.

100) Originalne figury z drewna stojące na
 ścianie pod padawaniem gontowym opar-
 tym na drewnach / topole / . Jest grupa z
 Zgoria pod kielichem i proboszczem, gru-
 pa z Świerza i Anna gościnia. Po przelazie
 wewnątrz między Santa prowadzący przez
 O. Franciszkanina z Świerza. Idąc przed
 obraz Kościelnej Pani (najw. obraz cudot-
 wnego obrazu MB w Polsce). Powrócenie devo-
 cyonalii; prędkość MB i droga powrot-
 na do domu. Jest godz. 10⁰⁰ drogą przez
 Włodawę - odwiedzić sanktuarium w
 Orichówku. traktując na pewno świątyni
 jeden z parafian odstawia obraz i murow-
 o historii sanktuarium i jego historycznej
 świątyni. Zaspokajamy się w przewodniku i obrazki - jak w kasidum
 sanktuarium i inną drogą do Chelmu Lubelskiego. Po drodze
 mijamy wspaniałe piękności idąc do punktu skupu.
 W potudnie jesteśmy w Chelmie - wstępujemy do rzymskiej świątyni.
 miś w Apostołów Eufrozyna, Pawła. Siostwa katolicka, wspaniałe nas
 przez rzymskich. Jesteśmy wspaniałym bogactwem
 świątyni gale i parostatych sanktuarium i
 podziwiamy pod górą chelmską na świątyni
 której stoi wspaniała Bazylika MB Chelmu-
 -skiej. Budowlą i wnętrzem świątyni o świątyni
 historycznej i kultu Maryjnym choć i
 wygląd młody o widocznym przez czas i sam
 dbałość. Modlitwa, spacer, czytanie legendy
 i ochłanianie na folterach kwiaty ponad go-
 -dług. Potem mi jarda via dubia w kram-
 -ku Sandomienia do MB w katedrze. Modli-
 twa, śpiewy, wypatkiwanie czas jardy, pusz-
 nie! Tei daje się we łbali. Kierowca - Pan
 Jacek i zov jest wspaniałym i odpow-
 -nym. Po drodze mijamy wypadek drogi. czoło.
 we rdzenie Ładły re Staremu - 4 osoby zginęły. Odwiedzamy Rora-
 miec. błądzący - specjalnie z głownej trasy. W Sandomieniu
 jesteśmy o 18⁴⁵ autobus dla kielichów w katedrze. Przed nami
 modlitwa o 19⁰⁰ po modlitwie prywatnej idziemy do sanktuarium.
 Po drodze mijamy kramy i pabli. We Włocławku idziemy do Krakowa od
 strony Nowej Huty, modlitwa spacer, koronka do łubonickiej
 Boiego. W Górze jesteśmy o 23⁰⁰ Bogu duszy przez Maryję. Cały
 czas z Miś i dla niej. Tyle puszczamy i radości - bo prawi bóg
 puszczamy ku świątyni Maryjnej po wai puszczamy. Przez Maryję
 do prusa. Dobrze przygotowanie do Odpustu i misji Rora-
 miec.



Cudowny obraz
 Matki Bożej Pocieszenia
 we Włodawie - Orchówku



MATKA BOSKA CHELMSKA
 Diecezja lubelska

we rdzenie Ładły re Staremu - 4 osoby zginęły. Odwiedzamy Rora-
 miec. błądzący - specjalnie z głownej trasy. W Sandomieniu
 jesteśmy o 18⁴⁵ autobus dla kielichów w katedrze. Przed nami
 modlitwa o 19⁰⁰ po modlitwie prywatnej idziemy do sanktuarium.
 Po drodze mijamy kramy i pabli. We Włocławku idziemy do Krakowa od
 strony Nowej Huty, modlitwa spacer, koronka do łubonickiej
 Boiego. W Górze jesteśmy o 23⁰⁰ Bogu duszy przez Maryję. Cały
 czas z Miś i dla niej. Tyle puszczamy i radości - bo prawi bóg
 puszczamy ku świątyni Maryjnej po wai puszczamy. Przez Maryję
 do prusa. Dobrze przygotowanie do Odpustu i misji Rora-
 miec.

Odpust św. Mateusza i „Abraham” ks. proboszcza

Niedziela 24. września 1989. r.

207

Po odnowieniu Missi Intramuracynych i pielgrzymce śląskiem Maryjnym przypadał odpust ku czci św. Mateusza. Przed nim podczas pielgrzymki - Pan Józef Walicki zorganizował malary P. Teofila Rębskiego i pędziło Matyśkiewiczem do pomalowania pasów na sobeckim parliungu przy kościele na kort Jmiej; a ks. proboszcz grzesz nęciemu; liton potowia na obrzeżu parliungu opony; które napisał pędzi: P. Alojzy Kempka (Traktor). Zygmunt Soc i Rudolf Ręba i kobiety przyniosły kwiaty - bratli re swoich ogrodów; posadziły je: P. Barthiewicz Bernadeta; jej Hanna Kubica Jadwiga; Anna Czarnajduch - to był czyn społeczny.

Niedziela Odpustowa: piękna pogoda; przed kościołem stragan zmił ogrodu. 600 Kościół ozdobił flagami misyjnymi z wici i flagi przed bramą główną kościoła. Wnętrze wystroju bogato kwiatami przez misjonariusz Tolwarów.

Msze o 7⁰⁰, 9⁰⁰; summa o 11⁰⁰. Liturgii przewodni ks. dr. przy Cudła profesor Śl. Seminarium; koleja Seminarzysty proboszcza siebie jubilat. Sporo gości na Mszach św. na sumy przybyli do kościoła - bry i kamodziej ks. dyr. Urbanczyk Stanisław SDB z Osierczewa ks. Tadeusz Rozmus SDB - z Osierczewa i kleru do asysty ks. diacon Bolesław Rozmus i Jacek Świdzi z Woli. Nie było orłuchty; bowiem ostatnio pod firmą KWK „Accret” cisto ma występy z różnych okazy. Mocny spier ludu i gęstość stawa kamodziei wytworzą następny procesyj. Na procesji kofarycznej dookoła kościoła doniemy wysej kapłanami dekanatu z wyjeżdżaniem proboszcza i Miszyliccia liton cisto wyjeżdżamy z dekanatami procesyj. W procesji kofarycznej wiodący w stojach modalistek i śląskich; licząc mi w poprzednim lata śląscy i gminy w świętowej gali, ze śląskami i pionowy na gminy w mundurach mieli baldachim. Niestety jak od lat niedopisują kobiety - gospodynie w stojach śląskich i karcene.

Głównie na proboszczu potężne było z 50-rocznicy urodzin ks. proboszcza. Świątko życia i przy kontraktach rozmowach kofarycznej bierada do godz. 14³⁰ Na uroczystym wieczornym odpustowym proa parafianami uczestniczył proa proboszczem celebrazsem; ks. dr. Franciszek Krasou

który po ślubach błyskliwych w palejańskim seminarium
przejechał do Góry. Po uroczystości na probostwie otrzymała się
najbliższa rodzina proboszcza i o 17⁰⁰ ks. proboszcz w swojej
intencji celebrował drugą część Mszy św. z okazyj Atrakcyjna
w kancelarii ks. dr. Karolina który wystąpił z przemową
honoris - Tęże czytania Msza św. z Odyseuszem i uroczystą
ks. proboszcza. Kancelarował także ks. Słojzy Kalyta - wita
z Chorowa par. Najm. Serca w asyście diałona Bolesława
Koruna; Kł. Jacha i Woli. Po Mszy były i piosenka od
"Dziśi Marii", "Oary" ministrantów i "Parafian".
"Tym uroczystym akcentem uroczystym proboszcza
Kahon był się pisy. Odyseusz Katuszowy. Goście i parafian
mabymali kalendarz kalendarz mabymali kalendarz kalendarz
i św. Barbara na niedzielnej błasce przybliżonej do kalendarza
z błogostwieniem Ojca św.

Misje i pielgrzymka sprawiły, że teraz dołowny się napisu
rozpaczenia roku szkolnego i Jena Skupienia
w dniu św. Stanisława Kościła.

Od lat po raz pierwszy która się rozpoczynała nową
różnolichą i katechetyczną grupą 1. września o
7⁰⁰ przed wyjściem dzieci na akademię rozpoczynała
rok w szkole. Dzieciom na ich Mszy towarzyszyła grupa
rodziców i kilku nauczycieli. Po homilii ks. proboszcz
ponowicel podziękował i przybył szkolne dzieciom.
Najbliższe soboty o 17⁰⁰ była godzina Adoracyjna
prowadzona przez młodzieńców i o 18⁰⁰ Msza uroczysta
na na rozpoczecie roku. Zarówno w piątek 1.09. jak
i w sobotę o 17⁰⁰ podczas Godziny Adoracyjnej modli-
no się prosić o polski w 50 rocznicę wybuchu
II wojny światowej w duchowej łączności z przedstawi-
cielami wszystkich religii świata zbierającymi na
Dniu Pokoju w Warszawie; Czystości i Oczyszczenia

18. września w dzień św. Stanisława Kościła - Patro-
na młodzieńcy - młodzieńcy parafii liczenie (gromadzi-
ła się na Dniu Skupienia. O 17⁰⁰ na Godzinie Adora-
cynnej prowadzonej wspólnie przez grupę Oary
jak i na Mszy św. ku czci św. Patrona. Bogu duszy, za
ożywienie i nakierowanie młodzieńcy odgrywać się
w życie parafii.

209

45. Tydzień Mitończenia 7. - 8. 10. 1989.

Hasło: „Bzdrzeń mitował bliźniego swego.”

Tydzień przysługujący młgę parafii Ogółopolskiego ustalonego przez Komisję Charytatywną Episkopatu. Przygotowanie dalsze: katecheza; wywieńczenie parafii w gablotę oświetlenia. Ze szczególnych okazji to Dzień Charyt. w środę 3.10. br. O 8⁰⁰ - odprawienie w domach. O godz. 9⁰⁰ uroczystość dla chorych prowadzona przez Kłęków - Działowski szpitalnego seminarium i spowiadali. Potem Msza św. z homilią o charytatem: „Wspieranie naszego mitowania.” Nie udało się nauczycielom sakramentu Charyt. (było 2 tygodnie wcześniej w czasie Oświeśnienia Młodzi) Po Mszy św. spotkanie seniorów parafii w salce katechetycznej. Przyjście przygotowały Panie Charytatywne. Było ponad 40 osób, ze względu na pogodę mniej. W tym celu nie dopisali uczestnicy tylko 2 na Mszę w salce młodej. W ten sposób byli też ks. Działowski naszego seminarium podał: Piemiński; Kłęk; wawra owoce. Ze względu na parafie Piemiński było trochę mniej chłopców 2 lat kanalizacji był parafianin. Był Kłęk jest parafianinem w domu, w tym celu był parafianinem jubileusz siołnego kapłana ks. proboszcza.

Każdego dnia zapraszano specjalnie na kościelne grupy stałowe parafian. Tydzień wypadł na I niedzielę, piątek i sobotę młodej. Więcej uroczystości adoracji, spowiedzi. Tak, że wiele godzin parafianie spędzili w kościele na Mszy św. i adoracji potężnej z Kościołem św. Charakter wypadł dzień młodej w sobotę, w tym wypadku święto MB Kłękowej. W niedzielę młodej „Tydzień” młodej Działowski zbierał przed kościołem ofiarę na rzecz biednych pod hasłem „biedni wspierają biedniejszych” Ofiarę młodej na rzecz biednych w diecezji. Wszędzie to dobiega się w czasie galopującej inflacji, gdzie ceny wystrzeliły w górę idąc w górę co tydzień. Kościół jest w obliczu poważnych problemów finansowych. Starej katedrze na opiekę nie pracownicy i z tymczasem polowa się konty utrzymywania parafii.

Zlot metoduierz salesjanskich i dehanstu miedzi-
manskiego w Gorne. 14. 10. 1989. r.

Z inicjatywy Ks. Radcy Tadeusza Rozmusa - Kierownika
 Internatu Salesjanskich Siostry Zawodowej w Osirze-
 -mii zorganizowano w Gorne spotkanie metoduierz
 salesjanskich i dehanstu miedzi-manskiego. Celem
 zorganizował Ks. Rozmus. Na gości. 10⁰⁰ przybyło
 90 uczestników salesjanskich z klergikiem ok. 8.
 i przygotowali teren wyznaczając miejsce gier
 zawodów na boisku L 25 Gora. Celem (radiofonii
 rowano. Ziechali knia: Ks. prob. Szwecji z Frydla,
 Ks. mikan z Cwiklic. Z ramienia Salesjan 8 kapła-
 -nów z Ks. dyr. Stanisławem Skarbińskim. Celem
 programem wykonał Ks. Rozmus (w boiskach przedano go
 w miedziach) O 10¹⁵ był na 800 m - drogę między
 nad Wisły. Tu na miejscach pastuszkach Pan Stani-
 sław Lichon z Osirze-cimnia - psycholog miedzi Tobli
 i Europy przy pomocy salesjanskich uczestników
 pokazy modeli latających i w stawię POK-owskim
 modeli ptakowych - zdolnie sterowanych. Wśród
 gromadzonych pora metoduierz sebrało się dnia
 grupy dzieci i dorosłych z Gory. Była to sensacja - go
 nar pierwszy w Gorne zorganizowano takie pokazy.
 Pan Lichon planuje na pastuszkach regularnie
 organizować pokazy i na wiosnę myśli na metodu-
 -ni. O gości. 12⁰⁰ rozpoczęło się na boisku L 25 - deha-
 -naly turniej piłki nożnej. Wystąpiły ekipy respekt-
 Gora, Frydla, Miedzi i Kole. Także tej była holenderska
 miedzi. Zwycięstwa Gora otrzymała spotkanie 4:2.
 z 252 Osirze-cimnia wysyłać z salesjanami 4:2.
 Pora tym zorganizowano gry rekreacyjne m. in. miedzi
 siemka; pompy; grysiach; tyżkami cecut; nut
 lotka; wciąganie sprężyn, podnoszenie stawy, hantle,
 nut piłki do kosza, słalom z piłką - w sumie 11 dyscyplin.
 Celem spotkanie towarzyszące piłka nożna miedzi miedzi
 i konferansjerka. Był też kiosk z książkami religijnymi
 i chłodnymi napojami. Z Osirze-cimnia przywieziono miedzi

suchy prawnik. Krzysia gościli się w pobliskim domu wolnym
 Ks. Romusa. Pijluna jesienią przyjechała towarzyszyć niepowsta-
 nemu spotkaniu. Na koniec otrzymała dyplom i nagrody
 dyplomu. Medaliści Gory otrzymała 2 dyplomy na 1-iej
 miejsce w turnieju piłkarskim i 2-gi za wygrani gier
 precyzyjnych. Całość była pięknie zorganizowana
 wyhamując ducha si Janu Bosho - młodość młodości.
 Tak zorganizowane spotkanie zachęcają do następnych.
 Impreza zakończyła się o 16⁰⁰ (211)



Pamiętnia Mszy w celebracji
 - nej na Jasnej Górze w Cies-
 tochowie przez Ks. prob. Piotra Zef-
 - rodzińskiego 11. sierpnia 1989. r.
 o godz. 16⁰⁰ z udziałem grupy
 "Sinnici Pollacci" z Wenecji. Po tej
 Mszy w. sprowadzili Ks. Prymasa
 Glempa (zdjęcie na portretnych
 stronach).



Listopad 1989.

Tęgorocna liocystosë Wsrystlucl si pnyppwalisiny
 pny pnyli nej stouccnecy pozocue. Po par tsy od lat
 nie pstanat pnybocet wri oslu do llyda Guryy o pny-
 lenie na procesy. Jak co roku groby bogato ukwiecone
 i papetunione swieczkami, lampkami, swieczkami. Miecej
 usi pnykle uczestniczylo w procesy z horciotz pny-
 cumentan parafialny pnyhoricelny na cumentan kom-
 unalny. Nie uczestniczyli w niej miecejswi kleria.
 Rodzinne pnyz cazy miecejz odumawiany Roir-
 niec pa pnywitych i pnyz kaidz Muz si wy-
 minli. zaleclu.

W tym miecejz pnyawiany pnyz katolicki na
 90. rok. Ilosc pnyawianey pnyz mieno ducy 74
 pnywitu cazy utymata si w ubieglorocny mro-
 nie.

Zamawiano tej intencji Malue na 90. rok
 i wypetunione pnywitych dni roku - w miedzi
 pa pnywitych w Typosciu pa pnywitych.

W miecejz listopadnie warne pnyplacenie polit-
 ne w całym obozie socjalistycznym. Miecej m-
 nifestacji sprawy obalenie pnywitej sity na
 rodnio - K. C. Partii na Wzgnech, P. D. Cielost-
 wacji i Bulgarii. Rung i pnyw berliński. Lech
 Walsza pnyawiano w kongresie Stawu Gedrocinu
 jako 3-ci w historii nieoficjalne zboru pnywite.
 Spotkanie na Scywie Busch. Gorbaciov i ducy-
 nyne spotkanie. Jan Pawel II pnywinyje na
 audycy Gorbaciova. Ilosc obiceny: wprowadzie
 wolnosci wywucenie i pnywinyje. pnywinyje kleria
 munitor, pnywinyje Stosunkow dyplomatyczny
 i pnywinyje Opcy do ZSSR. A w Polsce
 wzrost inflacy i oporny problem kleria. Pny-
 dia muncyji apostolski do Warszawy archy.
 Jozef Kowalczyk Rozmowy pnywite Janucl ludo
 z Prymasem Glempem. Wielu problem kleria
 SS. Karmelitanch pny obacie Osny, ci mchoni.
 Kanonizacja brata Alberta i Agnieszki Trestnej w Prym-
 najard kleria i Wzgnech do Prymu.

Odmienienie mi w poprzednie lata mebieja mocystości
ku cici św. Barbary. Wywódcy narodu pryncypiały na
ślask - elita dają więcej przy Krzyżu przed Kop.: „Chyba”
gen. Jarmelski - tu spotkanie z ks. bp. Limoniewiczem.
Tadeusz Marowicki i Lech Walsza uczestniczą w Krzyżu
3.12. w Janowie celebrowanej przez bpa Limoniewicza i Fran-
smitja radiora.

2. 12. godz. 9⁰⁰ celebracja kop.: „Cecot” wypełniona
po biegi górnika i ich rodzinami z całego okręgu z Górnicy.
Celebracja może pomieścić 3.000 ludzi. Przyniesła ks. bp.
Limonia. W czasie koncertu celebrowanej Krzyż - kapłanowi
całego okręgu między innymi doświadczył powiększenia
figury św. Barbary; słuch sitandier „Solidarności”
ks. bp. powitał przez dyr. Stępnickiego (kt. osobiscie zapro-
sił na Mocystości krakowskiego kapłana) przedstawiciela
Solidarności wyłożył piękne haranie obojętności
we na temat wielkości cioci. Przedstawiciele
całej gminy na isce ks. bpa pryncypiały mierności
kościół, zachowania obywateli i ojczyzny i uczestniczenie
miedzieli (ojciec i młodoj. ks. bp. otrzymał w dane style
w kuncyfiks drzewiany wykonany przez górnika
uczestniczą Krzyżu stółce ofiar na meci budowy kościoła
w MB w Woli. Uczestniczą delegacji górników i Dąbarni, Butryn.
Po Krzyżu przy kracie spotkanie krzyż z delegacją radiora,
którego ustalono przedwiecie kopalni w sobotę 9. 12. br o
godzinie 9⁰⁰

W naszej parafii Olsztyn ku cici św. Barbary 3. 12.
zaproszono zespół Kłęków, Salsjanów i Kłęków
który z powodu wystawienia przez ich Świątynię
słabli Karola Wójty: „Brat naszego Boga” nie mogli
przejść. Obiecali wystąpić Karłowicki ks. Młotowski
Jana z Osieckim. Rano mroziło w niedzielę. Mi-
mo to przejeżdżali straganiane. Przed Olsztynem

(15)

S.M. Felicz, S.M. Lukan: S.M. Mawera. Prowaditj adwocys
pzez cety godziny przyalumpowania ucucie gitary; prowaditj
Liturgij Mwalucj. S. Felicz wyforita homilij na temat: „Boj
potrzebny; tworch rzy”. Po kszyw w hosciale - siostry de-fyria-
-decto swego powotania. Spothkanie pociagmto sz do 21⁰⁰
pneplatane piosenki mioducioz. Tany zostaty zaproszone
do kłantorlu do Brzym na 9. 12. o godz. 14⁰⁰ na spothkanie
powotaniowe. W same kłopotalane Porzycie o 17⁰⁰ kolacja
i Mwas w intencji mioducioz parafii i prostej o miaz;
miewosi Chrystusowi. Po kszyw grupa mioducioz udala
sz na catowne cewanie do kłecju w Osirycim.

Rozaty 89.

W tym roku odbywaj sz codziennie o 6. 45 z udzia-
-tem cety parafii. Tematyka plywa sz i ogolno polskim
programem duszpasterskim: Rodzina Kossiofau domowy
Dzieci stymuj codziennie fragment plausy swiscay i
tematem homilii. W domu buduj otwart domowy, przy
ktorym miewosi miodit sz cety rodziny. Na Roz-
ty zaproszono sz Miodotaj i darami. Mioducioz ma
dwa razy w tygodniu Rozaty w srozy i soboty.
Na koniec dzieci stymuj gazydy i plausy i otwar-
kiem domowym przedstawia duszpasteron poolcas
odwiedzin kłopotawych. Dzieci codziennie tworja dwie figury.
Matli Briez. Zabieraj sz do domu i przy otwartu domowym miodit sz
i cety wolny.

Zgurejt 20. letni Jarostaw Masla i Ery.

Odbywajace sz w oholicznych miejscowosciach dysloteli
byty przedmiotem dysluzji i mioducioz poolcas kłopotaw-
b. probenci miestnego przed następtwami polytu na
dyslotkach; ktore kucis sz cietem trapieniu. Parafii pociagmto
po Andueplach swierc 21 letniego Toleusa Lister z zawadli-
mawianego po portora miewosi. Tani miewosi i woli
i dysloteli Jarostaw Masla (byty mioducioz) mawiat sz
w szpitalu w Jastugbin - operowany na krawie na miodu
nie odychlat przytomosci i po 10 dniach mawiat. Dotychczas
nie wiadome sz przyzwywy wyppollu. Pociagmto byty wielki
mami kłopotaw i mioducioz gromiloi, Ciccota i mioducioz
parafii, ktora przedtem kietem miewosi miewosi w kszyw
idwini. Pociagmto sz 18. listopada br.

Kryża w podziemiu kop. "Ciecist"

Myśl przedsięwzięcia podziemia kopalni podjęta się podczas spotkania w Mieście Imię Niedźwiedzia z dyr. kopalni Mgr Sturupliem, a sformalizowała się po Msy św. w Cechu kopalni 2. 12. br. Kopalnia "Ciecist" przypada w tym roku obowiązkowo przypinowana wyścisku na dzień 9. grudnia. Kryż dekanatu (zdekonsekracji: bisk. prob. Kłocha, bisk. prob. Jany, bisk. Pionki i kryżda Holujski) przybyli do kopalni; przyjeżdżali w gabinecie Dyrektora - herbata, ociekali na drzwi. O godz. 8.00 przeszli do bariery gościnnej - przebrali się w garnitur kombinowany; chcieli i przez lampowizję zobaczyć się do syku na zjazd. Polatad 500 m. Potem kolejką dołową do chodnika wydobywczo - gdzie pracowali kombinanci na szanie. Rozmowa z robotą; spotkanie z innymi paratami. Dwie parole wroty; nowoczesności podziemne miasto. Grupa pracownic - młoda technika, grupy trud - grunty to ciekoty, uciekanie, fachurowie. Porozumienie drogą wśród robotników z wyjątkiem doświadczenia: najtwardszej kiciorze ludem; ale ten kicior był ludem. Zdanie kicior; kombinanci toalety. Spotkanie u P. Dyrektora; podziękowanie; kryż otrzymali prawniki pierwszego zjazdu; potem przystąpiła gmina kiciora cementowa z górnymi szafami kopalni; kicior gminy na prawniki prawni podziękowanie i radość z powrotu prawni kiciora z pracownikami kopalni.

Statystyka duszpasterska z 1989 r.

Chłoty: 49; dziewczynki: 21; chłopcy: 28
 Pogrzeby: 20 - w tym dwa wypadki drogowe; jeden w kopalni
 Bierzmowanie: na Frydka - 80 uczniów i nauczycieli kl. VII i VIII
 Weresza i 1. dnia Komunia św.: 50 dzieci w tym 45 uczniów
 Rodziców: 72. 286 Komuniści więcej o 6.400 w stos. do 1988 r.
 Sakrament Chorych: odwiedzone 430 osób w tym jedna rodzinie
 Zaopatrzono: 69 - oraz niezarejestrowano
 urzędującego przyjeżdża sakramentu Chorych w czasie odpraw
 Misji

(212)

Salwaument matienstr: 29 par więcej o 13 w stos. do 1988 r.
Zapowiedzi wysłano: 47.

Celebrowano w naszym kościele 80 księży w tym 3 prymicjantów
15 srebrnych jubilatów; Księża z zagranicy: z Węgier i Brarytli.
Kazani wysłano 340 w tym: 49 obcych kaznodziej - 23 księży.
Sprawy gospodarcze cyste są w przygotowaniu inwentars
za 1989 r.

Pokłosie hołdowe 1989/90 r

Odwiedziny hołdowe rodzin pniebierają przy dobrej pogó-
dzie - bez śniegu przy niskim mrozie ($-8^{\circ}\text{C} - +1^{\circ}\text{C}$) i miłej
atmosferze. Odwili i pniebierają polityczne w kraju, nutoj na
swobodę w rodzinach. Godnym podkreślenia jest fakt, że wielu
„dziataczy-aktywistów” w tym roku było w domu połączonych
księży - „miałem specjalnie urlop”. Atmosfera przywró-
wobec księży, dzieło się problemami rodzinnymi i para-
fialnymi. Trochę panopolowania narastająca inflacja
i bezrobocie. W/g statystyki parafialnej jest nas
2.000 niemych; rodzin 515. z tym, że rośnie liczba mło-
dych ochotczych mieszkanca w blokach. Narasta też liczba
samotnych młodościowców porzuciących pracy i zaprowio-
nych alkoholem. Młodzi bezradności rodziców. Śmierć
na liczbę ok 50 osób. Kontakt utrudniony, bowiem młodzi
ją spotkanie z duszpasterstwem. Młodzi gospodarności para-
fial: mało bytych - wyposażenie domów z brakiem
niechich matronów jest na poziomie; przybyło pojazdów,
wiele domów elegancko stylizowanych. Narasta liczba
parafian emigrantów pracujących w byznesach budowlanych
w Warszawie.

Pod względem religijnym: w większości domów, wotacje
rodzin dzieci szkolnych jest obfite rodzinne.

Kadrowis gotycki procentowy sukcesory jest 80 w
tym Adam Nyer s. Alojzego-wodzie z sukcesami w obrot
mistrza drugu słaskiego - stylizacji pniebierają fundowany
pmer George Mikulskiego z USA. Jest to b. duże osiągnięcie na-
izmu, że Śląsk jest najsilniejszym ośrodkiem gotyckim
w Polsce.

Rozpoczęliśmy bieżącą sprawę i adorację Najśw. Sakramentu z grupą 40-osobową młodzieży Opatrzności, sprzedającej wspólnie Sylwestra w salce katechetycznej. Po 24⁰ udaliśmy się do kościoła i przed kościołem adorujemy ponad godzinę: wstawanie, ukośnienie, pokładowe modlitwy i pieśni przy dźwiękach gitar. W dzień liturgii słowa przewodnik ks. diacon Bolesław Rozmus.

Włodzisław ukraiński w Goine.

Owoce wizyty mego ukraińskiego miasta z osobami towarzyszącymi w Niedzielę w ramach pytań miało być pytań najdroższych ucerwień tego miasta do wybranych rodzin na fery zimowe z dyrektorem i sekretarzem. W Goine było 4 ucerwień: u P. Walickich i Wenczyński na Starej Drożce, u P. Kuciuków i Sierpanskich - Droga do Gospodarstwa Rybnego. Byli to ucerwienie sekretarzy Niedzieli. Spotkaniem ich po godzinie. Na ucerwienie zaś pożytku wolny goniec wraz z młodzieżą ukraińską i dyrektorem przybyli do naszej świątyni 12. 1. br. na godz. 16⁰⁰ ks. proboszcz powitał młodzież przedstawił o formie katechetycznej historii kościoła, przeważnie spiewem kołęd.

Tydzień ekumeniczny: 18-25. I. 1990

Nasze: modlitwy się we współpracy z Chryścianami: aby wszyscy byli jedni... aby świat miłował.

W tym tygodniu udział wzięliśmy w codziennej Młodszej wspólnoty do homilii. W Młodszej codziennej nabożeństwie ekumenicznym w Niedzielę przenieśliśmy na temat: Ekumenizm. Codziennie kościół przed sobą; niedzielną popołudniową nabożeństwo; katechizację i modlitwa w rodzinach wypatrzyli ten tydzień. Po spotkaniu Karłowym - ks. Tomasz Karol podniósł się wydarzeniem ekumenicznym w Cierpieniu - w nabożeństwie katolickim uczestniczył Pastor Cierpienia: wygłosił homilię i zaprosił ks. Tomasz z homilią do Ewangelii - apeliacji kościoła - po raz 1-szy w tej świątyni protest. przemian. x. katolicki.

Dzień ślubienia dla matronów do 10-ciu lat
po ślubie: niedziela 21 stycznia 1990 r.

219

Co kilka lat odbywa się dla tych matronów, którzy zawzięli
 matricstwo w ostatnim dziesięcioleciu. W niedzielę naprowa-
 -no na matricstwo popołudniowe poświęcone spędzaniu
 kluczcian i modlitwie za matronów. Počas Mszy św. ks. prob.
 wygłosił kazanie na temat: "Życie religijne matronów".
 Wskazywał na parady w świąteczności za rodziny. Po Mszy św. Fausta
 Wojtyłowie a Encykly. pracownicy Diecezjalnego Poradnictwa Ro-
 -dinnego wygłosili 2 konferencje. Pani Mgr inż. Teresa Wojtyła wyg-
 -łosiła konferencje na temat dziecka w rodzinie. Sama w swoim
 przedstawieniu-widocznie była najlepszym świadectwem tematu.
 Po konferencji krótka modlitwa i wykład Pani Mgr inż. Andrzeja
 Wojtyły: "konflikty matriczkie tuż po ślubie". Konferencje przyniosły
 zainteresowanie i propozycje ze strony matronów poświęcenia tej
 tematyki na jesień. Dzień był udany, ściśle myśleli matron-
 -owie. Dopisali.

Modrzej ukrainska w lu-
 -dowym stroni przed ołtarzem
 gromy, hościła św. Barbary
 w Górze



Dyrektor Służby i Premo-
 -pietrowska - opieku
 -modrzej ukrainskiej
 objaśnia - tłumaczy
 słowa ks. proboszcza
 o rabsztownym korciele
 w Górze.



Piątkowy wieczór luty kończy się piątkiem piąty.
 Ogranna mchowa, pniełotne sniegi z deszczem, ochłodzenie wprowadza w czas W. Postu. Rozpoczęcie go planu-
 ma się z pierwszym ewangelicznym miesiącem, piątkiem i sobotą.
 W środę popielcową b. pięć parafian uczestniczy na
 Mszy św. i spowiedzi miesięczną dzień spowiadania, a na Mszy
 o 17⁰⁰ pienu nie mogą, ponieważ się w kościele. Narajutn
 czterdziestodniowe nabręstwo przez 3 dni: od 7⁰⁰ do 20⁰⁰
 Adoracji poświęconie dniuie parafii, stany. Przez cały
 dzień gości papieżu, mienym: kaidę, grupie pniełotni
 "spiewoli". Adoracja ma charakter publicznego i prochy
 o Trzeźwości Narodu, bożem Trwa Tydzień modlitwy o Trze-
 łości Narodu. Przez cały Tydzień po Mszy św. nabręstwo
 ekspiacynie. coram Sanctissimum. Inflacja - brak pie-
 niędzy sprawia, że sprycie alkoholu mniejsza się. Komuny
 z ionami trze, który stale uczęszczają do domu, wskazy-
 że uspoloili się i mogą wytrzymać bez alkoholu. Wystawione
 książka Trzeźwości: wpisują się do niej uczniowie klas VII-VIII
 handydaci do brzmowania; matki pniełotni zym, który
 z powodu alkoholu nie pniełotni, Rodziny. W Tygodniku modli-
 tym codzienny Kościół poświęcony jest ekspiacji za alkoho-
 lizm; Droga Krzyżowa w piątek o 17⁰⁰ (pięć) Tenatzenie
 rożniarowa była w kontekście alkoholizmu. Cały W. Post
 będzie pniełotni w aspekcie unaktywiania i stwarzania
 spraw rodzinny.

Nabręstwo postu w piątku: 17⁰⁰ Droga Krzyżowa
 w niedzielę o 16⁰⁰ kaidę pasynie wygłasza b. p.
 bence na temat: "Kocha Krzyż".

Aktualna sytuacja ekonomiczna: inflacja; widoczne wolności
 z pracy; brak pieniędzy jak również pniełotni Polki.
 spowodowane zbliżającym się zjednoczeniem Niemiec
 wywołuje wśród ludzi robotnicze; wzmaga liczbę pnie-
 łości: napadów; włamań; gwałtów; morderstw. To wszystko
 skutkuje na postawę religijną. Wzmaga się swoboda religijna
 dostęp Kościoła do szerokiego publicznego nie ma przytłoczenia
 oddzielenia przed wiekami. Słyszysz się wśród katolików na
 dniu kłótni; biskupi wygłaszają w telewizji.

Przygotowania do wizytacji kausimskiej.

221

Jest to czas wzmożonej aktywności w parafii spowodowany przedwizytacyjną kontrolą przedstawicieli Kurii Diecezjalnej i sprawami organizacyjnymi. Z dużym wyprzedzeniem dawniej organizowano spotkania kapłanów dekanatu. Tym razem długo milczano, co wywołuje naszą niechęć. 15. stycznia 1990 r. na probostwie w Miedwie odbyli się księża dekanatu z ks. bpem G. Bernackim - wizytatorem. Przedstawił ks. bp. program wizytacji alicentystycznej religijnej precyzując wizytację pastoralną i biurokracją. Nowością jest intencja bpa wizytatora posłębienie więzi pomiędzy bpem i kapłanami; prosba o skromne przywitanie milczanie kultu jednostki i prosba o spotkanie księży o 15⁰⁰ na kawie - gościnny przedpołudniowy uczynek i wstąpienie w program wizytacji odwołujący rodzinny kapłanów w parafii.

Wychowa się gość w dekanacie, wielu księży nasitą organizację tylko na wizytację pastoralną grupy katechetów; uzupełnia braku powstaje od poprzedniej wizytacji. Tu widzi jak owocuje regularna praca i sumienność.

W parafii przygotowania przedwizytacyjne rozpoczyna się przygotowaniem uczniów klas 7-ych do biurokracji od września 1989 r. - regularna katecheza; mobilizacja do udziału we Mszy szkolnej i rozwodzenia. Koncurrenca stycznia egzamin i całości materiału i potem przygotowania praktyczne - liturgia i śpiewy.

Dla rodziców i parafian biurokracji odbył się dzień skupienia: 28. stycznia - przedział godz. 16⁰⁰ - konferencja godz. 17⁰⁰ wspólna Msza św i po niej nabożeństwo do Duchasów.

18 lutego karanie na temat wizytacji w aspekcie ekumenicznym i organizacyjnym w parafii każdej Mszy św. Modniei Oarwa - sama przygotowanie spotkanie z ks. Biskupem. To bardzo ciekawe. Wspominam, że przed 5-ciu laty to przygotowanie było bolesne, bo.

poproszona o polecanie młodziuż F. dr. Janas Mrówka
obnosząca się zwrócić, że dla Chrystusa jest gotowa iść
do więzienia; lub samiaty ulice odnowić pomocy
Stumacze się melonem nawatku pracy w szpitalu i
światowaniu, po co tyle pracy na miłyce, pnieci
Bishop to wyrażają entach.

Młodziuż Oarona lincowana przez Andrzeja Fanga - wycho-
wanka siostry Zawodowej Salsyanskiej mobilacji grupy
układają tekst uroczysty i piosenek. Młodziuż wypro-
-mystuje spotkanie na ciewicenie picin.

Wymaciano jej rodzinę, które odwiedzi Ks. Bishop.
Odebrło się spotkanie parafialny Rady Duszpasterzkiej
w niedzielę 11 lutego po Mszy św. wieczornej.

W ramach rozwijania akcji religijnej diecezjalny
religijonista Ks. Habela z Pawłowic był w Parafii
24 stycznia z karcami. W tym celu dopisał matki
dzieci komunijnych uczestniczące często w religijnej
młodziuż siostry Zawodowej i matki jej.

Probowe cieszył się, że dobre słowa w parafii Poradnia
Cyria Rodzinnego ^{potwierdzenia} bowiem są dwie instrukcje
P. Emilia Kurek, która wypycha kraso do Niemiec i
Helena Wyroba, po Studium Medycznym Pomaturalnym.
prowadząca regularnie spotkania z katechizacją.
Główną intencją wyjazdu P. Wyroba do Poradni
Diecezjalnej celu nabycia materiałów. Prowadzący
Poradnia Ks. dr. Krysteczko oznajmił, że P. Kurek
jest wykreslona z listy instrukcji; bo jest taka
a Pani Wyroba nie jest wpisana w rejestr (mimo iż
w parafii jest pozwolenie Poradni Diecezjalnej
na pracę w parafii i potwierdzenie zdania egzaminu
Instrukcji. Stwierdził Ks. Dr. Krysteczko, że w Goni-
Poradnia może prowadzić tylko F. dr. Urbanowicz
(dawniej Janas) nacisnął miasto na sytuację.
Dr. Urbanowicz poicy Studia Teologiczne i
wkręca się w brzy kurialne i na Studium Rodziny
i busuje w kartotekach Poradni. To miło się dzieje.
Dla prawdy muszę napisać, że jest to osoba, która mi
uczyniła do parafii na Mszy św. Przed swoim słubem

wywołata skandal; który rozniósł się na cały region, obejmując
 kręgi Słubę Edwina i całą wieś. Publiczny skandal, który
~~został~~ sprawił, że do kancelarii parafialnej przysłała panna
 Kochanowska Pani dr Janas rozpaczona, i żądała, że jeśli
 się to nie skończy to obleje ją kwasem. Pani Barona i Cwiklic
 bo o nią chodził przez dwa miesiące pilnowata Osiołka
 Edwina w Górze - niedługo w samochodzie i kontroliuje
 między dr Janas do tego stopnia, że towarzyszyła jej w każdym
 wyjeździe. Ta obawiając się, że może mieć sprzeczek z Osiołkiem
 i towarzysząc jej samochodem wtargnęła jako asystant
 na wizyty do chorzy. P. Barona skandal ten rozprzestrzeniła
 między włościan; posłała do Dyrekcji ZOZ-u w Przemyśle wywo-
 łując konflikt między lekarzami i urodziła dr Janas w prywat-
 nym mieszkaniu. Dziś obywateli z komedii - potwór
 drążył okucie P. Migolaska u dr. Janas. Wtedy była publi-
 nie znana i nagle rozstrzelanie dr. Janas wychodziła z mi-
 ra mi, z Katowic, konsternacja - Odebrała to jako, że
 chce udowodnić ludzkości, że jej hipoteza. Stąd odczyt się
 w Górze - proboszcz był akurat na polowalowni. Te wyda-
 nia sprawy, że dr. Janas straciła powagę jako lekar-
 i wywołało ogromne oburzenie. Ten stan trwa do dziś, wi-
 -dad to po tym, że ludzie uciekli się do innych lekarzy wło-
 -sian. W Paradyżu w Górze korzystał tylko ci, którzy są z mi-
 -sion. Leczanie skarży się, że dr. Urbanowicz jest osobą
 bardzo konfliktową i panicznie obawiającą się. Pracuje
 w Pogotowiu Ratunkowym, wysłata sanitariuszy do pacien-
 -ta chorącego na serce którego leczyła; puenta jego stanu
 a sama została w Pogotowiu, pacjent był do uratowa-
 -nia, gdyby lekarz był na miejscu.

Dr. Urbanowicz sama uległa przed tymi skandalicznymi
 wydarzeniami wypadkowi samochodowemu w pobliżu
 probostwa. Pierwszym, który uderzył jej samochodem i przewoził
 Pogotowiu był proboszcz Góry. Ma nieskrępowane dawnowane
 życie. Te wydarzenia nie rozprzestrzeniły na parian, jej
 postawy wobec ludzi.

224) Przygotowania odbywają się dwutorowo. Rodzicem
przed Mszą Różańca odprawia się u intencji owoce
religijnej wielkopostnych i wigilij. Spół o modlitwy
ma oddzielną indywidualnych osób. Razem są Róża
Różańca wiodł uciechów kł. VIII i bieżących
Róża ministrantów. W czasie przygotowań wigilij
są innych 2 przy matryce się od lat na przerwach
cywilny przysięgły sakrament matrycy. Zasady
po 20 latach i Koronnie takie.
Widać chęć pomocy ze strony parafian, aby włączyć się
w przygotowania wigilijne - spisanie koscioła;
modlitwy i ofiary na rzecz dusz.

Marcowy huragan

W piątek 9 marca po zakończeniu nabożeństwa
Drogi Krzyżowej o godz. 18. Ledwie po dojściu uczestni-
ków nabożeństwa do domów rozszalała się burza; ostre
wiaty ze śniegiem. Po krótkiej rozmowie z Ojcem matry
spotkanie w kościele wyprzedza na powrót koscioła; mi-
możem dojść na probostwo. Przed nim na drodze stały
samochody oświetlone lampami sygnalizacyjnymi dla nadjeżdżających.
Ochota się, że najeżdżający huragan wywrócił potężne drzewo
przy zabudowaniach P. Stępców. Prawdopodobnie nowych
zamieszkałych domów P. Pastuska i Bratoni tuż przy
probostwie. Straty duże. Narazem szereg innych z
pomocą pomogłymi drogą i starymi domami. W niedziele
ks. proboszcz zaprosił do parafian o pomoc w czyszczeniu
o śniegu - szatach, blachy, papry i materiałów pomoc
samemu odwrócić w roboty wano te podłogi.

VISUM IN ACTU VISITATIONIS PASTORALIS

Góra

die 10/24-25.03.1990r.

+ Gerard Bernacki



Ks. Bullman
VISITOR DELEGATUS

20 i 21. мака 1990. г.

[illegible]

we i gabloty, na porta; które pisał wstąpił Eleonora Młoda
 i córka Danka. Wśród wotów: gotowcały kupy pastugi i kupy
 złotych jubilatów matki i siostry Ks. proboszcza uniwersal swojej siostry
 kupy pędymy do Ziemi św. Jest to zapewne jeden z wielkich
 kupy w naszym regionie. Pan Ludwik Fucwornik - sam radełta-
 nował się by na nowo pomalować figurę Serca Jezusa i Maryi
 przed winytacją. Pan Jan Ręba - elektryk skonstruował radiostan-
 cję, urządzenie elektryczne i ocyprzył tabernakulum.
 Pani Maria Frei przygotowała piękne emblematy dla wszystkich
 biernawanych i przepały. Godziny Włodzisławej' jak wówczas
 "dany duchom" - ordożenie napisane na ksyżce parafian ołtarza
 Ks. Biskupa Serwanta Bernackiego.
 W najpracowniejszym dniu religijnej pracy wycieczka
 Garowin przybyli, by podziwiać probostwo i salę dla siostry Garowin
 i "rozruszyć" urządzenie Garowin. Trwało to prawie cały dzień.
 W końcu została pełna reszta pracy. Pojechali o godz. 21³⁰
 Berlin to wielka praca na czas winytacji.

Wizytacja kanoniczna Ks. Bpa dr. Serwanta Bernackiego: 24 i 25 marca 1990 r.

O 12³⁰ Ks. proboszcz wyjechał samochodem do Studzian
 po Ks. Bpa Serwanta Bernackiego leżąccego tam przytę-
 - cija. O 12⁵⁰ wyjechali z probostwa w asyście kapłana
 Ks. Kuziołta Aniceta wikarego par. Wysłuchali sw. Pisma
 przy słowach modlitwy w ogrodzie - sobotniego potrudnie-
 via Porucznika - Miedziwa wyjeżdżaliśmy na probos-
 - two do Giry. Tu Ks. Biskup ułożył się w poloję
 na piśmie; przytęcił się z domownikami: gospody-
 nią Teresą Malcher; bratem proboszcza Konradem;
 bratanką Danutą i poszedł do Maury. Następnie
 samochodem proboszcza udaliśmy się do rodziny
Rozembów, gdzie o 13³⁰ wyjechał się spotkanie z rodziną
sami kapłani pochodzący z Giry. Na progu domu

staropolskim wyprawieni panu Rosmus wita ks. bpa chlebem
i solą; obok stoją Synowie: ks. Tadeusz i dzielnym Bolesław. 127
w świątyni byli obecni P. Bronisława Krasni matka ks. Eugeniusz
i dr. Franciszek. P. Jan Korciusz - ojciec ks. Józefa i
pani Botor Jadwiga - matka Józefa i parafii Talskiewicz
Sturicimili Panewickiej pracujący w prowincji węgierskiej,
obecna była też Zofia Zadora - bratowa Salwataria
mnie pracujący w Teksasie i Maria Wajta - Tłocimskiej
włosa wyprawiona Synów wspomnianą Heleną Salwataria
mianowicie - siostrą ze Swatki. Nie przyszli P. Gura - rodni
brata Michala z ks. Misjonarzy si Rodiny. Struska matka
rebrata się cała rodzina - najwięcej walczyli - Mami
Bratki przytata ks. Bpa mianem kariatami. ks. Bp. Stronca
- trwał się na rozmowie z ks. Tadeuszem a potem przemówił
- o roli rodziny w wychowaniu i wzmacnianiu powołania duchownego
rodzicom a przede wszystkim i zaprosił księży do asysty
na Mszy świętowanej. Był przeciwny do 50 minut.
Ks. podał się do południowej wielodniowej do P. Leszka
9 - cioro dzieci i babcia w wiek 12 osób. na progu coła
złota matka prosta rodzina portancie - coła Zofia Kandy-
datura do biernowania mianem kariatami przytata ks. Bp.
rodzina z rodzicami i t.d. Rozmowa mianem, pogoda, ks. Bp.
zawarował. ks. proboszcz wzywał Kopeckę. Był przy nim
należyty sędziem - dnia sędziwa sędzia i Biblia. Synowa
- nie trwało 15 minut. Szła na probostwo udeleńszy się - ks. Bp.
chciał zatrzymać się na probostwie i Kolasa uprzywilejowaną
parę koni - Pan Teofil Libera prawił nas do domu elwies
na Zaxedi do Klemensa Brucianin - była amputowaną
miej. Tu rebrata się ponad 20 osób z szkodliwymi i przeszkodami
stawa - syn Franciszek ma 6 - cioro dzieci - sam elwies na
serce. Potem sędziwa walczy - ks. Bp. podał się szkodliwie rodni
mnie sędziwa walczyli kobiet. Wsiadł obecnym brat napisał
- syn parafianin Pan Antek - 93 lata. Pan Klemens był
bardzo wzmocniony - ks. proboszcz podał się po ciężkiej
młodzieńcu kupa i sędziwie wzmocnieniu. Kolasa udeleńszy
się do Kosciała na mianowicie, a potem na zrob pier.
wrogo proboszcz Gury ks. Elwina Mielny. Szła piero na
probostwo, gdzie już rebrali się księża dekanatu. Był
kawi, kanapki i ciasteczka walczyli mianem inuipio.
- wana otwartości ks. Biskupa.

Pnied 16⁰⁰ na placu probostwa zebrał się parafianie. Długo
 młodzi i rektorem Marym; białyma gromadzi w gale
 re swym rektorem jale rżniewicz strażacy; panie w stopach
 i niesz parafian; ministranci o 15⁵⁵ musze procesja re spurn
"Pod Two obronę"; Serdecnie wallohu "rozczyste się re ministranci
 Angia dehaureli w strojach liturgicznych Ks. Duchan Samia; Ks. Talmu
 Korums; Ks. Proboszcz; Ks. Bishop w Ancezionem korziste parafian
liturgiczne, a potem spiew; "Dziś dzień kapłan wybrał. Mała
 singtyma nie może parować ludzi. Wierzenia, pięciu do pięciu
 hi sw. Barbary i parafianie dwójki dzieci: Rafał Szarbat; Justyna
 Ber witała pięcioro Ks. Bpa. obywateli; rożnocy karyty
 w Inicjum parafian poza przedstawiciel Rady Pau Pau Ryba
 składa bułki re stricji. Następnie Ks. Proboszcz relacji rel.
cy re staum duszpasterstwa parafii składowana przez Ks. Bpa
 "Przegląd Udi" Przewodniczący Ks. Bpa parafian do apostolstwa
Przewodniczący Ks. Bpa. mrocy spiew pięciu młodzieńców z chora
 teksty; lektor; Dariusz Mleko; Leonard Mleko; spawu reponi
 ujący w dźwięk spiewają; Chór: Renata Botor; Anna Matyja
 wier. Jest to mrocytoso parafianina Parafianego. Potem
 biernowanie - Dział - Ks. prob. i Ks. Bishopem; potem młodzi
Biernowaniem; ubrani; chłopcy; białe koszule; spolewie parafian
 czerwone akramithy; na skroni emblemat: Duch św. siedem
 jerychiv" dain Duch św. w uce tymaj kury. Biernowani
 "oalbywa się sprawnie. Komituj; 3 Ks. Bpa; Ks. Bishop. To pastłoni
 przepisanie dyktowania; słuchanie twierdzeń; prokury
 wanie Ks. Bishopowi przez biernowawcy; sw. kolko. Para
 usi Goca i wspólna mowlatura To Maryś wadomii par
 pitej wspólna kolaga kapłanów.

Potem o 18¹⁵ w salce spotkaniu z Radą Duszpasterską
 stół ułżyte białym obrusem; na stolek bułki kury.
 toś; prongca świeca i obojętwa Biblia. Wunin
 32 członków Rady wita Ks. Bpa Stanisław Wojtala
 stolar - instruktor Służby Salezjańskiej w Ożwiciem
 Potem Ks. proboszcz wprowadza przedstawia Ks. Bishopowi
 poszczególnych członków Rady. Następnie Pani Katecheta
 przeczyta protokoł z poprzedniego zebrania Rady;
 przedstawiciele poszczególnych grup odczytali sprawozdania
 z pracy dotychczasowej. I tak Pani Krystyna Parpa
 przedstawiła działalność parafialnego zespołu charyta-
 tynnego; Pani Helena Wyłoch pracę Parafialnej Poradni

życia Rodzinnego; Katarzyna Nyce - działaczką "Dzieci Meir"
Maria Kubulus, Dany. Pani Dawidek przedstawia możliwości
działania pedagogicznego "Inedscholu. Pani Teresa Nyce mówiła
o znaczeniu Rolu Literyckiego w rodzinnym - oswajając otka-
mych domowy; Pani Kocurka przedstawia stan hachirecji
Ks. Bp podsumował spotkanie udzielając pasterskiego błogosł.
wzrostu.

2 lutego o 19⁰⁰ rozpoczęła się w hosciele "Grodzina katodoliciw"
przy wyjątkowym go gościu hosciolem. W przybitemu grupie
intoducyj Danyj - 20 osób - ubranych zgodnie przy akompe-
niamentcie gitar i organów spiewa: "Bzde podobieramy Jossin
nas" - Mariola Wajtala intajac Ks. Bp. podaje pytanie tematu
grodziny i w towarzystwie Stawomura Komusa; Nyca Tomasa i
Marii Kubulus wycaja pytanie strelacji przyrany. Grodziny
w przepiętnej ciszy, słyszeniu i wielkim zaangażowaniu gru-
py młodzieży ptyna głębokie myśli o Apostolstwie Świeckich
grupy dokumentu: Biblii, Soboru i wypowiedzi Bp. a w
preplatane stosownie uwolnitych, pisanych spiewanych z
całym hosciolem. Cała Grodzina "tuwa to spotkanie caloncia-
ne Stowem Ks. Bishupa o powołaniu kapłanów i calon-
nym. W dowód uznania Ks. Bp. wręczył grupie młodzieży
obrazki podhucstajac, że robi to nadho i, że było to wypra-
wiate.

Z opóźnieniem 20 minutowym rozpoczęło się spotkanie
w salce z nauczycielami. Ks. Bp. wita się z gronem
Szkoty i wychowawcy Inedschola - grupa 35 osób. Potem
przedstawia w miarę majomości nauczycieli. Po czym
Pani Monika Wolska wita Ks. Bp. kmiatami prosząc o
wzbudzenie nadziei w studiach pedagogicznych, zaś Pani
Dyryktor wycaja probosciami kmiaty na dobro, wyjątkowo.
cz. Ks. Bp. prowadzi konferencję Stowa o nadaniu cel na-
uczycieli dais. Nowi ok. 30 min. Potem całość do dyskusji
Ks. prob. podhucstaje przytyma postawę nauczycieli - religijną
w czasach trudnych - i zawsze dobrą współpracę ze Szkotą.
Po 21⁰⁰ zakończyło się spotkanie. W chwili znacząco
wy przed telewizorem salowem się pierwszy dzień mi-
taggi. Treba było przemawiać czas. 1 godz. do proda.
Granie w Polsce mieszliwy na czas letni.

30. marca br. w piątek ostatnia wizytacja w dekanacie w Jankach. Tu o 14⁰⁰ zebrali się księża by razem z Ks. Biskupem udać się do lasu do miejsca kamienia i ubroń. Ks. młotem próbował, ale cięższe sytuacja nie przysiękali. Inżynier leśnik powiedział, nie mógłby. Ks. prob. Janusz pojechał po niego; przysiękali zimą trawa. Ks. medycynyżeria. Lubroni nie spotkali się, bo wice teren na którym się ponoszą, ma 800 ha. Z obserwacji wynika, że kamienie są niebezpieczne. Jest ich 21. Widać ogromne paniczne niebezpieczeństwo. W końcu Pani przypomniała sobie, że w osobistym jest jeden chory ze sławnym iebnem przemianom na ostatni ubroń dwuletni. Przy nim w specjalnej bolnie probiliśmy odprawy. Poproszono o nie Ks. Janusz, ale wstąpił by się przekonał.

Wizytacja ofiar dla Seminarium.

Pani Maria Wojtala - wdowa uczestnicząca w spotkaniu podziękowań z Ks. Biskupem Beruachim postanowiła przekazać dla Seminarium mięso wołowe, z własnego uboju krowy. Wartości ok. 1.500.000 zł. Mięso to w sobotę 31. marca br. zamówił do Seminarium Ks. proboszcz. uradowany hojnością mej parafianki.

Ks. mgr Bronisław Czaplicki
ur. 10.10.1953 w Osówcu Kunickim
wspierany 3.4.1980 w Katowicach.
- dziejeżalny misjonarz pniepro-
wadził reholację wielkopostno-
grodziwizacji w parafii
20 i 21 marca 1990 r. - cel
wniesienia 1990 r. wypiekał do
pracy duszpasterskiej w ZSSR.



Ks. Bp S. Beruach odwiedził
dom chorego - Klemensa
Biecpamieli - Zaprasił 134 -
rebranych ok. 20 osób. Przysiękali
lekarz. Obok Ks. Bp - z lewej
najstarszy Józef Jan Antekli Jan
l. 93; po prawej Klemens Sierpinski
- ma syna, lewy mąż. Mienka,
przy nim Zosia i Syn z G. ziem
świeci.



Ks. By regna sų z miłodnictwem
rodziną Tadeusza; Magdaleny
Lesniale - dziećmirodzici;
babcia Agnieszka Gardanthe-
po operacji nogi. Widozna na
rdyżu w białej bluzce Lonia
Zofia - puzęła w tym dniu
Sakrament Dojrzałości słuchając
słuch; oboli najułodny Syn.

Uroczysta procesja z pro-
bostwa dla kościoła -
straiacy; górnicy; gospo-
-dyne w strójach ślubnych
i dula licha młyny



Kapłani deliaunatu; z kapłanami
nami pochodzący z parafii
poprzedzają Ks. Bya młyny
- ra w procesji na uroczysto-
powitanie na wypożycie
młyny Kausuiernej



Wroczyte powitanie przez
diece: Justyna Bees i
przedstawiciela Rady
Duszpasterskiej pana
Rebs; ks. proboszcz rek.
- cjonuje stau duszpaster
- stwa parafii. (233)

Kandydaci do Bierowania
- nia - uczniowie kl. 7.
odznaczaja puznerem
chrytu i - tuzmaja w rze
Kunji i maja rancerone
emblematy: Duchas i
i niedem - "juzychow"
daiw Duchas i; i ciewo
- ne aksami thi.



"Przyjmij Panie Duchas i"
- moment Bierowania

Mona s - koncelebrowana
przez ks. Bpa Bernackiego, ks. Dwie
kana Gamiz, ks. Tadeusza Rozmusa
olisk. Boleslawa Rozmusa i ks. pro-
boszta w czasie ktorej ks. Bp
inducit Sakramentu Bierowa-
- nia.





Spotkanie młodzieży z Ks. Bpsem
organizowane przez Oary
na temat: „Bzduście mi świadkami
refleksja na temat apostołstwa
przeplatana modlitwą i piosenką
spiewaną przez młodzież, która
wypełniła po bursi świątynię

(231)

, Jertemu powrotu do budo-
wania wspólnoty w aieue
i miłości w Chrystusie.
Młodzi data budujcie
świadecho.



Bierowani dżkuj Ks. Biskupowi
re pniekaidug Hve Duchas
w Salvamencie Bierowania:
Teresa Domirol, Piotr Pucworuk
i Renata Walicich



W niedziele podczas Mszy na
parafian celebrowanej przez
Ks. Bpa - w procesji darów
ofiarnych - goimicy miały
Ks. Bpa „sitygareu” młodzi
lietf sitygora i tamy goimicy



(235)

Proceja darów ofiarunek:
 gospodynie składają bochen
 chleba; biernowanie - laury,
 z darami oluchowymi;
 młodzi ofiarę materialną
 na budowę nowych kościołów
 i ogrodła dla niepełnospraw-
 nych.

Spotkanie z Ministrantami
 i „Dzieci miłymi” w salce
 koncertu Bogostaniewstwo
 Ks. Biskupa Bernackiego.



„Pocztunek polski”
 „w czasie Mszy w parafii
 po Mszy bogostaniewstwo
 matych dzieci; pieśni
 pnie najwzrostłych
 Ks. Bp i rekolekcje
 wycieczki kanoniczne.

odjazd ks. biskupa Wincentego nie przeszkadza w wyko-
naniu leci prawniczej pracy wielkopostnej. Kibaciu-
stwa wielkopostne i Wielki Tydzień, liturgia eucharystyczna, praca
moralna prawniczej społeczności. Po przyjęciu pierwszej
Tydzień kruszica - siła - spowiedzi dwojki, eucharystia
kierownika - adoracja i spowiedzi dwojki, wczesnoświąteczna
przebiegająca przez Jezusa. Dwa tygodnie prowadzi grupa
Dawida i sobota święta Maryi adoracja prowadzona przez
młodzieńców i spowiedzi i Msza, lit. prowadzona młodzieżą.
Kierownika Palenka - świętymy Dniem Młodzieńcy - ścieżki
są w katedrze świątecznej o godzinie 14⁰⁰ w parafii
Młodzi Państwo czytali lektory, spiewali młodzieńcy
i modlitwy powściągliwe, wykonała młodzieź w świątyni
Równocześnie jak co roku grupa parafian i dobrodziejów



spiewoluciu kalwaryjskim Teofilem
"Bogactwa udziela się na całotygodniowe
Misteria Młodzi Państwo do Kalwarii
Zdobycielskiej (rysunek parafii - fasada)

Triduum Paschale
wykonywało pod przewodnictwem
spowiedzi i Liturgii
piękną przygotowaną
przez Świątę Liturgii

i licznym udziałem parafian. Boży Grób jest nowo wyko-
nany po prawej stronie w miejscu świątyni Jezusa, ściennie
zrobiona z pierwotnego tabernakulum, które jest ustawione
na ten okres. W Liturgii wielkosobotniej uczestniczył ks.
Dionizy Bolesław Rozmus. Dwójka dwojki przyjeżdżał do świątyni
Kościół uświęcony, starannie wyremontowany i sprządzono nowy
wzrost stylu prezbiterium kuży do Bożego Grobu i Tawę.
Rezerwaacja odbyła się rano o 6³⁰ i bardzo liczny udział
- wielu wiernych, uświetnieniu wszystkich stacji. Ks.
prokurator przygotował Karani na temat: "Prawdziwość
Pau i jest z nami w eucharystycznej rodzinie. Niezwykle
świętymy, w czasie liturgii spiewano pieśń wielkocenną
prowadził ks. Dionizy Bolesław. W czasie świąt przyjeżdżał
do rodzin miejscowych w RFN: Stanisław Chramiec,
Włodzisław Lubicki - ofiarował parafii przedmiot mowy, a
Danie ofiar, materialna na waleczymu cholewie praca

matrystwo Treuy i Andrzeja Newman z nowym elichiem.
Pomiedziaki Wielkanocny mstym w atmosferze modlitwy
za KUL i ofiar materialnej i refleksji nad tym wszystkim
podkretowanej listem Rektora KUL do mienych.

(237)

Wielkanocne Emmaus

Wtorek wielkanocny Dzień Młodzieży Oazowej rozpoczął
się Mszą św. w intencji młodzieży o godz. 17⁰⁰, której przewodniczył
schola Animatorów; Ks. proboszcz nawizwał do treści z
Emmaus - Oubejbe w ziemi św. Potem bardzo radosna agapa
w salce. Ktoś Ks. diacon Bolesław był z nami, boiem
choroba jego brata Mirosława przesłała go do szpitala do
szpitala. Było podjęcie o tym w moim - dzieł Boga okazało
się, że po badaniach komputerowych - nie nie wpłynęło. Byli
młodzieży Stanek i Zbyszek z R.F.N. i proszenie przepłata
słuchem i humorem wspólnie zgłoszenia



rodzini oboli - modlitwa
adonajnia Oazy na pryncipie
nie Kolum Pawskiego 1990
od 24⁰⁰ - 1⁰⁰ pierapamian
chryste mniemajcej modlit-
wy spontanicznej.

Po wspólnej modlitwie adon-
ajnej - syhrestrowej z Ks. pro-
boszczem apetyt w salce.
jaki widzi na rodzimym mrost
i odczeka na dalsze zabawy
tej, która przeżywała się
do noworocznej Mszy św.
porannej.



Agapa wielkanocna twała wiocej. Rozmowa z młodzieżą
wykazała, że to spotkanie rekomendowało znowu i zapas do
dalszej pracy. Omawiliśmy sprawy udziału w rekolekcyjach
walczyjących, na które Ks. proboszcz stał się ofiarą. Po winy-
taryjnej b. udanej doświadczonej młodzieź - prawarionu wstąpił
mobilizacji młodzieży i jej udział w życiu parafii.

Dzień Teologa - jak co roku w oktawie Wielkanocy w Seminarium w Czwartki Piątek dolomysię dokształcać Księży. W tym roku Generali Ojciec Michałowski prof. Chrapeli - wykładowca Uniw. Papieskiego w Rzymie, Gregorianum i Uniw. Warszawskiego przeprowadził 3-godniwy wykład na temat swolliw masowego pucharu i ich roli w duszpasterstwie.

Konwent wielkanocy i polskie misyjności

"Kaptanowie Emaus" w deklaracji wypadło na 24. kwietnia br. we wtorek w Studenciach z udziałem ks. Bp'a S. Bernackiego który przewodnił Najsw. Oficjum benedyktynów przed kaptanami deklaracji. Karani na temat kaptanów wygłosił ks. Sieja ^{miłanin z Czwartki}. Po konwencie na probstwie przedmówiano misyjności kantonu - cna w deklaracji. ks. Jan Morcinich dolomysię socjologicznej jakości religijności deklaracji i wskazał na rozwój duszpasterstwa parafialnego w świetle przemian - mych przemian i na fakt, że duszejna parafia jest wspólnotą wspólnot - więc matrych grup informacyjnych, które dynamizują życie parafii: więc Oaz; Dzieci Marii, Między rtor, Zespół Charytatywny, katechezy dorosłych. Szczególnym wskazaniem jest organizowanie grup biblijnych. Pożebacie świadomości wiary realizują się w aktywnym życiu religijnym.

Odcienie naszej parafii Protokół misyjny odcienie 15 iale miejsce - chłoparobotnicy; liczba parafian 2.000; przyrost naturalny 14,4 promile; statystyczna rodzinna liczy 38 osoby. Dominikanos wymosi 102% wq obliczeni kariat - rzech; w tym roku 98% rodzin dzieci, które przystąpi do Komunii św uczestniczyło w rekolekcjach parafialnych. Wzrost integracji młodości z parafią. Pierwsz wskazaniem do relacji ks. Bp. poleca promobilizowanie wiernych do pełniejszego uczestnictwa we Mszy św - misyjne liczy przystąpię do Komunii św parafian w niedzielę; dopuszczenie do wczesnej Komunii św dzieci z rodzin elitarnych i duszp - skrotu rodzin: co 2 lata Studium Prekwalifikacji i dwa razy w roku Dzień Słupienia dla młodych matron. Odcienie duszpasterskie pro misyjności - wzrost mobilizacji wiernych do udziału w życiu parafialnym; lektury, Chorałki młodości a nawet dorośli przejawiają większą chęć pomocy i wtaczenia się do pracy. Dobne w sumie wypadła misyjność bowiem praca duszpasterska trwa nieustannie, a nie tylko na misyjności

Zmarł Antoni Libera - ostatni z Komitetu
rozbudowy kościoła w Goine.

(239)

25. kwietnia br. po procesji ~~Diego~~ Dni Siwollity o drodze do Ryja na Dobrowej przynosił proboszcz o parafii do Antoniego Libery. Była lecharka o 16³⁰ kisieli przyszedł 19⁰⁰ Antoni superintendant przytomny jak zawsze rozumiał i proboszcz dawał mu głos. Pojechał się z bratem przyjeżdżającym. Był u proboszcza syna Pawła w sprawie alacji wyborczej, po wiadomości go o odwieceniach - pojechał do domu pojechał po lecharku. O 21⁰⁰ Antoni zmarł. Błogosławieni, którzy w Panu umierają. Wieloletni, spiewał Kalwa i jstli - przewodził pielgrzymstwu parafialnym do Kalwarii. Odszedł z życia swego ośrodka na emerytalnym przychodzie. Był dworą w służbie urzędniczej i jako pasterki. Stał na ciele Komitetu budowy proboszcza i rozbudowy kościoła. W czasie wprowadzania sieci elektrycznej do domu elektryka był w domu i odprysk usłuchów i kłopotami gątkiem operowany na oko - paniewidział na okydu. Polonnie zwani kłopotami, regulacje usłuchów i kłopotami. Pojechał jedząc z odwieciami kołdowych wywarów i kłopotami. Pasterki, że chce być posługujący na przychodzie i kłopotami. Rodzina zdecydowała, że spocznie na miejscu swym przy Franciszku z d. Bartu. Odszedł w 87 r. życia w noczysłoni proboszcza uczestniczył ponad 300 osób. Odszedł z ciałem kościoła - przedoborowy świecki pasterk. Pojechał odczyt się w sobotę 28. kwietnia o 9⁰⁰ kłopotami. Był w polonnie i kłopotami.

Fakt, że dekanat przedniański nie ma żadnego kleryka w
 Siołskim Seminarium Duchownym wywołał reakcję przedmowy-
 tacyjną parafii Kurii jak i Seminarium. Owo po wyrażeniu
 nowych Ks. Działonów również o reakcję budzenia powołań w
 parafiach. Główną wypracowaną niedziela 29.4.br. Już w sobotę
 28.4. po południu przyjechał Ks. Działon Sudnej Zarządcy
 pochodzący z Janowa Miejskiego. O godzinie 18⁰⁰ uczestniczył
 we Mszy św. wstępując na Liturgię słowa. Po rozdaniu, która
 parafialna intencja, Ks. Działon uczestniczył w bodźcu wieczornym
 rachycona na katechezie. Wracając cyfry stanowiąca grupa
 Odrodzenia. Dawna na "aleks" przyjechał respekt kleryka,
 odczytał listy Ks. Działon. Była to jego pierwsza aleksja. Padła w
 sobotę, uczesty deszcz. Po Mszy św. Ks. Działon udał się z auto-
 -drem do Sali i tu wygłosił konferencję na temat Księży
 w Seminarium przeplatając przeświadczeniami. W niedzielę
 III przedkolumną wstąpił się we Msze św. i wygłosił homilię,
 poświęcając ją poświęcaniem i informacją o Seminarium.
 Po Mszach św. przed południem przeprowadzał Poradę św. i poka-
 -ne koloryt przybliżeniu i o tematyce religijnej na różne
 okazy np: modlitwy i Trójcy. O 16⁰⁰ przeprowadził
 nabieństwo powołaniowe z udziałem grupy Odrodzenia, która
 przy akompaniamencie gitar refleksyj i modlitwy przepla-
 -tała przesłany religijny. O 17⁰⁰ podzielał wieczorną Mszę
 wygłosił homilię. Po Mszy św. młodzi poświęcali wspólnie
 Ks. Działonowi głoszenie: "Bóg wepłynie" i przeświadczenia na imię
 wanie się do kapłana: "Święci
Rozmówcy: Abraham"

Kościół p.w.
 Św. WOJCIECHA
 w BYTOMIU-
 RADZIONKOWIE



Rok 1990 jest dla Kolegi Probowca
 50 rocznicą urodzin. Nie wypły-
 go czasu. 30.4.br. odbyło się wielo-
 nowe spotkanie Ks. Probatora z
 młodszy 1964 w Radzionkowie u Ks.
 prob. Ernesta Grajalskiego, było obecnych
 10 Kapłanów: Ks. prof. Szesza młodszy
 o Sympozjum Etnologiczne zorganizowa-
 -ny przez ONZ w Moskwie. Uczestni-
 z Gorbaczowem i Sekretarzem ONZ - był je-
 -dynym Polakiem z ramienia Episkopatu
 Ks. prof. Tomala młodszy o Eluminationie
 na Siołskim Kierownictwie.



"GIOVANI IN FESTA
PER COSTRUIRE LA NUOVA EUROPA"

I EUROPEJSKIE IGRZYSKA MŁODZIEŻY
=====
SALEZJANSKIEJ: M A L T A:16.-20.4.1990
=====

ORGANIZATOR: Sportowa Młodzieżowa
Organizacja Salezjańska
w R Z Y M I E

C E L: wkład młodzieży w budowanie
===== nowej EUROPY oraz zawieranie
kontaktów młodzieży różnych
państw.

Uczestnicy: 900 młodzieży z 10-ciu
===== państw.

Dyscypliny: koszykówka, siatkówka, pił-
===== ka nożna.

Polskę reprezentowali uczniowie ZSZ
Towarzystwa Salezjańskiego
w Oświęcimiu- wśród nich nasz parafianin: Edmund Ulczoek w piłce nożnej.

zajęli 4 miejsce.
Ze strony Polskiej całą imprezę przygotował nasz parafianin Ks. Tadeusz RÓZMUS. Była to praca przerastająca możliwości grupy specjalistów. Ks. Tadeusz wykonał to sam i to w nieprawdopodobnym terminie

nie trzech tygodni: sprawy paszportowo-wizowe, przejazd, wyżywienie i zakwaterowanie, wyposażenie sportowe-ubióry, sprawy prezentacyjne itd.

Igrzyska przebiegały pod bezpośrednim patronatem Rządu Malty. Cieszyło swoją obecnością ~~wiel~~ wiele osobistości, wśród nich sam Prezydent Malty i Premier

Igrzyska rozpoczęto Mszą św. w czasie której oświęcimscy młodzieńcy złożyli w darze gobelin Matki Boskiej Częstochowskiej, który wywołał falę radości i sprawił, że dziennikarze zainteresowali się polską drużyną przeprowadzając wywiad z Ks. Tadeuszem Rózmusem. Jest to naszą wspólną radością, że po raz pierwszy nasi parafianie z ramienia Kościoła uczestniczyli w tak poważnej imprezie o zasięgu ponad europejskim. Po drodze byli w Rzymie uczestnicząc w uroczystościach wielką nocnych w bazylice św. Piotra. Spotkali tam Ks. Franciszka Arasonia uczestniczącego w Kapitułe Zgromadzenia Ks. Salezjan w Rzymie.

Maj 1990

(243)



Miesiące majowy rozpoczyna się b. pracowicie.
1. Maja - święto Robotnika - wtorok
w świątyni ogólnospołecznej celebrował się bra-
kiem wielkich manifestacji. Skromna
w Moskwie palenicyła się manifestacja,
w czasie której wleśły się ohryli prynci-
Gorbaciovowi i przemarszem anty partyj-
nym w pochodzie letos, niost duszy Krzy-
stofano o wolności. W Polsce nie było
marszów, odbyły się natomiast nabożeństwa - Msze św. w Koście-
-łach. W parafii prawosławnej zwołowano spowiedzi dzieci
Mszami wieczorną i 1. sie majowe.

3. maja - święto Księżki Polskiej - od wczoraj po raz 1. sy
dniu wolny od pracy. W Kościele święteiny
porządek. Po kazidej Mszy, której ptemienice karani
wypront Ks proboszcz, "Tyś chłuba naszego Narodu" odbyło
się nabożeństwo przed Krzyżem Sakramentem w taki-
nym odwołaniu "Apel polskich Rodzin" oraz odwołanie
- no Akt miłeninygo oddania na rok 1990. Wierci
b. licznie uczestniczyli w nabożeństwach. Był też to
1. sy Czwartki miesiąca - Kępkowski. O godz 15³⁰ przed
spowiedzi dzieci komuniętych o 17⁰⁰ Godziną św. i spowiedzi
dzieci wciernuchomunijnych i ich rodziców; majowe
i o 18⁰⁰ Msza miesięczna tych dzieci.

Narajutn przylek, Serca Krusowego; odwołany elangeli.
w domach; 17⁰⁰ Godzina Adoracyja. Majowe spowiedzi
dorostych i Msz wyznaczkajęca. Piemna sobota: Róż-
- niec jak codzień o 6³⁰ i spowiedzi; 7⁰⁰ Msza św., 17⁰⁰.

Godzina Adoracyja i majowe prowadzone przez
młodzień, ży spowiedzi i o 18⁰⁰ Msza w intencji
teżocznych matkzystoi prowadzone przez młodzień
w ramach jej miejsciny spowiedzi Mszy św.

Nad tabernakulum ustanowio obraz Jasnogórskiej Pani
wawiedzione Rodzin.

244) Czwarta niedziela po Wielkanocy: 6. maja - Niedziela Dobrego
pastora - Tydzień Modlitwy o powstanie - codzienny koran
przed Mszą; modlitwa powszechna; majowe i katechety
poświęcone powstaniu w myśl listu pasterskiego ks. bpa
Zimonia - apelującego o budzenie powstania świątelników.
Konferencja Rejonowa - majowa poświęcona była formacji
kapłanskiej przed Synodem Nadwocicajnym Biskupów
w Rzymie. Apel o jedności wspólnot kapłanskich.
Z wydawnictw w imię Kościoła Polskiego - rozmurowy na
temat: nauczanie religii w szkole; aktualny problem
absolutu świętości w dylematyckich konfliktach i sprawy
materialne - ekonomiczne.

W parafii odbył się: Pami. Łofii Wojcika a rodziców Alojz.
i Łofii Mlecha - przy brawach - po 12 latach pobytu w Austrii
i w Perth; 20. maja pamięta Rodziny. Matki i Dzieci
z Republiki Federalnej Niemiec - odwiedzić w Tygocinie
powstanie rodzinę F. Antonicja Botos - naszego organizatora.
W parafii akcja werbunkowa na schodki ministrantów
Dzieci Marii; Oazy i wacharyjne - trybunowe. Przygotowanie
do Wstąpienia Koronacji i pamięty ks. Bolesława Rozmus.
W dekanacie odpusty: św. Józefa w Janówce i św. Woli
w Woli św. Urbana.



20 maja br. o Godu. 10⁰⁰ przy przelazie podlodze rozpo-
-cieta sie krasa w int. 34 sluzki parafii przystapily
do rocznej i pierwszej komunii. Pocz dwa lata Panie late
chleba przygotowala sluzki do tego dnia. Rodzice wq relacji
hatechleli uczestniczyli w 98% w relacji. Dzieci i rodzice
sami jak co roku przygotowali koscioł na mszystosci: wiece
miejscow; muzyka i odobienie koscioła; zainicjowali zloty
do probienia na plotnie emblemator eucharystycznych.

Dzieci przelazie ubraue
wzorem i wolucami i chleba
Rebrali sie o 9⁴⁰ na placu
molestwa. Ks. proboszcz prowadzil
decepcjonalis i w mrozystej
mroczki (od wielu lat pierwszy
raz bez orkiestry) przy spieciu
piosenki maryjnych prowadzil
ich do koscioła. W bramie pieknie
przed wejściem flaki i napis
"Bielonec mi zisollazni." w
kosciele przelazie lwiąt i



decepcja: plania po lewej
stronie: litozy, winafona i
Hostia - napis: polaceni i wiece
po prawej: litozy i winafona
i winafona i Hostia - napis:
"przyjmiij ty ofiarę". Na wejściu
hymn do Duchka si i powstanie
pocz dzieci. Dzieci otoczone
rodzicami. Kiloro dzieci
siedzielo obok chleba -
bo wzięte matki i ostar. Liturgia

slowa przewodzą rodzice i dzieci komunijne składają tej dazy ofiarne
i serca. Homilia: "przyjmiij Panie pra". Mrozyste przystapianiu do
komunii: duchka i rodzice - przykładać rące na wstojony kłęcznik.
O 15⁰⁰ maborienstwo eucharystyczne wq wzoru diecezjalnego. z wolucami
dzieci i rodziców. Potem poczyniliac podjęcie. Odliczanie rodzin.
- przywiezienie domu - P. Prowoznik - Maria i Zofia na Zawadce.
Ze przelaz inflacyjnym - mój gości. Pierwszy tej raz rodzice nie
oharali chleba wspólnej przelaz mli po mrozystosci. Sny ma o grana

Procesje do Kupa - modlitwa o urodzaje

Tradycyjnie już co roku jest uroczysta procesja do Kupy we
wsielickich rejonach parafii. W święto św. Marka - 25. 4. br. o 16⁰⁰
przy przelazie pod mostem procesja do Kupy na Dobrowej przy domu
P. Pnewomirsk. Odwołany Kupa - odwołany przez Ludwika Pnewomir
ze starej drogi figurą Maryjowaną; zachowujący Kupa obity blaszk
kierunek. Modlitwy o urodzaje i Młaso za parafian - wszyscy
miejscowi Dobrowy; liczenie psalmi, na przelazie osterny psalm
Opłam. Karanie obliczeniowe: Kupa wyznacza na dzień przed
Apostolskie. Po Kupie procesja Eucharystyczna do Kościoła. Nastę
- ne dni były zimne i deszczowe.

Procesje Dni Kupowych potoczyły się a Tygodniem Eucharysty
- nym po 1 domu św. Procesje te mają swój urok i znaczenie oparte
liczba uczestników ok. 400 osób. W poniedziałek 21.5. do Kupy przy
szkole o 17⁰⁰ Białe dzieci; standardy wciągają procesję tak bardzo
podobną do procesji Biego Ciada. Do Kupy spiewa się litanię
do Wsielickich św; modlitwy pod Kupem o polu, urodzaje,
wzrostu pracy ludzkiej, powrotu spier litanię kurtan
słuch-jako majowe i Młaso z keraniami: "Ciepła sobie
sienią poddać" Wtorek o 17⁰⁰ przelaz pod most - więcej ludzi
procesja do Kupy przy domu P. Kempshi na przelazie, spiewowi
świątyni dawany. Przy Kupie Młaso o urodzaje. Dni starszych.
osob; niedużo na kleszczach; dzieci kominowe stacjami, wiece
ostan. Karanie na temat wzrostu pracy ludzkiej. Powrotu
procesja eucharystyczna potoczona z majowym. Modlitwy
łowachy spier słowności Kupa - odwołany - cięży to
claspastwa, że wierni uauyli się, by uauy święte, były
godne Boga. Najprężniejsza procesja w wiosce do Kupy na
Lavradce - powrót pod gołębiny - spierem kieny od lat P.
Teofil Barycha z Główniej Drogi. Tu pod Kupem - jedynym w
parafii - kamieniem od 1875.r. - postawionym w 199 r. obliczeni parafii
jako wotum za ustanie epidemii świątecznej na polu cieniu
tamn kardego polu jest najmniejszą kłutą. Odwołany ten
Kupa w 1989.r. przed Dniem Kupowym. Wtedy to przelaz
na ulicę desce procesja wypadła. W tym roku przy przelazie
pod mostem i pod mostem przelazem odprawiono modlitwy o urodzaje
i probanci słuchali to spotkanie Eucharystyczne jako
odpust na Lavradce. Podmoste karanie na temat, modlitwy
się naszym życiem, odbito się zechem przez wspólne
wzmocnienie spier. Procesja powrotu modlitwa się do 20⁰⁰.
Narajuta uroczystości Muirewstajniemia Paishkies - pod.
- aras miejscowej Kupy Młaso. Następnie dni ochłodzenia i urocz
pymoschi do - 3⁰ C.

Pielgrzymka Richarda - koniec maryjny misji (247)

Zmiany polityczne - społeczne - gospodarcze w kraju przyczyniają
nastroje ludu. Należy pamiętać; inflacja i galopujący wzrost cen
odbijają się na postawie ludu najbardziej, się w postawie
słabości i braku zaangażowania i wzrostu wartości
autorytetów. To robotnicze wyrażenie wyborów 27.5.90 r. do
Rad Terenowych w których brato udział 42% uprawnionych,
ze słabą frekwencją młodych do lat 30. Ta grupa mł. konsekwentnie
- towa radiowo jest najaktywniejsza przy kampaniach w kolektach
po wie, bo nie widzi przyszłości w kraju.

Pielgrzymka młodości i młodzieńców przypadła w wybory i z tego
przyczyną była słabość. Wśród gości: Mieczysław Apostolski; kard.
Słomkowski (złoty Brzo); kard. Mackay; bp z Lambii; cesarz bis-
kup. Młodzi przyjeżdżali podległością mł. pielgrzymów
w porównaniu z 1989 r. z parafii w ostatniej chwili. Worga-
mowano autobus. Tym razem pojechał mł. pielgrzymów - było
by 10 osób więcej (od osoby 10.000). Przed wyprawą
porównano do M.B. Richarda w ramach majowego. Oka-
zało się do spowiedzi się - rachota podlegała białemu białemu
z młodzieńcami lat 8. -ych; list pasterski; plakaty
i ogłoszenia dyskusyjne. Porównanie pielgrzymów pod-
czas Mszy świętej. W ciągu mł. pielgrzymów pod-
jęto również w modlitwie powołującej i intencji
pielgrzymów. Majowe naboieństwo koniec się ulice
- tam pielgrzymów pielgrzymów.

Zakończenie nauki w Szkole Polsterowej - odbyło się
we wtorek 19.5. br. - naboieństwem eucharystycznym
majowym podlegało, którego była spowiedź młodzieńcy i pod-
cisz. O 18.00 Msza święta dyskusyjna przy alumnach i mł. misji
organ z udziałem wszystkich parafii mł. pielgrzymów
w Górze i podległości młodzieńcy. Karanie obywatelskie z rek-
cjonowaniem podległości podlegało; rozprawom mł.
- Górze do prob. Liturgia święta mł. mł. lat 8. To Msza święta
lewali do prob. za naukę słabości brzo i oty mł. świadec-
- twa. Ustalono formę ukończenia nauk mł. - podległości i
Ms. prob. podległości mł. mł. i mł. mł. świadectwa. Wobec dam
dla G. Górze i Górze Górze.

Włodziei pąsosiła ks. proboszcz do Słoty, a pąsosić
nolew słucho i na miedziach. Wład uczestniczył pąsosić
P. Katechety.

(248) Powołaniowy Dzień Słupienia prowadzą SS. Broomu
słui z Picyng 2 i 3. 06. 1990. r.

Już po raz drugi służyły SS. Broomu do parafii
by wspólnie modlić się i ofiarować. Wład w intencji
pąsosić pąsosić. W ramach soboty miodniczej
która przypada w 1. sym tygodniu miodniczej siostry
prowadzą Gólcina Adonacyja o 17⁰⁰ godz. 2. czerwca.
W tym czasie miodniczej pąsosić do służy, która
pąsosić się do godz. 18¹⁵. Wład pąsosić miodniczej
miodniczej służy miodniczej miodniczej miodniczej
pąsosić miodniczej służy miodniczej służy o organ
pąsosić "Gólcina"; której pąsosić 6 siostry.
Wład służy była w intencji miodniczej służy 18 r. służy.
Liturgii pąsosić siostry. Kąsosić włąsosić
ks. pąsosić z Jąsosić - dąsosić służy służy służy
i służy służy. Wład służy służy służy służy
na miodniczej uczestniczył rodzice. Wład pąsosić
wład ks. proboszcz pąsosić miodniczej, by tak jak siostry
pąsosić, która pąsosić miodniczej siostry miodniczej na
Odmie kąd służy 18 r. służy pąsosić na służy
służy służy służy służy służy służy służy służy
pąsosić na służy służy służy służy służy służy służy
nie wychodzić. To służy służy służy służy służy służy
siostry z proboszczem służy się na służy służy
służy "18-lablić" na pąsosić nad służy i służy.
służy atmosfera służy służy służy służy służy służy
i katechety, miodniczej pąsosić, służy służy służy
i służy służy. Pąsosić. Pąsosić służy służy
było pąsosić służy. Odmie. Wład, ie miodniczej
Odmie i służy służy służy służy. O 23⁰⁰ proboszcz
odmied siostry do Picyng pąsosić, by jutro pąsosić na
miodniczej służy służy służy służy

Jaki w haidę nieduch, Mne w Dzień Triduenizacji były
o 7,30; 10,00; 17,00 - Liturgii przewodziły Siostry - cała Liturgia Sto-
s. Damaris z Wodzisławia na przemienający sposób mówić o życiu
salomicy; dając świadectwo swego powołania, na przesłuchanie
tego stała matka. Po Msze Siostry spiewały pieśni
po czym już indywidualnie rozmawiały z młodzieżą wypra-
wiająca na misyjne spotkania do nowych klasztorów. O 16-
przed wystąpieniem ministrantów Siostry modliły się do Duchów
prosiąc o nowe powołania w parafii. Po Mszy wieczornej
proboszcz odwiedził Siostry do klasztoru.

Święto Matki Kościół - Dniem misyjnym.

W przeddzień Zestania Duchów w Święto Matki
Kościół - 4.06.br. gościł w parafii misjonariusz z Zairu
w Afryce - Stanisław Nawro Sercanin pochodzący z Jami-
nowic. Przed 7-mi laty ukończył swemu bratu służbę w
Gine, potem wyjechał na studia w Paryżu i od 3 lat pra-
cuje w Zairu - obecnie w Stolicy w Kapitulacji. Podczas
urlopu odwiedził proboszcza i wyraził propozycję powołania
na misję. Matował tej sytuacji w parafii - bowiem
nagle wysłuchana sprawa pogrzebu 38 letniego Lechika
Bolor z Dąbki do Głowna. Ks. Stanisław odprawił 2 Msze
i wygłosił interesujące kazanie na temat Kościoła i mi-
ne, a po Mszy w dialogu i prośbami mówił
o znaczeniach życia tamtejszych ludzi i misjonarzy.
Spotkanie z misjonariuszem zakończyło się życzeniami owocnej
pracy i zapewnieniem o modlitwie za misjonariusza.

14. czerwiec 1990. r.

W nowej sytuacji kościoła proboszcz powiadomiał tylko
tzw. władze administracyjne o terminie i miejscu
procesji.

Pogoda pogoda; ciepło, wiaterek towarzyszył tej procesji
mroczystości. Mszę św. o godz. 9⁰⁰ na parafian. Prawie całą
parafia przysła w niej udział. Ks. proboszcz wykonał planowe
kieranie na temat Eucharystii: „bierze i jedzie”. Potem śpiew
misyjny towarzyszył mszeli Eucharystycznej. Po Mszy św. przy
dwóch drzwiach drzwiach mszeli milobarnowa procesja Boiego Ciąta.
Kuchem kierowali umundurowani strażnicy. Kuri ustrojony
miesiąc przez ministrantów potem w parafian - cudownymi
dziećmi: dziewczynkami i chłopcami; liczebna mszeli: pan; młodo-
ści; frotki; młody pan w strojach ślubnych; potem
standary: św. Floriana w asyście umundurowanych strażników,
św. Barbary - otoczone grupą dziewcząt w zeli - a mediami
medali; kury, odznaczonych i wypisanych misce pan - gospo-
dyń w strojach ślubnych. Za nimi dzieci Komunię w
bici; male dziewczynki wypisze kury. Ministranci
w komplecie. Celebrans misy, Teusa Eucharystycznej
w całej monstrancji. Baldachem misy kury parafian-
nie. Tuż za baldachimem: grupa dziewcząt misy-
cypu; za nimi ministranci. Procesja kury matki
z młodymi dziewczynkami w wózkach i kilka dziewcząt
młodszych najstarszych, młodszych parafian. Tradycyjnie
trasa mszeli procesja do probostwa, tu kury przy ślubie
drogę powrotu. Później w stoisku mszeli się stoją. Wózek
chłodu, a w powiecie mszeli się stoją mszeli - mszeli
złoty misy eucharystycznej. Droga kury kury kury,
i kury. O 11³⁰ kury się procesja kury Te Deum
i błogosławieństwem sakramentalnym.

O 15⁰⁰ misy eucharystycznej z procesją dookoła kościoła
i przez całą okolicę.

W mroczystości Boiego Ciąta przypada 26. rocznica śmierci
ks. proboszcza. Jedynym gościem był kolega klasy młodo-
ści z Żov Witold Lachowicz - oficer lotnictwa. Szt.
Słaskiego Garnizonu Najshowego we Wrocławiu, dwi profesor

fizyki w Liceum w Bytomiu. Był z rodziny. Syn Józef Tomasz
 technik budowlany przystąpił do II woj. konim... w 24. r. życia
 Dla całej Rodziny było wydanem: melkiem precyzyjnie
 Rodzice od 26 lat - od dnia ślubu przystąpili do stołu pań-
 sziego. Impulsem było spotkanie wernika, warte uwagi
 w Wile Słzbach, gdzie proboszcz - jedyny ksiądz z wernika
 odprawił Mszy dla nich, w czasie której mówił o odpowi-
 -dialności dając przykład lotnika amerykańskiego Etherta
 który spalił bombę atomową na Hiroshima. Wtedy to
 sportneś samopohopnie Włcha. Na Mszy w Boże Ciało i
 Gość uczestniczył w nauce Tomasa. Ewa Jęgotowska
 się do prawarcia matricuśta. Był to wielki dzień dla wola-
 -ny i miejscowego proboszcza.

Po misyprach eucharystycznych z matką Józef, ks. proboszcz
 udał się do Kryn na górę sp. ks. Benona Hornika - 1-go
 proboszcza Kryn.

(251)

Ks. Benon Hornik nie żyje!



Gorliwy duszpasterz przeurosz soboro-
 -wej odnowy liturgicznej. Msi nie-
 dlitwy, celowik Boży, msi Korciśta.
 Tury tym postać meizwajca swoje
 kapłanstwo dramatycznie, prosił
 biblijny. Mówił: „z Kryn tej prowadzi
 droga do Nieba”. Pogrzeb był manifest-
 -tacja, cała msi uczestniczyła w nim

mieszkańcy w różnej części Polshi - Krynianie
 przybyli, by przegnać swojego pastora. Opieczętował Jan
 Paweł II przesłał kondolencje - razem boniem wygo-
 -rywali Teologię na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Kard. Wojtyła był w Krynach i radził się misyprami tam
 ipiewanymi. Nadjechał też ks. Wiktor Pacheł C.M. z Curytly z Bra-
 -nyli - misyprnie nieplanowanie. Liturgii przewodził ks. Bp. G. Dorn.
 Słowo pociechalne wygłosił kolega ks. Kapoła - emerytowany proboszcz
 parafii Czerwica. Idąc w orszaku pogrzebowym przystaw: „Słob-
 -da, że Krynianie dopiero po śmierci okazałi się tak melkim
 misyprni? Za życia byli dość oschli. Nie wszyscy są przybyli.
 Kiedy walczył o tworzenie parafii i napisł słowa melkim w
 parafii. W tej niedużej melimian butelkami z solców rzezo-

Śp. ks. Benon Hornik

7 czerwca zmarł w Rybniku ks. Benon Hornik, emerytowany proboszcz parafii św. Karola Boromeusza w Krynach. Ks. Hornik urodził się 16 czerwca 1919 roku w Chorzowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 21 grudnia 1947 roku w Katowicach. Pracował jako wikariusz kolejno w parafiach: Rydułtowy, Katowice-Janów, Kochłowice, Mikolów (św. Wojciecha), Swierklany, Pawonków, Rucha Śl. (św. Józefa), Katowice-Ochojec, Suszec. W 1958 roku został mianowany duszpasterzem nowo powstałej kuracji w Krynach, a w 1969 proboszczem utworzonej tam parafii. Od 1986 roku przebywał na emeryturze. Pogrzeb śp. ks. Benona Hornika odbył się 12 czerwca w Krynach.

Grób Nieduży
 24.06.1990.

mych powierzył mu wszystkie sprawy. Tymczasem w czasie stam-
wojennego, liczył nadmieniony dany; rozdanie powierzył kszepom
charytatywnemu; który przysłał dany każdej rodzinie parafii
walczykowej. Sam otrzymywał dany tak jak najbardziej od
Izraela i musiał to napisać anonim na Komendę w Żorach
i przekazywać dany. Obecnie milicjantów na probostwie i
myślenie powodu przysłał sprawę, że parafianę przysłał
w szpitalu. Był b. uczciwy, liczenie kosztów parafii przez
lata parafii Parafialnej. Ktoś prosił parafian: „Edni są wasi
pieniężni?” to go słownie zabolało! Przez lata do końca po-
lytu w parafii nigdy nie prosił o pieniądze. Ofiarę - kosztu
był b. miły tak, że ks. Bisłup podczas przyjęcia przysłał
między do składania przysłał ofiar. Parafia liczyła 1200 dusz
na koniec duszpasterstwa ks. Horwik przeprowadzał re-
monty, liczył co kosztowało. Na koniec po 28 latach ofiarnej
pracy 3 parafian przysłał do kurii ze szkodą, może b.
polupia; że ile odpowiada. To przysłał do i szkodę szkodę
z parafii przysłał na emeryturę. Bał się jej - parafian
bał w rozmowach stale wracał do losu bratna na emeryturę.
Był też w Górze i szkodę szkodę przysłał ks. Erwana
Mucy. Obydwoje przysłał z Chorowa. Niech odpoczą w
pokoju.

Zebrudowski: 19.06.1990.



Przed rozpoczęciem kon-
ferencji postawa podjęta
w sprawie sprawy rozpoczęcia
pracy w sprawie, i
w tym celu przelazła
nie będzie. To rozpoczęcie
k. prob. zaczęło do prze-
gryzli do najbliższej
bankietu w Kalwarii.
Decyzję podjęła P. Zofia
Przewodnicząca dyspo-
zytora transportu przy
hosp. "Cecylia". Zaobano

o autoru "Savos" - 54 mjesca i mjesecima po Puznijskih dnevima

253
z podwieciami 19.06. we wtorek o 6⁴⁵ wyjeżdżali via Kęty do Kalwarii. Kierowca b. solidny podstarżony autobus 20 minut przed odjazdem co dotychczas się nie spotykało. Modlitwa przepłakana spiewem wypełniona masą aż do klasztoru O. Bernardynów w Kalwarii. Pięknym towarzystwem katechetów. P. Dąbka Kocurki i pochwyciły z Góry Ks. Józef Kossichy. O godz. 9⁰⁰ Massy przed głównym ołtarzem, gdzie uniwersalnego kopię Obrazu Matki Zbawicielki z borem kapłan i obraz są w renowacji. Massy koncelebrowana przez proboszcza; Ks. Józefa i O. Franciszka; który prowadził liturgii. Uczestnikami były proste grupy S.S. Serafiki i Kralowa - te wzięły się w Liturgii słowa. Przy wtórnym śpiewie cudnie śpiewały piosenki Boguła handlowcami śladami. W tym czasie śpiewy. O. Franciszek prowadził obecnymi dziećmi konwiktów; siostry na Eucharystii. Do nich dołączyła S. M. Blandyna - Świebucka panewnicka z domu z Siłowie, a przyjeżdżająca do Harcowa w Żaloparku. Przyjechała z grupą Dłuski Marii. To Maryja i Brat Franciszek. Wszyscy udaliby się na miejsce Kalwarii: gdzie do kościoła ulugowania - tam opowiadali historię Kalwarii, modlitwa. Wjeżdżając do Bazyliki oprowadzenie po niej i potem cała grupa mas; S. Blandyna udala się do domu do Wiccewiska w samopokut. Wnie. Tu modlitwa kościelna, po drodze dzieci palopianskie śpiewały piosenki religijne. Upał. Ruchome. O 15⁰⁰ wracamy z grupą siostry do Wadowic - modlitwa w Bazylice przy ścieżkach i przedwieciami domu na... i muzeum papieża. Czas na palenisko i kawa. O 16⁰⁰ powracamy z siostrą i wyjeżdżamy do Góry. Z Wadowic do Góry w drodze nie przestaliśmy słuchać śpiewów wypełnionych masą przejętą. O 18⁰⁰ Massy i procesja Ołtarza Bożego Ciąta. Bogu dziękujemy za ten dzień. Marajuta 20.06. br. przypada 70 rocznica śmierci Ojca św. Jana Pawła II.



Wracając to mieszko Serca Jezusowego. codziennie przed Massą litania do Serca Jezusowego. Czas pielgrzymek - na Ogólnopolską pielgrzymkę młodzieży 2 i 3.06. na Janie Górze pojechało 20 osób prywatnymi samochodami. Na Kalwarii Zbawicielki w rehelujach dla „Przewodników” wyjechało 5-ciu młodych.



Procesja Dni Krzyżowych poświęcone są nie Marysi
pod Krzyżem - odwołany Krzyż na Ławach, tu
najwięcej parafian gromadzi się na modlitwie
o urodzaje. Dotychczas powstała parafia dopisywana
z wyjątkiem 1989 r. - kiedy to umiarkowanie od-
nowili Krzyż, ale ona ze względu na deszcz krzyż
w korcie. Krzyż ufundowano w 1828 r.



Procesja dni Krzyżowych
1990. Krzyż przy szkole -
kierowany przez Rodzi-
nę Włodek przy St. Drodze
tu przez lata jest Oltar
Bosko Ciasto



Kapłan ołtarza Krzyż i przy-
-jęcie pola. Ciężki to przy-
Krzyż na Polnej i na
Dzbrawej

Włodek Ciasto
pół podłaz procesji
Bogalnej o urodzaje



syn + Janka Rozmus i Cecylii zd.
Koumours. ur. 6.10.1961 w Pszczynie
Chrzest: 1.1961 Wola.
Siostra Bolesława Wola



1975-1979-2SZ-Oświecenie Salecjanie

1979-1980. Nowicjat Kopiec

1980-1983-Technikum Mechl-Elektv.

Strawina

1983-1985-asystentia-Kraliov-Filo-
wofia-Losionka

1985-1986-asystentia Kraliov

1986-1990. Teologia Kraliov - zaliczenia
na Magisterium z Teologii Pastoralnej

15.06.1989-święcenia diakonału

Ks. Bp. Albin Matysiak - Kraliov
Kościół św. Stanisława.

12.06.1989. święcenia kapłanów-tanie.

jaśno kleryk wyrażał się pracą i autoducją w Kralowie
podczas Studiów prowadził grupę autoducyjną, Oratorium.
potem: „Dominieli”. Miał do kleryckiej wspólnoty muzy-
-nego „Allegro”; który w ~~całkowicie~~ ogólnopolskiego „Sacrosan-
-tu”, „Mariassu”, „Cantate Deo” rajet 1-sie miejsce.
Napisał kilka tasów i autoducyjnych prośbami. Utworzył
siedmiu, kilku, muzykę podczas studiów teologicznych;
grę na organach; kurs operatora filmowego; kurs orga-
nizatora turystyki. Organizował autoducję na pielgrzymki
pienie; prowadził religijne autoducje; dla górnictwa
ministrantów w Zaliopaneu.

Na święcenia kapłanów do Kralowa dnia 12.06. po godzinie 9⁰⁰
Pojechało kilka samochodów. Zaplanowano wespół i kilka poje-
-chac w wspólnym autobusie. Ze względu na dzień opóźnienie wra-
-no, re autobus nie pojechał i wybrano się 3 samochodami.
Tak, że w sumie ok 35 górnów uczestniczyło w uroczystości
w Kościele św. Stanisława na Dzbrukach. Kościół pięknie ude-
korowany. Wypielniowy po breji - mimo dnia pracy i wtorku /
Ks. Bp Albin Matysiak udzielał święceń - 3 diakonów i

dwudziestu Neoprebiterom - wśród, których jest ks. Bolesław
- mus. Wspaniała eucystosi. Spiewy wygłoszono dwie kłębki,
Liturgii konwentu ks. dr. Franciszek Krasni z Gory. Obecni liceni
sacerdanie a obydwu prawiacy. Mucystosi koncy się ok. 12⁰⁰
Po Mszy kwiaty iycenia od najbliższych. Potem wspólny obiad
w Seminarium na Łonówce. My jedniemy bezpośrodku do domu
by jencu odszyci na gość. 17⁰⁰ do Kury na pogrzeb bp. ks.
prob. Benona Hornika.

Preci kulla naste puzli dni przygotowania do Pyznicy w pan.
fi - wiec wiec; dechorowanie, nycie koscioła; siliforami
wiersy; przydobienie trasy procesji z domu Pyznicyanta do
koscioła i kordowanie siadalektu na koniec roku siliforami.

Pyznica w Gory 17⁰⁰, godz. 10³⁰
na placu gospodarstwa Rozmus nasa ludu: kapłani,
gości, miodnicy i diacy. Brama opodienia ustrojona:
potrzebie dwa świecili - przyciem napisem: "Witaj Synu kapł.
- nie. Front domu ozdobiły eucharystycznymi emblematami
przygotowanymi preci kłębki i sacerdotalskich. Ks. proboszcz z prap
domu powitał rebranych z najwazniejsz, ie od kgo, mioncota
racyna się mucystosi Pyznicy. Przy dworzach orkiestry
raspiwano "Pod Twoją Obronę" i matka Pyznicyanta uchwila
se wzmocnieniu błogosławieństwa co uchwila się rebranych
wielu z nich ocierało try. Z pieśni na ustach przy dwor-
kach orkiestry rozprzysła się procesja Kury; za nią diacy, miod-
- drici: silemacy; gromcy, straiacy; kłębki w stopach
słgskich; mionstranci; siostry raliem; kapłani;
ponad 50-ciu - głównie sacerdanie; diacy w biele, mion
wiecie otaczające Pyznicyanta i asystę wiecem z rymu
ha na nim kłębki, mioncy, goście. Rozsiga się
procesyjny orszak. Od domu do koscioła trasa ustrojona,
flagami; girlandami; proporcjami rozwiezionymi
z drupach eletrycznych. Floty domów - ozdobiłone
wstęgihami; kłębki kwiatów. Wyszło to z otaczania w
otrack; rozwiezionymi flagami białe i czerwone; tatars-
kiem rozstawnym po jeadni stawa nieporozumiały
nastój. Mucystosi bieżą skłony. Otoczenie koscioła
bogato udekorowane. Z wiecy wiszą flagi kłębki
mioncy. Bramy ozdobiłone wiecem przed wejściem
głównym: flagi i hasło na płótnie, białym i czerwonym.
Koscioł przyozdobiony kwiatami: anthurami, gerberami i innymi

białego. Przy ołtarzu dwie dekoracje lewa: symbolizująca Eucharystię: wstęgi, winogrona i Hostia z napisem: Pokarmy życia po prawej stronie tej na płotnie: rece ofiarujące na patelni chlebek winogrona. Napis: Przyjmij, o ofiarę. Świątku, cyfry i jaskrawe kolory i kwiaty cyfry świętych bierzących. Jest ona dziś cała z napisem: Wstęgi. Przy ołtarzu przyjmują; mianowicie: ks. proboszcz i asysta kleryka salezjański pochłaniający z Hostii. Hostie są to liturgiczne składki ofiar - sygn. Znaki Krzyża św. rozpuszczają się. Wstęgi przyjmują. To pochodzenie wprowadza ks. proboszcz zgrupowanych w Eucharystii. Wstęgi uchylają przyjmują ks. Proboszcz Rozum - mianowicie Salezjański z Wenecji; proboszcz przyjmują: em. ks. Kempa, ks. Rybka z Woli; ksiądz Salezjański ze świąt obywatelskiej. Przyjmują witają dzieci: Św. i kł. VII: Świątku kł. II. Liturgia słowa przewodzi ksiądz salezjański. Słowo Boże wygłasza ks. Henryk Świątku - salezjański - słowny harmonizuje - przelud języka księży z siebie księży o kapłanach i ich świętości. W procesji dają ofiarę matka przyjmują matkę kł. i aniołki. Dzieci wiodą kł. z siostrami i kurkami przyjmują składają podług z kł. z mirtu, gospodynie w strojach świątku podają chleb i chleb z kł. ofiarę materialną parafian, w pochodnie ofiarują idą z kł. i parafian. Celebraus bardzo spokojny; skupiony sygn. wia Kł. Ofiarę. Podniesienie - Kł. Kł. Ofiarę. Komunia św. pod dwoma postaciami - dla codziennie i gości. Orkiestra, zespół "Domini" i zgrupowani domownicy z kł. - sem wielbisz pieśni Bogu. Po uroczystym Te Deum. W piwnicy parafian p. Jan Kł. składają iście. Potem same przyjmują składają miłe podług kł. nie pamiętają niczego. Następnie - je błogosławieństwo. Trzeci kł. Złoty obracają przyjmują porostami pamiętają po tej uroczystości. Trzeci w procesji radośnie przy dźwiękach orkiestry odprowadzają przyjmują do domu. Tu matka aniołki. Wstęgi uchylają się do kł. Podziw, kł. w pięknej sali RSP w kł. i sala udoskonalona uzupełniona eucharystią. Na centralnej ścianie portaj św. Jana Bosko.

...Napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wystawiając Pana w waszych sercach" (Ef. 5, 19)



Z BŁOGOSŁAWIENSTWEM

ks. Bolesław Rozmus
salezjanin

Wola — Kraków — Góra
1990

Sala mieszki 300 osób - i just wyprawiana do ostatniego miejsca. Dania wyimicane. Gosci bawia, Krzysia i Kłuczy Salesjanicy, wypos. Domu miki preplata iarty i humor. Nastroj radosny.

Nasajuta 18.06 o godz. 10⁰⁰ Ks Prymicyant celebry. Msz s. dla seniorów, ewangelia i chora parafian. Koscioł wypełniony najstarszymi parafianami. Pochoł ofiarnicy, pranie posyła przyspiesz do domu. Prymicyant myśli o krzyżu i o cierpieniu. Ks. proboszcz słucha podziękowań. Po Mszy s. błogosławieństwo Prymicyjne. o godz. 14⁰⁰ obiad we Bodrovi. Między Msz a obiadem proboszcz towarzyszy Gosiom Prymicyanta z RFN w

międzynarodowej Bielska i robieniu zakupów. Tuż sala się zastawia.

Msza s. jest również Msz kościelna, roli ślicznej i katolickiej. Po powitanii Ks. proboszcz dokonuje wprowadzenia liturgicznego pochwalając pastwę Prymicyanta na pola współpracy i solidarności. W Homilii Ks. Prymicyant podkreślił rolę solidarności na dziś. W procesji dał ofiarę solidarności i ofiarę miłości. oara - mały turystyczny, solidarności i pracy ofiarę miłości i miłości solidarności. Przygotowany występ grupy Odrodzenia z akompaniamentem gitary nie udało się. Po Mszy s. Ks. Prymicyant udzielił błogosławieństwa Prymicyjnego przedtem przewodząc procesji eucharystycznej do kościoła. Po tym Ks. proboszcz zaprosił solidarności na spotkanie z Prymicyantem przy ognisku przy starości i domem Prymicyanta pod dębem. Samochodami udali się na miejsce, gdzie proboszcz przygotował drewno na ognisko. Pojed. 50 osób - dzieci, młodzież, obecni byli młodzi i starzy, dziewczynki, chłopcy. Ks. Wojciech Krawczyk - katolicki Salesjanin i Ks. misjonarz Rocum. Ks. Wojciech rozgłaszał solidarności, zabawa, witalność. Potem Ks. Bolesław Rozmus opowiedział o swojej pracy misyjnej w Włocławku. Wspólnie modlono się religioznie spotkanie. Goscie udali się do Bodrowa na kolację (21.15) a solidarności jeszcze w grupie porzuciła przy ognisku. Na Bodrowie już demontowano stół. Wszyscy już się rozchodzili.

Pan przywołał do siebie tych,
których sam chciał...
(Mk 3,13)

Sakrament Kapłaństwa

przyjmę z rąk J. E. Księdza Biskupa

Albina Małysiaka

w kościele salezjańskim św. Stanisława Kostki
w Krakowie - Dębni
we wtorek 12 czerwca 1990 roku o godz. 9⁰⁰

W sobotę 23. czerwca
br. o godz. 16⁰⁰ ks.
Prymicyant Bolesław
celebryje Mszy św. prymicyj-
nej dla dzieci, która
jest równocześnie Mszą
na poświęcenie polni
światłego i katolickiego
90. Po przedstawieniu
ks. proboszcza wprowadził
w Liturgię. Potem Domini

Julia Scharbau M.I.
niecierpko powitała ks.
Prymicyanta, potem
Ryszard Mleczko ed. 8.
w imieniu ministrantów
stojących przy ołtarzu
ślubadając łaski.
J. Justyna Beer kl. IV
podziękowała ks. probos-
cowi za całościową
naukę. Rozpręta się
Najśw. Ofiarą Liturgii
stała przewodnicząc mi-
nistrowi: lektor. Danusia Mleczko i choralista Ryszard Mleczko.

Bogu mojemu i Panu
dziękując za łaskę powołania
złożę

Prymicyjną Ofiarę Mszy Świętej

w kościele pw. św. Barbary.....
wGÓRZE..... dnia 17.06.90 o godz. 11⁰⁰

Prosząc o modlitwę zapraszam
do uczestnictwa w tych uroczystościach.

Diak. Bolesław Bzuch

Ministranci: lektor. Danusia Mleczko i choralista Ryszard Mleczko.
ks. Prymicyant wykonał obłogoszczające kazanie. Podczas Mszy św.
współpraca dzieci przystąpiła do Komunii św. Po dyktandum
ks. proboszcza podziękował P. Katechetce, rodzicom za współpracę,
dzieciom za wypracowania i prosił o modlitwę rekolekcyjną.
Ministrantów i "Dzieci Marii". Podczas ofiarowania w proce-
-sji ofiarnej: ministranci i dzieci stojąc ołtarz ołtarza
Prymicyanta - lektor. Po Mszy św. przedstawienie Prymicyjne
i spotkanie Prymicyanta z Animatorami parafii w domu
rodzinnym. Wtorek 24.06.90. w niedzielę w Holi o godz. 11⁰⁰
Msza Prymicyjna - obiad w domu Prymicyanta i kucharzy.
1. lipca Prymicyant wykonał kazanie dyktando parafianom
15-31. lipca będzie pastorał ks. Proboszcza w Górze, potem rekolek-
-cji Oarow. Od 1. września będzie katechetą przy k. k. św. Stanisława
na Dębniach w Krakowie - w domu Prymicyjnym.

Uroczystości św. Apostołów Piotra i Pawła - Dniem szypienia dla parafian, o roli i miejscu wiecej w Kościele



Fr. Wiktor Pasiek C.M. pochodzący z Kuyr k/Pszcz
od 30 lat pracujący w Brazylii podczas pobytu w
Polsce już po raz 3-ci odwiedził Głg. Tym razem
w piątek 30. czerwca 90 r. przewodni Liturgii świątecz-
nej prowadzą Dniem Szypienia o roli i miejscu
wiecej w Kościele. Z wyjątkowym doświadc-
zeniem misjonarza planowanie i realizowanie

związane z działalnością wiecej w parafii i Kościele. W ten
dzień przypadły też Dniem szypienia b. proboszcza w intencji, którego
parafianie pamiętali intencją wiecej. Pojedyncze osoby stały
misjonariuszami. Fr. prob. polecał mu wiele do wiecej-
nej celebry, materiały komitetowe i planowanie MBP
karskiej z wiecej. Po południu udaliśmy się z Misjonarzem na
przedwiecie wiecej kościołów: w Bursach, na Biedle - wiecej
pamięć Misjonarza pamięć tam w Brazylii. Wia Kety do
Bielsha - Białej do kościoła Najśw. Serca Jezusowego. Te kościoły
pamięć. z poleceniem wiecej pamięć wiecej wiecej
również wiecej pamięć wiecej. W szpitalu, wiecej
pamięć wiecej wiecej MBP Custochowskiej - inicie do zdo-
bycia. Nie dotarliśmy do Tyk, ale napotkaliśmy na wiecej
odwiedzenie nowoczesnych kościołów. Na wiecej MBP
wiecej wiecej wiecej Pamięć: Pamięć z Pamięć
siostrą Misjonarza z Brazylii Fr. Markisa i Pani Jena z
Brazylii, która przyjechała na kurs etnograficzny do Zabor-
nego z zawodu masarzystwa. Wiecej wiecej wiecej
wiecej na wiecej wiecej Fr. Wilkora z Jone. Ograniczenie
po wiecej, wiecej wiecej, wiecej wiecej wiecej
dobre wspomnienia. To wiecej wiecej Dniem Apo-
stolor i wiecej wiecej o ich radami w Kościele.



261 Korciot św. Barbary
na miotłowie z
Buczer do nabycia
w kiosku „Ruch”
na odwrocie napis:
Korciot św. Barbary XVI w.
bei podania miejscowości
- „Góra” Wyplanich
„Krajowa Agencja Wyplanich
micia” nakład: 30.000.
Zamówienie: 5-3/1267/88
DDR. Fot. R. Dultner-KAW
Eckenski i A. Glanda.

Błogosławieństwo prymicyjne Ks. Tomasza

W niedzielę 5. sierpnia 1990 r. gościł w parafii
Ks. Józef Tomaszko - marianin pochodzący z Iłow-
nicy k/ Białsha. Ks. proboszcz Józef Mikulaj parafii
Rudzica przygotował Go do 1-szej Komunii św.
wzięcia w Jp. Prymicyj. Ks. Józef wygłosił
w parafii kazania na temat: „Chleb chleba”
po Mszach św. udzielił błogosławieństwa prymicyj-
nego udzielając piżmne obrzęd. Na Mszy wie-
czornej uczestniczył SS. Salecjanka z Seminar-
ium Kralowshing - prymicyj Ks. Releto Fran-
ciszki Krasni wracając z Pogrzebu z Mroczko-
si odwołania ślubu. Wszyscy gościli na probostwie.

„Pójdiesz do kogokolwiek cię pošię,
i będziesz mówił, cokolwiek tobie polecę.
Nie lękaj się, bo jestem z tobą,
by cię chronić”

(Jr 1, 7-8)



MOCA
CHRYSTUSOWEGO
KAPŁAŃSTWA

błogosławi

ks. Józef Tomaszko
marianin

Lublin — Warszawa — Rudzica
czerwiec 1990 r.

BOŻE, BŁOGOSŁAW WSZYSTKIM
KTÓRYM WINIENEM WdziECzność.

Księga Marianie — 1989
druk. Zakł. Offset. W-wa; zam. 9190 n. 120 000. A-108



Ks. Józef będzie duszpasterst-
wał k/ Rabla. Przygotowuje
się do pracy misyjnej w Bra-
ryli.
Po lewej stronie Ks. Józef
celebruje Mszy św. w swoim
korciot św. Jana Chrzciście
w Rudzicy.

262
Gruppo "Amici della Polonia" a Venegono po miryacie w Polsce sierpień 1989 r. nappisata w parafialnym dzienniku "Il San Giorgio" w numerze 28 z lipca - grudnia 1989 r.

ANNO VII - N. 28 - LUGLIO-DICEMBRE 1989

il sangiorgio pagina 8

Il San Giorgio

Fatti, problemi, proposte della Comunità Parrocchiale di Venegono Superiore

Aria nuova in Polonia

L'evoluzione politica con nuove speranze e timori

Un nuovo viaggio in Polonia, perché? A volte ce lo siamo chiesti, ma la risposta è sempre stata la medesima: ritrovarci assieme ai nostri amici polacchi in quello spirito fraterno che da anni ormai ci lega.

Assieme a questa finalità abbiamo sempre avuto presente anche l'idea di essere pellegrini in quei luoghi tanto amati e venerati.

Forse è stato anche questo atteggiamento che ci ha fatto scegliere di effettuare il viaggio via terra armati di furgone, auto e tende da campeggio.

Questa scelta in effetti ha comprovato difficoltà e problemi soprattutto doganali, evitabili con un viaggio aereo, ma certamente più arricchenti per quanto riguarda la conoscenza della reale situazione in cui si trovano i paesi d'oltre cortina.

Per il momento la «perestrojka» ha ottenuto l'effetto di indurre tante persone a varcare le frontiere anche solo per sentirsi vivi nel mondo. Questo lo abbiamo potuto constatare di persona quando, alla frontiera tra Cecoslovacchia e Polonia, ci siamo trovati in coda ad una colonna di auto lunga più di mezzo chilometro.

Anche a livello di rapporti con la Chiesa in Cecoslovacchia abbiamo osservato dei cambiamenti, in meglio. Ce ne siamo resi conto facendo una breve sosta in un piccolo paese di fronte ad una chiesa: questa, pur chiusa, data l'ora pomeridiana, permetteva di osservarne, attra-



Il gruppo Amici della Polonia in visita a Czestochowa e il Cardinale Glemp

verso una cancellata, l'interno luminoso, tingeggiato a nuovo ed addobbato con cura. Quale lezione di amore per la propria chiesa! E lo stesso spirito lo abbiamo poi ritrovato sia a Gora che ad Orzesze. Effettivamente le cose per cui si fa fatica sia ad avere che a mantenere, sono quelle meglio custodite!

Accennavo all'amicizia che ci tiene legati non solo ai sacerdoti ma anche alle diverse famiglie polacche e che, al nostro arrivo, era immediatamente vivificata.

Da don Pjotr addirittura ci siamo sentiti come a casa nostra: «La famiglia adesso è riunita» ci ha detto facendoci accomodare in casa. Quanto sono cambiati i rapporti con le persone dal primo viaggio di cinque anni fa; allora eravamo quasi degli sconosciuti, c'era nei nostri confronti anche un po' di timore nell'esprimere le proprie idee, soprattutto poli-

tiche.

Quest'anno invece il dialogo era veramente aperto e sul tavolo delle discussioni ci presentavano la loro situazione economica nuda e cruda, le loro speranze ma soprattutto i loro timori e paure per i cambiamenti, effettivamente troppo rapidi, a livello di politica interna.

Ora a distanza di poco più di un mese, con un assetto più definitivo, probabilmente saranno più sollevati e tranquilli.

Crediamo che a farli sempre sperare e ad aver fiducia sia stato anche il loro attaccamento alla Chiesa ed alla preghiera.

Il giorno di S. Lorenzo infatti tutto era preparato in grandi stile: bandiere, striscioni, nastri, ogni cosa era stata sistemata con cura per ringraziare Dio per la nuova situazione in cui si stavano ritrovando. Non solo ad Orzesze si pregava ma in tutta la

Polonia abbiamo osservato decine e decine di persone che trovavano il tempo di fermarsi ed entrare nelle varie chiese e cattedrali per rivolgersi con fiducia al Signore.

Con nostra grande sorpresa a Czestochowa abbiamo incontrato un personaggio che, vista la sua posizione, vi si trovava per chiedere consiglio alla Madonna Nera sulle decisioni da prendere per il futuro di tutta la Polonia: il Cardinale Glemp. È stato un momento breve ma molto intenso e le poche parole scambiate con tale autorità, ci hanno lasciato veramente ricolmi di gioia.

È con questo stato d'animo che abbiamo trascorso gli ultimi giorni «polacchi». Al nostro ritorno a Venegono abbiamo poi saputo che, esattamente il giorno dopo il nostro incontro, il Cardinale Glemp si era ritrovato con il generale Jaruzelski e da lì era sortito il nuovo corso politico; la Madonna Nera aveva così esaudito le preghiere di un intero popolo a Lei devoto.

Gruppo Amici della Polonia

Il «grazie di don Pjotr»

«... Vorrei esprimere la mia riconoscenza per l'amicizia e l'aiuto. Essa è nata durante una difficile situazione, nel periodo del colpo di stato; in quel tempo avete intravisto le necessità di aiutare... desidero ancora una volta ringraziare tutti... vorrei ringraziare il

gruppo «Amici della Polonia» per la loro visita durante le vacanze, la loro presenza ha reso più festosa la «festa» per il mio XXV di sacerdozio... Grazie per gli auguri...
Szczęść Boże!

don Pjotr Zegrodzki



Miłosierdzie Pańskie
na wieki wyśpiewywać będę!
(Ps. 88,2)

JEZUS! MARIA! JÓZEF!
FRANCISZEK! ELŻBIETA!

Pogrążeni w głębokim żalu, lecz z oddaniem do woli Bożej
oznajmiamy, że Panu Wszechmogącemu spodobało się powołać
do siebie wierną służebnicę, naszą kochaną

S. Marię RAPHAELĘ

OD MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

rodz. Aniela Brożek

matka przełożona Sióstr Elżbietanek w Jabłorkowie.

Życie jej było darem Bożym dla nas. Była naszym wzorem,
światłem, przewodniczką w drodze za Chrystusem.

Pan zastał ją przygotowaną przez cierpienie, którym
wypełnione było jej życie gotowe na wszystko dla Niego.

Zmarła nagle zaopatrzona św. Sakramentami,
dnia 26 maja 1990. Nasza matka urodziła się dnia 14. 9. 1919,
śluby zakonne złożyła 14. 9. 1948. Prowadziła nasz zakon
z sercem pełnym miłości i poświęcenia, będąc przełożoną
27 lat. Była gotowa służyć zawsze i każdemu. Pozostanie dla nas
niezapomnianym wzorem życia i śmierci oddanej Bogu.

Po Ofierze Eucharystycznej odprawionej w kościółku
klasztornym Sióstr Elżbietanek w Jabłonkowie
DNIA 31 MAJA 1990 O GODZ. 10.00
odprowadzimy naszą drogą Zmarłą na miejscowy cmentarz.

Pełni bólu polecamy duszę naszej kochanej Matki
modlitwom wszystkich, którzy ją znali.

REQUIESCAT IN PACE

Konwent sióstr św. Elżbiety
w Jabłonkowie

269

S. M. Rafaela Brożek - Pustoziona SS. Elibietanek.
w Jabłonkowie k/ C. Cieszyńska nie żyje!

Kontakt Ks. proboszcza z SS. Elibietankami zaczął się od 1973 r. kiedy był wikarym w Rudnicy k/ Bielska. Z tej parafii pochodziły 4. Siostry z literek jedna Augusta pracowała w Jabłonkowie. W 1975 r. przyjechała mikrobusem z grupą sióstr z Jabłonkowa na popisek do Rodziny. Obdarowała ich egzemplarzami Pisma i innymi literaturami niepiśmianymi w Cechach. Potem poprosi Cieszyńskie Elibietanki przesłać im książki. Odtąd jadąc do przyjaciół do Cech, lub jadąc samochodem tranzytem do Austrii przy wiochę zabierała ok. 30-50 książek religijnych i przekazywała je Matce Rafaeli. Zainteresowana muzyką, prosiła o Chorał; książkę o nutach jak również o brzośnię. Na przetłumaczenie lat nabywały się strony. W br. 1990 jadąc do Austrii, zabierała z sobą Brno - Wiedeń. Dla Matki Rafaeli zabierała tym razem tylko III T. Chorale Opolskiego i przekazała go pociągowi dwuletnim przyjacielom P. Giech z Veruovic k/ Bohumina. Po powrocie z urlopu otrzymała list z wiadomością o śmierci M. Rafaeli. Miesiąc wiadomości przekazała mi niemieckie Elibietanki. Odszedł wielki Apostoł Cech, który dociekał się przypisów Księgi w Cechach. Do Cech przekazała też 2 książki które otrzymała i kilka mszałów dla piernych jak również Sakramentane; wszystkie; świece ostanowe; ampułki i materiały - obrzędowe z wioch dla Cieszyńskiego Księcia. Tam w Cechach - Ostrawie pracowała moja ciocia - Pustoziona SS. Franciszka; S. Engelberta, która ^{moja} w młodościach przywidywała w 1964. roku w młodości.

Dzisiaj Siostry z Jabłonkowa miewają Apostolskie dwuletnie powroty się do OO Franciszkanów w Paucowicach o kapelana. Ojciec dojeżdża tam okresowo.

BÓG MOJ, MOJE WSZYSTKO!



Serce moje
pragnie
Boga żywego

O modlitwę proszę i za wszystko
dziękuję

S. M. RAPHAELA

od Miłosierdzia Bożego (Aniela Brożek)
matka przełożona Sióstr Elżbietanek
w Jabłonkowie.

14. 9. 1919 — † 26. 5. 1990

Do klasztoru wstąpiła mając 21 lat. Ufna w pomoc swego Miłosiernego Chrystusa i opiekę Anioła Stróża realizuje swoje powołanie siostry i matki przełożonej w trudnym dla Kościoła okresie prześladowań, często niepewna, co jutro jej przyniesie. Matka przełożona klasztoru była 27 lat. Nie dopuszczając wysiedlenia sióstr, doczekała się wolności.

Do ojczyzny niebieskiej towarzyszyło jej tysiącokrotne „Bóg zapłać!” z ust tych, którym czyniła dobrze.

O Krwi i Wodo,
któraś wytrysła z Serca Jezusowego,
jako źródło miłosierdzia dla nas,
uflamy Tobie!

Lipcowa wryta Ks. Proboscza u Przyjaciół i Dobrodziejów z Austrii, Italii i Niemiec Łoch.

W ramach urlopu wypoczynkowego Ks. proboszcza skierowany
Bismem Episkopatu Polski udał się w lipcu via przechodzącej
do Austrii, Italii i Niemiec Łachodach. W Niemczech zatrzymał
się u znajomych przed którymi przejechał SS. Elibitankom.
z Jablonkowa Chorak Opolskiej T. III. Potem via Brno udał się
do Miednia. Tu u Siostry Serca Jezusowego wst. Ketz. 43. celebrował
Msę św. za + Siostry - dobrodziejki. Potem w Klagenfurcie
zatrzymał się w Szpitalu SS. Elibitankach. Później Tarvisio udał się
do Mirandoli k/ Modeny do rodziny Barbieri; która odwie-
dza Goz przed kilkunastu laty. - w ich posiadaniu jest kilkunastu
Pan Merino Barbieri ustaty spotkaniu z bratem Modeny, z rektorsem
seminarium i towarzyszył z całą rodziną w pielgrzymce do Sanktuar-
ium Matki Bożej Medyanskiej w Piuanello k/ Modeny. Przewodząc
później D. Kapucynów - tu koncelebrację Mszy św. z miejscowymi
duszpasterzami i Ks. bratem Modeny. Pielgrymka odbyła się 13 kwi-

N.
SIGNORA

della SALUTE



-dego miesiąca w czasie
jelenia - letnia wra-
-nym. Potem odwiedzić
Carpi, lokalnych księży
siatki Florucji; cemen-
tara polepsze polacie
w Bolognii. Radomig by-
-i wyjazd do Rzymu -
dyskusyjna Anasiz u
grobu św. Piotra, odwie-
dziny w Domu General-
-nym Siostry Lucretii
postach S. Miriam
z Bractwem k/ Ketz.

P
U
I
A
N
E
L
L
O

zamieszkanie i przedsięwzięcie Domu Polskiego - Pielgrzymia przy
Via Casillia i wiele innych rzeczy stworzonych przez Gospoda
-ny. Dmudziowy pobyt w Venegono Superiore - spotkanie z
Grupą Przyjaciół Polski. - wielka przychylność i miłe wspomnie-
-nia pomocy tej parafii w czasie wojennym i odwiedzin w Polsce.
Msza św. dyskusyjna. Potem pobyt w Schio u sióstr Grupy
modlitewnej, która ubiegłego roku gościła w domu. Tu słuch



przebiega religijnie - spotkani
z rodzinami młodości. Wzrost
na modlitwa - droga krzyżowa
na przykościelne S. Martyna.
Krewian; misyjny sobot-
nie i Msza św na miejscu
grzy kościelny Dąb Krzyżowy
wizyta miernota w Vicenza
miernot kościelny Mundia-
le i przyjeżdżać przed ślubem
cichańców grupy duka i
Tercy, litanyj parafialnych
nowy dom.

Wielkim przebiegiem była Msza św pod
krzyżem w przyłku włoskim. potem party-
manie się w Grixen - Siedl Tiroł
u SS. Duchasów. Stąd do Vicenec
Zachodnich - Via Garmisch Parklinowa
- w południowej Alpach narciarskie
stycznio z misyjnymi parafialnymi
Oberammergau i Ettal - katedra
Benedyktynów - centrum życia
liturgicznego i wydawniczego. Potem
Mun - najwyższa świątynia świata
spotkanie z S. Stefannem w Zyrone.
Duchasów u Oberdischingen - Dom
Starców; potem mi bliźnich i ofiar-
nych SS. Elsbietanek w Strau-
bing, Neuburg i Bad Kissingen.
Podróż rozbudowy szpitalu - poli-
klinik i równocześnie rozumiem tragedię siostry litore z bratem
powstań i sora starszych siostry misyj solidari dobroci
dobroci iale życia i solidari się tylko modlitwie - ich celun
jest opierać nad chorzy.



Don Rino Barbieri prob. parafii Mortimollo.
kuzyn Verina - ubolewa na progi śmierci, u
młodości jest przy kościele i powiada przycho-
dzić się tylko bawie, ale nie na modlitwie, więc
wiedzie w kościele na niedzielną Mszę św, brzo
b. mało ludzi. Euzjia Romana jest b. komu-
nistyczna i bogata.

16. sierpnia '90 roku przyjechali do Góry celem poznania
 Polski i jej religijności. Interesi: Massimo Bignetti z Vercelli
 Superiore; Fabio Molteni - dr. prawa Uniwersytetu Mediolańskiego i
 szwajcarskiego Kislago; Roberto Arcari i Mario Negri z Mediolanu.
 W ciągu tygodnia powiedzieli bardzo dużo polskich pamiątek reli-
 gijnych i odbyli wiele spotkań. W Górze uczestniczyli codziennie
 we Mszy św., w niedziele pucharali parafianom słowa przedwiecznej i
 usłuchanie na miadectwo miary pnie licany uduat we Mszy św. W sobo-
 tę 18.08. po Mszy św. spotkali się na paprości przy Ofensku z grupą
 Oarow, na wspólnej modlitwie prośbce, zabawi i jiduciu pra-
 zione; odwiedzieli podziem Komuniów. Byli w Wiclicie - wzięli
 pamiątkami religijnymi w hopyni soli; potem Kvalio, wzięta
 w Seminarium Salesjańskim - spotkanie z ks. dr. Franciszkiem
 Krasowiem, powiedzenie Seminarium. Pielgrzymka do Kystachory,
 Mna przy okazu cudownego obrazu Jasnogórskiej Pami; przedwie-
 nie konwentu; murów; ieb, Duga Kuzowa. W drodze powrotnej
 nawiedzenie Banktuarium Picharskiego przed Stawem Pielgrzymki
 W niedzielę 19.08. wzięli udział w Odjeździe św. Jecha u ks. Salesjan
 udział w śmie; obiad, spotkanie i odpoczęcie z ks. bp. Karimimien
 Górnem; ks. Inspektorom - Inspektorom Kwalifikacji; Wzięta u SS.
 Kameli tance Osirycimskich, powiedzenie Obru konwentu wzięcia
 Wzięta w kuni Katerwichej - spotkanie z ks. bp. Bernackim
 Katedra Słaska; wzięta w Seminarium u ks. Rektora Cichego
 k. mule i kulturalne spotkania. Potem odwiedzenie Kopalni
 muzeum w Tawrowskich Górach. Wyjazd do Woli - nowo-
 budujący się kościół; samolot kamiarowa i Kechowina
 hopy, "Cieciot" - kaplica św. Barbary. Miłe gościnne przyjęcie
 pnieplota choroba - wysiłki sztuczne - bole iofalga; wer-
 wanie pogotowia. Słuchano się wszystko dobrze. 22.08. wyjechali
 przejechać się z parafią i probostwem do Olesza par. św. Waw-
 rzyńca. Parafia ta popierana była przez Vercelli w czasie
 wojennym i ks. Jurecki proboszcz becwit tam z grupą 50 para-
 fiau przez tydzień bezkry na ich utrzymani i korzystanie
 z ich autobus - objeżdżając Włochy od Mediolanu przez Rami;
 Monte Casino. Mimo prośbienia kleryków do parafii popiechni
 na ulicy; probostwo dość nieposciennie słuchowało ich do roku
 - my miernotajcej na terenie parafii. Sytuacja lokalowa sprawiła, że
 klerycy postanowili wrócić do Góry na wolę i marajntu po Mszy św.
 i śniadaniu udali się do Kusty. Austrie, Swajrana do domu. Byli w
 nowo wzięciu Kwalifikacji w Tylicach.

Miesiące trzeźwości w parafii przeżywany był jako miesiąc modlitwy - codzienny różaniec, Adoracja Najśw. Sakramentu, gablotha z informacją trzeźwościową. Miałat modlitwy i dobrotę w rekolekcjach. Dodatkowe spotkania modlitewne. Po raz pierwszy święto Wniebowzięcia w Polsce po wojnie jest świętem uznawanym przez Państwo - dzień wolny od pracy. Podczas świętowania ludzie ustanawiali je. Mimo piosenki i dobrej pogody kilka osób tylko pracowało na roli. Grupa parafian jechała do Kąkuli na odpust do Kalwarii Łęczyńskich. Kilka osób - parę uczestniczyło w pierwszej pielgrzymce Warszawskiej. Grupa modlitwy parafii - pociągła samochodami pojechała na Jasną Górę, by uczestniczyć w powitanie pielgrzymów, 20 modlitwy ciszy i powieści pojechało poczęciem. Ponadto liczny udział miły parafianki w pielgrzymce do M.B. Ticharskiej, wstąpiła na to liczniej niż w poprzednie lata wystąpić do gwardii przed Pielgrzymką. Odbyła się 19.08. pod hasłem "Ewangelizacja Rodziny poprzez Rodziny". Niedługo ta była również w naszej parafii dniem Adoracji Najśw. Sakramentu w ramach wieczystej Adoracji diecezjalnej. Miesięczne obchodzenie święta Jasnogórskiej Pamiątki wypadło w niedzielę 26.08.

Sierpień '90 to miesiąc 70 rocznicy cudu nad Wisłą urocznicę po raz pierwszy obchodzoną po wojnie - Miesiące uroczystości; ponadto 10 rocznica "Solidarności". Porazem miesiąc przemian; przygotowań do nauki religii w szkole; czas przetrwania się bezrobocia w Polsce - ok. 7% - sieć licząca ludzi bez pracy, inflacja.

W sytuacji międzynarodowej - Irak wtargnął w swój kraj co grozi nową wojną. Główna ekonomia Iraku opierała się na mobilizacji, armia amerykańska wyceniona. Trzy siły w Iraku. Zabliżone ambasady, ratyfikacji obywateli. Dalsza liberalizacja religijna w Związku Radzieckim.

31. sierpnia 90 pielgrzymka ministrantów do Tichar.

Porazem latam na Jasnej Górze - po całkowitej renowacji - otwarta się najstarsza cegła "Stary świat" - ułożono całą Bibliotekę i Archiwum Jasnej Góry.

Nowy Rok szkolny i katechetyczny 90/91.

Historyczne wydanie Instrukcja Ministra Edukacji Narodowej - Sauszowicza o porzeczności nauki religii do szkoły - owo pracy Komisji Pedagog. Episkopat. nej z dnia 2.08. br. Potem następuje, które dotarły tylko do karni.

Pani dyr. Michalik pomyślała na prośbę z karni na rozmowę. Potem kilkakrotnie spotkania w szkole. 3 września br. przed Akademiką w szkole o godzinie 8⁰⁰ Mna się w kościele. Kościół wyjątkowo duży, wolna mi i od lat prawie pustym nauczycielami. Dzieci przysięgły do spowiedzi w poprzednim dniu. Od 10 lat przysięgły przedświadczać - ubrało w stroje kwateroskie i szklane. Dwie to po przedstawieniu dzieciom z głosem przysięgły wolności i prędko o potrzebie lasu. Wygłaszała je P. Elbicka Dawidek. Pani katecheta kocurki przedkłada bierze w Tawce co dało dzieło do myślenia o żyjącym i umierającym. Ks. Proboszcz wygłosił obojętność nauczyciela. "Włota cicha." Potem pochód oficjerski i Komunię przedkładał przez Maryję. Po Komunii Ks. Proboszcz poświęcił dzieciom przybyły do szkoły. Dzieci, które coś było "paleńca" uściskami. Dzieci udali się wprost do szkoły na Akademikę rozpoczynając rok szkolny. Po niej o 10³⁰ Konferencja. Rady Pedagogicznej z udziałem Ks. Proboszcza. Młode przysięgi i otwarcie na Kap. Tana. Wobec konferencji standardy - prośbie spraw organizacyjnych. Potem dyskusja o wprowadzeniu modlitwy. Podano wzorcowy rysunek. W końcu sprawy podsumował Ks. Proboszcz mówiąc, że w przyszłości dzieci są z wolnością katolicką i wszyscy nauczyciele są katolikami. Wg Instrukcji Ministra szkoły ma promować wolność. Szkoła opiera się na wartościach chrześcijańskich i etyce chrześcijańskiej. Dlatego modlitwa jest naturalnym następstwem tych faktów. W szkole - le modlitwa jest przed, po zajęciach. Kurze są w szkole. Pani Morkin pomyślała, by kurze wisiały na centent - nychi pięćscach. Także lekcji religii w szkole jest bardzo

Wszystkie sprawy dla dzieci i młodzieży. Wydział jednak czas
lepiej i powstał problem klasowych sal. Dyrektorka Pani Dyrektor
Michałik - objawiła się w tym, że próbowano jedną salę Salę i
bełkę w dolnych godzinach. Ponadto uczy P. Danka Kocuch
2 10. letnim stać się katechetycznym. Na problemy kwalifikacyj-
ne - nie płać jej raty i kursu katechetycznego - co odbyła się
na wynagrodzeniu. Ono to było powodem, że jui poruszenie mia-
ła przejść do szkoły, by więcej zrobić. Ponadto uczy Pani
Briena Szycha, która jest po Nauczaniu Pocztyliwym w Ty-
chach - uprawnienia Pedagogiczne i Studium Katechety-
czne.

Na Studium Katechetycznym w tym roku są: Zofia Krasoń,
i Kuzynka Morkis Joczowa - is. wroczenie kościelne
Studium Katechetycznego Pomaturalne Nauczania Pocztyliwego
w na 1-szym Roku Halina Szycha - Siostra Briena.

Wejście do szkoły odbyło się na postawie Katecheta - P. Koc-
uch, która sama stwierdziła, dotychczas była Miodowa,
a teraz jedna w dużej grupie. Szkoła, że nie potrafiła tego
urządzać i ona ze strony szkoły co odbyła się na atmo-
sferę współpracy i w parafii. Proboszcz prawni do szkoły ka-
-dego tygodnia przez katolicką.

Tak dobre się stało, że młodzież parowy rok szkoły w
parafii zapoczątkowała w 1-szą sobotę misyjną - przyciągnę-
ła godziną adoracyjną; zgodnie 8 wczesnie. Grupa, Ca-
wa, przewodziła Liturgii - śpiewem przy akompaniamencie
gitar, modlitwą i komentowaniem. Młodzież uczy się w swoich
szkołach. W salce spotykają się w grupach specjalnych.

W podanych przykładach nie po ver dyskusji wskazując, że
katolicy również pomagają się na religii w szkole.

Nasze dzieci przedmiotowe mają się uczyć w Podstawce. Tak
podejdują Pani Dyrektor w rozumieniu z Proboszczem.

Wnieśli to czas odpustów w dekanacie: NMP u Cwiłkowskich,
 M.B. Picharskiej w Woli - Orzelskiej; św. Mateusza w Górze.

Macystos "Podwyższenia Krzyża św."

Jest to święto uroczyste Krzyża w parafii. Wzrostł w
 Krzyż przydrożny i kaplice są przydrożne kwiatami, nie
 było o nich słów. W domach przystają się Krzyż. W parafii
 już tradycyjnie udajemy się w procesji do Krzyża na
 Polnej - na polach gościnnych przy drodze Helmy; Teofora
 Polnej. Krzyż ozdobił miętą, kwiatami pieciopalcowymi
 Polnej. Rodzina Polnej przygotowała altanę. O godz. 16⁰⁰ liczną
 grupą parafian wyruszyła w procesję pod Krzyż. Po drodze
 rozmawiano tajemnice bolesne Krzyża św. przepłatając je pieś-
 niami o Krzyżu św. Pogoda już prawie jesienna, nie padało.
 Altanę stała grupa młodych rodziców i dzieci w workach
 lub na rękach. Starsi siedzieli na kucykach i ławach.
 Zamieszkało stoisko. Było ok. 400 osób. Pora uroczystości
 Polnej z każdego kościoła byli przedstawiciele. W kościele Krzyż św.
 pod Krzyżem ks. prob. poświęcał miętę: "Stoi Krzyż podniesiony, gdy
 świat się obraca." Mówienie na duszę i wysłouchanie Krzyża to
 mierność i ocalenie ludzkości. Do kościoła św. przystąpiło wiele
 osób. (260) Potem procesja kolumnowa do kościoła przy ulicy
 przedmiłowej i do Świątyni Prusowej. Zgromadzenie
 w większości Towarzystwa procesji. W kościele błogosławieństwo
 -stwo sakramentalne. Potem świąt Pielgrzymi. Podniesienie
 naszego świata, świat, i mieszkańcy Polnej zaproszono
 wali przystąpienie do procesji.

Odpust ku csi św. Mateusza 23.9.1990.

Dziś wnieśli był Tashawy dla nas. Sobota przed Odpus-
 tem i poniedziałek po nim dzień, a między odpustami
 świętą, co sprawiło, że wyjątkowo dużo było straganów.
 Przegląd to jest z prywatyzacją i nową sytuacją w Polsce.
 Grupa mieszkańców Pawacchi od P. Fangora do P. Piwochy
 głównie wyruszyła i ozdobiła kwiatami kościół; wieńce stały
 - by Krzyż ostanowy, w przeddzień. Bocna brama i wejście
 do kościoła było ustrójne miętą. Liturgia odpustowa

przewodni ks. prob. Kalerjanskiego kościoła MB. Wspomnienie wstę-
nych w Oświęcimiu ks. Andrzeja Karłowicza SDB. Na święto Józefa-
wa przyjechali pochodzący z parafii księża; liturgii koncelebrowali
we Mszy za parafian - ks. dr Franciszek Krasni - główny celebrans,
ks. Eugeniusz Krasni, ks. Józef Kosiński i ks. Karłowicz SDB.
udział wzięli księża z dekanatu z wyjątkiem ks. Franciszka Ku-
bina. Dojechali przyjaciele: ks. prob. Inter ze Szostowa - ks. prob.
Józef Górnica, ks. Tadeusz Rozmus i ks. Słomka Kalitka.
Nie było Orłowskiego, ale nastąpił strasny księża: przyjeżdżający
w którymś momencie licząc 7. Słomka Bolek Proceja koferem
i stądami, beretami, szkapułkami, garncami; straszącymi, a nie płaczącymi.
Z wyjątkiem potężnego były urodzony ks. proboscis. Wszyscy
celebrowali Mszę w swojej intencji o gościach. 17⁰⁰ Meluś
wziął całą rodziną proboscis i najbliżsi.

Październik '90.

Miesiące bogaty w wydarzenia. Nabrzeżna poranne o 18⁰⁰
codziennie potężne i rozważaniem i komunią. Licznej
miejsc w poprzednich latach przychodzą dzieci. Intencje
modlitwne wysnawiają akcje dyspersyjne: Tydzień
Miłosierdzia i Tydzień Misyjny i potężny parafii.

Inflacja; wzrost cen galopujący; ogólna niepewność
spowodowana brakiem utraty pracy; nabrnięcie ucierpienia
pracujących; akcja telewizyjna i stołowa, w której do-
nie przychylona kościołowi strawa atmosferyczna bernardyn-
nosci społeczeństwa. Zazwyczaj kurveju przez Irak. duży
wzrost ceny paliwa pocigajcy wzrost cen podstawowych
artefaktów; wprowadzenie mi do Polaków w czasie kalendar-
cji straszenia Europy wyszło to razem strawa
klimat patologii społecznej. Dużo wstawać do sklepów,
krawiectwa samochodów w miastach; w miejscach
publicznych wyszło to ma talia wyszła na rynek
współnoty parafialnej - niedoceniony w berce, wnoszą
braku zaangażowania. Na przykład: ministrowie po-
kiłkuletnich relacjach, mimo iż są posunięci
nie, słabo sprecyzacji; cyfry podawane przez; wszystko mi
przechodzi na wysnawionym par w tygodniu stały.
Dobra grupa Opatrzności szóstka mi może może prośb
mobilizacji do przewożenia liturgii niedzielnej.

hardego parafianina tucba lullialotuni prosic by co
drobnego probit. Nawet muio 7. letniej gwalitpli w tym
miejscu nie bylo samochodu powaznego proboscera do do-
-nych i proboscera przemienyt caly paraty spieszno mowgc Jem-
-sa chorym co zabrato mu 4 godiny.

W tej atmosferze dobre wypadl Tydzien Mitosierdzia
46-ty w Polsce pod haslem: "W wyjazdach do misji i misji
haranie nieduclit wypracujacj pomyślecone bylo wli
i radami ludu swiecluch w Kosciele na podstawie edlon.
kacji Opa sw. Jana Pawla II: "Christifideli laici." Bardziejowlos
proboscera pucharat nauki Papiecia i postaw, mowgc w pr-
rafii wykazujgc na faktach niewiernosc i bierowni
parafian. Pocz caly tydzien 7-14. 10. br. prau odmarzano
Kozaniec przed Mszą. Komunia i modlitwa pomyśle-
pomyślecone byly tematu: wypracowanie na kazdy dzien
przed Komunią Charytatywną. Wiecejowlos pomyśle-
i rozważaniem: Komunia.

W wyjazdach klasach przeprowadzono katechizy mobilny
co do skrzybi bliźniemu i do aduatu w Kosciele. W gablot-
-ce afis i program.

W soboty: 10. 10. br. Dzien Chorych o 6¹⁵ Kozaniec w inten-
cji chorych. Misa o 6⁴⁵ z komunią o naszych parafianach
wobec chorych i cierpiących z modlitwą powracającą.

O godz. 9³⁰ Misa dla chorych i w podziękowaniu w ich imieniu. Przed-
tem sponieli, wianiec. W komunię w ciepłych słowach M. p. u-
bence skierował słowa do obecnych: ie ja potrzebni Bogu i ludu
pizany parafianoway spier. Wracyste przyjezci Salwamcu-
tu chorych - 50 osob. To Misyja wystawienie i modlitwa
ludzi starych, kogosciawstwo. To junc k. proboscera lullial-
-ratnie poprosit zgoniadajacych, by uolali sie do palli
na spotkanie przy karcie. Bylo tylko 25 osob. Tanie
Charytatywne: Misyja. Tancowosc Halina Pacyna
Krysztyna z gospodyną P. Telesą. Malchier przytowil salis
i stoty. Wystroj imponujacy. biale obrusy na stolach, bialy
kwiator; talerzy i kolorowany ciastkami upieczonymi przez
P. Pacyna; na potmiskach kancypki; obok talerzykow prau-
-wanie. Nastroj pogodny; wyprawnosc. Ze przyjezdu

na to, że tylko potowa więcej była papta; rebranym zapalwano
pomarańcze; ciastka i ciasteczki do domu. W następnym tygodniu
rebrani porównali się o 1230 o 1800 naboieństwo Rorancowe
w intencji słonecznej, cierpiących - przewidywały im dzień silniejszy

Akcja charytatywna: jak co roku parafia chętnie rebrali
pieniędzy. Warywa owoc dla Seminarium w Katowicach
ponad 20 ton. Kierujący przyjęli po mie 1.10 br. W parafii
istnieje fundacja jest wysłaniem. By bardzo przydatny i gorli-
wie przyjmowali; dlatego przyjęli, prawie ks. Działowi.
Kawa - długie śniadanie i uczyły obiad i obdanie
nowymi książkami

W tym roku parafia skierowała dary także dla sióstr
Karmelitańskich w Oświęcimiu. To kilka worków pieniężnych
kapusty, jabłek, marchwi, buraczków. Sióstr szarych, radzi
i przekazały parafii prawie dwa rocznie, zapewniwszy
o możliwości. Nawigacja się już przyjęła.

W parafii w sprawie rozdawania białej odzieży dla rodzin
niezamożnych parafii. Dary te przysłał do parafii
P. Werner Weis mieszkający w Frankfurcie, ma kontakty z rodzi-
ną Markiem Augustyni. Suma. Meryt to z własnej inicjaty-
wy - odzieży i pomarańcze; przekazał tej rodzinie problem
podczas uczyłyści piątobrokomunijnej.
Ks. proboszcz zorganizował parafie dla parafian potrzebujących
lekarstwa. Pomagał nam w tym Sióstr Elżbiety z Kustii
i Niemiec.

Dzień uroczysty się w Tydzień Miłosierdzia przez udział w
Naboieństwach Rorancowych. Mają swój dzień w sprawie
Uczniów i podaje religii w rezultacie popisywały swoje
osobiste sprawy dobroci. Włodzie w sobotę przewodzi
naboieństwo Rorancowemu.

Zaloczenie Tygodnia Miłosierdzia przez się z Kościoła
na klasztor SS. Karmelitański w Katowicach, który przebie-
ks. Działowi i naszego Seminarium i pro. Ks. Działowi
na białym, który przekazał włodzie Działowi.
Kieranie o roli wiodące w kościele wywołano w parafii
słyszysz i bardzo i dorosłych poczuł się dotychczasowy
wiodący zorganizowania w tym parafii.



Widok kościoła w Barbary u Góry
od strony prezbiterium - stan
czerwca 1990 - czas Przymięci
Ks. Bolesława Rorusa SDB.

275

Święcenia kapłańskie Ks. B. Ro-
rusa - Kraliov - Ks. Bp. Maty-
-siale - Stefan Sakramentu.
Młodzi miłośnicy kościoła parafian
i Góry



Przymięcie i pierwsza Komunia
w kościele prezbiterium kościoła
w Barbary: maj i czerwiec 1990.



Zwężenie dekoracja →
kościół na czas Wczesnej Komu-
-nii i Przymięci Ks. B. Rorusa.
i 1 Komunii 19. 5. 1991. r.

Społhanie ks. Prymicyanta
B. Rozumsa z młodszy. Po
Mszy i błogosławieństwie
za domem rodzinnym Pry-
micyanta nad stawami
przy opuszeniu spiewom pie-
śniami. Klejcy Salesjańscy
obecny mijał Prymicyanta
misjonarz z Wenezueli i
grupa studentów z Krahova.



Salesjańskie spotkanie młodzieży
Góra 13 października 1990.

Już po raz drugi pod kierunkiem ks. Tadeusza Rozu-
sa SDB młodzież salesjańskiej sloty z Oświęcimia
zjechała w Górę organizując na boisku L 25 Górną festiwal
sportowy. Sobota październik - prawdziwa polska jesień
słonecznie +20°, nieco bez chmurki. O godz 9³⁰
na boisku zjawili się „Salesjanie” - 120 wychowanków
z 8 asystentami - księżkami; 4 świeccymi instruktora-
kami. W miarę porządkowali plac gier rekreacyj-
nych - rzuć do tarczy; do kosza; podnoszenie szklanych
ciocieni na przeciwnych; pompy; podnoszenie cięż-
kości; na bieżni; na bieżni; na bieżni. Sprawy dzieci
i młodzieży zwrócić uwagę na ks. proboszcza przywódcę
wszystkich i udał się na Dzień Edukacji Narodowej do
Woli - Pędzichów nr 3. Po tym ślub i wyjazd na boisko
Przez Górską Klubu P. Walicki przygotował boisko
należące do społeczeństwa. O 14⁰⁰ główny punkt
programu: mecz ^{piłki nożnej} parowozów: Salesjanie - Gór. Górn.
-wał Asystent z Oświęcimia. Piłkę mecz wygrany
mecz młodzieży Górn 6:2. Kibicowali też dorośli. Płec
pokazy: latawców - różnego formatu i parowozów

Na jurysji i sterowanych nadziei. Ten punkt pobudził
naprzykne zainteresowanie - bowiem modele były klasy
europejskiej - a instruktor - samistowany modelau praprac
wsiciepi metodierij samistowanie w tym kierunku.

Potem sprawnie swiniato „bagerie” i metodierij udala się
na ognisko nad stawami na polu F. Rozum (podjęcie i tur.
-trujce na poprzedniej stronie) Tam tej racioicrons
stot i rozdano nagrody. Bylo tej stoislo a religijniz
ksiazki; naprozi i tasing do nabycia. Spotkanie racioi
crons gronkiem podzielnostaniem se stany metodierij
gorskiej a zaproszeniem na nastepny rok. Wprawdzie
stota były podjęcie zgrupowe i afisi rophony arbyshciami
pner omizcunshuchi salesjan.

Bylo to w ramach Tygodnia Miłosierdzia, ktory w parafii
racioicrony się w niedzielę 14.10. przytem diachous Ks.
Adriastawa Swobody se Shocnova. Wystosil komitety na temat
pwanegelicznej ucsty prazgi o ofiar, materialny, na dokon
nienie budowy klasztoru SS. Karmelitauch w Katarincach.
Pued korciotem sebrana postala pner metodierij Carow
ofiara na biednych w diecezi.

Tydzien Misyjny 21. - 28. 10. 1990.

Haslo: „a ja bede z Nami po wszystkie dni aż do skonczenia
swiata” - biega się z nadzwyczajnym synodem
biskupow w Rzymie na temat formacji kapłanów. Jaki
co roku Opice się wydał Orędzie na światowy Dzień Misyj
-ny.

W parafii akcja modlitwowa - rozaukowa, katolickiej komi
te misyjne pizraue z misjami; modlitwa powszechna;
gablotha zafissem i akcja zbierania (macchi). Metodierij
Carowa prowadzila rozaniec misyjny.

Tydzien ten przypominal propozycji misjonarskiej
kiego Ks. Januarego Liberskiego pracujacego aktualnie w
Zimbabwe (Afryka) wśród gornilios. Wskazale pod wene
niem sw Barbary o nawizanie kontaktu duchowego
z parafiami slaskimi, ktorym patronuje sw. Barbara.

Dnia 23.10. nakazemstwo roraucone ofiarowalisy w iurkucji
parafii Marone Mine - prowadzita je "Dara" z licencysym
uchiatem parafian. Ks. proboscy przestaj Ks. Liberskiemu list z
deklaracja kontaktui serig rodzic naszego koscioła - parafiej list
Ks. Januarego i jego parafian.

+



278

26-6-90

Fr. JANUARY LIBERSKI
P.O. BOX 43 BINDURA

ZIMBABWE

Pocieszenie i Siozi Ksiedze
Probosc - Piotr Degrodki!

Wspólnota katolicka z górniczej
filii pw. św. Barbary przy kop. w Marowe-Jumbo
Cedziej z 13-tu filii na terenie parafii Marowe
w Archidiecezji Harare w Zimbabwe, set-
decenie rodnia - słyszy Wspólnoty Para-
fianus pw. św. Barbary w Midinej.

Święci Bożi! śliski konfiter. misjonar
oddany w Chryście
x Januarego Liberski

Pl. Czyli Trochę znamy się poprzez x Januarego
w Halembie? Czy nie tak?
Czy poproszę się x Probosc zbratane
sił Wamych Wspólnot Parafialnych?

W Zambii mówią wotali mnie: Bamba,
tutaj w Zimbabwe: BABA.

St. Barbara Catholic Church
Mazowe Mine
P Bag 2005 —
MAZOWE

23 June 1990

Dear Christians

Firstly and foremost we would like
to introduce ourselves as Christians
at St. Barbara Catholic Church.

We are appealing to you for a sort
of friendship. Please pray for
us since we are a small church
trying to mashroom. We in
return will do the same. We will pray
to the Almighty so that he can help
you out in any way you beg.

Praise the Lord for we have managed to
talk to you on this paper. Greetings to
those who pray in that church of
yours.

May the Good Lord Bless you always

ST BARBARA CATHOLIC CHURCH
CONGREGATION - MAZOWE MINE - ZIMBABWE

W ramach konfiterii, uro-
wej kaptencio w katoniech-
dnia 24.10. o godz 15⁰⁰ wystoso-
no wykład o nowej ewange-
lizacji. akcentując potęgę
misyjnej akcji w każdej pa-
rafii.

W ramach Typodnia Misyjnego Ks. Działowi Ślęckiego Seminarium Duchownego: Ks. Józef Brysik i Młodzieńca Bieleckiego Ks. Abigniew Srobocka ze Skoczowa; Ks. Seweryn Świeceny z Olesna; Ks. Adam Niedziela i Ks. Jan Brykwa przybyli w czwartek 25. 10. do parafii. Karystajze i wolnego czasu udali się do Oświęcimia i razem z Ks. proboszczem odwiedzili Klonów SS. Karmelitanki, a potem Mariatę Siołkę Ks. S. Salsjan. O 17⁰⁰ przewodili Liturgii Ks. Salsjan, a liturji po raz pierwszy przewodniczył Ks. Salsjan, a liturji po raz pierwszy uczestniczyli dwaj i przedstawiciele młodzieży. Wiosną był wyjątkowy z okazji więcej niż w poprzednie dni. Ks. Seweryn gitarysta z Ks. Józefem wyliczali spiewy liturgiczne i spiewali muzykę nie przesłuchi przed Ks. S. i w czasie nabożeństwa muzycznego przy drugim zaangażowaniu dzieci. Ks. Abigniew wyłożył lekcję misyjną i przewodnił nabożeństwu był to czas misyjnej modlitwy. Dzieci zobowiązały się przynieść do soboty znaczki dla misjonarzy z Limbabwe.



Klonów SS. Karmelitanki w Oświęcimiu za murami Obozu Koncentracyjnego - 14 siostr. Opiekę nad Klonowcem spełnia parafia św. Maksymiliana Kolbe w Oświęcimiu. Nasza parafia pomaga tej darowi - płoną. mi pierni i starym materiałom.



z prawej: Klerik mediolańskiego seminarium razem z Ks. Proboszczem po wizycie w klonowie z siostrą zakonnicą



Wszystkie bractwa SS. Karmelitanki i
Osięcinianin - pięknie wykończona. Za hostię
- na chleb ołła siostr. Tu Siostry cysto,
modlą się za parafiją. Barbary w Górnym
i jej duszpasterka. Siemien 1990.



280

Z prawej: Ks. Bp Kazimierz Górny z klerikami mediolańskimi na placu
schoły salezjańskiej po uroczystości odsłonięcia św. Józefa w
Osięcinianin i po poświęceniu słowami - domu z Brooklyn z USA.



Wizyta w Kurii Diecezjalnej w Katowicach.
Ks. Bp Gerard Biernacki - gospodarz - przewodnik
z wielkim sercem przyjął i gościł studentów



Wizyta w Śląskim Seminarium
Duchownym. Ks. Rektor
Stefan Kieley - gościnny
z wielką kulturą i otwar-
tością oprowadzał gości



Zwiedzanie kopalni srebra
w Tarnowskich Górach. A potem
kopalni soli w Wieliczce.
Ponizej Bazylika MB. Piłkarskiej
portal Bazyliki z tablicą pami-
nkową ku pamięci 7-ia Jana Pawła II
- długoletniego karmielnika do
piłkarstwa. (281)

Ponizej ks. Klempy przed budynkiem
- salna proboszcza a matka ks. Grobocza



Mrocytosc Wzrythick Swistek '90

Oprowadzanie w parafii poznawaniem grobow; wysiadłem
dzieci szkolnych do Osiżcia. Cellem wysłania do przodu
supernego na miastach rożni mieli skazę do spowiedzi
: Cały tydzień przed mrocytoscia przed Mianem i podczas
nabrzeżu Rozawców i specjalnie dla dzieci szkolnych.
Sam dzień Mrocytosci - dość ciepły +10°C; miał bardzo silny
wiatr, który wywracał wazony z kwiatami i gwałt pnie i lampy.
Lamentem rozpływający mierzyni, który nie bwał przy grobach

se myśły na przeszywający wiatr. Liturgii, wiodł do świątecznej
prowoduła pisał: "Radość odkupionych". Bardzo wiele ludzi
przystąpiło do komuni. Procesja na cmentarz rozpoczęła się w
kościół o godz. 14⁰⁰. Prowadziła poprzez cmentarz przykościelny,
gdzie odprawiano modlitwy nad grobami duszpasterzy na ks. Dzwonia
Mucy. W procesji śpiewano litanię do Wszystkichśw. Nabożeństwo
na prawyżach na cmentarzu prowadził naprzeciwem ks. Probusa
i ks. Tadeusza Domusiem SDB. W kościelnej kumili ks. proboszcz
mówił o przygotowaniu pancerzyzmiom nadzieję. W kościele
na środku rzezi katafalaka, na którym stoi figura Świątecznej.
ostatniego Pana obok donica z Klarymentem za nią Pascha.
Przed laty miesiąc modlił się na prawyżach: Rozmowa przed
Mgłą; wyprawienie; w czasie Masy podczas modlitwy prosił.
Celebrowano kilka Masy i stała prawyżach. Wierci licznicy uczestni-
cy na Masy.

Adwent '90

Nas adwentowej odnowy rozpoczęliśmy odpraszaniem si Barba-
ry w 1-8^{tych} Niedzieli Adwentu. Weryfikacja oświecenia - drugi, pola-
dony pokryte warstwą mrozu, temperatura minimum.
Kilka straganów. Kocioł przelać wymyśli, ustrojony bogato
luriantami. Lampy - metalowe zewnątrz oświetlone zaoi-
kami stwarzają mroczny nastrój. Potęgowała go obecność
ss. Salvatorianek z Goczałkowic: S. Patrycja, która przed 4 laty
przed 3 miesiące uczyła tu religii; S. Ewa Liczowska; organ-
ista; S. Noemi z Goczałkowic - katechetka; i handlowatka, kot-
gonata. Prowadziły Liturgii Słowa: czytanie, śpiew, przyśpiewki,
cyjny i prośbami przy obcowaniu z Bogiem. S. Patrycja
złota kumili na temat powstania na przykładzie si Bar-
bary. Wierci przeważali to spotkanie. Na samym niespodziewie
wanie przyjechali pochodzący z parafii: ks. dr Franciszek Krawiec
i Krawiec. Rektor Salezjańskiego Seminarium i jego kumili
ks. Eugeniusz - katecheta Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu i
Katorwicach. Oni to razem z proboszczem celebrowali Święto
Odpraszania, po której odbyła się procesja koforysowa do kościoła
i Te Deum. Przed kościołem ss. Salvatorianek rozpraszali
opłatki świąteczne; kartki; kalendarze i krzyżki religijne.
Poprzed na opłatki był taki dzień, że ich zabrakło i ss. przyjechali
w następny niedzielę 9. 12. br. Obecność gości była też Adven-
-torem chłodem świątecznym.

W odpowiedzi na list ks. Liberskiego
i jego parafian proboszcz Góry wysłał
list wyrażający radość i potępienie
tych, którzy duchowej. przesłali odjęcie
kościół; rozumieli mocystości i od
duchów niebierane pnaclia na uci
misi. Karida klasa wysłała sygnia
swoistnie z osobistymi podpisami.
W czasie niedzielnego modlitwy pow.
-sreclnej polecami ks. Misjanara
i jego misyjną owieranie Bopu.

Bindura 4-12-80
SLB Barbara

With best Wishes for
a blessed Christmas
and a joyous New Year

Buio Boie; radości;
na dno, jutro i
na cały Nowy Rok

zyc
wchian
doki misjonar
x Janu
Libersk.

Gosć Niedzielną

11.11.1990

S. 6:7.

PRACA

Druga część rozmowy

— Jak przedstawia się sytuacja Kościoła katolickiego w Zimbabwe?

— Kościół ten liczy już sobie 100 lat. W porównaniu jednak z innymi krajami afrykańskimi jest dosyć słaby; katolicy stanowią zaledwie 10 proc. ogółu ludności, chrześcijan innych wyznań jest 20 proc. Przyczyn słabości Kościoła w Zimbabwe należy, moim zdaniem, upatrywać w przeszłości. Pierwsi misjonarze byli Anglikami i miejscowa ludność utożsamiała ich z angielskimi kolonizatorami, którzy podbili kraj i wyrządzili czarnym wiele krzywd i niesprawiedliwości. Inaczej było np. w Zambii, gdzie jako pierwsi przybyli misjonarze francuscy. Od samego początku zyskali wielki szacunek tubylczej ludności.

— Jednakże w okresie walk o niepodległość Kościół stał po stronie czarnej ludności. Czy wkład, jaki wniósł w obronę praw Murzynów nie zniwelował dawnych uprzedzeń?

— Istotnie, w okresie rządów Smitha Kościół jednoznacznie opowiedział się po stronie czarnych, czym naraził się na surowe represje. Szczególną rolę odegrała wówczas Komisja „Iustitia et Pax”, piętnując krzywdy wyrządzone tubylczej ludności. Wielu członków Komisji było więzionych. Kościół udzielał również szerokiej pomocy humanitarnej partyzantom. Piękną postacią była pracująca w jednej z misji włoska lekarka zastrzelona przez żołnierzy Smitha za współpracę z partyzantami.

Poza tym nie można zapomnieć o tym, jak wielki wkład wniósł Kościół katolicki, i inne wyznania chrześcijańskie, w rozwój cywilizacyjny kraju. Przede wszystkim w dziedzinie szkolnictwa i opieki społecznej. Dzisiejsze czarne elity intelektualne i polityczne Zimbabwe zawdzięczają swoje wykształcenie misjom katolickim lub anglikańskim.

Mimo wspaniałej roli jaką odegrały Kościoły chrześcijańskie w historii kraju większość społeczeństwa zachowuje wobec nich dystans. Wprawdzie instytucje kościelne i księża cieszą się na ogół życzliwością, jednak gdzieś w świadomości ludzi pokutuje dziedzictwo kolonialnej przeszłości. Trudno wyjaśnić to zjawisko. Poza tym, nie można zapomnieć, że spora część mężczyzn przez lata indoktrynowana była w obozach partyzanckich. Moi czarni konfratryzy uważają, że jest to pokolenie stracone dla Kościoła.

— Czy marksizm jest poważnym zagrożeniem dla miejscowego Kościoła?

— Myślę, że nie. Ateizm obcy jest afrykańskiej kulturze i raczej nie znajduje w Afryce podatnego gruntu. Murzyni zachowują naturalną życzliwość dla religii. Nawet gdy nie praktykują uznają istnienie duszy i sił wyższych. Widzę jednak inne zagrożenia. Z jednej strony to upowszechnienie się zachodniego, konsumpcyjnego stylu życia. Z drugiej — lansowany coraz częściej powrót do korzeni, co w praktyce oznacza powrót do pogaństwa.

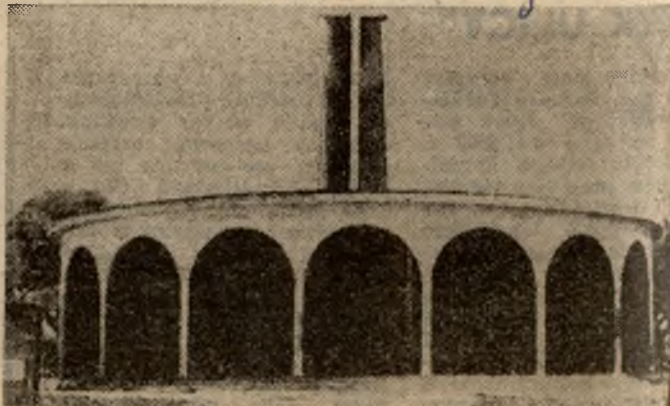
— Papież w czasie swych afrykańskich podróży odwołuje się wciąż do miejscowych tradycyjnych wartości.

— Owszem, dlatego też musimy dokonać wielkiej pracy, aby ten powrót do korzeni przebiegał w łączności z Ewangelią. Nieraz można spotkać się z twierdzeniami w rodzaju: „Ewangelia nie jest nasza”, „Kościół jest tworem białych”. Potrzeba wielkiej pracy, aby uświadomić Murzynom uniwersalność prawdy ewangelicznej. Ułatwia nam to zadanie fakt, że w

ŚW. BARBARA W AFRYCE

Pielęgnowany od wieków w Europie kult św. Barbary coraz częściej dociera również na kontynent afrykański. I tak np. w Zambii i Zimbabwe znajdują się kościoły pod wezwaniem św. Barbary wzniesione w rejonach gdzie budowano zapory wodne i drążono tunele. Zdjęcie przedstawia nowoczesny kościół św. Barbary w Kariba (Zimbabwe) zbudowany z inicjatywy włoskich misjonarzy. Kościół powstał w związku z budową dużej zapory wodnej na rzece Zanzibar. Jego poświęcenia dokonał kard. Montini, późniejszy papież Paweł VI.

Z POLSKI



Gosć Niedzielną 2.12.1990

MISYJNA W AFRYCE

z ks. Januarem Liberskim, kapłanem diecezji katowickiej, pracującym w Zimbabwe

Afryce jest już wielu czarnych kardynałów, biskupów i księży, pełne są seminaria duchowne, murzyńscy księża wyjeżdżają nawet na misje. W naszej archidiecezji Harare pracuje dwóch księży z Nigerii i jeden z Tanzanii.

— Wyraźny w ostatnich latach wzrost powołań kapłańskich w Afryce nie zaspokaja ogromu potrzeb. Czy w tej sytuacji nie nabiera szczególnego znaczenia zaangażowanie laikatu?

— Bez pomocy świeckich niewiele moglibyśmy zrobić. Każdy z misjonarzy ma do obsłużenia kilkanaście czy nawet kilkadziesiąt filii. Nie zawsze jest możliwe, aby w ciągu miesiąca odwiedzić wszystkie. Stąd też duży zakres naszych obowiązków przekazujemy w ręce świeckich pomocników. W Zimbabwe w przeciwieństwie do innych krajów afrykańskich, gdzie duże znaczenie mają katechisci będący etatowymi współpracownikami opłacanymi przez Kościół, bazujemy przede wszystkim na wolontariuszach. Oni nauczają katechizmu, prowadzą nauki przygotowawcze do chrztu i pierwszej Komunii św., są kierownikami chórów, instruktorami poradni małżeńsko-rodzinnych, nawet udzielają nauk przedślubnych. W Harare znajduje się duży ośrodek pastoralny, który przez cały rok prowadzi różnego rodzaju kursy kształcenia laikatu.

Wielką pomocą służą nam również Rady Parafialne. Obsługują 13 filii i już niemal w każdej udało się zorganizować ich działalność. Najtrudniej było założyć Radę Parafialną wśród białych osiedlonych w jednej z filii. Potrzeba było trochę czasu, aby ich przekonać do tej

idei. Rady koordynują całą działalność parafii pod nieobecność księdza. Kiedy Rada jest dobrze zorganizowana, wówczas i parafia stoi na wysokim poziomie. Rady Parafialne pomagają nam też w trudnej kwestii finansowej. Nie wiem jak gdzie indziej, ale w naszej diecezji biskup nalega, aby parafie były samowystarczalne pod względem finansowym. W praktyce pociąga to za sobą konieczność radykalnej zmiany myślenia u naszych wiernych. Kiedyś Kościół im pomagał, Kościół budował szkoły, szpitale, rozdawał lekarstwa, ubrania, artykuły pierwszej potrzeby. Teraz oni mają pomóc Kościołowi.

— Czy Kościół w tym momencie nie stanie się mało atrakcyjny?

— Powiedziałbym, że tak i nie. Niewątpliwie nie znajduje miejsca w Kościele ci wszyscy, którzy chcieliby jedynie uzyskać jakieś korzyści materialne. Nie chciałbym nikogo skrzywdzić, ale w Indiach funkcjonuje takie określenie jak „katolicy ryżowi”, które wzięło się stąd, że przyjmującym chrzest dawano porcję ryżu. Stawianie wymagań pozwoli uniknąć niebezpieczeństwa czysto formalnego przystępowania do Kościoła. Uważam, że obarczenie częścią odpowiedzialności za Kościół ludzi świeckich jest wyrazem ich dowartościowania, a równocześnie mobilizuje ich do aktywności. Nasz biskup częstokroć powtarza, byśmy nie przedstawiali katolicyzmu jako czegoś bardzo łatwego. Ewangelia wymaga wysiłku i przyjęcie jej kosztuje. Katechumenat trwa u nas 2 lata i kandydaci muszą spełnić stawiane wymagania. Gdybym ogłosił, że będę chrzczył wszystkich bez

przygotowania, zgłosiłoby się bardzo wielu chętnych. Przystępujący do chrztu muszą mieć solidną podstawę, bo tylko wtedy jest gwarancja, że będą katolikami nie tylko z metryki.

— Czy w Afryce zdają egzamin raczej nieznane w Polsce tzw. wspólnoty podstawowe?

— Z modelem wspólnot podstawowych spotkałem się już kiedyś we Francji. Do Afryki tę formę duszpasterstwa przynieśli Ojcowie Biali i rozwinęli na terenach podległych ich działalności. Obecnie jest ona popularna niemal na całym kontynencie. W Zimbabwe chociaż nie ma Ojców Białych w niektórych parafiach wspólnoty podstawowe rozwinęły się dosyć dobrze. Jest to jedna z wielu prób odciążenia w pracy kapłanów, których ciągle brak.

Model wspólnot podstawowych opiera się na podziale terytorialnym parafii na niewielkie jednostki. Każda ze wspólnot liczy nie więcej niż 10 rodzin. Jej członkowie żyją ze sobą na co dzień, wspólnie się modlą i pomagają sobie nawzajem. Wspólnota wydaje opinię w sprawie dopuszczenia kogoś do chrztu. Ponieważ Murzyni przywiązują dużą wagę do tytułów i hierarchii, w każdej wspólnotie wybiera się przewodniczącego, sekretarza i skarbnika. W Zimbabwe obserwuję, że w spotkaniach wspólnot biorą udział przeważnie kobiety i jest to jeden z minusów. Mężczyźni nie zawsze przychodzą, ale mają w swoich rękach wszystkie funkcje.

— Ksiądz pracuje na misjach już od 23 lat. Co zdanem Księdza jest najważniejsze w pracy misyjnej?

— Wydaje mi się, że ka-

plan-misjonarz powinien pracować przede wszystkim na rzecz powołań, aby Kościół mógł autentycznie zakorzenić się wśród miejscowej ludności. Wystarczy, by każdemu misjonarzowi udało się wychować przynajmniej jednego kapłana, to za kilkanaście lat Afryka będzie miała dostatecznie dużo własnych księży. Obecnie w Zimbabwe jest około 300 kapłanów obcokrajowców, a tylko 100 miejscowych.

— Czy w Afryce mogą być pomocne polskie wzorce duszpasterskie?

— Jeden z czarnych biskupów, który już kilkakrotnie był w Polsce mówił mi, że w zetknięciu z pobożnością Polaków jego wiara odżywała na nowo tak, jakby po raz kolejny przyjmował chrzest. Jest pewne zainteresowanie polską religijnością, stąd też myślę, że warto się zastanowić nad wykorzystaniem niektórych naszych wzorców duszpasterskich. Z pewnością pomocny może być w Afryce polski model pracy nad powołaniami. Przekazałem niedawno wikariuszowi generalnemu materiały dotyczące tej problematyki przygotowane przez Kurię Kałowską.

Kiedyś zapytano mnie dlaczego afrykańscy studenci teologii nie przyjeżdżają kształcić się do Polski. Dlaczego studiuja w Rzymie, Paryżu, Innsbrucku a nie np. w Warszawie? Sądzę, że sprawa ta również warta jest zastanowienia. Gdyby przyjeżdżali do naszego kraju mogliby się wiele od nas nauczyć, a może i Kościół w Polsce ubogaciłby się ich obecnością i mobilizował do lepszej pracy. Znam parę negatywnych przykładów postaw afrykańskich księży wracających ze studiów z

Europy Zachodniej. Przywozili ze sobą różne nowinki teologiczne albo dziwaczne idee. Jedni mówili, że tylko przez 10 lat będą księżmi, inni że podejmą pracę zawodową i tylko po części będą wykonywać obowiązki kapłańskie. Biskupi trochę się ich obawiali.

— Czy potwierdza Ksiądz opinię, że polscy misjonarze są wysoko cenieni w świecie?

— Opinia ta z pewnością nie jest przesadzona. Nuncjusz apostolski w Zimbabwe i Mozambiku — w rozmowie ze mną — mocno akcentował, że Kościół w Polsce ma wielką odpowiedzialność przed światem, aby dzielić się bogactwem, jakim jest wielka liczba powołań. Czarni biskupi zabiegają o polskich misjonarzy i, co chciałbym podkreślić, zależy im bardzo na kapłanach diecezjalnych. Z tej racji, że jestem księdzem diecezjalnym mają do mnie większe zaufanie, aniżeli gdybym był np. polskim jezuitą. Nie chcę nic ujmować zgromadzeniom zakonnym, ale moi afrykańscy konfratry często powtarzają mi: „Ty jesteś nasz, bo jesteś księdzem diecezjalnym”. Wydaje mi się czymś naturalnym, że w młodych Kościołach afrykańskich zaznacza się tendencja przejmowania wszystkiego przez kler diecezjalny. Kler zakonny w jakimś sensie spełnił już swoją rolę, minął etap tzw. ewangelizacji pionierskiej. Obecnie następuje drugi etap budowania Kościoła lokalnego. Jest to nawet widoczne w nazewnictwie: dawne misje nazywa się coraz częściej parafiami.

Afryka potrzebuje polskich kapłanów, przede wszystkim diecezjalnych. Mam nadzieję, że prośby afrykańskich biskupów kierowane do Kościoła w Polsce nie pozostaną bez echa.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
Ks. HENRYK PIECHA

Matka Boska - Zimbabwe - czcici
kardni świętej Ks. Misjo-
naria Januarego Liberskiego

Drogi Konfratrze z Góry! Błogosławieństwo
7-5-81.
Mały afrykański upominek:
roślanie zrobiony z suchych
drzewek owoców przez ministranta
Brunona Mbeve.



Smiejszo Sw. Barbary - patronki górników w Polsce demokracji
w czasie demokracji wyborów Prezydenta prezydentury w tym
fene rancie polojemna, wogóle nie ma spójnego poczucia i
hów; który postali postawieni przed faktem, a nie przed
- groźbą i perspektywą, a nie przed faktem. Stąd listopad był czasem strachu
komunizmu i górników. Iluśno apeli P. Walszy ołbył się strachem genera-
- my górników i w przeddzień wyborów delegacje wyzstuch kopali
udały się do Warszawy pod gmach Sejmu, gdzie domagano się nale-
- żytego traktowania i praw. Ta sytuacja sprawiła, że 25.11.60. w
czasie wyborów górnicy głosowali na Tymkiewicza - nic nie było
kandydata z Kanaady, jak pominęło okazywało się, że
byłbych członków PZPR i SB. Ten kandydat miał najwięcej
głosów na Śląsku i w Górze. Górnicy tym samym wyrażali wolem
miejscowości wobec rzędu Maronickiego, który narazem prosta
się z Brądem do dynastji. Ta sytuacja jest niepolityczna, że
takie sążniami w nich "Solidarności", patroncy kół Forto
dali się, a nie demagogii Tymkiewicza i jego amerykańskiej
legundie. Probowali parafii jest zastawiały, że Janami w wykreś-
oddali głosy na nieznanego członka, a nie na starlatan
demagogii. To też dowodzi o konspiracyjnej postawie
sytuacja międzynarodowa napręża. Trwa konflikt z Związ-
Perskiej; powstanie Imperium Radzieckiego, spadek
również w pieczęstach Sobaccova - jego polojemna Nagroda
Nobla preta bei echa. Tragiczna sytuacja gospodarcza -
głód w całym Imperium sprawiła, że Niemcy stały się
- niońcy; ubory; medycyna i zapasów czasu, a nie
wojny z Berlinem. W całym, byłym obszarze socjalistycznym
pnie się na demokrację, wywołuje wzrosty społeczno-poli-
- tyko-gospodarcze. Tętnożyma rannym do Polski ok. 100 tys.
co goni epidemii - choroba koczująca w miejscach publicznych
- głównie dowodzą. Wzrost inflacji w Polsce, widno bo-
robocia stwana meliorystów, postaw potec koczujących
- Tana i religii wogóle. Zdemwara się spadek domniemany
W tej atmosferze nastąpi 2ga тура wyborów na Prezydenta
9.12.60. dwóch kandydatów: Walsza i Tymkiewicza. Wolem
- nicy Maronickiego; wiele umiarkowań, a nie do gło-
- wania na Walsza, by ratować dobro polskiej demokracji.
W tej atmosferze 4.12.60. weszli na górnicy Śląski
o godz. 10⁰⁰ - według got zwołany interakcyjnego sporządzenia
któremu towarzyszyła modlika jorancja się prowadząca przez
członków i jego Rada. Rano przed godzinami - temp-
- ratura perowa, a nie mian padła słona re-sinijem.
Kochiło wypatrujący, a nie znanym; standardowy protest; goni-
cy w goli. Polskiej myśli spras naprężała strach i strach

nał uroczyście uświetnić. Dziś dnia uświetnione ołtarze; oświetlone
światłami. Właścicielka tuż przed Baranym. Po podniesieniu
i piewaniem dźwięku kl. II. Słabość Dominika. Paweł Janina i
ministrant Jacek Krasni z kl. IV odświeżili modlitwy gromadzą
do sw. Barbary. Lektorem słowa przewodniczył w katedrze ks. proboszcz
mimo kilkakrotnych apelów do gromadzących o lektora i chorośli
i osobistych prośbách. W oświetlonych ławach przed
kt. ławami kościoła o oświetlenie; prawa ludu pracy namierzają
do ałtarni dźwiękami kaptanów w czasie strajków i prośb
wykorzystania siódmej jedynej kościół święty w naszym państwie.
- dnia sw. Barbary. Po Mszy św. w której wielu przystąpiło do Komunii
i w dźwiękach paszkwili Te Deum przy wystawionym Najświętszym.
Sakramencie odprawiono nabożeństwo ku czci sw. Barbary.
W słowie homilijowym ks. proboszcz przedkładał gromadzący w którym
udzielił Eucharystii i stoisz przy nim opiekun sw. Barbary, walczy
cając do udzielenia Waleczności zorganizowanej w szkole przez
wychowawców i dzieci.

Rozwój 90.

Hasłem tegorocznego rozważania adwentowego jest słowo św. Pawła
do Kolosan: „Wszystko czynicie w imię Pana Jezusa (3.17).
W oparciu o ewangeliczne Papieża Jana Pawła II, „Laborum Exercens“
poradami dotyczącymi pracy w przemyśle i rolnictwie i cyfrowizacji.
Dzieci codziennie otrzymują przy wejściu do kościoła obrazki, z któ-
rych ułożą postać Papieża Jana Pawła II. Na koniec otrzymają
napady na pilność. W tym roku mocno akcentowany jest udział
całej parafii we Mszy Adwentowej. Stąd Rozwój się zaczął o 6³⁰
u ścieżkowym udziałem dzieci, które rozpoczynają lekcje w szkole
o 7³⁰ Nauka się dniaśnych matki i dzieci; mszalnicy.
Tęż wazy w tygodniu są rozwój dodatkowo po południu o 17⁰⁰
dia modlitwy i pracy z rozważaniem o świecie;
modlitwie. 6. grudnia br. przyszedł na poranne Rozwój św.
Mikołaj widać dzieciom skody. Kościół jest oświetlony
prógda na poczętku zimna. Temperatura minimum;
zimne opady. W tym roku P. Wanda Gwóźdź z Zawadli. Właśc.
ciciella słabej ofiarowała na Mikołaja 4 kg. wielkochoch-
cukli i krow. Dzieci mają przedświąteczne Mikołaja w Przed-
-szkole, zaś 5 letnie nie uczęszczające do Przedszkole w szko-
-łodzie przyniesli gotowe paczki.

Dotychczasowy budynek Pucolskholu mieszczący się w budyńskim przy "Parilowie" nie odpowiadał wymaganiom zarówno ciemnoty, jak i funkcjonalności. Działacze miejscowi partii Radni apelowali o nowy budynek od 80. r. Niestety zaangażowania odgórnie zabraniały budowy ze względu na gospodarczych - brali dotacji. Terenem było jedynie na rozbudowę istniejących. Stąd rezygnacja na drodze do Tawadlii budynek jednorodzinny domu z drugim ogrodem od prywatnej osoby za 11 milionów złotych. Potem Komitet Rozbudowy przeprowadził sekcję po selekcie także do ks. proboszcza. Z tej sumy, do której dobowo dwie dotacje Urzędu Gminy w ciągu jednego roku 1989-90 rozbudowę pięknym prostokątnym budynek, który oddano do użytku w uroczystości św. Mikołaja. O godz. 18⁰⁰ w sali Pucolskholu zebrali się na posiedzeniu Górze z Wydziału Oświaty z Brany, Urzędu Gminy, Radnych, Komitet Rodzicielski, budowlaniczowie Dyrektor Szkoły i ks. proboszcz. Pani Dyrektor Pucolskholu powitała gościa i poprosiła ks. Proboszcza o poświęcenie budynku i Krzyż ofiarowanych przez Parafię dla Pucolskholu (wartości ok. 300 tys. zł). Potem Dwieci-Pucolskholali ubraли w stroje kulturalne pod kierunkiem Pani Daniełki pięknie śpiewała porządkowym osobom, że wstąpił w dzień rozbudowy Pucolskholu mieszając kuniaty. Po tańcach przygotowane były Górze postaci podgryz kawy i ciastkami. Budowlaniczowie jest, że Pani Dyrektor sama poprosiła o Krzyż poświęcenie na pokostwie i pucharata, że w minionych latach, że to, że Krzyż był w poświęceniu Pucolskholu została poświęcona w podziale wyrośnięci z ustępując porządkowicem, że wszystko jest prowadzone wspólnie, lecz ta wiadoma sprawa "puchniła osiżgnięcia, w Pucolskholu" dla Szkoły Podstawowej, gdzie Krzyż został poświęcony podziar celowego malowania. Górze już w kornice poświęcone. Jako dyspastena nasze cięży myślenie, kiedyś między wspomnień pracę Szkoły, Pucolskholu, Klubu - widać zaangażowanie i takie wielkie osiągnięcia i nie chce w zaangażowaniu się wzbudzić parafian w sprawy kościelne, jest to nie tylko owoce prawnie państwa Komunisty, lecz również postawy antykościelnej, słusznego sprzeciwu i wyklęwania przez Szkołę i dom.

Nauczanie religii w szkole pociągało za sobą wiele zmian
w dotychczasowym duszpasterstwie: nie tylko zmiany zmian
nabożeństw, pogrzebów, ale i wystąpiło na spotkaniach ka-
płanów na konferencjach regionalnych, ale i dekanalnych.
W poniedziałek 10. grudnia br. po lekcjach religii
w szkole: księża miejscowej zebrali się w Goine u księ-
ży dekanatu międzynańskiego o godz. 19⁰⁰. Tam
księża z Barbany uczestniczyli w nabożeństwie
adwentowym przed wystawionym Jezusem Eucharysty-
cznym prowadzonym przez ks. prob. Zegzodulnego, a potem
na probostwie uczestniczyli w konferencji dekanal-
nej prowadzonej przez ks. Michała Iżgimiera Semis.
Podjęci kolacją przez gospodarza obradowali do 22³⁰
drucząc się na koniec lokalnym spóstruczeniem.
Wskazali na wzrost przestępczości: dwa zabójstwa
w Woli; wzrost wfanacji, uwadźni w każdej parafii
wzrost liczby przywaryk pijalni piwa, klubów kararni
i wzrost swobody seksualnej, pornografii.



Przedświolali w swięte-
nym ludowym stroju
wprowadzając składanki
starcia nowego budyn-
ku Przedświola w Goine
Wspaniale przygotowane
przez Panią Elżbietę
Dawidek. Marajutę
7. 12. br. miaby się.
Miłotaję



Moment poświęcenia nowego budynku
 Świątyni w Górze 6.12.90.r.
 przez Ks. proboszcza Piotra Zegadlińskiego
 w obecności władz lokalnych i
 przedstawicieli Inspektoratu i Kurii
 i moście poświęcenie krzyży w
 salach. Od stycznia 1991.r. nauka
 religii dla dzieci 6-letnich będzie
 w udziale podjęta w Świątyni.

289

Mona si w intencji Nowej Rady Sołectwej i Sołtysa

Po walnym wiejskim zebraniu na łonie sołectwa
 pojęciu starych nomenclaturowych radnych,
 Rady Sołectwej i Pami Sołtysa dokonano przez Tajne
 głosowanie wyboru Sołtysa: 15 członków Rady Sołec-
 nej. Sołtysem został Teofil Ręba z Jarosławia - małan
 udrzejczy się w kościele i uroczystość. Ks. prob. publicznie
 wyraził owocnego działania i racjonalną parafian do wspól-
 pracy w czasie naboru w ostatniej niedziele listopada.
 Rada poprosiła o odprawienie Mszy w intencji -
 16. 12. br. o godz. 17.00 - w niedzielę podcał. Mszy w
 wiejskiej. Po niej Ks. proboszcz poprosił członków Rady
 na spotkanie w kościele. Ks. proboszcz racjonalnie do działania
 i troski o dobro wsi przedstawiając dotychczasowe osiągnięcia
 wsi - wodociąg, gazociąg, piśnię oświetlenia, cementu, komu-
 -nalny, Przedsiębiorstwo, wyasfaltowane drogi, osiedlenie wli-
 parstwa przykościelnego, klubów, zabudowa domu Starosty,
 Zachęcał też do przeciwdziałania powstawaniu, Pieniędzy, litu
 w przednich miejscowościach cyfry 1000. Postanowiono
 nadbać o to i wpłynąć by był. Sołtys w prywatnych rozmowach
 P. Ciemińskiej Irenej - Sołtanin - samemu w wizytach Święta.

Ostatnie dni przed Bożym Narodzeniem upływały w naszym
świątecznym. W naszej klasie postawiono choinkę i śpiewano
kolędy. Pani Witek prowadziła zajęcia praktyczne wyrobienia z gmi-
ny, dzieci w drewnie stojącej. Treść podnosić i doświadczać dzieci.
22 grudnia - piątek o godz. 12.⁰⁰ „cała szkoła” zebrała się w Auli
i pod kierunkiem Pani Tolian - od muzyki przy pomocy katechetki
Kocumki dzieci odegrały piękne paszeta przeplatane kolędami śpiewa-
jąc przy pomocy dzieci przy akompaniamencie organu - P. dyrektora
Michałika. Wspaniały piątek, gdy dzieci ks. proboszcza poprosił, by
te same paszeta dzieci odegrały w kościele w ramach mesy-
sów kolędowych w świątę św. Sierpiana o godz. 15.⁰⁰ Po „Akademii
wspaniałych nauczycieli” zebrała się na spotkanie przeprowadzone
na mór domowej wigilii. Rozpoczęto modlitwą i ks. proboszcza
przeżytał Ewangelię o narodzeniu Jezusa w j. św. Łukasza,
po czym Tamara z opłatkami i zmalowano się ręką
Młoda miła atmosfera - na twarzach nauczycieli odprężenie
spowodowane perspektywą wakacji. Dzieci przed „Akademią”
Tamara z opłatkami ze swoimi wychowawcami. Pod
podkreśleniem ks. proboszcza ułożyła się do nauczycieli bezczynnych
na chorobowym.

W kościele parafialnym cały tydzień przedświąteczny
intensywnie sponiewiadano - rano o 5⁰⁰ a wieczorem na Msze św.
do godz. 9⁰⁰ i popołudniu od 15⁰⁰ 17⁰⁰ i w między
IV adwentu poranne cały dzień i wieczór w Wigilię.
Świąta świąteczne w naszym radości; ułożyła w naboże-
stwach świątecznych; komuniowanie święto 35 minut. na Pastora
i w świątę. Nauczyciele mesyjskie kolędowe śpiewali prawni
wypielniący kościół. W II świątę w liturgii brał udział
ks. dyr. Franciszek Krasni pomagając komuniowcom. Sektorem
i chwałami przez Adwent i świąta byli myślicy: Pan
Ryszard Matysiewicz, Jan Reba i inni. Paweł Libera - to gość.
Po południu w czasie mesyjskich dzieci szkolne odegrały
paszeta z naszym ułożeniem matki z matkami dziećmi.
w niedzielną na Msze św. o godz. 8⁰⁰ wszyscy wypielni się
matkami dziećmi z rodzicami.

Stato sie tradycja w parafii, ze w Sylwestra jest calodnienna adoracja Najswietszego Sakramentu w udzieleniu parafianom, ustalonego planu i o 1700 naboiestwo lincowe i racjonalizmu. Muz sie dyskutowac na parafii. Wolczas niej proboszcz przedstawil bardzo szczegolowo stan duszpasterstwa za 1990. Jaki:

B. Chwila przyjezdo: 57 dzieci: 28 dziewczyn i 29 chlopcow
wiecej o 8 w porownaniu z 1989. r.

S. Bierusowania: 46 uczniow - Stefan Ks. Bp. F. Bernacki 24.3.1990.

Eucharystia: I Komunia: 36 dzieci w tym wczesna: 28; I na 8 dzieci

Rozdzielono: 72 761 Komuni - wiecej o 471 w por. z 1989 (doby mial bawien
doby tylo ochotek, kwajace 1,5 mln.

Zmarlo: 15 osob - wszyscy parafianom

Sakrament Chorych: udzielono: 621 osob w tym codziennie Matka, proboszcz; wiecej o 131 w por. z 1989. r.

Zaplatniono: 131 osob w tym 110 w czasie Muzsio

Mia sw - w domu chorego - 1 w Matka Proboszcz.

Sakrament Matriculacji: 1990-24 parafii wiecej o 5 w por. z 1989. r.

Zapowiedzi: 32 - wiecej o 15 w por. z 1989. r.

Sakrament Kaptaustwa: 1 - Ks. mgr Boleslaw Rozmus SDB.

w klasztorze: tylo jedna siostra: Lucjana Bolow w ciagu 40 lat parafii.

Celebrowato Muzsio: 38 kapitanow siostr w tym Ks. Bp. Bernacki;

Misjonarze: Ks. Stanislaw Hawro-Sencain - Zair; Ks. Paszki Chlito CM.

Braylia; Ks. Boleslaw Rozmus SDB. Wencuela.

Kerai wystanono: 348 w tym Ks. prob. 276; Ks. kamodni obcych
28.

Gosciliny w parafii poza Misjonarzami: grupa medycylnych Kleyhio
z Ks. Salezjan z Trzebi; mynucjanta Ks. Jozefa Tomasilo - marion
z par. Rudnica; SS. Zaloznicami akcja duszp: Felicjanli: Sakrament
li z Soczatkowic, Bonowensli z Tscenym S. Miriam z Rzymu. Grupy
Turystow: wiodzici z Kleranym; Francuzow; Wlochiow, Niemcow,
Hiszpanow i grupy rodzin przyjezdo nam koscio. Nawigacjami
duchowy kontakt z parafia Misjonarz w Zimbabwe, gdzie ci
nie sa. Barbary - gruncy - luyalni mlot. Duszpasterzyski tam istnie
misjonarz Jozef Liberski Januany.

Do kościoła.

W dniach: 26.12. 1990 - 13.1. 1991. ks. proboszcz odwiedził Rodzinę parafii w ramach duszpasterskich odwiedzin rodzin - kościoła.

Coś więcej odwiedziło 30 rodzin od 9⁰⁰ - 18⁰⁰.

Pogoda sprzyjała - bez śniegu, mrozu wiele dni było słonecznych; grunt twarde. Tak, że "bez błota" wchodził się do domu.

Mimo złej sytuacji ekonomiczno-polityczno-społecznej nastąpił pogody, wiele ustawionych było optymistycznie na przyszłość.

W porównaniu z poprzednim rokiem dużo inflacji pojawiła się wina, że wiele domów było lepiej wyposażonych: telewizorami, klawiaturami, ^{oproduktami} meblowymi - barem w domu i polskim dywanem na podłodze; telewizory kolorowe; wiele radiów.

Doradca Pomadto kilka domów podzielił na wysokość jednego, dwóch pięter. Ks. proboszcz posunął 9 nowych budynków.

Do apelu więcej uszczępniało się kościoła wiele było ulog. Widac praca wprost emerytów. By bezrobotni - w tym 4 parę po maturze. Wzrost liczby chorujących - 4 uszczępniało.

ok. 40 lat - problemy z nogami: 1 amputacja; 3 na wózku. Choroby serca; nowotwory. Dobrze działa opieka społeczna.

Radość z faktu nauki religii w szkole.

Życiowość i życie się z duszpasterstwem - dzielnie się problemami rodziny - wyprowadzanie dzieci; problem picia, kradzieży. Goszczą i pomagają duszpasterzom.

powołanie i udzielenie się pracy dla parafii jest koniecznością. Ale powołanie dla pracy parafialnej. Negatywne stosunki do władz Kościoła i parafii. Życie parafian, by duszpasterz przetrwał do końca w parafii i stał się częścią w jej życiu.

PIELGRZYM
KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO



PIELGRZYMKA
JANA PAWŁA II DO OJCZYZNY



Środkiem błogosławieństwa
dla Rodzin i Ojczyzny
na Święta Bożego Narodzenia
i Nowy Rok
Jan Paweł II

K+M+B 1991r.

W TROSCE O PEŁNIĘ ŻYCIA
BOŻEGO BŁOGOSŁAWIA
DUSZPASTERZE

Za ofiary złożone i troskę
o KOŚCIÓŁ PARAFIALNY
wyrazy podziękowania
RODZINIE

składają DUSZPASTERZE

Rozpoczęliśmy Mszą za parafian św. Marii Bogurodzicy Dziwnej, poświęceniem parafii Maryi i uroczystym śpiewem kołęd podczas misy porannej. 1-szy Tydzień misyjny pełen duszpasterskiej postępy sakramentalnej i spotkań. Robimy poczetki doposażony sprawozdaniem statystycznym, kołędą i kuciem posługującym w parafii.

W uroczystości Objawienia Pańskiego gromadzimy w parafii metodzie nowy zespół z Gwarę - Bracia Pudełko i Gawron (wzrost parafian) przewodzi liturgii niedzielnej śpiewając nowe kołedy przy dźwięku organu, gitary elektrycznej i syntezatora. Wskazujemy na chryst i świątynie modlitewne. Po Mszy św. parafianie trwali dłużej w kościele studiując religijnej prośbą i wykładaniem zespołu.

W przeddzień 5. stycznia wieczorem o 17⁰⁰ na comiesięcznym spotkaniu metodzie zespół śpiewał na przemian z metodą, prośbą religijną przeplatane przeświadczeniem dokumentum i religijną refleksją zwiastując z ostatnią mową pielgrzym. Na warszawską, w której uczestniczyła nasza metodzie. Dokumentacja Zofia Krawiec, uczestnicząca "Studium Katechetycznym

Tradycyjnie od lat w Bazylice
OO. Franciszkańskiej w Paucemickiej
tura stała się adopcją przy 200
z całej diecezji w niedzielę i dzień
powstanie świąt Bożego Narodzenia
Czas piąty, trudności dojrzenia
nie stworzyły w parafii swych
masowego wyjazdu. Uczestniczą
indywidualnie - koncepcje
wieloletni; grupy metodzie.
W tym roku uczestnicząca grupa
Niepaństwo mój pod koniec
stycznia: w nocy - 27°C w cie-
- w dzień - 10°C. Niedziela
drogi bardzo obciążone; spró-
wypaść drogowych; postępy.



**POJDZMY WSZYSCY
DO STAJENKI...**

Metodzie uczestnicząca w seminarium metodzie i L. Salsjan
w Orlęcim i grupa 12 osób była na gromadzie Orlęcim w Orlęcim
w Kralowa - OO. Karmelicki.

To zaproszenie i udział
księżki, jak i sama wie-
-ciw jest dowodem na
-wej atmosfery sprze-
-nej. Kolsdy i dowiadania
pneprowaditę Anna-
borki Oary: 2 z Woli
i 2. p. Miedziej - stu-
-stał" nastroj modli-
-tewnego i radości.

Uczestniczyli Księża:

Ks. Dzielan, Ks. prob. Klocel
i ks. Janin Sontag z Woli.

Ks. Zegrodzi. Był wójt Gminy Miedzina i Stefanowicz Radoły. Ks. Pro-
boszcz sandował o sytuacji pomocy społecznej potrzebującym
w Gminie podczas rozmowy z pracownikami Miejskiego Związku i
sytuacją kulturalną z Inwestycją GOK.

W mieście styczniu w salce katechetycznej pracownicy
PZU z Pszczyny i "Vesty" doświadczyli ubezpieczeni nieruchomości
i innych nieruchomości parafii Góra w dniach 21 i 22 stycznia br.

Tegoroczny Tydzień Modlitwy o Jedności Chrześcijaństwa przebie-
gał w innej atmosferze niż w poprzednich latach. Materia-
-ły decyzyjne na ten okres ograniczyły się do listu Episkopatu
dotyczącego stosunku Kościoła Katolickiego do Bydów - bogaty
w treści list wyrażający ułaskawienie atmosfery kontaktów i
obustronnych win. Tydzień wypadł na okres rozpoczęcia
wojny na bliskim Wschodzie pomiędzy Irakiem (Sadat) i
koalicją państw arabskich, której przewodził Kuwejt. Wzrost
wypalenia po rajdzie Kuwejtu przez Irak. Po decyzji ONZ i wezw-
-niu opuszczenia Kuwejtu przez Irak - upór Sadata - sprawa
rozpoczęcia wojny o status państwa arabskiego (podjęcie Iraku przez

Równocześnie w ZSSR przynosiła się akcja uwolnienia republik
od władzy naczelnych ZSSR - republik państwowych: Litwa,
Łotwa i Estonia ogłosiły swą niepodległość. Sontag - twierca, "piero-
-trojki"; laureat pokojowej nagrody Nobla zareagował po sowiecku
specjalnie oddzielił KGB - "same berety" - usiłowały dokonać
przewrotu ugrabiając broni. Opinia światowa wyrażała się
niechęcią wycofania wojska przy równoczesnej decyzji Gorb.

ZAPROSZENIE

Gminny Ośrodek Kultury

i

GMINNY ZWIĄZEK EMERYTÓW, RENDYSTÓW I INWALIDÓW
w Miedziej

z a p r a s z a j a

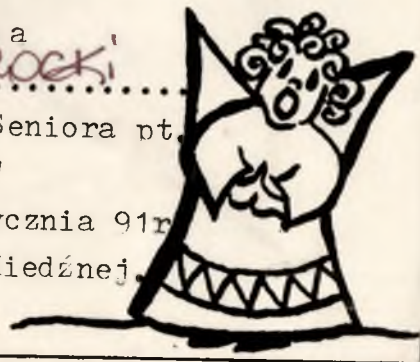
Sz.P. KS. PIOTR ZEGROCKI

na spotkanie z okazji Dnia Seniora pt.

" WIECZÓR KOŁĘD "

które odbędzie się dn. 24 stycznia 91r

o godz. 17.00 w sali GOK w Miedziej.



ciowa: wprowadzenia patroli wojskowo - policyjnych we wszystkich miastach (wsiach) w 255h.

Równocześnie Cywie się miało w tych republikach nowych biskupów wskazując po latach hierarchii kościelnej na tych biskupach. Kościół polski czynnie - aktywnie charytatywnie wspiera, odradzając się tam kościół, który przez lata jest w katastrofach. Proboszcz osobiste włącza się w akcję pomocy materialnej pociągając puchar do Organizacji Charytatywnej.



ZAKŁAD SALEZJAŃSKI

im. Ks. BOSKO

ul. Jagiello 10, tel. 254-13

32-600 OŚWIĘCIM

21.01.1991r.

ZAPROSZENIE.

Salezjanie serdecznie zapraszają Księdza Proboszcza na uroczystość odpustową ku czci św. Jana B O S K O .

Uroczysta suma w niedzielę 27.01.1991r. o godzinie 11³⁰, po sumie okolicznościowy obiad.

Z zapewnieniem pamięci modlitewnej

[Signature]

Kontakty parafii Górskiej z Ks. Salezjanami są już prozorem
istnienia parafii. Kiedy to owczesny sekretarz Ks. prob. Eugen
 Ilucha pierwszy proboszcz powiódł się z prośbą o stałą pomoc dusi-
 -pasterską do Salezjan z Oświęcimia. Najbardziej parafianie capa-
 -miztali Ks. Marcota, z którym wiele jest w literaturze, ostat-
 -nio listownym, re. względu na kolekcję. praca w Lubaniu.
 Wiele parafian w szkole salezjańskiej w Oświęcimiu robiły-
 -to prawda. aktualnie praca tam 3 instruktorów z Góry:
 P. Stanisław Wojtala - Stolarz; P. Mieczysław Maroneli - Sto-
 -larz - kierownik parafii; P. Józef Malcher - ucze-
 -larni polscy. Oryginalnie kontaktów nastąpiło w ostat-
 -nim 10-leciu; kiedy do Salezjan wstąpił Franciszek
 Krason - obecnie Dyrektor studiów filozofii Seminarium

w Kłakowie. W okresie klerykalim organizował akcje powołaniowe
 przez salesjańskich kleryków w Górze. Jego tryumfi byłoby
 na nowo Górze do Salesjan; potem poprosił Jego Świąt kościel-
 nej Kłakowie kleryki - sprowadził kleryków salesjańskich do Górze.
 Tradycję wzbudował kleryk Bolesław Rozmus, którego rodzice przenie-
 li się z Woli do Górze. (zob. gospodarstwo państwa wop. "Cecent" Jego urodz-
 inia muryne i charyzmat sprawił, iż metodzie Górze i Woli
 włączyła się w pracę młodym: warszawską i Kłakowską. Zabra-
 wał metodzie na salesjańskie Dąb; jako również przelał
 do stworzenia metodzie w salesjańskim kościele w Górze i Woli.
 Sam często przyjeżdżał z zespołem kleryków salesjańskich
 z Kłakowa.

Osobny urodził stanowił ks. Tadeusz Rozmus, brat Bolesława; który
 po studiach w Gettysburgu przyjechał do Polski i przyjechał
 miał w nowej parafii rodziców w Górze. B. liczenie przyjechał
 Salesjanin. Jego praca jako Kadey - Kierownika Internatu Górze i Woli
 której siłoty postępiła wsi metodzie Górze i Woli.
 Zorganizował po urodzisku plot metodzie Górze i Woli
 i delikwenta miedziannego w Górze; potem byłto spotka-
 nie Górze i Woli - Górze.

Ta jego tona długie postacie ~~Bolesław~~ Dyrektora Domu Salesjan-
 skiego w Górze i Woli ks. Stanisław Urbanczyk - wolem i Woli.
 Jego przykrości i postawa powoły i braterstwa spędzono.
 Sam osobiscie wiele razy celebrował w Górze i Woli
 czy i Górze i Woli miedziannego.

Tenże ruchowe 91. przypadły na czas tych miedziannego.
 Młodzień parafii Kłakowa z cennym wolem.
 - 90. Główna parafia udata się na reholekcyje animatorów
 Dniei Kłakowa, 9 miedziannego pojechało na reholekcyje do Kłakowa.
 dwóch miedziannego 8. mego wybrato się do Kłakowa k. Bielek
 na reholekcyje animatorów ministrów. Autobus z
 dziećmi reholekcyi z parafii Kłakowa pojechał na Jasną Górę
 do Łaski. Główna: 70 metodzie pojechała na reholek-
 cyje stworzenia metodzie Kłakowa na Jasną Górę z
 5/6. lutego.

Kontakt ze Zgromadzeniem
 SS. Zmartwychwstańców wam
 - razem w 1970.r. w Manchester
 gdzie przy klasztorze prowadziły
 przedszkole. Głównym kontaktem
 nawiązałam ze S. Mariam
 Grunwald, z którą utrzymywałam
 kontakt korespondencyjny przez
 następne lata. Jej pobyt w Londy.
 - nie a potem w Donu General.
 - tym w Rzymie było odwieci-
 cielem w piśmie pielgrzym



Dzieląc się radością o 100-letniej obecności
 naszego Zgromadzenia w Kościele, pragnę wyrazić mo-
 je najlepsze życzenia na nadchodzące Święta i Nowy
 Rok zachęcając, byśmy RAZEM składali Bogu wdzięcz-
 ność za łaski otrzymane.

Wszystkim, którzy stanęli na drodze mojego ży-
 cia dziękuję najserdeczniej za modlitwy, za dobroć,
 za wszelakiego rodzaju pomoc. Modlitwą spłacam dług
 wdzięczności. Cieszę się, że należę do Rodziny
 Zmartwychwstańskiej i danym mi jest przebywanie
 w sercu Kościoła i w sercu Zgromadzenia.

Najserdeczniej pozdrawiam, modlitwą obejmuję.

S. Miriam R

Rzym, 1 Niedziela Adwentu 1990

Właśnie podpisywała pre-
 sionimem kadłubek.
 Nie udało mi się mino-
 góry odwiedzić w Rzymie.
 Kiedy przed 11 laty
 przyjechałam do Siostry S. Mi-
 riam pisała i pytała
 się, że pochwili i pobli-
 szych Bielan pod Kępcami,
 gdzie jest Dom Provin-
 cjalny Zmartwych-
 wstańców. Odwiedziłam
 kilka lat temu. Jej Dom
 rodzinny, gdzie miesi-

ła jej Brat i rodzina. S. Miriam w czasie pobytu w Biela-
 -nach przyjechała do Siostry. Raz proponowała wyjazd do kościoła
 górnego polca przyjeżdżała. W 1986.r. kiedy była w Rzymie i
 nawróciła się po raz pierwszy dla S. Miriam, okazało się, że jest
 w Polsce. Ten wyjazd - miedzią, kasztą i podobnie
 Ojciec i matka MB. Jasnożyłcej ofiarowała polca
 Auchencji Ojca i osobnie. Po 2 latach tu w Polsce S. Miriam
 otrzymała ten dar. W 1990.r. w lipcu odwiedziłam Dom Zmart-
 -wychwstańców. S. Adeline Brunetti - która miała przyjechać polca
 - oprowadziła po klasztorze, jest tu siostry Encyklopedia i na wyjazd
 przyjechała matka i przyjechała Ojciec i Janina Pawła II w tym Domu

Już po raz drugi - po Misjach intronizacyjnych Perce
Jermowego; odnowieniu Misji Ks. Sercanie paritali w Gnie.
W dniach 17-21 lutego br. od niedzieli do czwartku wby-
-cnie Ks. Maciej Moskwa SCJ przeprowadził relacje wiel-
kopostne. Przy wiosnej pogodzie funkcja była całkowi-
-tą przyjemnością. Ks. Misjonarz mówił serdecznie ożywając
słowa Boie wieloma przytaczającymi wywołującymi często wzrusze-
-nie wśród słuchaczy. Ma 45 lat i jest prefektem domu w
Lublinie. Na probostwie otwartych dla siebie aktualną pomo-
-cą katolikom Litwy i Ukrainy.

Cechy sukcesów relacji były: nauki dla dzieci od
niedzieli do czwartku po godzinie 16⁰⁰ oraz
nauki dla młodzieży podczas Mszy o 19³⁰ Rano Msza w
była o godz. 8⁰⁰ przedtem od 8⁰⁰ gwardii. W samej die-
-cie po Mszy nabożeństwo dla matek i matym dzieciom,
wtedy Msza: błogosławienie chorujących; środa nabożeństwo
za zmarłych i odprawienie chorujących w domach. Na święty
tej przypadał pogrzeb sp. Józefa Franczaka z Starej Dąbki.

Tym razem niemieliśmy okazji wyprawienia się na obchody
spomnienia; liturgia przybyła razem przed dni relacji.

8-tni z sąsiednich parafii: Łęcznie do Stołu Pańskiego
przybyło przystąpiło 3820 wiernych. Na palenisku
relacji niemieliśmy w czwartek ofiarę material-
-ną na seminarium Ks. Sercanów. To bardziej Mszy szła
li podziękowanie: rano Ks. proboszcz na śniadanie dzieci
wzmacniając kawy; wieczorem o 18⁰⁰ przedstawiciel Rady
Parafialnej P. Jan Ręba; wieczorem - młodzieży - Sędzi
Mortus i Katarzyna Kuci wzmacniając przystawki bukiet.

Z Ks. Misjonarzem odwiedził Ks. Sercan z Opatkowem
wstąpił do klasztoru Karmelitów i punk Kiersey
w Toruniu. W piątek rano parafian Misjonarza do pocisku
w Opatkowie.

Po relacjach epidemia grypy japońskiej wśród dzieci -
200 chorujących. Dlatego w szkole przerwano naukę na 5 dni.



„Otrzymaliście ducha
przybrania za synów”
(Rz 8, 15)

„Dla wszystkich, młodzieży Wschodu i Zachodu, Północy i Południa, pielgrzymka do Częstochowy będzie świadectwem wiary dla całego świata. Będzie to pielgrzymka wolności poprzez granice państw, które otwierają się coraz bardziej na Chrystusa, Odkupiciela człowieka”.

Jan Paweł II

ŚWIATOWY DZIEŃ MŁODZIEŻY W CZĘSTOCHOWIE 14 — 15.08.1991 r.

I Ty jesteś zaproszony!!!



Jestem przy Tobie
Pamiętam
Czuwam

Przygotowania juridyczne. Na planencyjnie
organizacyjnej wydano już sporo materiałów:
list pasterski Ks. Bpa Ordynariusza, ogłoszili i
sprawdzenie listy uczestników z wpisowym
15.000 zł. Z naszej parafii rejestruje się 95 mło-
-dzieży od lat VIII do 26 lat.

Przygotowania duchowe: 5-6.02. br. diecezjalne
crucianie na Jasnej Górze.

We Frydliu 9.03. br. o 15⁰⁰ w kościele MB.

Królowej Świata rozpoczęło się dekanalne
spotkanie młodzieży. W programie: stworzenie wspólnoty przy-
pomocy, respektu Oazy z Miedzywiescia. Między innymi powołanie
St. Boromeusza z Przemyśla, które w programie spotkania wstę-
pił Ks. prob. Zegadliński z Góry. Potem konferencja o twierdzeniach
myślowych przez dr. psychologii T. Wencelisa. Herbata w salach.
Potem nabór uczestników polonijnych i spróbowano. Zakończono Mszą św.,
w której konwikt wykonał O. Augustyn Loska OFM z Pancerzów - młodo-
-nan z Afryki, który aktualnie przygotowuje się do pracy w Nowo-
sybirsku.

W parafii spotkanie grupy pielgrzymkowej odbywa się w każdą
sobotę. Przewodzą je Msz. św. i adoracje. Trzeba przypomnieć, że
coraz trudniej zorganizować ludzi do jakiegokolwiek akcji. Młoda
była informowana przez 6 tygodni i pachnąca, wiele indywidual-
-nych pomysłów i poza najgorliwszymi i lat 7 i 8, które uco-
-biło zainteresowanie sprawą spotkania z Ojcem jest stale.
Tabela jest chłonna. W dobie przemian poturbuje tyłko i wyścześnie
pieniędzy. Wzrost ogólnie pobytów i fałszywe propo-
zycje.

Fala grypy - przeniesiona się w epidemii pod koniec lutego i początku marca. Doprowadziła do tego, że na 300 dzieci w szkole 200 było chorych i na tydzień przerwano zajęcia w szkole. Chorowały całe rodziny - jeden występował podkaszany - drugi się kładł. Wirusowa grypa groziła bowiem ten rodzaj sprawiał, że po tygodniowym podleceniu wracała. Problem głębszy - gdyby brak lekarstw. W Osiolku w Goine codziennie po 130 pacjentów. Fala grypy - jak do miast i wiosek pucharem objęła całą Słask. - „potężna” Bytom, Tarnowskie Góry.

Aktywność w Sejmiku Goine - objawia się w budowie Domu Starucha i Ośrodka Zdrowia. W związku z tym Rada Sejmowa postanowiła, by samorządowy wbrew Sanepidowemu przepisom w Osiolku Zdrowia P. dr. Urszula Urbanowicz przeprowadziła się do bloku w Holi. Sprawa się pocięła i w końcu upom dr. Urbanowicz otrzymała przychodnię - nie posiada 2 razy M-3 ze względu na to, że jej musi być jest mianowicie. Rostropnie Rada uważa, że ta rolnia nie powinna być dla Goiny! Pani dr. została zwyciężona - urodziła syna Michała. Wtarceniu Rady i Pani dr. skierowały się jej decyzja, w której ujawniła, że mało szlachetna postawa lekarza. Okazało się, że ma od kilku lat własnościowe mieszkanie w Pszczynie, które na wysoki opłatę wynajmowała; mała ma stambor mieszkanie w Katowicach i one ma spółdzielnię w Bytomiu, a w Goine korzystała przez tydzień z mieszkania na kont Gminy - opiewanie, pęd. Wysłano to mała nie miało na taką postawę egoistyczną, maskowaną wobec ludzi, którzy uważała i traktowała jako przeciwników. Słuchając to, że afisowała się, że jest męski kolegi normalnej, który to byłaby zdobyła pod kierunkiem ks. Biskupa.

Od 1 marca 1991 r. wprowadzono w Goine ulice - re siołowi patronami. - probostwo jest na ul. Topolowej 37. par kościół na ul. Kościelnej 8.

Wielki Post 1991. r.d.

Pogoda sprzyja udziałowi w nabożeństwach wielkopostnych. Tradycyjnie Dzień Krzyżowa przypada w piątek o 17⁰⁰ uobiasz miernych sadawalajęcy - po schodkach; pas Kasania pasyżne w niedzielę o 16¹⁵ potężane z Gorsku Lalauu. Kasania glosi ks. proboszcz Piotr Zeprodili na temat apostołstwa świeckich na Tle uoglu Paustlicy. Dzieci w piątek wynoszą łódce z cierniowej korony i wkładają je do reszty z religii. Na łódkach wypisane są postanowienia postne. Licznie uczestniczą na Mszy świątecznej, którymś ofiarują w intencji Ojca św. z okazji Jego przysięgi do Ojczyzny.

Otwarta się przez schodki sprzyjająca atmosferą wtęcznie się parafian w Liturgii Słowa: drwili czytają w niedzielę i święta: P. Jan Rosta i in. Paveł Libera - są dektorami i clona listami, w ciągu tygodnia czytają P. Ryszard Matyszkiewicz młodszy: Krzyż Tomasz - licealista i Eugeniusz Morawski - animator "Dzieci Marii".

Niedziela Palmowa - pogoda chłodna, a wiatr zimny.

Wierni na parzystych ścieżkach - byli z palmami - były one tradycyjne: jemiota, barie, jaborowce, piżmki, jemiota, jak miotła, niemona, młotki. Po wstępnym przysięgi tej dzień z palmami - ludowymi na styl łowich - sarsone łowione - farby, wane łowiaty - kupione na targowisku w Bursce na Bursce. Młotki Paustlicy czytali w parafii młodszy: Krzyż i Morawski, borsian Paweł: Rosta i Libera młodszy byli głośno. Po potężeniu o 16⁰⁰ - bardzo mocno się spiewali parafianie Paustlicy zale z sarsie podciaż, którymś była okaza do spowiadania.

Główna młodszy młoda się na diecezjalny ślot młodszy - in do świątecznej Katedry na godz. 19⁰⁰ w parafii przygotowaniu do świątecznego Dnia Młodszy.

W Wielkim Tygodniu od Poniedziałku do Środy dzieci parafii miały wielkopostne schodki, które prowa-
- dził ks. proboszcz. Po Mszy św o godz. 10⁰⁰ nabożeństwa polutne prowadzone przez proboszcza i potężane re spowiadania parafian młodszy. Obecni byli nauczyciele; pas porcho wanczyne Przedchoła Paweł: Capeli i Dawidek przyprowadzili grupy przedchołachów.

Wielki Tydzień Palmowy, proboszcz spowiadał dwukrotnie dwa młodszy na Woli na Bursce i Tęży parafii.

w Janówkach.

Ten W. Post był b. pracowity i obfityjczy w ofiarę. Ze względu na choroby Mary Proboszczka, która leżała w łóżku i wymagała szczególnej opieki z pomocą przybył brat Konrad - em. młotowany zimnie i dłużej i nocą służył przy niej. Ks. proboszcz mimo choroby i nawału pracy służył nocami, najtrudniej było z soboty na niedzielę. Z pomocą przybyła siostra proboszcza Maria - służyła przez cały Tydzień; ponieważ ma rodzinę i gospodarstwo zajął ją to. P. Leharzka Wilgus, Maria służyła i służyła pomocą, i pielęgniarka Zofia Grabow. Przez kilka razy P. Maria Wojtala służyła przy Marii. Wszyscy podkreślali jak bardzo dobra ma opiekę Mama. Siostra Maria zdecydowała i postarała się o faktum proboszcza, że zabiera na jakiś czas Mary do domu. Trudno się było z tym faktem pogodzić. Młot wspólnego życia i dłużej i najtrudniejszego życia z Mary. Przez 6 lat codziennie do wiosna komunii się - tak bardzo zapadło w głowę kapłan. Młot w polu. Trudne chwile choroby - operacja - zapalenie. Tak bardzo to wszystko przegrzało się i tworzyło z proboszczem rodzinny dom. Gospodyni P. Teresa bardzo serdecznie i po pielęgniarsku odczuwała się do Mary. Służba była - ta; nocne służyła. Dla oduczenia tej po zarzuceniu Mary do domu rodzinnego do siostry Marii Wierchow. Zadała się proboszczowi; ktoś z parafian zrobił donos do Episkopatu i Episkopatu przy Młocie i innych w Miedziej; że w Goni na proboszczu proboszczu widać Młot. Pracownicy. Opiekun udał się na sprawienie sprawy przez Osiołek i Leowia gdzie pielęgniarki z Goni oburzone zabroniły by te posługi na proboszczu. Młot owinął się prawe ciemne barany.

Dobre parafian tak często gości w serce pastora. Jest w parafii przykościelny cmentarz - 30 lat kamienisty. Parafianie nie dali od lat cmentarza na ten cmentarz. Proboszcz zrobił piękny stylowy parkan drewniany, wygospodarował możliwość doprowadzenia wody z wodociągu na cmentarz; zakupił cementowy pojemnik by ludzie mogli brać wiadkami wodę i podlewać kwiaty na groby. Dab zrobić z ziemskiej ziemi pojemniki na śmierć i kilka razy w ciągu roku wywozić dbając o czystość i porządek. Na koniec zabierania przed miastem doprowadzenia wody osobnie. Parafianie doprowadzili ją po 1.szej stronie

do porzeczania belonowego pręgnięta; kardej piny nurecz
kurcz od wody. Kilkakrotnie w ciotkach noc siedem razy
mai wody i co miesiąc prositem fachowca by naprawił
kurcz. Woda jest wystarczająca dla parafian. Jest też ciekawostka
komunalna - nikt tam nie płaci wody. Przed kilkunastu
parafianin Paweł Kuszek - pracownik przedsiębiorstwa w Górnym
pues którego nie zachęcamy. Chodzi o Przedsiębiorstwo w Górnym
- całe gdańskie w towarzystwie pracowników Woodocizgów. Wózek
wypłoszył z samochodu - pretensjonalnie ~~przebiega~~ powrócił się
do mnie: Kto będzie płacił za wodę - w odpowiednim czasie
: „umarli”. Mnie, że za jego pędą - za pół litra brudniejszego domy
bierz bez opłaty wody z hydrantów; wielu parafian nie
płaci za pobór wody do gospodarstwa o czym P. Kuszek wie.
W owczarni prawie najeżdżają się ciemny baran.

Czasz wolności pokorniejszej czyni Polaków mate-
rialistami praktycznymi. Coraz mniej poturbuj; Boga na
cechach, tradycjonalizm bez zbędnych motywów.

Triduum Sacrum - przeżywaliszy przy dość chłod-
nej pogodzie nocą - 1°C na dzień

do $+5^{\circ}\text{C}$. Mimo iż były rezerwy wielkopostacie młodszych
parafian przystąpiła w W. Tygodniu do sakramentu Pokuty
i pojednania. W Te święte dni sporządzałem 5-8 godz. dziennie
w W. Cerkwi - Państwie ustanowienie Eucharystii - około
o godz. 7⁰⁰ przy kościele innych solennych uroczystości
i koronek do Boga Mitosiednia. Po południu o 16⁰⁰ dzień
reprezentacji kościoła uczestnicząc w Misyj wycieczce.

O godz. 18⁰⁰ w Misyj kłósemy Państwie uczestniczyć w
nie w poprzednie lata innych. W. pobożni wybrali komitety
o kapłaństwie wspomniąc te, który dla dobra kościoła, na-
wariali się, poświęcając kary („kolejia”) za katechizację młodych
internatowej. Po Misyj prawi do 22⁰⁰ adorowali Jezusa w
ciemnicy korzystając ze spowiedzi.

W W. Cerkwi Misyj Państwie o godz. 7⁰⁰ wabić do Drogi
Kryzowej i nowenna do Mitosiednia Boga. Od 16⁰⁰ spowiadali
o 18⁰⁰ Liturgia Misyj Państwie zgromadziła b. wielu parafian
a których wielu stało na pewnym kościele. Południowa Liturgia.
W Liturgii stawa uczestniczyli lektury i choraliseci z ludźmi.
czytali Misyj Państwie. Komunia stała trwałą 30 min. W Adora-
cji Pana Jezusa w grobie do 22³⁰ uczestniczyło b. wielu Pań-
sian - spiewali 3 ci. Górnich Raki w tym czasie b. prob.
spowiadali do 22⁰⁰. W tym dniu nie spotkano od siebie
- niepamiętając żadnego pijanego.

Tradycyjnie w okresie wielkanocnym przysiadają do
parafii grupy sióstr czy klerych na wspólną modlitwę o powro-
nia. Jui po raz drugi zawitała do nas grupa powrotniowa Sióstr
Boromeuszek. W sobotę 27. kwietnia o 17⁰⁰ spotkanie modlitewne
w Tygodniu powrotniowym - przysiadło 9 sióstr - jedna z Łambro-
-wa - 170 km od Warszawy - S. Justyna - pięknie śpiewająca. S. Aneta
prowadząca grupie powrotniowej i 3 sióstr z Bieguny, 3 kandydatki.
Przeprowadziły nabożeństwo powrotniowe - wzajemnie przepłakane
piosenka i wspólną modlitwę. Potem o 18⁰⁰ przeprowadziły Mszy św
za matrystów parafii. To Opactwo usławiło, - przed wzięciem sióstr
były na ich Mszy św w 18 modlitwy; teraz na matrystach
Mszy św. S. Aneta wygłosiła homilię o łeczeniu winy i łecze-
ni. Po Mszy św matrystki składają podziękowanie proboszczowi
a sióstr jeszcze drugą pięknie śpiewają i przed 20⁰⁰ jeszcze
rozprawiają o modlitwie, a potem jeszcze drugą rozmowę
na probostwie przy łolacyjnym stole aż do 22⁰⁰
Najajutn w pięknie sióstr przeprowadziły na Mszy św. Ich
śpiew wytworzył atmosferę modlitewnego skupienia. Po Mszy św
porannej 3 sióstr odpierały na Ochotniczym Wójcickim do Mi-
łostwa i na Sumie zostało tylko pięć. Karanów było o wartości
powrotniowa - śniadectwo prcia. Potem sióstr był kielas
do wyparcia sióstr. Do Kłanowa w Pociągach wjechała Aneta-
Teresa i Teodor ofiarowały piękny ilosć jaj kurzych; proboszcz
ze swego pola ofiarował 5 worków zboża i 3 ziemniaki i na
cele powrotniowe przysłał zgodną ofiarę. Dla parafian potem
sióstr był wydarzeniem. Młodym jednemu ogólna atmosfera
wsioł ludzi - pewna obywatelska, wydatnie się urosła
w modlitwie - mniej było jej niż wyle. Najajutn
w kancelarii ułoniła się Aneta Ścińska, która uczyniła
w Górze do biurowej Podstawnej, a potem przeprowadziła się do
Kielic; przebywała w Górze u dworów od przylu - do po-
-dwaru; poprosiła o śniadectwo chłtu. Zjechała się do Sióstr
Elizbietańskich w Katowicach jako kandydatka ten urosła
woleć podziwy.

Wyszło się w parafii, że w te dni liczenie parafianie odbywa się w modlitwy o modracie. Tradycyjnie w święto św. Marthy o 16⁰⁰ udajemy się w procesji do Kupy na Dobrowej przy domu P. Pucorinika. Pogoda dobra choć mrozi od wiatru chłodny wiatr. Kupa odwołany przez P. Pucorinika Franciszka. Przygotowane były kucyki. Cała Dobrowa pod Kypem i liczenie parafianie z Zawadli. Program procesji 179 przyrządził diecezjalny. Pod Kypem Msza św. z karaniem. Proboszcz podkaza, że to odpust na Dobrowej. Po Mszy św. powrotu procesja Eucharystyczna jak w Boie Kiato z pieśniami eucharystycznymi przy alchemizacji dźwięków, z pocztami sitandawymi żyrnikami i strażakami w kościele Odrodzenia chrześcijaństwa sakramentalne. Po południu jest w Dni Kupione - w poniedziałek do Kupy przy kościele i Msza w kościele o 17⁰⁰. To godzinna formacja - 90 mchu autobusów dowożących żyrników do hosp. "Kucyki" potężny chór głosów męskich i kobiecych wyprawia litanię do Wszystkich św. a w drodze powrotnej nabożeństwo majowe ze śpiewem litanii Loretańskiej. We wtorek przed Muzeówstąpieniem procesja do Kupy przy domu P. Kempelów z probostwem. Wychłono zimno +5°C chłodny i silny wiatr. gąsły słońce pod jego podmuchem mimo, że słońce było białe z ochronnym kloszem. Ostan na podłożeniu; dno parafian Msza św. o uświęcenie pracy ludzkiej. W środę procesja najdłuższa do Zawadli - tu traktacja najdłuższa cała rodzą z Zawadli przychodzą. Proboszcz ostan, że to odpust na Zawadli. Chłodno. Karania tych 3 dni: to napomnienie naturalnego środowiska człowieka; uświęcenie pracy ludzkiej i rola eucharystii w pracy na roli.

Na Dni Kupione: P. Słotyś Dąbka Teofil i P. Kempel - przesunął OSP i P. Lisiewicz w ogniu społecznym odwołali wysypisko drewnia - na Kypie w parafii dronochranem i figurę P. Jezusa na kiato. Dni Kupione to przejaw poborczości parafii.

Pan Andrzej Pucorinik odwołuje spisy w kościele i M.B. Fatimskiej. Tak Andrzej Faruga Odrodzenia pomalował bramy gminy przy kościele.

Maj 91.

Uroczystości NMP Królowej Polski - 200. lecie Konstytucji 3 Maja

Miesiąc maj rozpoczął się inaczej niż w poprzednich latach. 1- Maja nie było pochodów; ludność pracowała na polu. W kościele dłużej Msze święte, szczególnie w parafii, nie miały miejsca. Frekwencja niższa niż w zwykłe dni. Miesiąc rozpoczął się uroczystością kapłanów; przystąpienie do Komunii; liturgia jest wyjątkowa. Uroczystości Królowej Polski i Sobór Świąt Maryi. Czas poświęcony sprawiedliwej całej parafii i gminie. W uroczystości Królowej Polski przypadło 200-lecie Konstytucji 3 Maja. Msze św. o 7³⁰ i 18⁰⁰ podczas których było odnowienie ślubowań jaruzgorskich o godz. 9⁰⁰ odprawiano chorych w domach i rodzinach.

Obchody MB Jaruzgorskiej. O godz. 17⁰⁰ Kłobucko do MB Królowej Polski do 18⁰⁰. Parafianie podczas tych nabożeństw wygłaszali singielne po biegi; wielu stało na placu kościelnym. Było to wydanie - nie wiem w parafii - prawdziwa uroczystość. Od lat dzieci wolny od pracy.

Sob. Floriana - niedziela 5. V. 91.

Tradycyjnie w niedzielę po św. Florianie podczas sumy - intencja Mszalna jest za strażaków i kłobuckich. Od czasu wolności - wyświeśconawano chorąb ochotników w miejscach dawnych wózków liturgicznych było wielu ochotników i ochotniczek. Przeresem postać P. Alojzy Kępczyński i kłobuckim P. Józef Mielichowski. Strażacy parafialni się w tym parafii - P. Alojzy Kępczyński strażacy parafialni parafii "Baidon" przez lata troszczy się o garnice przy kościele. Strażacy w czasie stały wojennej ufundowali standard z ofiar parafian i uczestników z innych we wszystkich uroczystościach parafialnych. Stęga pomogł im podczas procesji i w tym roku doprowadził do odnowienia kłobuckich. Odbudowywali też spust strażacki. W tym roku przybył w pierwszy składnik w galonach mundurach na drogę do standardu. a w niedzielę - sobotę uczestniczą. Ta delegacja na Jasnej Górze w ogólnopolskiej uroczystości strażaków.

Uroczystości Wszechnej i I Komunii św 19 maja 1991.

Deszczowa i b. zimna niedziela. Bez tradycyjnej procesji z probostwa do kościoła. O godz. 10⁰⁰ rozpoczęła się w kościele uroczystość Komunii św. Hymn do Ducha św i poświęcenie obrotów. Po podniesieniu dzieci mówiący miernie. Lech i spiew międzylechowy w wykonaniu opiew dzieci komunijskich. ks. prob. wygłosił homilię na temat: „Jesteśmy dziećmi miłości alcentyjze wie- - ussi rodziców w wypełnianiu stonach pryncypii by mówić życie eucharystyczne dzieci i małżeństwa często Komunii św. Pryncypia te stonach rodzice poa psinie podług pochodu ofiarującego wraz z dziećmi składającymi serduska z postanowieniami. Przed Komunią św. dzieci indywidualnie się modliło i spiewało pieśń solo: „Jezu, Jezu do mnie przyjdź.“ Do Komunii św. dzieci przystępowały wraz z rodzicami. Tyłko jeden ojciec był nieobecny z powodu pipuska (z ubiegłego roku 3: Kubaś, Młoch, Książek). Po Mszy św. podługowanie probostwa i P. Katechetce.

Później przystrojono kościół. Na prawym i lewym wisiały flagi biało - żółte i biało niebieskie. Przed głównym wejściem stojące „Flagi“ i napis: „Przyjdź do mnie Jezu.“ Wicem wisiały na obramowaniu drzwi. Wewnątrz kościoła: ubiegła roczna dekoracja w prezbiterium: obok ołtarza św. Barbary krzyż i napis: polecam i życie; obok św. Mateusza: weź turmajez hostię i napis: Przyjmij to ofiarę.“

Kwiaty pniesliczne: białe anturium sprawałone z Holan- dii ubione przez Książek z Brzyskiej szkoły Gotwaldów. Był 2 kamery i 3 fotografa. Po podniesieniu o 15⁰⁰ uabow- -stwo eucharystyczne wg diecezjalnego wytyczni. Ze względu na słonę polską w kościele. Pamiątki: metaloplast- tyka - kościół św. Barbary i patrycja; kielich z napisem pamiątki pełnego uczestnictwa w Mszy św. Na najwyższym systemie - owoce pokuszenia, symbol. Ukła zaproszonych mi- mylno.



Bazylika Matki Boskiej
Świętej w Poznaniu

W poniedziałek po Dniu Matki i stałowej
pielgrzymce poznań i młodzieńców autobusami
o 7⁴⁰ z parkinga Wyższego Wydziału
pielgrzymka komunięch dziesięć przez Pszczynę
do Jastrowia do kościoła "Matki Kościoła" i
św. Jana Nepomucena. Trafiliśmy na Komunię
Początek św. Mikłaj Ks. Kłoda w pięknym
stylu oprowadził dzieci i rodziców po kościele
"wspierającym" przez Jastrowieckich gości i
młade komunisty. Tu po pielgrzymce Kar-
tanów pod kierownictwem Bpa Bednora w 1981.
Zostały podpisane umowy gościnne pomiędzy
Solidarnością a PRL.

Potem udaliśmy się do Poznania do MB. Mi-
chajewskiej. Tu Ks. prob. Holona przyjął pielgrzymów
po czym Ks. prob. Zegrodziński odprawił w intencji
rodziców i dzieci Mszę św. ku czci Matki B.
Poznańskiej z 8.9. - święta Narodzenia NMP.

wygotować komunię: Matko ponownie nam wychowawco ścieżki w duszy
eucharystycznej. Po Mszy św. udaliśmy się SS. Bractwa i Matki po-
znańskiej "na łody".



**PROGRAM UROCZYSTOŚCI
W SANKTUARIUM MB FATIMSKIEJ
W TURZY ŚLĄSKIEJ
DZIEŃ CHORYCH**

dnia 13 każdego miesiąca przez cały rok.
(w sierpniu także 19-tego)
Od godz. 7.00—14.00 msze św. dla chorych,
kazania, adoracje, święcenie lekarstw
i dwukrotne błogosławieństwo chorych
Najświętszym Sakramentem Ołtarza —
podobnie jak w Lourdes czy w Fatimie.

ODPUSTY

od maja do października — w każdą
niedzielę po 13 danego miesiąca (w sier-
pniu w niedzielę po 19). Odpusty są po-
przedzone całonocną adoracją. Początek
w sobotę o godz. 19.00

NOC POKUTY I WYNAGRODZENIA

każdego miesiąca z 29/30 początek o godz.
20.00 do godzin rannych, z procesją i tzw.
pasterką maryjną.

Biała Niedziela — nabożeństwo do Mi-
łosierdzia Bożego. Początek o godz. 13.30.
14 sierpnia — godz. 19.00 uroczystość ku
czci zaślnięcia Matki Boskiej.

8 grudnia — godz. 11.00 uroczystość ku
czci MB Róży Duchownej.

Franciszek Worek z Rupienki — archi-
diecezja krakowska.

14 listopada 1948 roku Ks. Biskup Sta-
niław Adamski poświęcił nowy kościół
przy wielkim udziale wiernych i kapła-
nów. Wieść o Turzy rosła. Napływ wier-
nych z okolicy wzrastał. Nabożeństwa
na cześć MB Fatimskiej odbywały się
każdego 13-tego w miesiącu. Na pierw-
szy majowy odpust w 1949 roku przy-
było kilka tysięcy pielgrzymów. Liczba
ta ciągle wzrastała. Kult Matki Boskiej
Fatimskiej wzrósł, gdy sprowadzono w
1959 roku z Fatimy Figurę MB. Zaczęła
peregrynacja po parafiach diecezji ka-
towlickiej i opolskiej. Zdaniem ks. B-
skupa Adamskiego akcja ta odpowiada-
ła jaknajbardziej podjętym interesom
narodu Polskiego, albowiem społeczne
klęski pijaństwa i wszelkiej rozwiązłości
stanowią dziś bardzo poważne zagro-
żenie bytu i przyszłości narodu.

Z woli pielgrzymów od 1973 roku odby-
wają się każdego 29 w miesiącu, noc
pokuty i wynagrodzenia. Jest to zgodne
z wołaniem MB w Fatimie: „odmawiaj-
cie różaniec... czyńcie pokutę...”.

Mimo całodziennego (czy całonocnego)
trudu stania, śpiewania podczas nabo-
żeństwa, pielgrzymi wracają do swoich

O godz. 13⁰⁰ udaliśmy się do Turzy do Sanktuarium
MB. Fatimskiej. Odprawiliśmy nabożeństwo
majowe przed Sanctissimum. Potem herbata. Ks. wikariusz opowie.

symfonia driscii kor

W poniedziałek po
pielgrzymce nos
o 7⁴⁰ z parkingu
pielgrzymka komu
do Jastrzębia do
św. Jana Nepom
Po Mszy św. kilka
stylu oprowadził
"wywalcowym" pre
ntade Komisarzy
-Taniów pod kierunk
rosłaty podpisane
Solidarności Śląskiej

Potem udaliśmy
chrześcij. Tu ks. p.
po czym ks. prob.
rodziców i dzieci
Przepraszamy z 8.9.

Matko poćnij nam
Ks. św. umiedziłiny SS.

Turza Śląska — najmłodsze sanktuarium Maryjne na Górnym Śląsku w diecezji Katowickiej.

1946 r. — decyzja budowy nowego kościoła.

13 maja 1947 r. — decyzja wybrania na patronkę kościoła, Matkę Boską Fatimską
13 czerwca — umieszczenie Jej figury na budowie.

14 listopada 1948 r. — poświęcenie kościoła przez księdza Biskupa Ordynariusza Stanisława Adamskiego.

1949 r. maj — pierwszy wielki odpust.
1959 r. kwiecień — poświęcenie drogi krzyżowej (kalwarii)

12.09. 1959 r. — powitanie figury Matki Boskiej Fatimskiej „Wędrowniczki” z Fatimy (umieszczona obecnie w małej wieży kościoła)

1960 r. sierpień — ksządz Arcybiskup Wrocławia, ksządz dr Bolesław Kominek przywoził kopię obrazu Matki Boskiej Płaczącej z Syrakuz.

1979 r. listopad — powitanie figury Najświętszej Panny Ubogich z Banneux (umieszczona nad studnią).

1981 r. październik — powitanie figury Matki Boskiej Róży Duchownej (umieszczona w kaplicy na „Nawislu”).

1983 r. styczeń — przekazanie figury M. B. Fatimskiej do Katedry Chrystusa

Króla w Katowicach.

1985 r. sierpień — powitanie Figury M.B. Fatimskiej w Turzy Śl. dar Biskupa Ordynariusza z Fatimy Alberto Cosma do Amaral. (umieszczona w kaplicy obok prezbiterium).

POWSTANIE SANKTUARIUM MATKI BOSKIEJ FATIMSKIEJ W TURZY ŚL.

Przy końcu II wojny światowej Turza Śl. należąca do parafii Jedłownik, położona na krańcach diecezji Katowickiej tuż nad granicą czeską ucierpiała wiele w czasie działań wojennych. Ludność ewakuowana wróciwszy po froncie nie znalazła niczego w swoich domostwach. Akcja Caritasu spiesząca z pomocą ofiarom wojny, objęła i Turzę. Rodziny były zdziesiątkowane, ponieważ wielu jeszcze nie wróciło z wojny. W tej tragicznej sytuacji powstaje myśl wybudowania w Turzy kościoła. W ciągu ubiegłego stulecia już dwukrotnie zabierano się do budowy. Plan jednak nie doszedł do skutku, prawdopodobnie z powodu ubóstwa tutejszej ludności.

...Tym razem jednak ludność nie odstąpiła od powziętej decyzji. W maju 1947 roku Kuria Biskupia prosi ks. wikarego E. Kasperczyka z Wodzisławia o pomoc doradczą w budowie. Proboszczem w Je-

dłowniku był ks. Januszewicz. Decyzję budowy podjęto jednogłośnie. Jednak podzielone, a nawet spreczne były zdania, kto ma być patronem kościoła. Dnia 12 maja 1947 roku zapowiedziano w Turzy Śl. nabożeństwo majowe. Ks. wikary Ewald Kasperczyk zabrał Sanctissimum z Wodzisławia i samochodem zbliżał się do Turzy, z troską jakiego wybrać patrona, aby wszyscy byli zadowoleni. Na granicy wioski przy krzyżu zatrzymał się, bo przypomniało mu się, że przecież jutro jest 30 lecie objawień Matki Boskiej w Fatimie. Postanowił zaproponować Turzanom na patronkę kościoła Matkę Boską Fatimską. Zaraz też naszkicował punkty kazania o Matce Boskiej Fatimskiej i kilka zwrotek pieśni, którą ludzie mieli odpowiedzieć na słowo Boże usłyszane w kazaniu.

Na melodię „Po górach dolinach...” — śpiewał kapłan:

1. O rzeszo wybrana, co tron mi stawiasz,
Chcę odtąd przy Tobie zawsze zosta-
wać...

2. Będę stąd na Ciebie zawsze wołała,
I Syna mojego za cię błagała.

I zaraz za każdą zwrotką lud zebrany odpowiadał śpiewając:

„Witamy Cię Fatimska Pani,
Odtąd zawsze Ty będziesz z nami...”

Z wielkim entuzjazmem przyjęto przedłożoną propozycję. Gdy kapłan w kazaniu zwrócił się z pytaniem do ludzi: „Czy chcecie, by Matka Boska Fatimska była patronką kościoła? chóralnie odpowiedziano: chcemy, chcemy...”

Nazajutrz tj. 13 maja odprawiono w kaplicy mszę św. Po mszy św. z pieśnią: „Gwiazdo śliczna wspaniała” ruszono w procesji na miejsce, gdzie miał stanąć kościół. Zanim jeszcze miejsce pod kościół poświęcono ks. Kasperczyk poprosił wszystkich zgromadzonych, aby sobie wzajemnie wybaczyli krzywdy i urazy. Zebrani uczynili to natychmiast, podając sobie dłonie w uścisku braterskim. Poświęcono miejsce i odmówiono częśćkę różańca o opiekę Matki Boskiej przy budowie kościoła. Do pracy stanęła cała ludność wioski. Pan Bóg błogosławił budowie, skoro za 18 miesięcy wybudowano kościół w tak trudnych powojennych warunkach.

W listopadzie 1947 roku zmarł ks. prob. Januszewicz, a proboszczem został ks. Ewald Kasperczyk (budowniczy kościoła). 12 października 1948 roku poświęcono obraz Matki Boskiej Fatimskiej, przed którym odtąd modlić się będą parafianie i przybyszący tu pielgrzymi prosząc o łaski. Obraz malował artysta

O godz. 13⁰⁰ dotarliśmy
M.B. Fatimskiej. Odpr
ssimum. Potem herbata

Z a p r o s z e n i e

1990 / 1991

.....

150

**rocznica
istnienia
szkoły**



1840/41 – **rozpoczęcie nauki
w wybudowanej przez
mieszkańców szkole**

1380 – **pierwsza wzmianka
o Kryrach**

(310)

historię sanktuarium i przynależność do niego. To drogie postoj
w Wodzisławiu na Karłow; powrót do Tury o 1800. W drodze powrot
nej nie śpiewaliśmy. Trudno dziś wesołość i wesołość ludzi.
Mamy nakupić spore zabawki - paczki (drożdże) dzieciom.
W Turcji mamy pamiątki i książki.



Podjęcie wykładu w kościele po uroczystościach poprzed-
nich - eucharystycznym ze względu na uroczystość.
Dzieci stoją w prezbiterium. Widoczna w głębi figura świętego.
- cja i warm i anturium spowodowanym z Holandii i pamiątki
komunijne.

Program uroczystości:

- 9.00 - Msza św. w kościele parafialnym
pw. Św. Karola Boromeusza.
- 10.30 - uroczystość w sali remizo-świetlicy
- 13.00 - poczęstunek w szkole.
- 18.00 - zabawa taneczna.

KOMITET RODZICIELSKI
oraz
DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ

w Kryrach
serdecznie zapraszają Pana / Panią

--- Ks. Piotra Zegrodzkiego ---
w dniu 1 czerwca 1991 roku
na uroczystość z okazji

150 ROCZNICY ISTNIENIA
SZKOŁY PODSTAWOWEJ W KRYRACH

A. Pastuszek

W szkole tej uczyło się
na przestrzeni lat:
młodzi księża: Ks. Jan Sulek
C.M.; Ks. Maksymilian
Szwed; Ks. Józef Gams,
Ks. Ryszard Szol C.M., Ks.
Stanisław Kocur, C.M.,
Ks. Prof. Tarczynski Sulek C.M.,
Ks. Wiktor Buch C.M., Ks. Piotr
Zegrodzki, Ks. Alojzy Kalęta,
Ks. Jan Kubica C.M., Ks.
Michał Pastuszek - 'Salwa-
torium'.

Uroczystości odbyły się w Sali Strażaka. Rozpoczęła się tam Msza św. (S. Kapłanów)
z udziałem przedst. Wojewody i Kuratora. Podjęto uchwałę o budowie nowej szkoły.

PRZYJMOWANIE EWANGELII PRACY

Ks. JERZY SZYMIK

„Teraz rozumiem pobożność ludu śląskiego, bo te Piekary to serce całego Śląska i diecezji”.

Francesco Marmaggi, przedwojenny nuncjusz apostolski w Polsce.

Kiedy 15 maja 1891 r. Ojciec Święty Leon XIII ogłosił miastu i światu encyklikę rozpoczynającą się od słów „Rerum novarum.”, budowa piekarskiej kalwarii dobiegała końca. Ideę ks. Ficka, polegającą na umożliwieniu pielgrzymom jak najgłębszego przeżywania Tajemnic Zbawienia, zamieniali w czyn od roku 1862 ks. Purkop oraz księża Leopold i Karol Nerlich. Uroczystej konsekracji kalwarii i kościoła kalwaryjskiego dokonał kard. Georg von Kopp 21 czerwca 1896 r. „Rerum novarum” i piekarska kalwaria, żywe i wciąż aktualne pomniki katolickiej nauki społecznej oraz religijności ludu górnośląskiego, świadectwa troski Kościoła w „kwestii robotniczej” — są więc prawie rówieśnikami.

W ostatnią niedzielę maja, podczas tradycyjnej — już 45. — Pielgrzymki Mężczyzn i Młodzieńców do Piekar, przekonaliśmy się, że owa pozornie przypadkowa zbieżność dat ma swój głęboki, historyczny i religijny sens. Bowiem właśnie tu, wśród kalwaryjskich kaplic, odbyła się, w sto lat po tamtych wydarzeniach, wielka śląska promocja najnowszej encykliki społecznej Jana Pawła II — „Centesimus annus”. Właśnie tu, dziesiątki tysięcy ludzi pracy tej ziemi usłyszało potężne i nagłe wołanie Kościoła: „Przyjmijcie Ewangelię Pracy”.

Słowa ten nie są dla nas czymś nowym. Pamiętamy: wielki dla Katowickiego Kościoła, czerwcowy dzień 1983 roku na Muchowcu i głos Ojca Świętego, mocniejszy od deszczu i naszego ówczesnego lęku: „Przyjmijcie raz jeszcze od swego rodaka i następcy św. Piotra ewangelię pracy i przyjmijcie ewangelię sprawiedliwości i miłości społecznej. Niech ona zespala was głęboko wokół Matki Chrystusa w Jej sanktuarium w Piekarach...”.

Ojciec Święty, jak co roku, pamiętał o Piekarach. Na ręce Biskupa Damiana wysłał telegram, który został z ciężą przyjęty przez pielgrzymów

(drukujemy go na str. 1). Jego treść pomaga wypełnić treścią pojęcie „Ewangelii Pracy”. Już wstępna analiza papieskiej depechy daje zdumiewający wynik: na dziewięć zdań całości tekstu, dziewięciokrotnie pojawia się słowo „praca”. Zawsze w znaczącym kontekście. Ojciec Święty pisze o powołaniu do pracy, o jej wartości, godności, sensie. O tym, że jest dobrem osobowym, że ma być odpowiedzialna, dobrze spełniana. Ze ma służyć człowiekowi, łączyć osoby, że ma być „solidarna” w najlepszym sensie tego słowa. Słuchaliśmy na stojąco i w zamyśleniu. Przed nami rachunek sumienia i budowanie przyszłości śląskiej pracy.

Wyraźnie nawiązał do tej tematyki Biskup Katowicki w „Słowie wstępnym”: „Trzeba nam nie czekać, lecz działać. Bierność zawsze będąca postawą nie do przyjęcia, dziś może stać się winą. (...) Błąd popełnia ten, kto na stosunki społeczne, problemy pracy i gospodarki, konsekwencje rozwoju cywilizacji i techniki spogląda w oderwaniu od wartości etycznych. Wszystkie te zjawiska nie istnieją bowiem bez człowieka. Ich kształt zależeć będzie od modelu naszego życia. Jeśli będzie to model chrześcijański — w drugim człowieku dostrzeżemy brata. Podstawowym warunkiem odnowy jest więc oparcie się na Ewangelię Chrystusa. (...) Zadaniem związków zawodowych nie jest zaostreżenie konfliktów, czy zastępowanie władzy politycznej. Powinny przede wszystkim bronić godności człowieka pracy, rodzić inicjatywy i współodpowiedzialność. (...) Kto otrzymał większą obfitość dóbr, otrzymał je także ku pożytkowi innych. Minione czterdziestolecie może stwarzać niebezpieczeństwo pojawiania się — w świecie własności — tendencji wybitnie indywidualistycznych. Tymczasem nie jesteśmy absolutnymi właścicielami, lecz tylko administratorami dóbr Bożych, zaś sprawiedliwość nie może istnieć bez miłości!”

Również homilia, wygłoszona przez Biskupa Płockiego Zygmunta Kamińskiego, była głoszeniem Ewangelii Pracy. Szczególne poruszenie i

wdzięczność słuchaczy wzbudziły słowa: „Demokracja bez tej prawdy o człowieku, którą daje Kościół, prowadzi do nikąd. Nie możemy przyjąć marksistowskiej interpretacji rozdziału państwa od Kościoła. Przecież tworząc tu i teraz Kościół, nie przestajemy być obywatelami. Jutro w pracy, nie przestaniemy być Kościołem. Trzeba, aby miłowany był człowiek. I to od chwili swego poczęcia. Ubogi nie może być kłopotliwym problemem, ale ciągle nową możliwością czynienia dobra dla samego dobra! Drodzy Bracia, taka jest treść Ewangelii Pracy”.

A poza tym wszystko było tak jak zawsze, tzn. dobrze już znane tym, którzy zasmakowali duchowo w majowej, piekarskiej modlitwie. A jednocześnie nowe i niewykie, niezwykłością żywej wspólnoty, jakiejś jedynej w swoim rodzaju siły Kościoła górnośląskiej ziemi. Ta pielgrzymka to właśnie przebywanie w „sercu”, według określenia — cytowanego w podtytule — nuncjusza Marmaggi.

Eucharystii przewodniczył Metropolita Krakowski, kard. Franciszek Macharski, a sprawował ją w koncelebrazie złożonej z neoprezbiterów Diecezji Katowickiej. Nad ołtarzem to świeciło słońce, to przewalały się czarne chmury. Nie spadał jednak ani kropla deszczu. Wokół kalwaryjskiego kościoła, na Rajskim Placu, w bazylice — dziesiątki konfesjonatów. „Piekary to śląska Góra Przemienienia” — powiedział Bp Kamiński w kazaniu. „Jesteśmy w śląskiej Kanie” — słowa Bpa Bernackiego w Wieczerniku. Właśnie rzeczywistość Taboru i Kany „Galilejskiej” jest chyba najlepszym ewangelicznym obrazem Piekar. „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” — z głębi Ewangelii słychać tu głos Tej, którą zwiemy Śląską Gospodynią. On, Jej Syn, pragnie dzisiaj, by przemieniona została nasza praca.

Tyle pierwszych, gorących jeszcze refleksji, z Pielgrzymki Mężczyzn i Młodzieńców a. d. 1991. Kto nie był, temu trudno opowiedzieć i ten nie pojmie prawdopodobnie fenomenu Piekar do końca. Chyba, że przyjdzie za rok. Wtedy zrozumie.



Od lewej: Biskup Polowy WP Sławoj Głódź, Biskup Katowicki Damian Zimoń, Biskup Płocki Zygmunt Kamiński, Kardynał Franciszek Macharski, Biskup Kielecki Stanisław Szymbek, Biskup Częstochowski Stanisław Nowak.



Sprawowaniu Eucharystii przewodniczył Metropolita Krakowski, ks kardynał Franciszek Macharski.

A na tej parafii misjonarzy projektowali wspólnotę z Sobuskiem przywodził do nas chłopa. Enstetem uczestniczyli w naszej misji. Tu wsi Matki Piekarskiej i przyjeżdżali do Sakramentu pokuty i pojednania.

POWIEDZIELI W PIEKARACH

Oprac. ks. J. SZ.

„Bez Chrystusa nie naprawimy świata”.

(Biskup Katowicki
Damian Zimoń)

„Ateizm marksistowski sam się skompromitował. Wokół nas nowe zagrożenie: ateizm lekceważący wartości sumienia w imię pseudowartości humanistycznych”.

(Biskup Częstochowski
Stanisław Nowak)

„Chciałbym pokazać, co Kościół dał Polsce, i co Polska dała Kościołowi. Odkąd promień łaski chrześcijaństwa padł na tę ziemię, Polska budowała na Jezusie, jak na kamieniu węgielnym, gmach swojego państwa i kulturę. Tyle Ojczyzny, ile Kościoła”.

(Arcybiskup Józef Gawlina,
cytowany przez
Biskupa Polowego
Sławoja Głódźa)

„Niech znów na starą, śląską ziemię wrócą cnoty, którymi kraj ten zawsze słynął: (...) w pracy rzetelność”.

(górnicy witający pielgrzymów)

„Szczególnie ciepło pragnę powitać wdowy po zmarłych tragicznie górnikach, zwłaszcza z kop. „Halemba” i „Śląsk”. Dobrze, że jesteście z nami. Byliśmy przy was w chwili tragedii i wciąż pamiętamy o Was i Waszych dzieciach. Modlimy się za górników, którym praca pod ziemią przyniosła przedwczesną śmierć. Modlimy się o bezpieczne wydobywanie węgla”.

(Biskup Katowicki
Damian Zimoń)

„Daj, bym jak Ty, Maryjo, pozwolił się ciągle Bogu pouczać. I bym zaufał temu pouczeniu”.

(młody inżynier,
cytowany przez
Biskupa Jana Wieczorka)

„Jesteśmy na historycznym wirażu. Chodzi o rekonstrukcję prawdziwej architektury człowieka, tzn. o powrót do obrazu i podobieństwa Bożego”.

(Biskup Gerard Bernacki
do młodych w Wieczerniku)

„Jestem tu po raz 37. Oczywiście — jeśli Bóg pozwoli — przyjdę za rok”.

(emerytowany hutnik
po spowiedzi
na Rajskim Placu)

„Jeśli już nie wiesz gdzie iść — Bóg wskaże drogę. Jeśli zabrakło ci sił — powie jak trwać. Jeśli zbyt mroczne twe sny — Bóg je przemieni. Jeśli ci smutno i źle — poda swą dłoń”.

(śpiewała młodzież
w Wieczerniku podczas
Godziny Stanowej)

„Droży mężowie, błagam Was, szanujcie każde poczęte życie!”.

(Biskup Katowicki
Damian Zimoń)

„Niech każdy żołnierz będzie prawdziwym żołnierzem Chrystusa”.

(Biskup Polowy
Sławoj Głódź)

„Zapraszam wszystkich tu obecnych 3 czerwca do Kielc. Na Błoniach Masłowskich na pewno się zmieścicie!”.

(Biskup Kielecki
Stanisław Szymecki)

„Pragnę Was zachęcić do czytania „Gościa Niedzielnego” powszechnie znanego tygodnika katolickiego w kraju. W natłoku tytułów, wśród barwnych gazet o płytkiej, a nawet pornograficznej treści, powinniśmy umieć odnaleźć te, które nie tylko zapewnią relaks, ale i wzbogacą nas duchowo, opierają się bowiem na bliskiej nam etyce chrześcijańskiej. Takim pismem jest właśnie Gość Niedzielny”.

(Biskup Katowicki
Damian Zimoń)

„Szczęśliwy bądź Ludu Śląska, który tak bardzo kochał swoją Matkę i Królową! Amen”.

(Biskup Płocki
Zygmunt Kamiński)

W ramach naboieństwa majowego w tygodniu poprzedzającym pielgrzymkę w parafię solbryjską. Był to moment do Matki Piętarzkiej potężnego i przysposobienia na spotkanie z Ojcem św. Janem Pawłem II.

W gablotce wystawionej w parafii pielgrzymkowej i w drodze do Pielar (Bytania Rojcy). W ramach wystawy ks. proboszcz pacycał do udziału w pielgrzymce przeczytał list ks. Biskupa Katowickiego zapraszający do Pielar.

Posytnym objawem w parafii jest fakt, iż ojcowie pacycają do Pielar swoich synów poczyniwszy od 4 klasy szkoły Podstawowej.

PIEKARY '91

PRZESŁANIE OJCA ŚW. DO PIELGRZYMÓW W PIEKARACH

Drogi Księżu Biskupie Damianie

Nawiązując do moich pielgrzymek w przeszłości do Matki Bożej Piekarskiej pragnę i w tym roku być obecnym duchowo wśród braci górników i wszystkich ludzi ciężkiej pracy na Śląsku. Witam Was staropolskim pozdrowieniem Szczęść Boże.

Przychodźcie do Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej aby złożyć u jej stóp Wasz trud zarabiania na codzienny chleb, wasze niepokoje i problemy, obawy i nadzieje, jakie niesie dzisiejsza nowa sytuacja w Polsce.

Pragnę Wam powiedzieć, że Ojczyzna roku 1991 potrzebuje, bardziej niż w jakimkolwiek innym czasie, ludzi, którzy w sposób dojrzały, dalekowzroczny i mądry potrafią zrozumieć i ocenić swoje powołanie do pracy, jej prawdziwą wartość, godność i sens.

Praca jest dobrem, dzięki któremu człowiek staje się bardziej człowiekiem, urzeczywistniając swoje osobowe powołanie i wyciska na niej znamię osoby: obrazu i podobieństwa Boga. Dlatego trzeba każdą pracę wykonywać w duchu odpowiedzialności, aby dobrze spełniana, mogła służyć całemu społeczeństwu i poszczególnym osobom, aby łączyła a nie dzieliła, a jej owocem był wzrost wspólnego dobra narodu.

W ostatniej encyklice „Centesimus annus” napisałem między innymi, że tylko solidarna praca może uczynić życie ludzkie bardziej godnym, rozwinąć uzdolnienia twórcze każdej poszczególniej osoby i jej zdolności do odpowiedzi na własne powołanie (por. n. 29).

Modlę się razem z Wami do Boga o błogosławieństwo dla Waszej ciężkiej pracy i proszę go, aby nikomu w Polsce tej pracy nie zabrakło.

W matczyne ręce Piekarskiej Pani oddaję Wasze kopalnie, fabryki i wszystkie warsztaty pracy, ufając, że będą w nich zawsze szanowane zasady sprawiedliwości i miłości społecznej.

Pielgrzymom i wszystkim ludziom pracy Śląska z serca udzielam apostolskiego błogosławieństwa: w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

JAN PAWEŁ II PAPIEŻ

Watykan, dnia 16 maja 1991 r.



Po 40 latach budynku probostwa i gospodarcy samiecownicy na katechetyczny wymagają housewacji. Pnec te lata przebudowania. Zewnetrzne elewacje wymagają housewacji; cegła pascyła się kruszy, a paprawa wypchniana była do połowy cegły. Proboszcz jui w czasie holidays 91 zapowiadał housewację tylną. W maju na pocztu

raczy się przygotowania: P. Jurek Gwóźdź z Zawadli i Jan Ręba - wymienili stymki dachowe; drewno housewować P. Paweł Kalczyk - ojciec gospodyni faroliej. Potem elektrycy: Jan Ręba z synem Adamem wymienili przewody elektryczne na zewnętrznych elewacjach probostwa przygotować je pod tynkowanie. Te prace zostały wykonane. Pan Kucyba (Hajry) - grabarz przyniósł wapno i cement z BS-u Miedina. Adam Ligenza - prywatny transport-przyniósł z Jaworska piasek i 15 maja przystąpił do prac murarskich: Pan Teodor Polak z Polnej i Franciszek Tu - da z pomocnikami: Mieczysław Ligenza; Paweł Kalczyk i Józef Klewca z Zawadli. Pogoda chłodna, pociągła durance przerwany przez 2 dni prace. Bardzo sprawnie obliany - wato się tynkowanie. Pani Teresa Kalczyk przygotowała 3razy w ciągu dnia porządku przez dwa tygodnie. Stefan Jurek Ręba z Zawadli ocieplić okna, które są quite i pociągają do wymiany. Wymienić części quite; ocieplić i pokryć drewnochronem. Pomocnicy murarscy jeszcze przez tydzień cięli budynki i pokryli mury budynków drewnem, chlorochromem i stymkami i obiciu dachu drewnochronem. Budynki z zewnetrza są ocieplone. Arace były wykonywane odpłatnie. Zdjęcie budynku probostwa dokonano podczas remontu przy bardzo deszczowej pogodzie. Parafianie w pierwszym momencie wiele dyskutowali nad remon - tem potem stworzyli jednak małego ofiarę. W tych czasach pociągła Polak tracił się tylko i wyczuć o swoje. Zanim dostał housewację materialium praktyczny.



Wypaść 30. maja. Pogoda piękna. Wiat miły
letni, miły daleko słowa modlitwy i pieśni Eucha-
-rystycznej. O godz. 9⁰⁰ Msza za parafian w inter-
cji uroczczenia Marysi i pustyj komunii św. Litur-
gii słowa przewodni parafianie: Słowo Boże czytali
P. Ryszard Matysiewicz, psalm psalmistyczny
w dużej śpiewali Jan Ryba i Paweł Libera.
modlitwa poranne: dect ministranci:
Marcin Morlun i Lubaś Nyer. Koniecz nam
-najęcej myślimy k probom na temat: Naszo
pymienia z Bogiem w Ciele i Krwi Chrystusa.

Po Mszy wyrusza barwna procesja tradycyjna
trasę do 4 okłamy: Kusi, dzieci, fectomy-
niosty Parcy w strojach słaskich i sodalicii
mariańskiej, ochowany standard w fectynie
powy z św. Stanisławem i Marią Goretti słas-

nie miasta modlicy; winię i strzacy, gospodynie w strojach
słaskich; po raz 1-szy sportowcy. ~~tracuphane~~ w dresach;
piłki w ręk. Dzieci komunijne w białej, letnym towarzystwie.
-by uczniowie klasy 7mej. Dzieci Marii! Ministranci. J. męsz-
niacy i kobiety. Rasloni wznoszą ręce słuchając mocnego
pełnego miary śpiewu. Na widok matych dzieci w wózkach.
brak było chłopów, starych przewoźnych, samochodami, mi-
nistrów kulturalnej prochy proboszcza.

Poci cała okłama, mierzonym o 17 30 uaboiustro eucha-
-rystycznej procesja potężna z uaboiustwem w intencji
Ojca św, który w tym czasie po raz 4. odwiedza Ojczyznę w
dniach 1-9. 6. br. Podczas okłamy olca wszystkich
prawie domów parafii ozdobione były eublatami
eucharystycznymi i papieskimi, w niektórych domach
wprawiono flagi papieskie - biało-żółte. Pogoda poci cały
okłama, piękna - o ciepleto się.

Decyzję nowych wolnych władz Gminy Między i Sołectwa Góry, do
honoru nowych decyzji wytyczenia granic administracyjnych
własności a Górnianin. Granica przebiega polami wytyczona
nowym melioracyjnym obok domów P. Botor Edmund i Helena
Od Góry odpadły rodziny Piasków i od P. Botor do Mandla ok. 170
osób.

Kościół przylega do ul. Kościelnej³⁸ a probostwa do ulicy Topolowej nr 37.
W związku z tym trzeba było sporządzić nowe przebiegi
parafii. Wykonat je P. Polak z Cechowic. Materiały
zrobione na materiałach austriackich i użyto
tzw. austriackiego

RYMSKO-KATOLICKA
Parafia Św. Barbary
43-227 Góra k/Pszczyny
ul. Topolowa 37

Nazwy ulic alfabetycznie: Babudy, Bocna, Licha, Cmentar-
na, Dąbrowa, Długa, Gołębia, Gra-
miczna, Karstauowa, Kościelna, Krotka, Kwiatowa, Krsta,
Miła, Mokra, Nał Hista, Ogrodnicza, Parkowa, Polna,
Pomarańska, Przerzyńska, Rybacka, Stolarska, Spółkowa,
Stawowa, Sportowa, Topolowa, Wiejska, Wilcza, Zapadła,
Zawadka, Zbożowa, Zielona, Żółta Lany.

Koniec ten tam życia parafii z okresem prac remontowych
i z bólem plasterzkiego serca. 40 lat istnienia parafii
nie wiele nauczyło ludzi budowni wspólnoty - materializmu
praktyczny i wolność wywołita w Polakach i instytucji
Stunione przez resztki komunistyczny. Ludzie stali się grom-
nie potrzebują Boga i kierowani propagandą myjną
postawę antykościelną. Potrafisz dobre płacić w serce
i opluwać sutanny. Biedacy - kościół wzrośmi. Jeszcze
tak bardzo potrzebny.

Koniec Tomu III. Koniec parafii
św. Barbary w Górze.

ks. prob. Piotr Zegadli

